



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

## JAWNE



Egz. nr.....

ASG WP wewn. 4205/89

02857

+ 1 wkl

Płk prof. dr Kazimierz NOŻKO

OPERACJA OBRONNA ARMII

Podręcznik



60844

WARSZAWA 1989

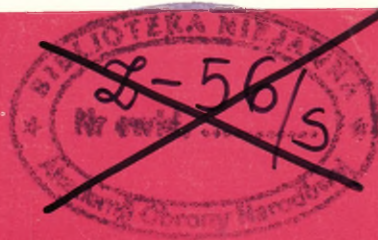




# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

**JAWNE**



Egz. nr.....

ASG WP wewn. 4205/89

~~02857  
+ 1 wkl~~

Plk prof. dr Kazimierz NOŻKO

OPERACJA OBRONNA ARMII

Podręcznik



60844

WARSZAWA 1989

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

**JAWNE**

ASG WP wewn. 4205/89

140306 Anna KOLEK *elli*  
Podst.-prot.-pneu. Nr uch 642  
Zdch. 24022004

**ZASTRZEŻONE**

**TAJNE**

Egz. nr ...

Przeklasyfikowana z ~~Tajne~~ na ~~zobowiązane~~  
podstawa przed Wykaz Aktualnych Wojskowych  
Wydawnictw Wewnętrznych szt. gen. 1527/2001  
data i podpis ~~Andrzej K...~~



Płk prof. dr Kazimierz NOŻKO

OPERACJA OBRONNA ARMII

Podręcznik



WARSZAWA

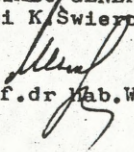
1989 r.

Warszawa, 1988-12-

Wprowadzam do użytku słuchaczy III kursów, Podyplomowego  
Studium Operacyjno-Strategicznego, kursów podyplomowych  
i doktoranckich oraz nauczycieli akademickich Akademii  
Sztabu Generalnego WP podręcznik pt.: "Operacja obronna  
armii".



KOMENDANT  
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP  
im.gen.broni K.Swierczewskiego

  
gen.dyw.prof.dr hab.Władysław MRÓZ

## SPIS TREŚCI

	strona:
1. Założenia wstępne .....	5
2. Ogólne założenia dotyczące współczesnej operacji obronnej .....	11
2.1. Warunki przejścia armii do operacji obronnej .....	11
2.2. Cele i zadania armii w operacji obronnej .....	17
2.3. Operacyjno-taktyczne wymagania stawiane obronie organizowanej przez armię .....	20
2.4. Operacyjno-taktyczne wykorzystanie terenu w operacji obronnej armii .....	27
2.5. Przygotowanie obrony i struktura obronna armii .....	29
2.6. System obrony i ugrupowanie operacyjne armii w operacji obronnej .....	35
2.7. System ognia w operacji obronnej armii .....	40
3. Organizacja operacji obronnej armii .....	44
3.1. Właściwości organizacji pierwszej operacji obronnej armii w początkowym okresie wojny .....	44
3.2. Wypracowanie i sformułowanie decyzji o operacji obronnej armii .....	48
3.3. Postawienie przez dowódcę armii zadań wykonawcom .....	59
3.4. Organizacja współdziałania przez dowódcę armii w operacji obronnej .....	63
3.5. Wybrane problemy organizacji zabezpieczenia operacyjnego działań wojsk .....	83
3.6. Wymagania operacyjne dotyczące organizacji dowodzenia w operacji obronnej armii .....	88
3.7. Właściwości zapewniania odporności wojsk w operacji obronnej armii .....	95
4. Zaskoczenie i maskowanie we współczesnych operacjach .....	105
5. Tendencje i kierunki organizowania i prowadzenia obrony /walki/ przed bronią precyzyjną, zwiększającej możliwości wojsk .....	130
6. Prowadzenie operacji obronnej armii .....	146
6.1. Właściwości prowadzenia przez wojska armii obrony w początkowym okresie wojny na obszarze własnego kraju .....	146

6.2. Właściwości przejścia armii do operacji obronnej w bezpo- średniej styczności z nieprzyjacielem .....	150
6.3. Zwalożenie nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony ....	153
6.4. Wykonanie ogniowego kontrprzygotowania w operacji obronnej armii .....	157
6.5. Wykonanie uderzenia przed przedni skraj obrony .....	162
6.6. Bitwa obronna o utrzymanie taktycznej strefy obrony .....	167
6.7. Organizacja i wykonanie przeciwuderzenia w operacji obron- nej armii .....	172
6.8. Prowadzenie bitwy obronnej w głębi ugrupowania operacyjne- go armii .....	181
6.9. Sposoby zapewnienia gotowości przejścia wojsk armii do działań obronnych z użyciem broni jądrowej .....	183
7. Właściwości prowadzenia operacji obronnej w warunkach szcze- gólnych .....	185
7.1. Przeciwdziałanie okrążeniu przez nieprzyjaciela broniących się wojsk .....	185
7.2. Właściwości prowadzenia operacji obronnej armii na kierunku nadmorskim .....	188
7.3. Właściwości obrony armii w terenie górzystym .....	196
7.4. Właściwości wycofania /odwrotu/ wojsk armii .....	200
8. Zakończenie .....	
Załączniki:	
1. Właściwości przejścia APanc do operacji obronnej w okresie II wojny światowej .....	209
2. Ideowy schemat obrony armii - wklejka 1 po str .....	218

## 1. ZAŁOŻENIA WSTĘPNE

Celem niniejszego podręcznika jest przedstawienie zasadniczej problematyki przygotowania i prowadzenia operacji obronnej armii w ramach obrony organizowanej na ZTDW w początkowym okresie wojny. Omówiono w nim tendencje i kierunki zmian w prowadzeniu operacji obronnej, wywołanych zwłaszcza wprowadzeniem do uzbrojenia wojsk nowej techniki bojowej i środków walki. Tam, gdzie to było konieczne, zwrócono uwagę na rolę człowieka, gdyż niemal w każdym operacyjno-taktycznym działaniu musi być zawarta myśl dowódcy i oficerów sztabu, oni bowiem i ich wiedza operacyjno-taktyczna oraz umiejętności dowódczo-sztabowe będą decydowały o charakterze i przebiegu współczesnej operacji, bitwy i walki. Od ich silnej woli, zdecydowania, umiejętności i racjonalnego działania oraz wykorzystania techniki wojennej będzie zależało osiągnięcie celu i wykonanie zadań bojowych przy minimalnych stratach własnych.

W treści podręcznika uwzględniono postanowienia majowego posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego w Berlinie /1987 r./, zawarte w historycznym dokumencie "O doktrynie wojennej państw stron Układu Warszawskiego". Wykorzystano także dwa dokumenty wydane po naradzie Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego, która odbyła się 15 i 16 lipca 1988 r. w Warszawie. Są to: "Komunikat o naradzie" i "Oświadczenie w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie".

Wybitnie obronny charakter narodowej i koalicyjnej doktryny wojennej wytycza nie tylko kierunki uogólnień teoretycznych, lecz również prowadzi do dość istotnych przewartościowań problemów operacyjno-taktycznych, zwłaszcza dotyczących operacji obronnej początkowego okresu wojny. Ich wykładnię przedstawił minister obrony narodowej w podsumowaniu ówczesnia "Tarza-88", stwierdzając między innymi: "Państwa-strony Układu Warszawskiego dobitnie i wiarygodnie zadeklarowały, że w żadnych okolicz-

nościami nie rozpoczną działań wojennych przeciw innemu państwu lub sojusznikowi państw, jeżeli same nie staną się obiektem zbrojnej napaści, że nigdy pierwsze nie użyją broni jądrowej; że nie wysuwają roszczeń terytorialnych wobec żadnego państwa ani w Europie, ani poza Europą; że - wreszcie - nie traktują żadnego z państw i narodów jako swego wroga".

Nasza koalicyjna doktryna wojenna łączy w sobie poglądy wszystkich członków układu. Jej społeczno-polityczną podstawą jest jedność ustroju społecznego i państwowego, zaś fundamentem wojskowym - naukowa ocena zjawisk i procesów wojny oraz jednakowe pojmowanie jej praw i prawidłowości.

Koalicyjna obronna doktryna wojenna nie podważa racji bytu doktryn narodowych, które oprócz treści uniwersalnych, wspólnych dla wszystkich państw zawierają także ustalenia właściwe dla danych krajów. Bazując na doktrynie sojuszniczej, w narodowych doktrynach uwzględnia się między innymi specyfikę każdego kraju wynikającą z tradycji historycznych, położenia geograficznego, możliwości ekonomicznych, naukowych i technicznych, polityki wewnętrznej i zagranicznej, zwłaszcza zaś stosunki z sąsiadami.

Czynniki te kształtują również doktrynę wojenną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. O obronnym charakterze polskiej doktryny wojennej świadczy także fakt, że nigdy nie zmierzaliśmy i nie zmierzamy do zmiany istniejącego na naszym kontynencie polityczno-terytorialnego status quo ...

Na temat specyfiki naszej doktryny wojennej minister obrony narodowej powiedział: "Z faktu, iż obecnie mamy otoczenie sojusznicze, ale jednocześnie otwartą granicę morską, oraz że przez Polskę przebiegają określone ciągi komunikacyjne - wynikają odpowiednie zadania. Można je ująć w dwie grupy. Pierwsza obejmuje zadania operacyjno-strategiczne zawarte w ustaleniach koalicyjnych, co powoduje, że działania naszych sił zbrojnych mogą mieć różny charakter, a druga - zadania związane z bezpośrednią obroną terytorium kraju oraz zapewnieniem na jego obszarze warunków do działań koalicyjnych.

Z pierwszej grupy zadań wypływa konieczność wszechstronnego przygotowania polskich sił zbrojnych do prowadzenia różnych form działań obronnych, typowych dla północnonadmorskiego kierunku operacyjnego. W początkowym okresie wojny mogą to być aktywne działania obronne w głębi strategicznego ugrupowania koalicyjnego, w tym wykonywanie zwrotów zaczepnych w formie kontrataku i przeciwuderzeń oraz przygotowanie warunków do przeciwnatarcia, a - z uwagi na otwartą granicę morską -

obrona przeciwdesantowa w pierwszym rzucie operacyjnym. Wynika stąd na przykład potrzeba doskonalenia w ramach koalicyjnego współdziałania prowadzenia obrony wybrzeża morskiego wspólnie z siłami ZFB<sup>1/</sup>.

Kierując się nowymi założeniami doktrynalnymi dążono jednocześnie do jak najpełniejszego wykorzystania wniosków i doświadczeń wynikających z ćwiczeń prowadzonych przez ministra obrony narodowej, szefa Sztabu Generalnego WP, szefa Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego WP, dowódców okręgów wojskowych i ćwiczeń organizowanych w Akademii Sztabu Generalnego WP, zwłaszcza z trzecimi i podyplomowymi kursami. Bardzo pozytywne okazały się wnioski z ćwiczeń, które prowadzono w układzie koalicyjnym, głównie zaś takich jak: "GRANIT-86", "SOJUZ-87", "DRUŻBA-88", "SIEWIER-88" i "TARCZA-88".

Nieprzemijającą wartość nadal mają doświadczenia historyczne początkowego okresu wojny z lat 1939, 1940 i 1941 oraz wnioski z konfliktów zbrojnych wywołanych po drugiej wojnie światowej, oczywiście rozpatrywane przez pryzmat współczesnych warunków i sytuacji.

Uogólniając doświadczenia praktyczne uwzględniono, że bezpośredni wpływ na przygotowanie i prowadzenie operacji początkowego okresu wojny wywierają i wywierają będą nieustanne jakościowe zmiany w rozwoju środków walki i techniki wojennej, z wyraźnym przyspieszeniem wprowadzanej do uzbrojenia wojsk. Przykładem tego są bronie precyzyjne, zwłaszcza systemy rozpoznawczo-uderzeniowe<sup>2/</sup>, które stanowią podstawę materializowania się amerykańskiej koncepcji strategicznej "powietrzno-lądowych operacji /bitew/ - 2000" zmodyfikowanej w NATO jako koncepcja "głębokich uderzeń" lub "zwalczania odwodów /drugich rzutów/".

U źródeł tych koncepcji legły dążenia do jak najszybszego przeniesienia działań wojennych, i to z chwilą ich rozpoczęcia, na obszary państw-stron Układu Warszawskiego. Wyjątkowo wysoką rangę nadano przy tym czynnikowi zaskoczenia, wielokrotniającego siłę początkowego uderzenia. Jest to tym istotniejsze, że przy określaniu pewnych zasad i założeń operacyjno-taktycznych, należało brać pod uwagę, iż wysoka precyzja rozpoznania i ogniowego niszczenia charakteryzująca nowe generacje środków walki powoduje zacieranie się granicy podziału między bronią konwencjonalną i bronią masowego rażenia. Ponadto ich ogniowa sku-

1/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen. armii Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

2/ System rozpoznawczo-uderzeniowy ASSAULT BREAKER został zmodyfikowany i będzie występował pod nazwą "JONIT STARS", pierwsze egzemplarze wejdą do uzbrojenia w 1990 r. /wg Jonin Stars - The deep Look, SIGNAL, styczeń 1988 r., s. 33-36/.

teczność wspierana jest i będzie w coraz większym stopniu warstwowymi możliwościami sił i środków tzw. "wojny elektronicznej" i "wojny psychologicznej"<sup>3/</sup>.

Zgodnie więc z duchem doktryny wojennej o charakterze obronnym i w interesie naszego narodowego bezpieczeństwa oraz w celu uniknięcia zaskoczenia i masowych strat, a także skutecznego odparcia agresji przeciwnika w początkowym okresie wojny operacje obronne, w tym również w skali strategicznej, będą zasadniczymi rodzajami operacji ZSZ państw-stron Układu Warszawskiego. Przejście armii do operacji obronnej może nastąpić w sposób zamierzony lub wymuszony sytuacją strategiczno-operacyjną zarówno w początkowym okresie wojny, jak i w jej toku, na przykład w czasie rozwijania przeciwnatarcia lub przeciwdzierzenia strategicznego. Przejście do operacji obronnej armii może zatem nastąpić nie tylko na terytorium własnego kraju, lecz także na obszarze państwa sojuszniczego, na przykład po osiągnięciu celu przeciwdzierzenia strategicznego.

W warunkach współczesnych, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, przejście wojsk do operacji obronnej może ochronić je od uderzeń broni precyzyjnej przeciwnika. Nie należy również wykluczać takiej sytuacji, że armia przechodząca do operacji obronnej na obszarze własnego kraju będzie musiała przeciwstawić się obronie silnym uderzeniom zgrupowań nieprzyjaciela wykonanych na tyły i skrzydła przegrupowujących się lub przechodzących do obrony wojsk armii. Może nawet nastąpić konieczność przejścia do obrony z odwróconym frontem.

Przez pojęcie armijna operacja obronna należy rozumieć całościowy kształt bitew, walk, uderzeń i manewrów, uzgodnionych co do celu, zadań, miejsca i czasu, prowadzonych według jednolitego zamiaru i planu przez wojska armii we współdziałaniu z wojskami lotniczymi frontu i innymi związkami i oddziałami rodzajów sił zbrojnych i wojsk, a na kierunku nadmorskim z siłami marynarki wojennej i sąsiadami w celu załamania powietrzno-lądowej i powietrzno-morskiej operacji przeciwnika, utrzymania ważnych z operacyjnego punktu widzenia rejonów, obiektów i rubieży, wygrania czasu, zminimalizowania strat własnych oraz stworzenia w ten sposób warunków do przejścia, a niekiedy wzięcia udziału w przeciwnatarciu.

W każdej sytuacji operacyjno-taktycznej armia przechodząca do operacji obronnej musi bezwarunkowo uwzględnić jej cel końcowy, tj. prze-

3/ K. Nozko i H. Piakarak, Wpływ nowych środków, zwłaszcza broni precyzyjnej na przygotowanie i prowadzenie współczesnych operacji /walk/ Warszawa 1987 r.

trwania sytuacji kryzysowej początkowego okresu wojny i rozbiście głównego zgrupowania nacierających wojsk przeciwnika oraz w określonym miejscu i czasie uzyskania nad nim przewagi<sup>4/</sup> gwarantującej wykonanie zadania zaczepnego. Dlatego przechodząc do pierwszej operacji obronnej w początkowym okresie wojny trzeba przewidywać także sposoby prowadzenia bitwy obronnej, które zapewnią warunki i możliwości przejścia lub prowadzenia działań zaczepnych w formie kontrataków, przeciwuderzeń i przeciwnatarcia. W umiejętności wykonywania tych dwóch rodzajów działań najlepiej wyraża się kunszt dowódcy i sztabowy oraz dyalektyka konfrontacji zbrojnej z silnym nieprzyjacielem, działającym bezwzględnie i podstępnie, dysponującym najnowocześniejszymi środkami walki i sprzętem bojowym.

W obecnych czasach cel operacji obronnej armii może być osiągnięty tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych, w tym także wojsk działających w układzie koalicyjnym, pod warunkiem utrzymania ciągłego i skutecznego dowodzenia, twórczego stosowania zasad sztuki operacyjnej oraz różnorodnych form i sposobów operacyjno-taktycznego działania, a przede wszystkim zapewnienia trwałej i aktywnej obrony. Szczególna w tym rola przypada dowódcom i oficerom sztabu, ich wiedzy operacyjno-taktycznej i umiejętnościom organizatorskim. Od ich bowiem twórczego wysiłku i racjonalnej działalności zależy właściwe kierowanie bitwą obronną, należyte wykorzystanie możliwości operacyjno-taktycznych, bojowych i ogniowych rodzajów wojsk i służb oraz uzyskanie przewagi pod każdym względem. Jak wykazuje praktyka wojenna, dla dowódców i oficerów sztabu obrona była i pozostanie trudniejszym rodzajem działań niż natarcie. W obronie każdy błąd w decyzji i działaniu dowódczo-sztabowym zwiększa niepowetowane straty, a przeciwnikowi daje szansę wygrania. Zawsze ceną płaconą za błędne i z opóźnieniem poszukiwane przez oficerów sztabu informacje jest przelana krew, straty sąsiadów i niewykonanie postawionych zadań.

W okresie przygotowania i prowadzenia operacji obronnej armii wielką rolę w dowódczym i sztabowym działaniu odgrywa umiejętne i racjonalne wykorzystanie taktyczno-operacyjnych i geograficzno-topograficznych warunków terenowych, będące jednym z podstawowych czynników przewagotwórczych. Temu problemowi wiele miejsca poświęcił minister obrony narodowej w omówieniu ćwiczenia "TARCZA-88", stwierdzając m.in.: "Wprawdzie każde działanie bojowe wymaga ścisłego związania z terenem, ale obrona jest z nim wręcz zróżniona. Dlatego nie toleruje ona pod tym względem

-----  
<sup>4/</sup> K.Nożko, Walka o przewagę, Warszawa 1985 r.

żadnych umowności, oderwania od realiów, osadzenia w próżni. Mówiąc obrazowo, obrona planowana na papierze, mapie czy szkicu będzie zawsze obroną papierową, także jeżeli chodzi o jej trwałość i aktywność. Teren bowiem to nie miejsce rozmieszczenia i walki wojsk, ale także jeden z głównych czynników mających wpływ na treść podejmowanych decyzji oraz formy i sposoby prowadzenia działań zarówno w skali taktycznej, jak i operacyjnej<sup>5/</sup>.

W podręczniku starano się szczególnie podkreślić wpływ właściwości geograficzno-topograficznych terenu na organizację i strukturę obrony, jej inżynierską rozbudowę oraz możliwości i sposoby prowadzenia operacji obronnej armii. Wykorzystując te właściwości trzeba unikać szablonych rozwiązań, których obrona - jak żaden inny rodzaj działań - nie znosi. Toteż każdemu dowódcy i oficerowi sztabu stawia się coraz wyższe wymagania pod względem wiedzy operacyjno-taktycznej i umiejętności dowódczo-sztabowego działania.

Niniejszy podręcznik powinien stać się przewodnikiem w samodzielnym studiowaniu wiedzy operacyjnej oraz ukierunkowaniu rozwiązań praktycznych w dziedzinie przygotowania i prowadzenia operacji obronnej armii.

Zasadniczym materiałem przedstawiającym oficjalne ustalenia dotyczące operacji obronnej są zawarte w Biuletynie Informacyjnym Sztabu Generalnego WP nr 2/151/cz.I w artykułach "Operacja obronna armii" /5-131/ i "Organizacja współdziałania" /151-177/, autor podręcznika był także autorem ww. materiałów zamieszczonych w Biuletynie Informacyjnym.

-----  
5/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen.armii Floriana Siwickiego.

## 2. OGÓLNE ZAŁOŻENIA DOTYCZĄCE WSPÓŁCZESNEJ OPERACJI OBRONNEJ

### 2.1. Warunki przejścia armii do operacji obronnej

Operacja obronna armii może być częścią składową operacji obronnej frontu, niekiedy też może być prowadzona samodzielnie, między innymi w ramach przeciwnatarcia do osłony głównego zgrupowania wojsk. Warunki przejścia armii do obrony, przygotowania i prowadzenia operacji obronnej mogą być różne. Zależą przede wszystkim od:

- sytuacji polityczno-militarnej na ZTDW, a w jego ramach na kierunku operacyjnym - od sytuacji operacyjnej, głównie od położenia, składu i możliwości bojowych wojsk armii, a także możliwości oraz sposobu i charakteru działań nieprzyjaciela;
- ilościowego i jakościowego stosunku sił w pasie armii i pasach bezpośrednich sąsiadów;
- charakteru działań wojennych, zwłaszcza od tego, czy została użyta broń masowego rażenia, czy tylko istnieje groźba jej zastosowania;
- celu operacji frontu oraz celu i zadań w operacji obronnej armii;
- ważności bronionego kierunku /obszaru/, warunków terenowych i czasu, w jakim armia przechodzi do obrony;
- okresu działań wojennych /w bitwie granicznej lub w czasie rozwijania pierwszej i kolejnej operacji zaczepnej/;
- czasu, jaki armia ma na przygotowanie obrony.

Wynika z tego, że armia może przechodzić do operacji obronnej w różnorodnych warunkach i sytuacjach operacyjno-taktycznych zarówno przed rozpoczęciem działań wojennych, jak i w toku rozwijania operacji zaczepnej. Przejście do operacji obronnej może nastąpić w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem, wówczas dowódca armii przejmuje dowodzenie nad wojskami sojusznymi, które prowadzą bitwę graniczną lub bez styczności z nim, w narodowym, a niekiedy w koalicyjnym układzie.

Do najbardziej typowych sytuacji, w których może nastąpić przejście wojsk armii do operacji obronnej, należy zaliczyć:

- przejście do obrony z chwilą rozpoczęcia działań wojennych wzdłuż zachodniej granicy państwowej w celu osłony operacyjnego rozwinięcia sił głównych frontu lub wspólnie z wojskami sojuszniczymi prowadzącymi bitwę graniczną - załamania lądowo-powietrznych i powietrzno-morskich uderzeń nieprzyjaciela;

- przejście do operacji obronnej w drugim rzucie operacyjnym frontu;

- przejście do obrony w okresie zagrożenia podczas zajmowania rejonów wyjściowych do wykonania uderzenia strategicznego lub udziału w przeciwnatarciu; w rejonach wyjściowych armia przyjmuje takie ugrupowanie operacyjne, aby być w gotowości do obronnego odparcia uderzenia nieprzyjaciela i jednocześnie przejścia do wykonania przeciwuderzenia strategicznego;

- wzmocnienie częścią sił armii lub głównymi siłami obrony wojsk sojuszniczych, przejście nad nimi dowodzenia, prowadzenie bitwy obronnej i jednocześnie tworzenie zgrupowania uderzeniowego w celu przejścia do przeciwnatarcia;

- przejście do obrony własnego wybrzeża morskiego lub w toku przeciwnatarcia na kierunku nadmorskim, po jego opanowaniu.

Podczas rozwijania przeciwnatarcia lub przeciwuderzenia strategicznego przechodzenie armii do operacji obronnej zwykle w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem może nastąpić w sytuacjach:

- konieczności odparcia uderzenia silnego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela przechodzącego do działań zaczepnych oraz ubezpieczenia głównego zgrupowania uderzeniowego frontu od skrzydłowego uderzenia nieprzyjaciela;

- w wyniku niepomysłnie rozwijającej się bitwy spotkaniowej lub po poniesieniu dużych strat od uderzeń bronią precyzyjną lub bronią masowego rażenia;

- w końcowym etapie przeciwuderzenia lub przeciwnatarcia, głównie w okresie przygotowywania kolejnej operacji.

Szczególnie pouczających przykładów przechodzenia do operacji obronnej dostarcza okres od 1943 do 1945 r., zwłaszcza wówczas, gdy do obrony przechodzą APano Armii Radzieckiej. Na przykład 1 APano we wrześniu 1943 r. przechodziła do obrony w wyniku bitwy spotkaniowej w celu odparcia przeważających sił nieprzyjaciela; 3 APano gw. - w bitwie spotkaniowej w celu utrzymania zajmowanych rubieży i odparcia uderzenia nieprzyjaciela; 2 APano we wrześniu 1944 r. podczas rozwijania operacji zaczepnej w oderwaniu od sił głównych frontu w celu odparcia prze-

ciwuderzenia silnego zgrupowania pancernego nieprzyjaciela i utrzymania opanowanych rubieży do czasu podejścia armii ogólnowojskowych.

Wnioski i doświadczenia dotyczące przechodzenia APano do operacji obronnej w czasie II wojny światowej mogą być wykorzystywane w warunkach współczesnych, oczywiście z uwzględnieniem innej sytuacji i odmiennych możliwości bojowych i ogniowych obu przeciwstawnych stron<sup>6/</sup>. Wiele interesujących rozwiązań operacyjno-taktycznych można również znaleźć w sposobach organizacji i prowadzenia obrony na przyczółkach po sforsowaniu z marszu przeszkód wodnych oraz w sposobach przechodzenia do obrony wojsk w różnych lokalnych konfliktach zbrojnych /Korea, Wietnam, Bliski Wschód/.

Ponadto trzeba podkreślić, że armia może przechodzić do operacji obronnej w działaniach z użyciem konwencjonalnych środków rażenia oraz w wypadku ograniczonego lub nieograniczonego stosowania przez przeciwnika broni masowego rażenia.

Warunki i sytuacje, w których armia może przechodzić do operacji obronnej, mają zasadniczy wpływ na charakter i właściwości /sposoby/ przygotowania obrony.

Cel operacji obronnej armii zostanie osiągnięty, a zadania wykonane, tylko wtedy gdy uwzględni się specyfikę sytuacji, w których armia przechodzi do obrony, gdy w czasie jej organizowania zostaną zastosowane nowe oryginalne rozwiązania wynikające z sytuacji operacyjno-taktycznej i warunków terenowych oraz gdy będą one zaskoczeniem dla nieprzyjaciela przechodzącego do działań zaczepnych.

W każdej sytuacji powinno się stosować odmienne, nowe i zaskakujące dla przeciwnika sposoby przygotowania, zwłaszcza prowadzenia operacji obronnej.

Najtrudniejsze warunki przejścia armii do operacji obronnej powstaną wówczas, gdy nieprzyjacielowi uda się początkowe uderzenie wykonać przez zaskoczenie. Obecnie jednak problem uzyskania zaskoczenia budzi wyjątkowe kontrowersje. Są na ten temat dwa poglądy. Zwolennicy pierwszego wskazują na ogromne trudności w uzyskaniu zaskoczenia, ze względu na coraz doskonalsze środki rozpoznania, w tym kosmicznego. Drudzy zaś, nie negują tych trudności, uważają jednak, że istnieją duże szanse zaskoczenia, przede wszystkim dzięki możliwościom rozpoznania<sup>7/</sup>, wyjątkowo wysokiej gotowości bojowej sił zbrojnych oraz

6/ Charakterystykę operacji APano z okresu II wojny światowej ujęto w załączniku i do niniejszego podręcznika.

7/ Należy liczyć się z coraz większymi możliwościami systemów rozpoznawczych, w tym amerykańskich satelitów zwiadowczych, zwłaszcza modeli

ciąg dalszy odnośnika na str. 14

woląz doskonalonym środkiem i systemem precyzyjnego ogniowego porażenia i elektronicznego oddziaływania.

Za możliwością uzyskania zaskoczenia przemawiają następujące względy:

- fundamentem każdej koncepcji strategicznej USA i NATO jest dążenie do uzyskania zaskoczenia; ostatnia koncepcja strategiczna USA "powietrzno-lądowych operacji /bitew/ - 2000", zmodyfikowana w NATO jako koncepcja "głębokich uderzeń", jest oparta na rozpoczęciu działań wojennych przez zaskoczenie;

- utrzymywanie systemów dowodzenia w ciągłej wysokiej gotowości i sprawności organizacyjnej oraz możliwość skrytego doprowadzania wojsk do gotowości bojowej, zwykle pod pozorem ćwiczeń;

- wysoka, 48-godzinna gotowość wojsk lądowych pierwszego rzutu operacyjnego i sił marynarki wojennej, a po 12 godzinach pełna gotowość lotnictwa;

- skokowy wzrost jakościowy broni precyzyjnej i elektronicznego oddziaływania oraz środków powietrznego napadu i ich zasięg na głębokość ponad 1000 km;

- pełna gotowość bojowa środków strategicznego oddziaływania z baz lądowych, morskich, a w przyszłości być może z kosmosu /po zrealizowaniu koncepcji SDI/.

Ponadto, aby zapewnić uzyskanie zaskoczenia, przewiduje się:

- zorganizowanie zgrupowań uderzeniowych i ich wzmocnienie pod pozorem ćwiczeń /jak wynika z ostatnich ćwiczeń NATO, w niektórych okresach do pełnej gotowości bojowej doprowadza się 60% związków Północnej i Centralnej Grupy Armii i do 70% - 2 i 4 PTSP/;

- wykonanie zmasowanych uderzeń lotnictwem z lotnisk stałego bazowania bez uprzedniego rozśrodkowania i jednocześnie uderzeń systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi na całą głębokość ugrupowania strategicznego wojsk państw-stron Układu Warszawskiego;

- bezpośrednie rozpoczęcie natarcia wprost z garnizonów i rejonów ćwiczeń bez wprowadzania specjalnego okresu operacyjno-strategicznego rozwinięcia;

- wysadzenie desantów powietrznych, przerzuconych wprost z lotnisk USA bezpośrednich punktów lądowania;

-----  
ciąg dalszy odnośnika ze str. 13

"Key-hole", z których najnowsze "KH-12" będą wkrótce gotowe do zastosowania /od 1989 r./. Oprócz wymienionych satelitów istnieje niemal cała "flota" innych satelitów zwiadowczych oraz samoloty rozpoznawcze, m.in. takie jak "Black Bird" /SR-71/ oraz samoloty wczesnego wykrywania typu AWACS i wiele innych, sprzęganych ostatnio ze środkami ogniowego rażenia.

- zmasowane wykorzystanie grup specjalnych w całej operacyjnej i strategicznej głębokości, a jednocześnie nasilenie psychologicznego oddziaływania /w ramach tzw. "wojny psychologicznej"/;

- utrzymywanie ponad 70% środków strategicznych z ładunkami jądrowymi w ciągłej gotowości do bezwłocznego użycia.

Wymieniono tylko niektóre możliwości i sposoby wszczęcia działań wojennych przez zaskoczenie, ale ich lista nieustannie wzrasta. Nie wspomniano tu o dążeniach pewnych polityków i strategów NATO do tzw. "zaskoczenia technologicznego". Z niektórych materiałów zachodnich wynika, że na początku lat dziewięćdziesiątych wyposażenie wojsk w nowoczesną broń pozwoli na skryte rozwinięcie sił zbrojnych NATO po 2-3 dniach, bez specjalnego zaostrzenia sytuacji polityczno-militarnej.

Tak więc trzeba obiektywnie uznać, że w obecnych warunkach istnieje realna możliwość wykonania początkowego uderzenia przez zaskoczenie. Dlatego warto przypomnieć, co na temat zaskoczenia powiedział minister obrony narodowej w podsumowaniu ówczesnego "Tarcza-88": "Wiele uwagi poświęcono problematyce zaskoczenia, na które liczy przeciwnik. Dlatego jednym z głównych zadań w skali strategicznej jest śledzenie poczynąń potencjalnego przeciwnika oraz rozwijanie sił odpowiednio do zagrożenia, ale z rozwagą, ponieważ zbyt duża nerwowość i pośpiech mogą prowadzić do zakłócenia funkcjonowania gospodarki narodowej, do nieodwracalnych skutków społeczno-ekonomicznych. Nie można wykluczyć, że wywołanie takiej właśnie sytuacji bez dokonania napaści zbrojnej może leżeć w zamiarze przeciwnika.

Ponadto tworzenie koniecznego do odparcia agresji zgrupowania bojowego i operacyjnego - stosownie rozwiniętych wojsk - może i ohyba będzie kolidować z polityczną ostrożnością, aby nie sprowokować konfliktu. Jest to dylemat, który - jak pokazuje historia zawsze był trudny do rozstrzygnięcia. Tak było w naszym ówczesnym<sup>8/</sup>.

Wejście wojsk w obronę we właściwym czasie - ich ciągła gotowość do uniknięcia zaskoczenia - w dużej mierze będzie zależać od sprawnie prowadzonego mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk odpowiednio do narastającego zagrożenia.

Niezależnie od warunków i sytuacji przygotowanie obrony będzie się odbywać w skrajnie ograniczonym czasie. Liczyć się należy z sytuacją, w której tylko część wojsk armii będzie gotowa do zajęcia obrony, pozostałe siły mogą w tym czasie dokonywać przegrupowania lub osiągać pełną gotowość bojową. Decyzja o przejściu armii do obrony może być

8/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen.armii Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

powzięta w okresie operacyjnego rozwinięcia wojsk. Najczęściej czas przeznaczony na bezpośrednią organizację obrony armii wzdłuż zachodniej granicy kraju będzie uwarunkowany rezultatami bitwy granicznej prowadzonej przez wojska sojusznicze i tempem rozwijania działań zaczepnych przez nieprzyjaciela.

W pierwszej kolejności organizuje się OPL oraz przygotowuje zwalczanie obiektów, które mają być zwalczane w pierwszej kolejności, oraz porażenie ogniowe nieprzyjaciela, w tym system ognia przeciwpancernego, system zapór, pozycje i rubieże obrony, zwłaszcza na kierunkach przewidywanego /lub uzyskiwanego przez nieprzyjaciela/ najszybszego tempa natarcia.

Niekiedy wojska armii przechodzące do obrony będą uczestniczyć w operacji przeciwpowietrznej lub brać udział w wykonaniu zmasowanego uderzenia ogniowego.

Rejony obrony i ześrodkowania związków taktycznych i oddziałów, stanowiska startowe wojsk rakietowych, stanowiska artylerii, stanowiska OPL, lotniska i stanowiska dowodzenia - powinny być przygotowane do obrony okrężnej oraz zdolne do odparcia uderzeń nieprzyjaciela, w tym również różnego rodzaju desantów, i grup dywersyjno-rozpoznawczych

W pasie operacji obronnej armii znajdzie się wiele dużych miast, ośrodków i obiektów przemysłowych, rejonów szczególnie ważnych pod względem gospodarczym, ośrodków administracyjnych oraz wiele miasteczek i osiedli. Specyfika tych rejonów wywrze istotny wpływ na organizację systemu obrony. Przystosowując bowiem wymienione obiekty do obrony stworzy się na ich bazie szczególnie silne rejony obronne lub tylko punkty oporu włączone w system obrony armii<sup>9/</sup>. Podczas ustalania przebiegu poszczególnych pozycji i pasów obrony uwzględnia się przeszkody i zbiorniki wodne.

Właściwości rejonów zurbanizowanych u różnego rodzaju przeszkód wodnych będą miały również poważny wpływ na organizację systemu ognia, zwłaszcza przeciwpancernego, rozmieszczenie poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego wojsk, przeprowadzenie manewru siłami i środkami oraz wykonanie kontrataków i przeciwuderzeń, a także zapewnienie obrony przed bronią precyzyjną przeciwnika.

9/ Regulamin walki sił zbrojnych PRL cz.I /wojska lądowe/, Warszawa 1985 r. s.

Dlatego w okresie przygotowywania i prowadzenia operacji obronnej jednym z priorytetowych zadań armii będzie nieustanne zwalczanie, wszelkimi dostępnymi siłami i środkami, broni precyzyjnej nieprzyjaciela, zwłaszcza jego systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

#### Polecenia:

1. Zdefiniować pojęcie "operacja obronna armii".
2. Wymienić czynniki determinujące warunki przejścia armii do operacji obronnej w początkowym okresie wojny.
3. Przedstawić poglądy i motywacje dotyczące możliwości rozpoczynania działań wojennych przez zaskoczenie.

#### 2.2. Cele i zadania armii w operacji obronnej

Cel operacji obronnej armii i jej zadania określa dowódca frontu w zależności od celu i ogólnego zamiaru operacji frontowej. W każdej operacji frontowej będzie formułowany inny cel. Jednak cele poszczególnych operacji będą miały pewne cechy wspólne, prowadzące się do:

- zadania wojskom nieprzyjaciela maksymalnych strat, zerwania, załamania lub opóźnienia jego natarcia, utrzymania bronionych obazarów rejonów, rubieży, przy równoczesnym zachowaniu zdolności bojowej własnych wojsk;
- zyskania na czasie w celu zorganizowania działania, które stworzy warunki sprzyjające rozgromieniu silniejszego liczebnie nieprzyjaciela w sytuacji jak najdogodniejszej dla wojsk własnych;
- zapewnienia skutecznej osłony operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych własnych i sojuszniczych;
- stworzenia warunków dogodnych do wykonania przeciwuderzenia lub przejścia do przeciwnatarcia na innych kierunkach przez zgrupowania uderzeniowe wojsk własnych i sojuszniczych.

Celem pierwszej operacji obronnej armii może być obrona obszaru kraju /wybrzeża morskiego/, wspólnie z wojskami sojuszniczymi, przed nieoczekiwanym uderzeniem zgrupowań lądowo-powietrznych, powietrzno-desantowych i desantowo-morskich nieprzyjaciela, załamanie jego działań zaczepnych, zadanie mu maksymalnych strat, zapewnienie osłony operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych oraz stworzenie warunków przejścia do przeciwnatarcia i najczęściej wzięcie także w nim udziału.

W razie organizowania obrony wzdłuż zachodniej granicy kraju wynikiem konieczności włączenia w system obrony wybrzeża morskiego. Wówczas celem operacji obronnej armii może być uniemożliwienie lądowania desantu powietrznego i morskiego, w razie zaś wylądowania - jego rozbicie i utrzymanie portów, baz morskich oraz zapewnienie ich funkcjonowania. Obronę wybrzeża morskiego prowadzi się w ścisłym współdziałaniu z siłami marynarki wojennej i lotnictwa i - w zależności od podporządkowania - z wojskami OPK i obrony terytorialnej.

Celem pierwszej operacji obronnej armii może być ponadto wzmocnienie i pogłębienie obrony wojsk sojuszniczych prowadzących bitwę graniczną stworzenie warunków niezbędnych do sformowania zgrupowań uderzeniowych wojsk własnych i sojuszniczych oraz przejścia przez nie do przeciwdzierzenia lub przeciwnatarcia.

W czasie rozwijania operacji zaczepnej armia może przechodzić do obrony w celu odparcia silnego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela lub tylko ubezpieczenia /osłony/ jednego ze skrzydeł głównego zgrupowania uderzeniowego frontu.

Celem operacji obronnej armii, która znajduje się w drugim rzucie frontu, może być utworzenie strefy operacyjnej obrony i rozbicie nieprzyjaciela, który włamał się w głąb ugrupowania operacyjnego, najczęściej w wyniku wykonania silnego przeciwdzierzenia, lub obsadzenie obronnie pierwszej i drugiej frontowej rubieży obronnej oraz stworzenie warunków do przeciwnatarcia, organizowanego przez ND ZSZ, na TDW.

Cel operacji obronnej armii osiąga się w rezultacie wykonania szeregu zadań, do których należy zaliczyć:

- uczestniczenie wojsk armii w operacji przeciwpowietrznej i wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu;
- wzięcie udziału lub wykonanie samodzielnie zmasowanego uderzenia ogniowego /najczęściej jako ogniowe kontrprzygotowanie/ na główne zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela rozwijających się lub przechodzących do działań zaczepnych, w tym porażenie obiektów pierwszej kolejności rażenia;
- odparcia natarcia zgrupowań wojsk, uderzeń lotnictwa, śmigłowców bojowych oraz rozbicie desantów nieprzyjaciela, utrzymanie ważnych rejonów, obiektów i rubieży terenowych, uniemożliwiając w ten sposób przeciwnikowi przerwanie /przełamanie/ strefy taktycznej obrony;

- rozbiście zgrupowań nieprzyjaciela, które wdarły się w głąb ugrupowania operacyjnego, ograniczenie swobody manewru i likwidacja desantów oraz utrzymanie armijnej rubieży obronnej, a także odtworzenie przedniego skraju pierwszego pasa obrony;

- utrzymanie armijnej rubieży obronnej i stworzenie warunków do wykonania przeciwwuderzenia siłami frontu /wzięcia w nim udziału/.

Planując i przygotowując pierwszą operację obronną armii należy przewidywać, że mogą wyniknąć nowe zadania, które będą związane z koniecznością wykonania szybkiego manewru przez wojska armii lub przejścia do obrony w wyniku niepomyślnego przebiegu bitwy spotkaniowej, stoczonej przez wojska sojusznicze.

Szczególным zadaniem w operacji obronnej jest planowanie, a następnie wykonanie jądrowego i ogniowego porażenia. Porażenie jądrowe nieprzyjaciela w operacji obronnej polega na wykonaniu pierwszego zmasowanego uderzenia jądrowego oraz kolejnych uderzeń. Może ono być wykonane na początku i w toku operacji obronnej. Celem jego wykonania będzie zdecydowane porażenie głównego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela i obiektów pierwszej kolejności rażenia oraz zmuszenie go do zaniechania natarcia.

W wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu biorą udział - oprócz środków frontowych - armijna brygada rakiet operacyjno-taktycznych, artyleria WM oraz dywizjony rakiet taktycznych dywizji, zwykle pierwszego rzutu armii. W niektórych sytuacjach będą również w nim uczestniczyć dywizjony rakiet taktycznych dywizji drugorzutowych.

Ogniowe porażenie nieprzyjaciela w operacji obronnej armii realizuje się według jednolitego systemu, polegającego na wykonaniu uderzeń przez lotnictwo, śmigłowiec bojowe, WRiA i inne środki na rozwijające się, zajmujące rejony wyjściowe i nacierające lub czasowo przechodzące do obrony wojska nieprzyjaciela, niszczy się przy tym przede wszystkim obiekty pierwszej kolejności rażenia i te elementy ugrupowania, które stanowią o decydującej sile uderzeniowej<sup>10/</sup>.

W zależności od warunków i sytuacji ogniowe porażenie może obejmować: ogniowe kontrprzygotowanie; ogniowe wzbranianie

 10. Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego WP Nr 2/151/, Cz. III, Warszawa 1987 r., s. 5-37.

przegrupowania, podejścia i rozwinięcia wojsk nieprzyjaciela; ogniowe odparcie ataku nieprzyjaciela; ogniowe wsparcie wojsk broniących się w głębi; ogniowe porażenie nieprzyjaciela w czasie wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń.

W każdej sytuacji układ ogniowego porażenia powinien być inny i nie-szablonowy. Na przykład ogniowe kontrprzygotowanie powinno poprzedzać przygotowanie ogniowe nieprzyjaciela; wykonuje się je w formie zmaszowanych uderzeń lotnictwa, śmigłowców bojowych, WRiA, sił i środków WRE i innych środków oddziaływania w specjalnie wyznaczonych do kontrprzygotowania rejonach i na precyzyjnie określone obiekty /cele/. W wypadku wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony, z ogniowym kontrprzygotowaniem łączy się ogniowe zabezpieczenie rozwinięcia wojsk, ogniowe przygotowanie uderzenia /ataku/ i jego ogniowe wsparcie.

O skuteczności wykonania zadań i osiągnięciu celu operacji obronnej armii - przy minimalnych stratach własnych - będą decydować: zorganizowanie we właściwym czasie skutecznego systemu ognia i zapór inżynieryjnych, racjonalne wykorzystanie obronnych warunków terenowych i inżynierijna rozbudowa obrony, odpowiednie ugrupowanie wojsk, ścisłe współdziałanie ze sobą wszystkich sił uczestniczących w obronie i powiązane z działaniem sąsiadów.

#### Polecenia:

1. Określić warunki determinujące cele operacji obronnej armii.
2. Przedstawić możliwe cele operacji obronnej armii i uzasadnić, od czego są one uzależnione.
3. Omówić treść poszczególnych zadań armii w operacji obronnej.

#### 2.3. Operacyjno-taktyczne wymagania stawiane obronie organizowanej przez armię

Operację obronną armii organizuje się tak, aby była ona trwała, a jej cel można było osiągnąć przy minimalnych stratach własnych, aby była aktywna i odporna na ześrodkowane uderzenia przeważających liczebnie wojsk nieprzyjaciela oraz zapewniała skuteczną obronę przed bronią precyzyjną. Trwałość i aktywność obrony zależy w głównej mierze od organizacji i zachowania odporności wojsk, a więc zachowania ich ciągłej zdolności do walki.

Omawiając ćwiczenie "LATO-78", minister obrony narodowej stwierdził: "Uzyskane doświadczenia wskazują, że odporność wojsk zapewnić można tylko przez zespolenie różnorodnych czynności - od samoopowywania się do wyrafinowanej technologicznie radioelektroniki, od przeciwpancernej przeciwlotniczej, przeciwchemicznej i OPBMR do pełnego wykorzystania możliwości manewrowych współczesnych wojsk. Jednym słowem chodzi o doskonałą organizację i wysoki reżim wszystkich rodzajów zabezpieczenia bojowego i operacyjnego. Ważne przy tym jest, by traktować je kompleksowo w systemowym podejściu, według jednolitej koncepcji zabezpieczenia w każdym wymiarze lądowym, powietrznym, morskim i w eterze"<sup>11/</sup>.

W wypowiedzi tej została zawarta istota odporności i żywotności wojsk. Ma ona zasadniczy wpływ na aktywność i trwałość obrony, którą uzyskuje się przez:

- nieprzerwane prowadzenie rozpoznania, zwłaszcza wykrywanie obiektów pierwszej kolejności rażenia nieprzyjaciela, określanie możliwości i sposobów rozwijania przez niego operacji zaczepnej, kierunku głównego i innych uderzeń, manewru oraz przygotowań do użycia broni masowego rażenia;

- uniemożliwianie nieprzyjacielowi wykonanie początkowego uderzenia przez zaskoczenie;

- nieustanne śledzenie obiektów uderzeń bronią jądrową, z przewidywaniem minimum dwóch: głównego i zapasowego na jeden środek przenoszenia broni jądrowej;

- zwalozanie rozpoznania nieprzyjaciela i obiektów pierwszej kolejności rażenia oraz ich niszczenie bezpośrednio po wykryciu;

- umiejętne wykorzystanie obronnych właściwości terenu oraz zorganizowanie i zachowanie ciągłości systemu ognia i zapór inżynierskich, zwłaszcza pod względem obrony przeciwpancernej;

- zapewnienie osłony wszystkich zasadniczych elementów ugrupowania operacyjnego od uderzeń nieprzyjaciela z powietrza i powiązanie systemu OPL z systemem OPK i ognia przeciwpancernego;

- głębokie urzutowanie wojsk armii, umożliwiające im zachowanie zdolności do uporozywej obrony i wykonania szybkiego manewru na zagrożone kierunki;

- wszechstronne /w systemowym ujęciu/ zapewnienie odporności i żywotności wojsk w czasie zajmowania pozycji obronnych, przygotowywania obrony oraz jej prowadzenia;

11/ Omówienie ćwiczenia "LATO-78" przez ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, Warszawa 1978, s. 28 i 29.

- zdecydowane i nieoczekiwane dla nieprzyjaciela wykonanie kontrataków i przeciuderzeń;
- selektywne wykonywanie uderzeń siłami i środkami WRE oraz zapewnienie skutecznej osłony elektronicznej zasadniczych obiektów armii;
- dokonanie skutecznego porażenia jądrowego i ogniowego;
- zapewnienie wysokiego stanu polityczno-moralnego i dyscypliny oraz dużej wytrwałości broniących się wojsk;
- skuteczną organizację obrony przed bronią precyzyjną, zwłaszcza przed oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych nieprzyjaciela;
- śmiały i zdecydowany manewr wojskami, ogniem i zaporami na zagrożone kierunki oraz szybkie i konsekwentne niszczenie desantów nieprzyjaciela, a także skuteczne zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych;
- szybkie odtwarzanie zdolności bojowej wojsk oraz sprawne likwidowanie skutków broni precyzyjnej i masowego rażenia nieprzyjaciela;
- unikanie szablonu w przygotowaniu i prowadzeniu operacji obronnej;
- zdecydowane i nieprzerwane dowodzenie wojskami oraz odtwarzanie naruszonego współdziałania - z zachowaniem ciągłości operacyjnego zabezpieczenia działań;
- właściwie zorganizowane kontrwywiadowcze zabezpieczenie operacji obronnej.

Organizując obronę wzdłuż zachodniej granicy kraju trzeba pamiętać, że poważny wpływ na jej aktywność i trwałość wywierają:

- umiejętne wykorzystanie sił i środków obrony terytorialnej i obrony cywilnej do rozbudowy obrony oraz udzielania daleko idącej pomocy ludności cywilnej;
- racjonalne oddziaływanie propagandowe, wpływające dodatnio na morale żołnierza i wolę walki oraz uniemożliwienie wojskom nieprzyjaciela wdarcia się na obszar własnego kraju.

Ponadto na aktywność i trwałość obrony duży wpływ wywrze głęboka znajomość modelu działań zaczepnych nieprzyjaciela i racjonalne przeciwstawienie mu własnego modelu obrony, przeciwdziałania i aktywnego działania.

Tworząc własny model działań obronnych należy, w każdej sytuacji, określić silne i słabe strony przeciwnika oraz ustalić, w jaki sposób silne strony osłabiać, a słabe pogłębiać i umiejętnie wykorzystywać do zwiększenia skuteczności własnego działania.

W tym celu należałoby odpowiedzieć na następujące pytania:

- jakie siły, elementy ugrupowania, obiekty i środki nieprzyjaciela będą mieć decydujące znaczenie w jego natarciu oraz jakie uderzenia /sposoby działania/ stanowią największą groźbę naruszenia trwałości i aktywności przygotowywanej obrony?

- gdzie /na jakim kierunku/, kiedy i w czym /jakimi siłami lub działaniem/ nieprzyjaciel może uzyskać zdecydowaną przewagę ilościową i jakościową w pasie operacji obronnej armii?

- w czym, kiedy i jak można uzyskać w pasie armii przewagę w stosunku do nieprzyjaciela, zarówno w okresie przygotowywania operacji, jak i w czasie jej prowadzenia?

- w jaki sposób nieprzyjaciel może wykorzystać teren do uzyskania przewagi /kiedy i gdzie/ oraz jaki można zastosować sposób wykorzystania terenu przez wojska armii, aby spotęgować trwałość oporu, siłę ognia, zwłaszcza przeciwpancernego, zwiększyć możliwości manewru i skuteczność maskowania?

- w jakiej kolejności, na jakich kierunkach /w których rejonach/ należy uzyskiwać przewagę nad przygotowującymi się lub rozwijającymi natarcie wojskami nieprzyjaciela?

Znalezienie właściwej odpowiedzi na powyższe pytania będzie stanowiło podstawę budowania modelu przygotowania i prowadzenia operacji obronnej armii.

Za pierwszą cechą zaostrzonego modelu nieprzyjaciela należy uznać jego duże możliwości rozpoznania i wykonywania uderzeń bronią precyzyjną. W związku z tym, niezależnie od warunków i sytuacji, w której armia przechodzi do obrony, należy preferować wysoce zorganizowane, systemowo rozumiane i aktywne zwalczanie sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela oraz jego systemów broni precyzyjnej. Ponieważ silną stroną przeciwnika są wielofunkcyjne, systemowo zorganizowane, wszechstronnie rozwinięte środki rozpoznania, zwłaszcza radioelektronicznego - naziemnego, powietrznego i morskiego, oraz szerokie wykorzystanie środków bezpilotowych opartych przede wszystkim na opto- i mikroelektronice, pierwszym elementem walki powinno być umiejętne użycie sił i środków WRE, a także przestrzeganie wyjątkowo zaostrzonej dyscypliny maskowania, zwłaszcza radioelektronicznego i racjonalne wykorzystanie warunków terenowych. Ze szczerą głębią operacyjno-taktyczną należy oceniać właściwości topograficzno-geograficzne terenu, zwłaszcza z punktu widzenia obrony wojsk i sprzętu bojowego przed bronią precyzyjną.

Zwalozanie rozpoznania i środków broni precyzyjnej /w tym maskowanie i wprowadzanie w błąd nieprzyjaciela/ należy rozpocząć równocześnie z przechodzeniem wojsk armii do obrony i prowadzić nieprzerwanie aż do wykonania zadań i osiągnięcia celu operacji obronnej.

Należy podkreślić, że rozpoznanie nieprzyjaciela oraz mocniej jest integrowane z różnymi rodzajami środków ogniowego uderzenia. Stąd też zwalczanie i niszczenie tych broni powinno być zadaniem priorytetowym we wszystkich okresach operacji obronnej armii.

Druga zaczepna cecha przeciwnika - to dążenie do obezwładnienia naszych systemów dowodzenia i łączności, przede wszystkim siłami "wojny radioelektronicznej"<sup>12/</sup>, uderzeniami lotnictwa i grup specjalnych. Należy się spodziewać, że szczególną aktywność w tej dziedzinie nieprzyjaciół będzie przejawiać w czasie przechodzenia wojsk armii do obrony z chwilą rozpoczęcia natarcia przez główne jego zgrupowanie uderzeniowe.

W związku z powyższym konieczne jest:

- skryte zajmowanie rejonów rozmieszczenia SD i WŁ, zachowanie zastrzeżonego reżimu pracy technicznych środków łączności oraz bezwzględne maskowanie w całości pozostających elementów/punktów /dowodzenia /organizowanie pozornych SD, WŁ i pracy środków łączności/;
- skuteczne ubezpieczenie bezpośrednio oraz zapewnienie ochrony i obrony SD i WŁ oraz osłony przed uderzeniami z powietrza zarówno w rejonach rozmieszczenia, jak i na drogach marszu w czasie ich przesuwania do nowych rejonów;
- zapewnienie radioelektronicznej osłony pracy własnych środków łączności.

Trzecią cechą modelu działań zaczepnych nieprzyjaciela, do której przywiązuje on szczególną wagę, jest wykonanie zaskakującego uderzenia z powietrza. W tym celu wojsk modernizuje on stary i wprowadza nowy park samolotów uderzeniowych, wprowadza do uzbrojenia wojsk systemy rozpoznawczo-uderzeniowe oraz nieustannie doskonalą sposoby zaskakującego i ześrodkowanego uderzenia z powietrza. Szczególnie niebezpieczne paraliżujące aktywność i znacznie osłabiające trwałość obrony, będą

12/ Szeroko problematyka ta została omówiona w podręczniku: H. Piekarski, Z. Magnucki, M. Kruszyński: "Wojna elektroniczna wg poglądów NATO", Warszawa 1987 r.

uderzenia lotnictwa nieprzyjaciela i oddziaływanie systemów rozpoznawczo-uderzeniowych podczas przechodzenia armii do obrony i w czasie wykonywania przeciwdzierzenia przez armię. W związku z tym organizację powszechnej obrony przeciwlotniczej i OPL /a na obszarze własnego kraju OPK/zasadniczych elementów ugrupowania operacyjnego armii należy zaliczyć do przedsięwzięć wykonywanych w pierwszej kolejności w czasie przygotowywania obrony. Ponadto OPL musi być coraz mocniej integrowana z OPK maskowaniem operacyjnym oraz WRE.

Czwartą cechą modelu zaczepnych działań nieprzyjaciela jest dążenie do wykrycia i sparalizowania zorganizowanego systemu obrony, a następnie - rozbicia zasadniczych sił stanowiących o jego trwałości. Dlatego też i w tym wypadku niezbędne jest zapewnienie aktywnej i pasywnej obrony głównych sił armii przed rozpoznaniem i oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych nieprzyjaciela. Ważnym elementem zapewnienia trwałości obrony będzie również maskowanie operacyjne, mające na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd co do rozmieszczenia elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego oraz sposobu użycia głównych sił armii, a także rzeczywistego systemu ognia.

Piątą, bardzo ważną cechą omawianego modelu jest szybkie i skryte skoncentrowanie wojsk na wybranych kierunkach, a następnie - zdecydowane wykorzystanie coraz większych manewrowych i ogniowych możliwości wojsk pancernych i artylerii w ścisłym współdziałaniu z lotnictwem, a na kierunku nadmorskim - z siłami marynarki wojennej i desantu morskigo.

W związku z tym we wszystkich okresach przygotowywania i prowadzenia obrony należy mieć na względzie zapewnienie ciągłej gotowości do skutecznego i racjonalnego stawiania oporu i zdecydowanego przeciwstawiania się działaniom zaczepnym nieprzyjaciela. Wymaga to przede wszystkim prowadzenia efektywnego rozpoznania nieprzyjaciela i organizowania systemu ognia, w tym zwłaszcza wielowarstwowego ognia przeciwpancernego.

Rozbudowując obronę i przyjmując ugrupowanie operacyjne należy przewidzieć wykonanie szybkiego i skrytego manewru ogniem i siłami na te kierunki, na które nieprzyjaciel zamierza wykonać /lub wykonuje/ główne uderzenie.

Należy dążyć do paralizowania systemu dowodzenia i manewru wojsk nieprzyjaciela, ograniczania swobody ich działania i dezorganizowania wspólnego działania zgrupowań pancernych i lotnictwa oraz do bardzo skutecznego i ciągłego zwalczania jego broni precyzyjnej i odwodów oraz urządzeń logistycznych.

Szczególnie powinno się intensyfikować WRE, zwłaszcza przez wykonanie selektywnych uderzeń radioelektronicznych, w okresach najtrudniejszych przygotowywania i prowadzenia przez nieprzyjaciela działań zaczepnych, to jest w czasie podchodzenia, rozwijania sił do natarcia, wykonywania ataku, manewru oraz wprowadzania do walki i bitwy drugich rzutów i odwodów. Rozpatrując poszczególne ozyzniki zaczepnego charakteru działań nieprzyjaciela, należy nieprzerwanie uwzględniać jego aktywne psychologizne oddziaływanie na wojska armii oraz przewidywać użycie w dowolnym czasie broni masowego rażenia. Wobec tego ciągła troska o wysoki stan polityczno-moralny wojsk własnych i psychologizne oddziaływanie na wojska przeciwnika powinny być integralnym elementem przygotowania i prowadzenia operacji obronnej armii.

Działanie, polegające na wykrywaniu i bezzwłocznym niszczeniu systemów rozpoznawczo-uderzeniowych oraz środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, powinno być prowadzone nieprzerwanie. Równocześnie ciągła gotowość obrony przed bronią precyzyjną i OPBMR będzie decydująco wpływać na trwałość i aktywność obrony.

Podstawowym warunkiem skutecznego przeciwdziałania w obronie zaczepnym działaniom nieprzyjaciela, powinno być narzucenie mu rejonu i sposobu stoczenia bitwy obronnej w warunkach jak najkorzystniejszych dla wojsk armii oraz skupienie wysiłku i sił do wykonania przez wojska armii najważniejszych zadań, decydujących o powodzeniu.

Koncentrują bowiem wysiłki na uniemożliwieniu nieprzyjacielowi organizowania i prowadzenia skutecznych działań zaczepnych, należy zapewnić ześrodkowane wykorzystanie operacyjno-taktycznych, ogniowo-uderzeniowych i radioelektronicznych możliwości w celu aktywnego, z odpowiednim wyprzedzeniem, oddziaływania na przeciwnika, ujawnienia, a następnie osłabienia silnych jego stron i spotęgowania słabych, niekiedy zaś - spowodowania ich powstania. Jak z tego wynika, model działania i przeciwdziałania wojsk armii - w konfrontacji z zaczepnym użyciem sił i środków nieprzyjaciela - będzie się kształtował w konkretnym czasie i sytuacji operacyjno-taktycznej, w której armia przechodzi do operacji obronnej i ją prowadzi,

Polecenia:

1. Przedstawić, w jaki sposób zapewnia się aktywność i trwałość obrony.
2. Scharakteryzować czynniki wywierające bezpośredni wpływ na tworzenie modelu operacji obronnej armii.

2.4. Operacyjno-taktyczne wykorzystanie terenu w operacji obronnej armii

We wstępnych założeniach do podręcznika mocno zaakcentowano rolę terenu w przygotowaniu i prowadzeniu operacji obronnej. Niezaprzeczalnym bowiem czynnikiem decydującym o sile obrony, zarówno w przeszłości jak i współcześnie, zwłaszcza w aspekcie jej aktywności i trwałości, jest umiejętne wykorzystanie obronnych właściwości terenu oraz odpowiednie jego wzmocnienie /rozbudowa/ pod względem inżynieryjnym<sup>13/</sup>.

Szczególne role odgrywają właściwości terenowe w dziedzinie:

- organizacji systemu ognia, zwłaszcza ognia przeciwpancernego, oraz wszelkiego rodzaju zapór inżynieryjnych;
- wyboru zarysu, przebiegu i inżynieryjnego przygotowania przedniego skraju, usytuowania punktów oporu kompanijnych i batalionowych, poszczególnych pozycji i pasów obronnych, stanowisk ogniowych i stanowisk startowych oraz rejonów rozmieszczenia wojsk, SD, WŁ i urzędzeń tyłowych;
- przygotowania obrony przed bronią precyzyjną i OPBMR;
- wyznaczania poszczególnym pododdziałom, oddziałom i związkom taktycznym rejonów i pasów obrony, rejonów rozmieszczenia, rubieży ogniowych i rozwinięcia, kierunków kontrataków i przeciuderzeń, rubieży minowania, budowania dodatkowych pozycji obronnych, a ponadto przystosowania do obrony szczególnie ważnych obiektów przemysłowych, administracyjnych, portów, miast i osiedli, umacniania rubieży wodnych, przygotowania niszczących i zapór inżynieryjnych;
- skupienia sił i środków na decydujących kierunkach, kosztem podjęcia ryzyka osłabienia lub pozostawienia bez skutecznej obrony kierunków drugorzędnych;
- maskowania bezpośredniego i operacyjnego, ochrony i obrony przed oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych;
- organizowania i prowadzenia walki radioelektronicznej.

-----  
13/ O tym, w jakim stopniu rozbudowa inżynieryjna jest "mnożnikiem" siły bojowej wojsk w obronie, świadczy chociażby to, że wykonanie prac inżynieryjnych tylko w pierwszej kolejności zmniejsza dziesięciokrotnie skuteczność uderzeń ogniowych artylerii i lotnictwa nieprzyjaciela.

We współczesnej obronie w pasie armii może się znaleźć kilka dużych miast, szereg obiektów przemysłowych, rejonów szczególnie ważnych pod względem gospodarczym, ośrodków administracyjnych, wiele miasteczek i osiedli. Specyfika tych rejonów wywrze również wpływ na właściwości organizacji systemu obrony. Będzie ona polegać na tym, że wymienione obiekty przystosowuje się do obrony, tworząc w oparciu o nie szczególnie silne rejonny /pozycje/ obronne lub tylko punkty oporu wpisane w system obrony armii. Poza tym właściwości rejonów zurbanizowanych będą wywierać zasadniczy wpływ na organizację systemu ognia, zwłaszcza przeciwpancernego, rozmieszczenie poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego wojsk, manewr siłami i środkami oraz na wykonywanie kontrataków i przeciwuderzeń. Na trwałość obrony w poważnym stopniu będzie wpływać umiejętne wykorzystanie przeszkód wodnych do rozbudowy pozycji i pasów oraz rubieży do rozwijania odwodów przeciwpancernych.

Wielką sztuką dowódczo-sztabowego działania w obronie, będzie umiejętne i racjonalne wykorzystanie terenu do optymalnego zwiększenia możliwości ogniowych i siły uderzenia zwłaszcza w formie zdecydowanego i nieoczekiwanego dla przeciwnika - z punktu widzenia rubieży i kierunku - wykonania zwrotów zaczepnych.

Oprócz umiejętnego wykorzystania warunków terenowych dużą rolę w organizacji systemu obrony będzie odgrywać przygotowanie terenu pod względem inżynieryjnym. Na zakres i charakter tego przygotowania będą wywierać wpływ: ugrupowanie wojsk armii, zamiar prowadzenia operacji obronnej oraz czas, jakim dowódca armii dysponuje na przygotowanie obrony.

Omawiając ćwiczenie "TARCZA-88", minister obrony narodowej stwierdził: "Jednym z problemów rozbudowy inżynieryjnej jest określenie jej charakteru; czy ma to być tradycyjny system ciągłych rowów, czy oddzielnych punktów oporu, czy też jeszcze inny.

Nie ma już przecież tradycyjnej piechoty, wzrosło niepomierne nasycenie wojsk opancerzonymi pojazdami bojowymi zwiększał się zasięg skutecznego ognia. Zmienił się wreszcie, i to najbardziej, zakres oraz sposób oddziaływania przeciwnika. W tych warunkach najważniejsze w fortyfikacji staje się szybkie wykonanie ukryć, zwłaszcza schronów dla ludzi i okopów z przykryciem dla pojazdów bojowych, zapewniających masowanie i możliwość prowadzenia celnego ognia. Dlatego wydaje się, że strukturę rozbudowy inżynieryjnej powinny tworzyć oddzielne batalionowe

rejony obrony, oparte na systemie kompanijnych i plutonowych punktów oporu, dobrze osłoniętych zaporami minowymi, głównie przeciwpancernymi i powiązanych z przeszkodami naturalnymi. Ważne jest przy tym ogniowe powiązanie punktów oporu. Zasięg skutecznego ognia, zwłaszcza przeciwpancernego i konfiguracja terenu, powinny określać odległość między punktami oporu<sup>14/</sup>.

Głównym celem inżynierskiego przygotowania terenu jest maksymalne utrudnienie przeciwnikowi rozpoznania systemu obrony i rozmieszczenia wojsk, wielokrotnienie trudności w rozwijaniu natarcia oraz zapewnienie własnym wojskom swobody manewru i stworzenie warunków do OPBMR, a także ochrony przed skutkami ognia nieprzyjaciela, zwłaszcza zaś przed oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

#### Polecenia:

1. Uzasadnić wpływ właściwości geograficzno-topograficznych terenu na przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej armii.
2. Omówić rolę i znaczenie dużych miast, osiedli, obiektów przemysłowych i przeszkód wodnych oraz ich wpływ na inżynierską rozbudowę obrony.
3. Przedstawić motywację dotyczącą określania charakteru inżynierskiej rozbudowy w pasie obrony armii.

#### 2.5. Przygotowanie obrony i struktura obronna armii

Przygotowanie operacji obronnej obejmuje: powzięcie decyzji, postawienie wojskom zadań; planowanie ogniowego porażenia nieprzyjaciela; organizację współdziałania; przygotowanie organów dowodzenia i wojsk do wykonania zadań bojowych; inżynierską rozbudowę terenu; organizację pracy politycznej; organizację wszechstronnego zabezpieczenia działań; organizację dowodzenia; rozwinięcie wojsk i zajęcie obrony; kontrolę gotowości wojsk do działań obronnych.

Wymienione przedsięwzięcia zostaną omówione w poszczególnych rozdziałach i zagadnieniach niniejszego podręcznika. Poszczególne punkty, związane z przygotowaniem operacji obronnej, należy rozpatrywać w kategoriach taktyczno-operacyjnych podobnych do tych, które obowiązują w operacji zaczepnej, z tym jednak zastrzeżeniem, że warunki ześrodkowania zasadniczych sił armii dla przeciwstawienia się głównemu zgrupowaniu uderzeniowemu nieprzyjaciela będą trudniejsze. Ich specyfika wy-

-----  
14/ Z omówienia ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej, Warszawa 1988 r.

razi się przede wszystkim w tym, że siły nieprzyjaciela pod względem ilościowym i jakościowym będą przewyższały siły armii przechodzące do obrony. Poza tym nieprzyjaciel wybierze czas rozpoczęcia natarcia i kierunek głównego uderzenia.

Wobec tego, przygotowując operację obronną, należy szukać przewagi nad nieprzyjacielem nie w czynnikach ilościowych, lecz przede wszystkim w umiejętnym wykorzystaniu terenu, odpowiednim ugrupowaniu wojsk, skutecznej organizacji systemu ognia i racjonalnym jego prowadzeniu, uzyskaniu zaszkoczenia, zapewnieniu uporczywości oraz aktywności i skuteczności prowadzenia działań bojowych, zwielokrotniających siłę liczebną wojsk.

W czasie przygotowywania i prowadzenia operacji obronnej, istnieją możliwości wyboru takiego sposobu przygotowania obrony i stworzenia struktury obronnej oraz takiego sposobu prowadzenia bitwy obronnej, który umożliwi zmuszenie nieprzyjaciela do podjęcia i prowadzenia natarcia w niekorzystnych dla niego warunkach i sytuacji taktyczno-operacyjnej.

Mimo obiektywnych trudności, również podczas przygotowania obrony możliwe jest narzucenie nieprzyjacielowi rejonu i sposobu stoczenia bitwy obronnej w warunkach jak najkorzystniejszych dla armii. Związane to będzie z koniecznością podjęcia poważnego ryzyka, skupienia sił i środków oraz wysiłków w określonym rejonie /obszarze/ celem wykonania głównych zadań, decydujących o trwałości i przede wszystkim aktywności obrony. Umiejętne prowadzenie działań obronnych wg własnych ustaleń i konsekwentne narzucanie przeciwnikowi swego stylu prowadzenia bitwy będzie sprzyjać rozpraszaniu sił nieprzyjaciela lub zwieraniu jego ugrupowania bojowego i operacyjnego, co umożliwi wykonanie na niego uderzeń ogniowych, a następnie - zwrotów zaczepnych w postaci kontrataków i przeciwwuderzeń. Doskonałym przykładem pełnej realizacji takiego przygotowania obrony i struktury obronnej może być obrona prowadzona przez 5 armię Armii Radzieckiej, osłaniającą podejście do Moskwy. Mimo że na zapleczu 5 armii nie było świeżych, nie zaangażowanych w bitwie wojsk, dowódca armii powziął wyjątkowo ryzykowną decyzję /zatwierdzoną przez Naczelne Dowództwo dopiero po ponownym uzasadnieniu słuszności powziętej decyzji przez dowódcę 5 armii<sup>15/</sup> o zdecydowanym ześrodkowaniu sił i

15/ Trzeba podkreślić, że decyzję tę kategorię odrzucił dowódca frontu. Została ona jednak pozytywnie oceniona w Sztabie Generalnym. Mimo to za pierwszym razem naczelny dowódca też tej decyzji nie zaakceptował.

i środków w obszarze ograniczonym w stosunku do całości pasa obrony, na prawdopodobnym głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela. Główne siły 5 armii /trzy dywizje, cztery BPano i jeden pułk zmechanizowany/ zostały ześrodkowane w pasie szerokości 13 km, pozostałe zaś dwie dywizje i jedna BPano broniły się w pasie 35 km /jedna dywizja - na 20km, druga - na 15 km/. Ryzyko takiego ześrodkowania sił w tej operacji było ogromne, ale - jak dowiodły wyniki bitwy obronnej - okazało się w pełni uzasadnione.

Wynika stąd, że skupienie sił i środków oraz wysiłków na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela - przy ścisłym powiązaniu systemu ognia i sapór z wykorzystaniem naturalnych właściwości obronnych terenu - oraz zapewnienie warunków do manewru sił i środków w czasie bitwy obronnej, a także zdecydowane dążenie do uzyskania zaskoczenia /przez koncentrowanie wysiłków i sił, a nie ich rozpraszanie/ może zapewnić armii osiągnięcie zdecydowanej przewagi nad kilkakrotnie silniejszym liczebnie nieprzyjacielem. W obronie istnieje zarówno możliwość, jak i konieczność uzyskania zaskoczenia. Z jednej bowiem strony należy zaskoczyć przeciwnika sposobem prowadzenia bitwy obronnej i narzucić mu swoją wolę oraz iniojatywę w działaniu i przeciwdziałaniu, z drugiej zaś - uczynić wszystko, aby uniemożliwić mu wykonanie uderzenia przez zaskoczenie.

Wymaga to od dowódcy armii i jego sztabu dużej wyobraźni taktyczno-operacyjnej w organizowaniu i prowadzeniu operacji obronnej, podjęcia, z poczuciem pełnej odpowiedzialności poważnego ryzyka, przede wszystkim zaś - silnej woli, ogromnego uporu, hartu i wytrwałości dowództw, sztabów i wojsk, a także wysokiej dyscypliny indywidualnej i zespołowej.

Drugim bardzo ważnym czynnikiem, decydującym o możliwościach armii w zakresie przygotowania operacji obronnej, jest odpowiedni wybór, przebieg i rozbudowa inżynieryjna punktów oporu, tworzących swoisty system pozycji i pasów obronnych. Szczególnie istotny będzie wybór przedniego skraju obrony. Wyboru tego dokonuje osobiście dowódca armii /dowódca frontu/ na podstawie mapy i jeżeli czas na to pozwala - obowiązkowo w terenie. Wybór przedniego skraju obrony i zarys przebiegu poszczególnych pasów obronnych należy rozpatrywać z punktu widzenia organizacji systemu ognia i manewru oraz konieczności trwałego utrzymania terenu nawet - jeżeli to jest celowe - podejmując ryzyko prowa-

dzenia obrony w warunkach okrążenia. Doświadczenia wojenne bowiem wykazują, że mniejsze straty ponosi obrońca wówczas, gdy broni się uporczywie, z rozbudowanych pozycji obronnych, wykonując zdecydowane kontrataki, niż wtedy, gdy wycofuje się, oddaje przeciwnikowi broniony teren z myślą o późniejszym jego odzyskaniu.

Ważne również dla skutecznego przygotowania obrony przez armię będzie zaplanowanie zawczasu uderzeń ogniowych połączonych z wykonaniem kontrataków i silnych przeciwuderzeń. Dlatego też niezbędne jest także przygotowanie obrony na każdym szczeblu dowodzenia, aby można było wykorzystać odpowiednie siły i środki do stawiania skutecznego oporu i wykonania kontrataków i przeciwuderzeń uprzednio zaplanowanych, dobrze przygotowanych i odpowiednio zabezpieczonych pod względem ogniowym, OPL i radioelektronicznym. Należy również przewidywać manewr odwodów drogą powietrzną /przy wykorzystaniu śmigłowców/, zwłaszcza z głębi i kierunków mniej zagrożonych na kierunek /w rejon/ decydujący w danym czasie o osiągnięciu celów bitwy obronnej. W obronie może okazać się celowe wysadzenie kontrdesantów przeciwko desantom nieprzyjaciela, które wylądowały w ugrupowaniu armii.

W czasie wykonywania manewru bardzo ważne będzie spotęgowanie walki radioelektronicznej, szerokie stosowanie dymów maskujących i zwiększenie aktywności walki z rozpoznaniem nieprzyjaciela.

Zależnie od warunków przygotowania obrony, możliwości armii mogą być bardzo różne.

Przeciętnie w obronie w skład armii może wchodzić 5-6 dywizji, w tym 1-2 dywizje pancerne, ABROT i pozostałe jednostki organiczne, ewentualnie przydzielone. Wskaźniki przestrzenno-czasowe operacji obronnej armii mogą być różne. Na czas jej prowadzenia armia może otrzymać około 30-40 jednostek jądrowych o różnym wagomiarze. Tymi siłami może ona zorganizować obronę w pasie szerokości 150-200 km i głębokości 100-120 km. W obronie wybrzeża morskiego szerokość pasa armii może wynosić do 500 km.

Na strukturę obrony armii składają się odpowiedni układ i przygotowanie, zwłaszcza pod względem inżynieryjnym, punktów oporu batalionowych i kompanijnych, tworzących system pasów, rubieży, rejonów i pozycji obronnych oraz dróg manewru, dowozu i ewakuacji. Ilość, charakter urządzeń obronnych i ich inżynieryjna rozbudowa zależą przede wszystkim od celu operacji i zamiaru dowódcy prowadzenia bitwy obronnej.

Poważny wpływ na stopień inżynieryjnej rozbudowy wywierają:

- posiadane siły i środki, którymi armia dysponuje przechodząc do obrony;

- czas przeznaczony na przygotowanie obrony;
- właściwości obronno-ochronne terenu i jego specyfika topograficzno-geograficzna;

- warunki przejścia armii do obrony;

W pasie obrony armii mogą być przygotowywane i rozbudowywane pod względem inżynieryjnym:

- pas przesłaniania /nie zawsze będzie przygotowywany/;

- główny pas obrony /pierwsza rubież obrony/;

- drugi pas obrony /pośrednia rubież obrony - nie zawsze będzie przygotowywana/;

- jeden-dwa armijne pasy obrony /armijne rubieże obronne/;

- ryglowe pozycje i ryglowe rubieże obrony;

- rubieże rozwinięcia odwodów przeciwpancernych i rubieże rozwinięcia wojsk do wykonania kontrataków i przeciwuderzeń;

- rejonny rozmieszczenia /ześrodkowania/ wojsk, rejonny i urządzenia pozorne, stanowiska startowe rakiet i ogniowe artylerii, stanowiska dowodzenia;

- lotniska i lądowiska;

- drogi manewru, dowozu i ewakuacji.

Pas przesłaniania, w wypadku przechodzenia do obrony wzdłuż zachodniej granicy państwa najczęściej nie będzie tworzony. Jego rolę spełniać będą wojska sojusznicze prowadzące bitwę graniczną. Tylko wtedy gdy armia wydzieli część swych sił do wzmocnienia lub pogłębienia obrony walczących wojsk, mogą one tworzyć swoisty pas przesłaniania. Rozbudowuje się go na głębokość 20-40 km w stosunku do przedniego skraju głównego pasa obrony; obecnie są tendencją do zmniejszania tej głębokości<sup>16/</sup>.

W wypadku przechodzenia armii do obrony w toku operacji zaczepnej pas przesłaniania może być tworzony wtedy, gdy nacierające wojska armii po opanowaniu określonej rubieży przygotowują ją jako pas przesłaniania lub pozycję przednią, przedni skraj zaś odsuwają w głąb własnego ugrupowania, np. na wysokość drugiego rzutu armii, utworzonego w czasie rozwijania operacji zaczepnej.

W tych warunkach część sił - stanowiących dotychczas pierwszy rzut - zostanie wycofana, gdyż walkę w pasie przesłaniania mogą prowadzić siły nie większe niż dywizji lub OW wysłana z dywizji zajmujących pierwszy pas obrony.

16/ Na przykład w ćwiczeniu "DRUŻBA-88" pas przesłaniania ograniczono do głębokości 5-10 km, a pozycję przednią organizowano w odległości 3-5 km od przedniego skraju. Praktyka tego ćwiczenia i ćwiczenia "SIEWIER-88" nie potwierdziła słuszności takich rozwiązań.

Pas przesłaniania pod względem inżynierskim przygotowuje się w postaci 2-3 pozycji /niekiedy więcej/ rozbudowanych jako system punktów oporu, zwłaszcza na kierunku przewidywanego natarcia nieprzyjaciela. Bardzo ważną rolę w pasie przesłaniania będą odgrywać zapory inżynierskie i różnego rodzaju niszczenia /zatapiania/. organizowanie zasadzek oraz działań grup dywersyjno-rozpoznawczych.

We wnioskach z doświadczeń uzyskiwanych podczas ćwiczenia "DRUŻBA-88" i "SIEWIER-88" stwierdzono, że "praktyka i kalkulacja wskazują zasadność wydzielenia do obrony pasa przesłaniania po jednym pz /poz/ z każdej dywizji, broniących się w pierwszym rzucie operacyjnym, wzmocnionym 2-3 dywizjonami artylerii samobieżnej, 1-2 bateriami rakiet przeciwlotniczych typu "OSA" lub "KUB". Odcinek obrony pułku powinien być dobrze przygotowany pod względem inżynierskim i powinien mieć przygotowane zasadnicze i zapasowe pozycje, pozycje ryglowe, okrężny system ognia i zapór inżynierskich"<sup>17/</sup>.

Główny pas obrony /pierwsza rubież obrony/ rozbudowuje się na głębokość 20-25 km; zwykle składa się on z 3-4 pozycji obronnych. Przedni skraj głównego pasa obrony stanowi przedni skraj obrony armii. Określa go dowódca frontu, w terenie zaś ustalają dokładniej dowódca armii i dowódca dywizji.

W razie konieczności przed głównym pasem obrony, w odległości 6-8 km od przedniego skraju, można tworzyć pozycję przednią. Główny pas obrony obsadzają dywizje pierwszego rzutu operacyjnego armii.

Drugi pas obrony /pośrednia rubież obrony/ może być rozbudowany na przypuszczalnych najważniejszych kierunkach natarcia nieprzyjaciela, za głównym pasem, w odległości do 10 km od niego. Konieczność jego rozbudowy wynika wówczas, gdy pierwsza armijna rubież obrony będzie przebiegać w odległości ponad 50-60 km od przedniego skraju obrony armii. Pas ten stanowi o głębokości taktycznej strefy obrony. Rozbudowuje się go w zasadzie jako jedną, dwie pozycje obronne. Może być obsadzany przez ozołowe pułki dywizji drugiego rzutu armii, niekiedy zaś - przez całą dywizję z drugiego rzutu armii oraz różnego rodzaju odwody, nieraz przez wojska wycofujące się z pierwszego pasa.

Armijne pasy /rubieże/ obrony zwykle rozbudowuje się w odległości: pierwszy - 40-60 km<sup>18/</sup>, drugi - 80-100 km od przedniego skraju obrony armii. Mogą one być obsadzane wcześniej albo dopiero podczas prowadze-

-----  
17/ Wg rekomendacji sztabu ZSZ państw-stron Układu Warszawskiego, Moskwa 1988, s.4.

18/ W ćwiczeniu "DRUŻBA-88" armijny pas obrony rozbudowano w odległości 70-80 km od przedniego skraju.

nia bitwy obronnej przez dywizje drugiego rzutu lub odwód ogólnowojskowy armii. Pasy te mogą również zajmować wojska, które wycofały się ze strefy taktycznej. Głębokość każdego pasa wynosi około 20 km. Każdy z nich rozbudowuje się w 2-3 pozycje obronne.

Jeżeli armia główny wysiłek skupi w głębi swego pasa obrony, to wówczas ta rubież obrony, na której zostaną jej siły główne, stanie się głównym pasem obrony, przy czym jego głębokość zwiększy się do 25 km.

Od przedniego skraju pierwszej armijnej rubieży obronnej rozpoczyna się operacyjna strefa obrony, obejmująca całą głębokość pasa obrony frontu, wynoszącą 300-350 km. W strefie tej rozbudowuje się stanowiska dowodzenia armii w następującej odległości od przedniego skraju obrony: SD - 50-70 km, ZSD - do 100 km, TSD - do 120 km. W strefie obrony armii mogą być rozmieszczone stanowiska dowodzenia frontu: SD - 120-150 km, TSD - do 200 km.

#### Polecenia:

1. Wymienić elementy przygotowania operacji obronnej armii.
2. Przedstawić możliwości i sposoby tworzenia przewagi w obronie nad silniejszym liczebnie przeciwnikiem.
3. Scharakteryzować rozbudowę inżynierską struktury obronnej armii.
4. Omówić cel tworzenia pasa przesłaniania oraz scharakteryzować sposób prowadzenia w nim walki obronnej.

#### 2.6. System obrony i ugrupowanie operacyjne armii w operacji obronnej

System obrony armii stanowi skoordynowany wewnętrznie i wzajemnie powiązany układ zasadniczych elementów obronnych, zgodny z zamiarem dowódcy prowadzenia bitwy obronnej i osiągnięcia jej celu przy minimalnych stratach własnych.

Przyjęty system obrony w każdej sytuacji może być inny i wywiera on zasadniczy wpływ na jej aktywność i trwałość. System obrony obejmuje:

- przygotowanie jądrowego i ogniowego porażenia, zwłaszcza zapewnienie ciągłej gotowości wojsk armii do wzięcia udziału w wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu;

- system ognia, głównie przeciwpancernego powiązanego ściśle z uderzeniami lotnictwa i śmigłowców bojowych;

- ugrupowanie operacyjne i bojowe wojsk armii, przystosowane do prowadzenia uporozywej i aktywnej obrony, zwłaszcza do wykonywania

kontrataków, przeciwdzierzeń oraz skutecznego zwalozania desantów i grup specjalnych nieprzyjaciela, a także zapewnienie ciągłości zabezpieczenia tyłowego i technicznoospecialnego;

- system ognia OPL, przy obronie na obczarze własnego kraju powiązany z systemem OPK;

- rubieże i obiekty obronne /punkty oporu, pozycje, rejony i obiekty przystosowane do obrony/, wybrane z uwzględnieniem naturalnych właściwości terenu;

- system zapór inżynieryjnych i niszczeń;

- operacyjne i bojowe zabezpieczenie działań wojsk, w tym również obronę przed bronią precyzyjną;

- drogi manewru, dowozu i ewakuacji;

Do systemu obrony armii włącza się przygotowane do obrony centra przemysłowe, miasta i osiedla oraz różne obiekty energetyczne, a także rozbudowane rejony i obiekty pozorne.

Sposób prowadzenia operacji obronnej armii zależy od wybranego wariantu ugrupowania obronnego i koncepcji jego wykorzystania do załamania i odparcia natarcia nieprzyjaciela, jądrowego i ogniowego porażenia, wykonania kontrataków i przeciwdzierzeń oraz uderzenia przed przedni skraj w celu rozbicia wojsk nieprzyjaciela i utrzymania bronionego obszaru.

W każdej sytuacji główny wysiłek wojsk armii w obronie powinien być skupiony na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela i na uporozywej obronie najważniejszych rejonów. Skupienie tego wysiłku jest rezultatem nie tyle rozmieszczenia w tym rejonie głównych sił, ile masowania ognia, zapór inżynieryjnych i wykonania nimi manewru oraz "zagęszczenia" w ten sposób obrony w rejonie głównego wysiłku obrony.

Zgrupowanie wojsk i ich ugrupowanie operacyjne tworzy się odpowiednio do celu operacji obronnej i przewidywanego sposobu jej prowadzenia oraz sytuacji, w której następuje przejście do obrony, i sytuacji, która może zaistnieć w bliższym i dalszym okresie bitwy obronnej.

Zgrupowanie wojsk i przyjęte ugrupowanie operacyjne powinny zapewnić:

- pomyślne prowadzenie bitwy obronnej zarówno z użyciem, jak i bez stosowania broni masowego rażenia;
- racjonalne i skuteczne wykorzystanie możliwości poszczególnych rodzajów wojsk i środków ogniowych oraz WRE;
- maksymalne porażenie nieprzyjaciela przed przednim skrajem i wzrastające przeciwdziałanie w toku operacji obronnej;
- koncentrację wysiłków wojsk i ognia celem odparcia natarcia nieprzyjaciela na dowolnym kierunku i w pasie armii;
- duże możliwości manewru ogniem i wojskami na zagrożone kierunki;
- wykonanie na włamującego się nieprzyjaciela zdecydowanych kontrataków i przeciwuderzeń w celu rozbicia go i odtworzenie położenia przed rozpoczęciem bitwy obronnej;
- stworzenie warunków dogodnych do wykonania przeciwuderzenia przez drugi rzut frontu;
- zapewnienie odpowiednich warunków obrony przed bronią precyzyjną i OPBMR, ogniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych oraz zachowanie ciągłości dowodzenia i współdziałania.

Zgrupowanie wojsk armii w operacji obronnej tworzy się według kierunków, w zależności od charakteru przewidywanych działań zaczepnych nieprzyjaciela. Obejmuje ono: zgrupowania wojsk broniących się w rejonie głównego wysiłku obrony armii, tj. na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela; zgrupowania wojsk broniących się na drugich kierunkach uderzeń nieprzyjaciela; zgrupowanie wojsk przeznaczone do wykonania przeciwuderzenia; zgrupowania WRiA, rodzajów wojsk i urządzeń tyłowych.

Ugrupowanie operacyjne wojsk armii w obronie składa się zwykle z pierwszego i drugiego rzutu, odwodu ogólnowojskowego, armijnego zgrupowania wojsk rakietowych, lotnictwa wojsk lądowych, wojsk OPL, armijnej grupy artylerii, odwodu przeciwpancernego, OZap, armijnych zgrupowań rodzajów wojsk, tyłów armii, a niekiedy z OGM i oddziałów rajdowych. Ponadto może być organizowana armijna grupa rozpoznawczo-uderzeniowa lub rozpoznawczo-ogniowa. W zależności od zamiaru operacji i sytuacji operacyjno-taktycznej, zamiast drugiego rzutu może być utworzony tylko odwód ogólnowojskowy. W wypadku utworzenia drugiego rzutu, odwodu ogólnowojskowego w zasadzie się nie organizuje. Podczas wykonywania przeciwuderzenia można organizować i stosować taktyczne desanty powietrzne oraz oddziały rajdowe. Jeśli armia przechodzi do przeciwnatarcia lub wykonuje przeciwuderzenie strategiczne można tworzyć OGM.

Skład, zadania i rozmieszczenie poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego armii wynikają z konkretnych potrzeb, związanych z prowadzeniem operacji obronnej, oraz z przewidywanego charakteru działań które mają być prowadzone po jej zakończeniu. Poważny wpływ na tworzenie ugrupowania operacyjnego armii wywiera szerokość pasa obrony.

Pierwszy rzut operacyjny armii jest przeznaczony do odparcia natarcia nieprzyjaciela, porażenia nacierających zgrupowań jego wojsk i stworzenia warunków niezbędnych do całkowitego ich rozbitcia, zwłaszcza w wyniku wykonania przeciwuderzenia. Z tego rzutu można wydzielić oddziały do wzmożenia obrony wojsk sojusznicych, prowadzących bitwę graniczną. Stworzą one wówczas, wspólnie z wojskami sojusznicych, swoisty pas przesłaniania.

Pierwszy rzut operacyjny armii przeznaczony jest do wykonania przeciwuderzenia na nacierające wojska nieprzyjaciela, rozbitcia włamujących się w obronę jego zgrupowań uderzeniowych oraz do utrzymania armijnej rubieży obrony. Rzut ten zwykle rozmieszcza się w rejonach ześrodkowania /40-100 km od przedniego skraju obrony/; równocześnie przygotowuje obronę pierwszego i drugiego armijnego pasa obrony oraz pozycje ryglowe. Część sił z drugiego rzutu operacyjnego może obsadzać drugi pas obrony /pośrednią rubież obrony/. Do drugiego rzutu operacyjnego przeznacza się zwykle 2-3 dywizje, a niekiedy - w zależności od koncepcji rozstrzygnięcia bitwy obronnej - większość dywizji.

Drugiemu rzutowi wyznacza się kilka rubieży rozwinięcia do wykonania przeciwuderzenia oraz określa rejon zwalozania desantów powietrznych /a na kierunku nadmorskim - morskich/.

Odwód ogólnowojskowy armii przeznaczony jest do wykonania nieprzewidywanych zadań oraz do wzmożenia bądź też zamiany dywizji pierwszego lub drugiego rzutu w razie utraty przez te dywizje zdolności bojowej. Do odwodu tego wydziela się jeden-dwa pułki zmechanizowane, niekiedy zaś - dywizje w całości oraz batalion desantowoszturmowy.

Odwód ogólnowojskowy rozmieszcza się w odległości 60-120 km od przedniego skraju.

Ugrupowanie wojsk raketowych składa się z ugrupowania ABROT i ugrupowania drt. Głównym zadaniem ABROT będzie wykonanie uderzeń jądrowych lub zachowanie ciągłej gotowości do wzięcia udziału w wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu.

ABROT rozmieszcza się jak najdalej od prawdopodobnego kierunku głównego uderzenia wojsk nieprzyjaciela, zwykle w odległości 80-100 km od przedniego skraju. Wyznacza się dla niej rejon główny i przynajmniej jeden rejon zapasowy.

Artylerię armii można przydzielić poszczególnym dywizjom, niekiedy zaś można z niej utworzyć AGA. W dywizji pierwszego rzutu z zasady organizuje się DGA, a pułkach - PGA. Przed rozpoczęciem przeciwuderzenia można utworzyć DGA drugiego rzutu lub na kierunku przeciwuderzających wojsk będzie działać AGA.

Ugrupowanie bojowe wojsk OPL formuje się z oddziałów rakiet przeciwlotniczych i jednostek artylerii przeciwlotniczej. Głównym zadaniem wojsk OPL jest osłona od uderzeń z powietrza elementów ugrupowania operacyjnego, w tym zwłaszcza: ABROT, głównego zgrupowania wojsk armii, SD i drugiego rzutu. Szczególnej osłony przed uderzeniami z powietrza wymaga drugi rzut armii podczas wyhodzenia z rejonu ześrodkowania, rozwijania się i wykonywania przeciwuderzenia.

Odwód przeciwpancerny armii przeznaczony jest do "zagęszczenia" i zwiększenia skuteczności obrony przeciwpancernej pierwszego rzutu, zwłaszcza na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela. Ponadto OPpano wspólnie z OZapem zwalczają ozołgi nieprzyjaciela, które wlały się w głąb obrony, oraz ubezpieczają rozwinięcie drugiego rzutu do przeciwuderzenia. OPpano wyznacza się 1-2 rejonów rozmieszczenia i rubieży rozwinięcia na tych kierunkach, na których przewiduje się uderzenia /włamianie się/ ozołgów nieprzyjaciela. Szerokość rubieży rozwinięcia pułku artylerii przeciwpancernej wynosi około 12 km.

Tworzy się jeden, a niekiedy dwa oddziały zaporowe. Oddział zaporowy działa zwykle albo wspólnie z OPpano, albo samodzielnie.

Odwód wojsk inżynierskich armii wykorzystuje się do wzmożenia wojsk w toku bitwy obronnej. Rozmieszcza się go zwykle za drugim pasem obrony. Wykonuje on zadania inżynierskiego zabezpieczenia.

Odwód wojsk chemicznych armii również rozmieszcza się za drugim pasem obrony.

Poszczególne elementy ugrupowania operacyjnego należy tak rozmieszczać, aby zapewnić:

- optymalne warunki wykorzystania właściwości terenu, organizacji systemu ognia i maskowania oraz dogodne warunki do wykonania manewru i wykorzystania poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego zgodnie z przeznaczeniem;
- odpowiednie warunki do obrony przed bronią precyzyjną i OPBMR;
- dogodne warunki współdziałania;
- szybkie, skryte i nieoczekiwane dla nieprzyjaciela działanie - stawianie skutecznego oporu i wykonanie zdecydowanych dobrze przygotowanych kontrataków i przeciwuderzeń;
- sprawne likwidowanie skutków uderzeń broni precyzyjnej i BMR.

Do ugrupowania operacyjnego armii należy również ugrupowanie elementów i urządzeń tyłowych.

Tworząc system obrony armii szczególną uwagę poświęca się walce z desantami nieprzyjaciela i jego grupami specjalnymi. Wyznacza się więc strefy odpowiedzialności i walki z desantami oraz czyni się odpowiedzialnymi dowódców /szefów/ za zwalczanie desantów i grup specjalnych. Do prowadzenia z nimi skutecznej walki powinny być przygotowane wszystkie związki taktyczne i oddziały oraz jednostki tyłów armii.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować system obrony armii.
2. Omówić sposób tworzenia zgrupowań wojsk w operacji obronnej armii.
3. Scharakteryzować elementy ugrupowania operacyjnego armii w obronie.

#### 2.7. System ognia w operacji obronnej armii

System ognia w operacji obronnej armii stanowi powiązanie ognia wszystkich rodzajów wojsk i zapór inżynierskich zgodnie z zamiarem dowódcy, zapewnia on zniszczenie zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, odparcie uderzenia lotnictwa i śmigłowców bojowych oraz osiągnięcie celu operacji przy minimalnych stratach własnych.

Podstawę organizacji systemu ognia stanowią: zamiar dowódcy armii dotyczący operacji obronnej oraz konkretne warunki terenowe.

System ognia w obronie armii obejmuje: rejon, odcinki i rubieże zmasowanego, ześrodkowanego i zaporowego ognia artylerii, prowadzonego na podejściach do obrony, przed przednim skrajem, na skrzydłach pomiędzy poszczególnymi punktami oporu na całą głębokość ugrupowania operacyjnego; strefę ciągłego wielowarstwowego ognia prowadzonego ze wszystkich rodzajów broni przed przednim skrajem, na skrzydłach i w głębi, zwłaszcza ognia przeciwpancernego powiązanego z zaporami inżynierskimi, manewr ogniem mający na celu zmasowanie go w krótkim czasie na kierunkach lub odcinkach decydujących o trwałości obrony lub tam, gdzie nieprzyjaciel włamuje się w głąb obrony.

System porażenia ogniowego koordynuje się z wykorzystaniem systemu zapór inżynierskich; powinien on zapewniać: niszczenie broni precyzyj-

nej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, SD i środków napa-  
du jądrowego, głównych zgrupowań wojsk, przede wszystkim pancernych,  
w rejonach ześrodkowania, podczas przegrupowywania, na rubieżach roz-  
winięcia i w czasie wykonywania ataku oraz rozwijania natarcia; znisz-  
czenie nieprzyjaciela, który wiał się w obronę i jego desantów; po-  
rażenie ogniowe nieprzyjaciela na podejściach do pośrednich pozycji  
lub pasów obrony, podczas wykonywania kontrataków, szczególnie prze-  
ciwuderzenia; osłonę skrzydeł i luk w ugrupowaniu operacyjnym wojsk  
oraz zapór inżynierskich, a także wykonywanie manewru i uderzenia.

System OPL armii powinien zapewnić: wykrycie we właściwym czasie  
nieprzyjaciela powietrznego i sprawne powiadamianie zainteresowanych;  
odparcie uderzeń nieprzyjaciela z powietrza; zniszczenie samolotów i  
śmigłowców oraz aparatów bezpilotowych; skupienie wysiłków OPL na  
osłonie najważniejszych zgrupowań wojsk i obiektów; wykonywanie manewru  
ogniem OPL.

System OPL armii stanowi integralną część ogólnego systemu OPL fron-  
tu, który jest ściśle związany z systemem OPK. W systemie OPL poważną  
rolę odgrywa powszechna OPL.

Podstawę systemu OPL armii stanowi ogień związków i oddzia-  
łów przeciwlotniczych, rakiet i artylerii, wykonywany we-  
dług zadań, kierunków, rubieży, stref, obiektów, sposobów  
działania i czasu, ściśle powiązany z działaniami bojowymi  
lotnictwa myśliwskiego i osłanianych wojsk. Jednostki OPK  
i wojska OPL armii tworzą ogólny system OPL z jednolitą  
organizacją rozpoznania radiolokacyjnego, systemu ognia i  
dowodzenia.

System obrony przeciwpancernej obejmuje: przygotowane uderzenie lot-  
nictwa i śmigłowców bojowych, uderzenia WRiA wykonywane na zgrupowanie  
i jednostki pancerne nieprzyjaciela, środki przeciwpancerne dywizji  
zmechanizowanych i pancernych oraz system ognia przeciwpancernego pro-  
wadzonego przed przednim skrajem, na skrzydłach, stykach i w głębi  
obrony; system zapór przeciwpancernych, w tym również zaplanowane rubie-  
że /rejon/ niszczenia kierowanego; odwody przeciwpancerne i oddziały  
zaporowe z przygotowanymi dla nich rejonami ześrodkowania, rubieżami  
rozwinienia /niszczenia/ i drogami manewru.

System obrony przeciwpancernej powinien zapewniać odparcie zmasowa-  
nych ataków broni pancernej, porażenie głównego zgrupowania pancernego  
i jego zniszczenie po wzięciu się w głąb obrony.

W obronie szczególnie wysoką rangę nadaje się organizacji systemu ognia przeciwpancernego, prowadzonego przez naziemne środki przeciwpancerne i powietrzne, rozmieszczone na pokładzie, zwłaszcza śmigłowców bojowych.

Obrona przeciwpancerna powinna w coraz większym stopniu przybierać charakter obrony ofensywnej o dużej aktywności zaczepnej, to znaczy prowadzący ją nie powinien czekać na podejście ozołgów nieprzyjaciela lecz rozpoznać je, zanim jeszcze rozpoczną atak, i skutecznie zaatakować wykonując uderzenia ogniowe.

Najważniejszym wymaganiem, które należy uwzględnić tworząc system ognia, jest koordynowanie ognia wszystkich środków ogniowych, uderzeń lotnictwa i śmigłowców bojowych - w powiązaniu z wykorzystaniem zapór inżynierskich, naturalnych przeszkód, niszczeń i przewidywanych rubieży minowania w toku operacji obronnej. Organizując system ognia, należy bardzo umiejętnie rozmieszczać środki ogniowe, zwłaszcza w punktach oporu, przygotowywać uderzenia ogniowe artylerii i moździerzy, ozołgów, rakiet przeciwpancernych oraz uderzenia śmigłowców bojowych. Szczególnie wnikliwie bada się przy tym warunki terenowe, zwłaszcza z punktu widzenia: wykorzystania ich walorów obronnych; ustalenia pól martwych, kierunków i obszarów dogodnych do rozwijania natarcia nieprzyjaciela, desantowania desantów powietrznych. Określa się również rejony ześrodkowania ognia oraz wybiera się rejony porażenia ogniowego.

Miarą skuteczności systemu ognia jest możliwość szybkiego ześrodkowania ognia na decydujących kierunkach i w zasadniczych rejonach. Szczególnie starannie należy organizować system ognia na skrzydłach poszczególnych dywizji i stykach z sąsiadami.

System ognia przeciwpancernego organizuje się na całą głębokość obrony, przy czym prowadzenie ognia przez środki przeciwpancerne będące w dywizjach i w armii musi być ściśle powiązane z oddziaływaniem systemu WRE.

Szczególnie dokładnie uzgadnia się działanie odwodów przeciwpancernych, oddziałów zaporowych i śmigłowców bojowych, włączonych w system obrony przeciwpancernej.

Sily i środki przeciwpancerne rozmieszczą się w taki sposób, aby mogły zapewnić szybkie ześrodkowanie ognia na głównym zgrupowaniu wojsk pancernych nieprzyjaciela. Ważnym przedsięwzięciem podczas organizowania systemu ognia, zwłaszcza przeciwpancernego, będzie maskowanie bezpośrednio oraz wprowadzanie nieprzyjaciela w błąd co do faktycznie zorganizowanego i działającego systemu ognia. W systemie ognia bardzo ważne miejsce zajmuje system obrony przeciwlotniczej. W sytuacjach krytycznych, w wypadku wiamania się czołgów w głąb obrony armii, środki OPL mogą być użyte do ich niszczenia.

System ognia w operacji obronnej armii organizuje się i doskonali stosownie do zmian sytuacji oraz koordynuje jego działalność nieprzerwanie w czasie operacji obronnej. Ze względu na możliwość gwałtownych zmian w sytuacji taktyczno-operacyjnej, od dowódców i oficerów sztabu w obronie będzie się wymagać umiejętności sprawnego wprowadzania zmian do uprzednio zorganizowanego systemu ognia, zachowania jego ciągłości oraz odtwarzania go w razie naruszenia. W tej dziedzinie dużą inicjatywę powinny wykazywać szczeble taktyczne, działające zgodnie z zamiarem wyższego przełożonego.

System ognia szczególnie ściśle powinien być powiązany z systemem zapór inżynierskich, który obejmuje: zapory taktyczne i operacyjne, tworzone z góry i w toku operacji na podejściach do obrony, w pasie przesłaniania, przed przednim skrajem i w głębi obrony. System zapór inżynierskich należy ściśle powiązać z terenem, inżynierską rozbudową poszczególnymi punktami oporu oraz dostosować go do prowadzenia operacji obronnej.

#### Polecenia:

1. Omówić wymagania stawiane organizacji systemu ognia w operacji obronnej armii.
2. Scharakteryzować przygotowanie systemu ognia przeciwpancernego w obronie armii.

### 3. ORGANIZACJA OPERACJI OBRONNEJ ARMII

#### 3.1. Właściwości organizacji pierwszej operacji obronnej armii w początkowym okresie wojny

Pierwsza operacja obronna armii może być organizowana w bardzo różnych warunkach. Organizując ją należy uwzględnić: stopień przygotowania obrony jeszcze w okresie pokoju<sup>19/</sup>, aktualną sytuację polityczną, strategiczną i operacyjno-taktyczną, czas i stopień osiągnięcia pełnej gotowości bojowej przez wojska armii, charakter przegrupowania poszczególnych związków, zwłaszcza zaś stopień, w jakim udało się nieprzyjacielowi zakłócić zorganizowane operacyjne rozwinięcie wojsk armii /straty poniesione w czasie przegrupowania/ oraz od rozwoju sytuacji w bitwie granicznej prowadzonej przez wojska sojuszników. Poważny wpływ na organizację pierwszej operacji obronnej wywrze czas powzięcia decyzji o przejściu armii do obrony lub wykonania przeciuderzenia strategicznego,

Nie należy wykluczać sytuacji, w której skonkretyzowany rozkaz dowódcy frontu przejścia armii do obrony zostanie wydany w czasie operacyjnego rozwinięcia. Dlatego pierwszą operację organizuje się w wielu wariantach /co najmniej dwóch, zwłaszcza jeśli chodzi o sposób przejścia wojsk armii do operacji i rozegrania bitwy w początkowym okresie wojny/, biorąc pod uwagę koncepcję rozpoczęcia i prowadzenia operacji obronnej lub przejścia do przeciuderzenia strategicznego, a niekiedy wzięcia udziału w przeciwnatarciu.

Pierwszy wariant, który traktuje się jako zasadniczy, przewiduje przejście do działań - po uzupełnieniu stanów niektórych jednostek w

19/ Przedsięwzięciom dotyczącym przygotowania operacji obronnej w okresie pokojowym wiele miejsca poświęca się w referacie wygłoszonym na naradzie szefów sztabów generalnych /głównego/ wiosną 1968 r.

systemie alarmowym - bezpośrednio z miejsc stałej dyslokacji i rejonów ćwiczeń, drugi natomiast - dłuższy okres narastania zagrożenia, który umożliwi przygotowanie wybranych jednostek do działań: uzupełnienie ich stanów osobowych w drodze mobilizacyjnego rozwinięcia, przegrupowania i zajęcia przez nie rubieży obronnych lub rejonów ześrodkowania, a także wszechstronnego zabezpieczenia działań. Wariant ten znajduje zastosowanie w takiej sytuacji, w której nieprzyjaciół rozpocznie działania zaczepne i wojska sojusznicze prowadzą zaciętą bitwę graniczną, wówczas wojska armii będą przechodzić do obrony w głębi operacyjnej na własnym terytorium wzdłuż zachodniej granicy państwowej i wybrzeża morskiego. W tym wariantcie nie wyklucza się wykonywania w skali taktycznej oddzielnych uderzeń spotkaniowych w celu uchwycenia dogodnych do obrony wysuniętych rubieży, zwłaszcza jeżeli nieprzyjaciół wysadzi desant operacyjny.

Nie należy także wykluczać takiego wariantu operacji obronnej początkowego okresu wojny, w którym zostanie wykryte bezpośrednio przygotowanie nieprzyjaciela do agresji i główne siły armii skrycie osiągną rubieże i pasy obronne, zorganizowany zostanie system ognia i rozbudowa obrony pod względem inżynieryjnym /niekiedy pod pozorem zakrojonych na szeroką skalę ćwiczeń sojuszniczych/.

Mimo istniejących różnic w sposobach działań wojsk charakterystycznych dla przedstawionych wariantów organizowania obrony w początkowym okresie wojny, plan operacji powinien być na tyle elastyczny, aby można było uwzględnić obydwie warianty skrajne oraz wszystkie możliwe sytuacje pośrednie. W każdym przypadku należy zakładać, że operacja obronna armii z reguły będzie prowadzona w warunkach znacznej przewagi nacierającego nieprzyjaciela w siłach i środkach, zwłaszcza na jego kierunkach głównych uderzeń, zarówno na lądzie, jak i w powietrzu, a na kierunku nadmorskim - również na morzu.

Wielowariantowość przechodzenia wojsk do obrony może dotyczyć różnych kierunków strategicznych i operacyjnych. Nie można np. wykluczyć sytuacji, w której na jednym kierunku wojska zawczasu rozwiną się i przejdą do obrony, na drugim zaś - operacja obronna rozpocznie się wówczas, gdy frontu jeszcze nie zorganizowano, nie dokończono rozwinięcia mobilizacyjnego i operacyjnego wojsk własnych oraz nie zabezpieczono w pełni działań bojowych. Na kierunku tym ugrupowanie operacyjne armii będzie tworzone w toku walki prowadzonej przez obojętne oddziały i związki oraz wojska sojusznicze. Bitwa obronna będzie się odznaczać dużą dynamiką i obustronnym stosowaniem na szeroką skalę manewru, przy czym dowództwa wszystkich szczebli będą usilnie dążyć do zapewnienia trwałości i aktywności obrony.

W czasie organizowania operacji obronnej należy przewidzieć dwa różne sposoby jej prowadzenia w początkowym okresie wojny, zwłaszcza zależnie od użytych w niej środków walki. W przewidywaniu działań z użyciem tylko konwencjonalnych środków rażenia planuje się zwalozanie celów pierwszej kolejności rażenia; porażenie nieprzyjaciela ogniem wszystkich rodzajów broni, tj. uderzeniami lotnictwa, rakiet i artylerii w tym grup rozpoznawczo-uderzeniowych i ogniowych, uporczywe utrzymywanie przez wojska ważniejszych rubieży i rejonów; rozbięcie zgrupowań nieprzyjaciela włamujących się w głąb obrony, głównie przez wykonanie kontrataków i przeciwuderzeń. W warunkach użycia broni jądrowej podstawę prowadzenia obrony stanowić będzie: zdecydowane porażenie nieprzyjaciela tą bronią, w połączeniu z ogniem wszystkich rodzajów broni; utrzymanie ważnych rejonów, wykonanie manewru siłami i środkami o dużym rozmachu; wykonanie kontrataków i przeciwuderzeń przez te wojska,, które zachowały lub odtworzyły zdolność bojową po wykonaniu uderzeń jądrowych przez nieprzyjaciela.

Działania zaczepne w postaci przeciwuderzeń strategicznych lub udziału w przeciwnatarciu organizuje się zwykle również według dwóch wariantów działań.

Pierwszy wariant stanowi przejście do działań zaczepnych z miejsca stałej dyslokacji oddziałów i związków taktycznych połączone z zajęciem rejonów wyjściowych zwykle na obszarze kraju sojuszniczego. Takie działanie jest możliwe wówczas, gdy wojska sojusznicze prowadzą bitwę graniczną, a nieprzyjaciel tylko na niektórych kierunkach uzyskuje powodzenie. W tej sytuacji ND ZSZ na ZTDW podejmuje deoyzję o wykonaniu przeciwuderzenia strategicznego, niekiedy zaś - o przejściu do przeciwnatarcia. W sprzyjających warunkach /brak silnego oporu nieprzyjaciela/ armia może rozpocząć swoje działania od wprowadzenia do walki operacyjnej grupy manewrowej już na samym początku wykonywania przeciwuderzenia strategicznego. Śmiało również można przewidywać wysunięcie dywizji pierwszorzutowych w głąb ugrupowania nieprzyjaciela; należy stawiać im zadania typowe dla operacyjnych grup manewrowych.

Drugi wariant - stanowi przejście armii do przeciwuderzenia lub udziału w przeciwnatarciu prowadzonym z uprzednio zajętych przez wojska armii rejonów ześrodkowania; armia może być na przykład drugim rzutem frontu. Jednocześnie przygotowuje się zajęcie rubieży obronnych we frontowej strefie operacyjnej.

Istota planowania w wielu wariantach i organizowania pierwszych operacji początkowego okresu wojny polega na utworze-

niu jednolitych elementów ugrupowania operacyjnego armii /niektórych/ oraz określeniu zadań niezależnie od wariantu przejścia do operacji obronnej lub wykonania przeciwwuderzenia, niekiedy zaś - wzięcia udziału w przeciwnatarciu.

W wypadku planowania pierwszej operacji obronnej armii w wielu wariantach trzeba uwzględnić, że około 70% elementów ugrupowania operacyjnego ma cechy zbliżone lub bardzo podobne do cech elementów ugrupowania operacyjnego, uczestniczącego w działaniach obronnych i o charakterze zaczepnym.

W okresie zagrożenia i w czasie prowadzenia działań wojennych, gdy konieczne jest organizowanie obrony w ograniczonym czasie, zasadniczą metodą pracy dowództwa i sztabu armii będzie praca równoległa w ogniwie: pułk-dywizja-armia-front. Zaletą tej metody jest racjonalne wykorzystanie czasu, wykonanie zamierzeń organizacyjno-planistycznych w stosunkowo krótkim czasie i przeznaczenie największej jego ilości na bezpośrednie przygotowanie obrony przez wojska.

Metoda pracy równoległej zapewnia dwu- lub trzykrotnie skrócenie czasu niezbędnego na wypracowanie decyzji, sporządzenie niezbędnych dokumentów z zakresu planowania operacji i postawienie zadań wykonawcom.

Przygotowanie obrony wzdłuż zachodniej granicy kraju sprzyja przeprowadzeniu szeregu bardzo dokładnych rekonesansów ewentualnego pasa przyszłej obrony, określeniu i sprecyzowaniu systemu ognia i inżynierskiej rozbudowy struktury obrony, przeprowadzeniu szeregu ćwiczeń dowódczo-sztabowych, a nawet ćwiczeń z kolejnymi jednostkami /związkami taktycznymi/, którym przydziela się określone rejony rozmieszczenia, pasy obrony lub które przewiduje się do wykonania kontrataków i przeciwwuderzeń. Niektóre przedsięwzięcia z zakresu inżynierskiego przygotowania terenu mogą być realizowane jako ćwiczebne, np. przygotowanie odcinków tranzei, dróg manewru, wybranych elementów maskowania operacyjnego.

W takiej sytuacji zaistnieją dogodne warunki do organizacji współdziałania.

Pasy, rejony obrony i rejony ześrodkowania, wojska mogą zajmować zarówno w okresie zagrożenia, jak i w chwili wybuchu wojny. W wypadku ich zajmowania w okresie pokoju powinna obowiązywać zasada bezwzględniego maskowania. Wojska bezpośrednio z marszu będą zwykle zajmować rejony zapasowe, chociaż główny wysiłek inżynierskiego przygotowania powinien być skoncentrowany na przygotowaniu rejonów zasadniczych. Sposób

przygotowania obrony w strefie nadgranicznej powinien stwarzać warunki do odparcia uderzenia nieprzyjaciela i równocześnie ułatwiać przejście do przeciwnatarcia.

#### Polecenia:

1. Wymienić czynniki wywierające bezpośredni wpływ na sposoby organizowania pierwszej operacji obronnej armii.
2. Wyjaśnić sposoby planowania w wielu wariantach operacji obronnej armii w początkowym okresie wojny.
3. W jakich warunkach /sytuacji/ należy przewidywać, że armia może przejść do wykonania przeciwnatarcia strategicznego.

#### 3.2. Wypracowanie i sformułowanie decyzji o operacji obronnej armii<sup>20/</sup>

Proces wypracowywania decyzji przez dowódcę armii będzie uzależniony od:

- warunków i sytuacji przejścia armii do obrony;
- celu i zadań operacji obronnej;
- czasu, w jakim należy przygotować operację obronną;
- cech osobistych dowódcy, jego doświadczenia i wykształcenia oraz od przygotowania i operatywności pracy sztabu armii, a także szefów rodzajów wojsk i służb.

Dowódca armii podejmuje decyzję jednoosobowo, przy aktywnym współudziale sztabu oraz szefów rodzajów wojsk i służb.

Wypracowanie decyzji o obronie w znacznym stopniu uzależnione jest od należytego zrozumienia zamiaru dowódcy frontu i wyjaśnienia celu operacji obronnej armii oraz dokonania analizy otrzymanego zadania i wszechstronnej oceny sytuacji /położenia/.

W czasie wyjaśniania celu operacji obronnej i analizowania zadania dowódca armii powinien dokładnie zrozumieć:

- zamiar dowódcy frontu;
  - rolę i miejsce armii w osiągnięciu celu operacji frontu;
  - kolejność i sposób rozbiicia zgrupowań wojsk nieprzyjaciela;
  - zadania realizowane w pasie armii przez siły i środki frontu oraz zadania sąsiadów i ich wpływ na wykonanie zadania przez armię;
  - możliwości przejścia wojsk armii bezpośrednio z obrony do przeciwnatarcia strategicznego lub wzięcia udziału w przeciwnatarciu.
- Dowódca armii, znajdującej się w drugim rzucie operacyjnym frontu, roz-

20/ Podczas opracowania tego zagadnienia kierowano się ustaleniami "Regulaminu walki SZ PR. cz. I /dywizja, pułk/", Warszawa 1985 r.

patruje te same zagadnienia, lecz pod kątem przygotowania i ewentualnego zajęcia obrony na pierwszym i drugim pasie strefy frontowej oraz przygotowania i wykonania przeciwwuderzenia frontowego.

Zrozumienie zamiaru dowódcy frontu wymaga właściwego określenia: gdzie, kiedy, jakimi siłami i środkami oraz w jaki sposób przewidziano zadać nieprzyjacielowi maksymalne straty i zerwać jego natarcie; na którym kierunku działania skupia się główne wysiłki frontu i jaki jest charakter tych wysiłków ponoszonych na rzecz armii.

Zrozumienie roli i miejsca armii w osiągnięciu celu operacji obronnej frontu lub zapewnieniu jego siłom głównym warunków przejścia do przeciwnatarcia wymaga ustalenia: jaką część zadania frontu /rozbitcie nieprzyjaciela/ przewiduje się dla armii i jakie siły przeciwnika powinna ona odeprzeć, jej miejsca w ugrupowaniu operacyjnym frontu oraz na jakim kierunku przechodzi ona do obrony. Oprócz tego dowódca armii określa udział jego wojsk w wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu, zadania i obiekty uderzeń jądrowych, przede wszystkim dla wojsk rakietowych.

Na podstawie zadań wykonywanych w pasie armii siłami i środkami frontu i zadań realizowanych przez bezpośrednich sąsiadów dowódca armii określa:

- udział armii w operacji przeciwpowietrznej i wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu;
- w jakich rejonach wojska raketowe i lotnictwo frontu przygotowują uderzenie mające na celu zniszczenie lub obezwładnienie nieprzyjaciela;
- na których rubieżach i w jakim czasie będą się rozwijały i działały odwody frontowe;
- na jakim kierunku i odcinku przewiduje się wykonanie kontrprzygotowania siłami armii i frontu;
- z których rubieży i na którym kierunku /kierunkach/ przewiduje się wykonanie przeciwwuderzenia frontu;
- zadania sąsiadów i ich świadczenia na rzecz armii przechodzącej do obrony, sposób zabezpieczenia skrzydeł i styków;
- jakimi siłami i na jakich kierunkach sąsiednie armie przygotowują wykonanie przeciwwuderzeń;
- które zadania armia będzie wykonywać wspólnie z sąsiednimi armiami;
- zasady i ustalenia odnoszące się do współdziałania pomiędzy rodzajami wojsk, elementami ugrupowania operacyjnego i z sąsiadami.

We wnioskach dotyczących wyjaśnienia celu operacji obronnej i przeprowadzenia analizy zadania dowódca armii ustala:

- siły wojsk nieprzyjaciela, które armia powinna rozbić i rubież lub rejon, które powinna utrzymać /nie dopuścić do ich opanowania przez przeciwnika/;
- wskaźniki rozmachu operacji obronnej armii /szerokość i głębokość pasa obrony, odcinki kontrprzygotowania/;
- rejon, w którym należy skupić główny wysiłek obrony armii;
- przedsięwzięcia, jakie należy przewidzieć i zrealizować, aby stworzyć jak najkorzystniejsze warunki przejścia armii do skutecznej obrony i jej udziału w wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu;
- orientacyjne ugrupowanie operacyjne wojsk armii i ugrupowanie bojowe poszczególnych dywizji.

W warunkach przejścia armii do obrony przy bezpośrednim oddziaływaniu nieprzyjaciela dowódca armii w wyniku tylko wyjaśnienia celu operacji i przeprowadzenia analizy zadania może sprecyzować zamiar operacji, wydać zarządzenia wstępne, a niekiedy określić zadania bojowe dotyczące szczególnego umocnienia poszczególnych rubieży /rejonów/, wykonania uderzeń ogniowych i organizacji systemu ognia przeciwpancernego oraz niezbędnych prac w zakresie inżynierskiego przygotowania terenu.

Po wyjaśnieniu celu operacji i przeprowadzeniu analizy zadania dowódca armii, aby móc skutecznie wykonać wszystkie zadania związane z przygotowaniem obrony, dokonuje kalkulacji czasu /jego racjonalnego podziału/.

Dowódca armii lub szef sztabu po wyjaśnieniu celu operacji, przy analizowaniu zadania i dokonaniu kalkulacji czasu przeprowadza orientowanie operacyjne, zapoznaje szefów oddziałów, dowódców i szefów rodzajów wojsk i służb:

- z aktualną sytuacją taktyczno-operacyjną, w której armia przechodzi do obrony /jeżeli zainteresowani nie zostali z tą sytuacją zapoznani/;
- z rozkazem lub dyrektywą operacyjną frontu /najczęściej z zasadniczymi punktami tych dokumentów/;
- z ogólnymi wnioskami wynikającymi z wyjaśnienia celu operacji i przeanalizowania zadania /może być sformułowany zamiar dowódcy/;
- z zadaniami oficerów związanymi z przygotowaniem danych do decyzji dowódcy armii i zadaniami dotyczącymi przygotowania operacji, zwłaszcza przygotowania wojsk;

- z kalkulacją czasu związaną zarówno z wypracowaniem decyzji, jak i przygotowaniem operacji.

W czasie orientowania operacyjnego mogą być rozstrzygane także inne konkretne problemy dotyczące przygotowania obrony.

Po zakończeniu orientowania operacyjnego lub w czasie jego trwania, jeśli przeprowadza je szef sztabu, dowódca armii ocenia kolejno: sytuację /położenie/ nieprzyjaciela i wojsk własnych; warunki terenowe i możliwości inżynierskiej rozbudowy terenu; warunki hydrometeorologiczne; sytuację skażeń i zakażeń; sytuację w eterze.

Wnikliwa ocena nieprzyjaciela powinna umożliwiać sprecyzowanie wniosków dotyczących:

- ogólnego określenia ilościowego i jakościowego składu wojsk nieprzyjaciela działających w pasie armii, zwłaszcza jego głównego zgrupowania uderzeniowego;

- możliwości wykonania przez nieprzyjaciela uderzeń bronią precyzyjną i jądrową; sposobów działania jego wojsk pancernych i zmechanizowanych, uderzeń lotnictwa oraz działania sił i środków WRE, a na kierunku nadmorskim - sił marynarki wojennej;

- kierunku głównego uderzenia i innych uderzeń oraz przewidywanych sił nieprzyjaciela, które mogą działać na poszczególnych kierunkach;

- możliwości wysadzenia w przewidywanych rejonach desantów powietrznych, a na kierunku morskim - morskich;

- silnych i słabych stron ugrupowania nieprzyjaciela i sposobów jego działania oraz najbardziej opłacalnych obiektów do wykonania uderzeń ogniowych;

- możliwości zerwania przez armię natarcia nieprzyjaciela, zniszczenia jego środków napadu jądrowego, SD, środków WRE i najsilniejszych zgrupowań wojsk środkami jądrowymi, uderzeniami lotnictwa, ogniem artylerii i innych środków na podejściach do obrony, a także rozbitcia zgrupowań nieprzyjaciela, które włamią się w głąb obrony armii;

- zmiany w ugrupowaniu i możliwościach działania nieprzyjaciela po wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego;

- najbardziej celowe, ze względu na działanie nieprzyjaciela, organizowanie systemu ognia, zwłaszcza ognia przeciwpancernego, oraz niezbędnego manewru siłami i środkami przeciwpancernymi na zagrożone kierunki;

- sposobów zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych;
- kierunków i rejonów, w których należy skupić główny wysiłek wojsk, oraz rubieży i rejonów, od których utrzymania będzie zależeć trwałość obrony;
- najbardziej celowego ugrupowania sił i środków armii - ze względu na przewidywany charakter działania nieprzyjaciela - oraz zadań poszczególnych elementów ugrupowania;
- przewidywanych terminów przejścia głównych sił nieprzyjaciela do natarcia;
- zagadnień współdziałania w czasie operacji obronnej.

Podczas dokonywania oceny wojsk własnych dowódca armii przywiązuje szczególną wagę do oceniania możliwości zachowania odporności przez wojska raketowe, lotnictwo wsparcia, artylerię, związki ogólnowojskowe i środki WRE, możliwości organizacji obrony przed bronią precyzyjną oraz zwalczania nieprzyjaciela na podejściach do obrony /przed przednim skrajem obrony/, w czasie odpierania jego uderzeń na pierwszy pas obrony i po włamaniu się w głąb ugrupowania obronnego armii. Oprócz tego prognozuje skutki wykorzystania przez nieprzyjaciela broni jądrowej i systemów rozpoznawczo-uderzeniowych oraz wpływ uderzeń tą bronią na zdolność bojową wojsk i ich możliwości prowadzenia obrony. Ocenia również wszechstronnie możliwości wojsk własnych w zakresie zajmowania obrony oraz inżynierskiego przygotowania terenu, organizacji systemu ognia, zapór inżynierskich, a także wykonywania niszczeń.

We wnioskach z oceny wojsk własnych dowódca armii określa:

- zadania wojsk armii dotyczące zerwania natarcia nieprzyjaciela lub osłabienia jego głównego zgrupowania w czasie podchodzenia do przedniego skraju obrony;
- rejon i sposób skupienia głównego wysiłku w obronie;
- zadania i sposoby działania wojsk w czasie walki o pierwszy pas obrony i sposoby odparcia uderzenia nieprzyjaciela, który rozwija natarcie w głąb ugrupowania obronnego armii, oraz sposoby zwalczania desantów;
- niezbędne przegrupowanie, dokonywane w celu utworzenia odpowiedniego ugrupowania operacyjnego armii;

- siły i środki do wykonania przeciwwuderzenia;
- potrzeby armii w zakresie środków materiałowych do zabezpieczenia operacji obronnej;
- rodzaj i ilość zapasów, jakie należy zgromadzić, oraz sposób ich rozdziału według zadań i kierunków w czasie operacji obronnej;
- sposób wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do systemu obrony oraz zapewnienie ochrony i obrony wojsk przed oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

Ocena przeciwnika i wojsk własnych stanowi podstawę do obliczenia stosunku sił i środków w całym pasie armii i na kierunkach przewidywanych uderzeń nieprzyjaciela.

Ocena stosunku sił pozwala określić możliwości wojsk na poszczególnych kierunkach oraz przewidzieć manewr sił i środków na te kierunki, na których nieprzyjaciel może uzyskać zbyt wielką przewagę ilościową w stosunku do wojsk przeznaczonych do obrony danego kierunku.

Oceny terenu dokonuje się w celu ustalenia najdogodniejszych rubieży i rejonów w całym pasie armii i na poszczególnych kierunkach, od których utrzymania będzie zależała trwałość obrony, oraz sposobu inżynierskiego przygotowania terenu i wykorzystania go do skrytego rozmieszczenia i działania wojsk w obronie.

Teren ocenia się po stronie nieprzyjaciela, przed przednim skrajem obrony, a następnie po stronie wojsk własnych.

Podczas oceniania terenu po stronie nieprzyjaciela dowódcy armii określa:

- kierunki najdogodniejsze dla nieprzyjaciela do prowadzenia natarcia i rejon, które będzie on zajmował w czasie przygotowań do działań zaczepnych;
- prawdopodobne rejon rozmieszczenia środków napadu jądrowego, SD, WŁ, artylerii i środków WRE;
- prawdopodobny kierunek głównego uderzenia i inne kierunki uderzeń oraz ich taktyczno-operacyjną pojemność;
- rejon, które zapewniają najdogodniejsze warunki do zniszczenia nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony - bronią jądrową, ogniem artylerii, uderzeniami lotnictwa, śmigłowców bojowych - lub do wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony;
- sposoby działania /oddziaływania/, stwarzające możliwość ograniczenia swobody manewru nieprzyjaciela na przedpolu;
- inżynierskie przygotowanie terenu, rejon niszczeń i zapór.

Podczas oceniania terenu po stronie własnej dowódca armii określa:

- rejon głównego wysiłku w obronie i rejon, od których utrzymania będzie zależeć trwałość obrony i które zapewnią dogodny warunki manewru, oraz kierunki przeciwuderzeń;

- najdogodniejszy zarys przedniego skraju obrony, poszczególnych pozycji i pasów obrony oraz kolejność i sposób ich inżynierskiej rozbudowy;

- rejon, w których należy niszczyć nieprzyjaciela uderzeniami jądrowymi, ogniem artylerii, uderzeniami lotnictwa i śmigłowców bojowych oraz kontratakami i przeciwuderzeniami;

- rejon najbardziej narażone na uderzenia jądrowe nieprzyjaciela i prognozowane skutki tych uderzeń;

- możliwości wykorzystania warunków naturalnych do obrony przed bronią precyzyjną i maskowania;

- rozmieszczenie elementów ugrupowania operacyjnego i zadania związków taktycznych w zakresie inżynierskiego przygotowania terenu oraz jego wykorzystania do stawiania oporu i wykonania manewru;

- system zapór inżynierskich i niszczeń w głębi obrony;

- miejsca rozmieszczenia zasadniczych SD, zapasowych i pozornych;

- najdogodniejsze rubieże ogniowe odwodu przeciwpancernego i oddziału zaporowego, rubieże minowania i rubieże rozwinięcia drugiego rzutu do wykonania przeciwuderzenia;

- najlepsze warunki terenowe do wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony, prowadzenia działań rajdowych oraz wykonania przeciwuderzenia;

- rejon rozmieszczenia urządzeń tyłowych, drogi dowozu i ewakuacji;

- rejon, w których nieprzyjaciel może wysadzić desant powietrzny, a na kierunku nadmorskim - morski.

Teren ocenia się również z punktu widzenia możliwości działania lotnictwa nieprzyjaciela i środków oraz własnego lotnictwa i śmigłowców bojowych.

Najoczęściej wszechstronnej oceny terenu dokonywać będą dla dowódcy armii: szef oddziału operacyjnego, szef wojsk inżynierskich i szef oddziału rozpoznania. Szczególna rola w ocenianiu terenu przypada szefowi wojsk inżynierskich, który powinien być w pewnym sensie ekspertem w sprawie umiejętnego wykorzystania terenu do inżynierskiej rozbudowy i ustawiania zapór inżynierskich oraz do wielokrotnienia jego właściwości obronnych.

Wyniki oceny terenu przyszłych działań armii powinny być opracowane z uwzględnieniem i stanowić "bank informacji" o terenie, który może być wykorzystywany w wypadku prowadzenia działań obronnych oraz przejścia do wykonywania zwrotów zaczepnych. Przejście do konkretnych działań będzie wymagać jedynie pogłębionego studium terenu, aktualnej i przewidywanej sytuacji taktyczno-operacyjnej oraz zadań postawionych armii.

Od właściwej oceny terenu zależeć będzie racjonalne jego wykorzystanie do przygotowania obrony oraz wielokrotnienie sił armii w odparciu uderzenia, będzie więc ta ocena jednym z bardzo istotnych czynników tworzenia przewagi w stosunku do przeważających liczebnie sił nieprzyjaciela, które przechodzą do działań zaczepnych w pasie armii.

Z oceną terenu bardzo ściśle wiąże się kolejny - najczęściej pomijany - problem, jakim jest ocena rejonu przyszłych działań z punktu widzenia ekonomicznego, demograficznego, politycznego i historycznego. Obejmuje ona obiekty przemysłowe, które można wykorzystać do wzmocnienia obrony lub które wymagają szczególnej ochrony, a także sposób, w jaki nieprzyjaciel może je wykorzystać do prowadzenia natarcia. Konieczna jest odpowiednia klasyfikacja obiektów przemysłowych i obiektów mających ekonomiczne oraz polityczne znaczenie, znajdujących się po stronie nieprzyjaciela i w rejonie rozmieszczenia wojsk armii. Ponadto należy ocenić możliwości wykorzystania zasobów miejscowych, szczególnie maszyn i transportu cywilnego, do umocnienia i rozbudowy rejonów obrony. Ważne miejsce w tej ocenie zajmuje ocena stosunku ludności cywilnej do wojsk armii i wojsk nieprzyjaciela. Stanowi to z kolei podstawę do ustalenia form pracy partyjno-politycznej z wojskami armii i miejscową ludnością.

Wnioski z oceny rejonu przyszłych działań należy szczególnie wnikliwie weryfikować z punktu widzenia jego wpływu na osiągnięcie celu operacji obronnej armii oraz uwzględniać w decyzji dowódcy armii i decyzjach dowódców związków taktycznych.

Podobnie jak w operacji zaczepnej, również w operacji obronnej dokonuje się oceny sytuacji skażeń i zakażeń. Szczególną uwagę zwraca się w niej na:

- istniejące strefy skażeń i ich wpływ na strukturę obrony oraz sposób jej prowadzenia;
- możliwości powstawania stref skażonych w toku operacji obronnej i ich wpływ na prowadzenie obrony;
- użycie lub możliwości użycia środków chemicznych i promieniotwórczych do skażenia terenu, ewentualnie rejonu, na których mogą one zostać użyte;
- możliwości i sposoby wykorzystania wojsk chemicznych.

Sytuację w eterze ocenia się z punktu widzenia możliwości użycia i działania sił i środków "wojny elektronicznej" nieprzyjaciela oraz możliwości i sposobów racjonalnego wykorzystania własnych sił i środków WRE.

Oceny sytuacji hydrometeorologicznej dokonuje się pod kątem ustalenia jej wpływu na możliwości przygotowania obrony i jej inżynierskiej rozbudowy.

Szczególnie dokładnie ocenia się liczbę i charakter zbiorników wodnych znajdujących się w pasie armii /w rejonie rozmieszczenia wojsk nieprzyjaciela i wojsk własnych/. Ocenia się również możliwość zmiany warunków meteorologicznych i jej wpływ na przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej. W ocenie sytuacji hydrometeorologicznej określa się wpływ /i sposób wykorzystania/ warunków związanych z porą roku i dnia na realizację zadań obronnych przez poszczególne związki taktyczne oraz sposoby działania uniemożliwiające przeciwnikowi zniszczenie tam, zapór zwiaszoza przy dużych zbiornikach wodnych, zapobiegają jednocześnie powstawaniu rozległych stref zalanych wodą.

W czasie wyjaśniania celu operacji obronnej, analizowania zadania i oceniania sytuacji dowódca armii może konfrontować własne wnioski z ocenami i wnioskami swoich zastępców, oficerów sztabu armii, dowódców i szefów rodzajów wojsk i służb; może też wysłuchiwać /i najczęściej to robi/ ich meldunków.

Wyjaśnienie celu operacji, przeanalizowanie zadania, ocenienie sytuacji oraz dokonanie kalkulacji stanowi podstawę do sformułowania decyzji o operacji obronnej armii. Najczęściej przed ostatecznym sformułowaniem decyzji dowódca armii przeprowadza rekonesans terenu przyszłych działań lub tylko pewnych jego fragmentów, zwłaszcza zaś tych, które decydować będą o trwałości obrony. Ma on również możliwość wykorzystywania w czasie wypracowywania decyzji symulacji komputerowej, dzięki której może nawet w warunkach ograniczonego czasu "przegrać" i porównać kilka wariantów decyzji oraz wybrać jej wariant optymalny. W decyzji dowódca armii ujmuje: wnioski z oceny nieprzyjaciela, zamiar operacji, zadania wojsk, organizację inżynierskiego przygotowania terenu, organizację współdziałania i operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk oraz

system dowodzenia, a także terminy gotowości obrony. Ponadto określa główne zadania pracy partyjno-politycznej i kontrwywiadowczego zabezpieczenia operacji.

We wnioskach z oceny nieprzyjaciela określa się: możliwe terminy i sposoby przejścia nieprzyjaciela do natarcia, przewidywany kierunek głównego uderzenia i inne kierunki uderzeń; orientacyjny skład organizacyjny głównego i innych zgrupowań uderzeniowych oraz zmiany, jakie mogą zajść w ich składzie po wykonaniu uderzeń jądrowych; sposób działania lotnictwa nieprzyjaciela; możliwość użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej i broni precyzyjnej oraz przewidywane skutki tych uderzeń; możliwości wysadzenia przez niego desantów powietrznych, a na kierunku nadmorskim - morskich oraz użycia sił i środków "wojny radioelektronicznej".

Podstawą decyzji dowódcy armii jest sformułowanie zamiaru operacji obronnej, który stanowi syntezę konkretnych wniosków sformułowanych po wyjaśnieniu celu operacji, przeanalizowaniu zadania i ocenieniu sytuacji /położenia/.

W zamiarze uwzględnia się: zasadnicze kierunki, rejony i rubieże, na których utrzymaniu powinien być skupiony główny wysiłek wojsk; rejon głównego wysiłku armii; system rubieży obronnych i pozycji, ugrupowanie operacyjne; kolejność i sposób rozbiicia nieprzyjaciela /jakiego nieprzyjaciela, w jaki sposób i w jakiej kolejności rozbić/; sposób porażenia jądrowego i ogniowego nieprzyjaciela /objekty rażenia bronią jądrową i konwencjonalnymi środkami, kolejność i stopień ich porażenia/; ugrupowanie operacyjne armii.

Ustalając sposoby odparcia natarcia nieprzyjaciela, dowódca armii bierze pod uwagę jego skład, aktualne położenie i sposoby działania, sposób zwalczania wojsk przeciwnika na dalekim przedpolu i przed przednim skrajem oraz sposób walki o utrzymanie pierwszego pasa obrony i rozbiicia głównych sił w głębi obrony armii.

Ważnym elementem decyzji dowódcy armii jest określenie głównego wysiłku obrony, który uzależnia się od: przyjętego ugrupowania operacyjnego, rozmieszczenia związków taktycznych, przygotowania i wykonania uderzeń jądrowych, uderzeń lotnictwa i śmigłowców bojowych, ognia artylerii oraz zapewnienia odpowiedniego manewru siłami i środkami z innych kierunków, odwodów i wykonania przeciwduderzenia armii, a także odpowiednio zagęszczonej OPL.

Podczas tworzenia ugrupowania operacyjnego armii szczególnie ważne jest właściwe określenie składu pierwszego i drugiego rzutu operacyjnego /odvodu ogólnowojskowego/, ugrupowania wojsk raketowych i artylerii oraz wojsk OPL, składu odwodów: przeciwpancernego, oddziału mapowego, specjalnego, a także ugrupowania tyłów armii.

Jeśli organizuje się pas przesłaniania, to elementem ugrupowania operacyjnego mogą być oddziały lub związki taktyczne przeznaczone do jego obsadzenia i prowadzenia w nim działań bojowych.

Na podstawie zamiaru operacji dowódca armii określa zadania oraz obiekty i sposoby użycia broni jądrowej, a także formułuje zadania dla wojsk. W zadaniach dotyczących użycia broni jądrowej określa się: główne i zapasowe obiekty uderzeń jądrowych wykonywanych na poszczególne obiekty znajdujące się na przedpolu i przed przednim skrajem obrony w czasie kontrprzygotowania, uderzenia wykonywane przed przedni skraj obrony i przeciwuderzenia; moc używanych ładunków jądrowych, rodzaj wybuchów oraz środki, które wykonują uderzenia jądrowe.

Szczególnością właściwością wykorzystania broni jądrowej w operacji obronnej jest duża trudność w ustaleniu konkretnych obiektów i rejonów uderzeń jądrowych. Nieustannie należy więc rozpoznawać obiekty, na które zamierza się wykonać uderzenia jądrowe, oraz śledzić zmianę ich położenia.

Decyzję dowódcy armii o operacji obronnej najczęściej opracowuje się w formie graficznej z odpowiednią legendą. Takie elementy tej decyzji, jak: terminy gotowości systemu ognia, zwłaszcza ognia przeciwpancernego, system zapór i niszczeń, terminy i charakter inżynierskiej rozbudowy obrony określa się na podstawie oceny możliwości przejścia nieprzyjaciela głównymi siłami do operacji zaczepnej oraz możliwości realizacji poszczególnych przedsięwzięć przez wojska armii. W każdej sytuacji dowódca armii powinien dążyć do urzeczywistnienia jednej z głównych zasad sztuki operacyjnej, tj. tworzenia przewagi nad nieprzyjacielem w określonym czasie i na decydującym kierunku.

Gdy przewidywane jest kontrprzygotowanie, w decyzji dowódcy armii należy uwzględnić:

- warianty kontrprzygotowania;
- główne i zapasowe rejon, na które przewiduje się wykonanie uderzeń bronią jądrową i ogniem artylerii oraz uderzeń lotnictwa i śmigłowców bojowych;
- siły i środki, które biorą udział w ogniowym kontrprzygotowaniu, oraz sposoby jego wykonania.

W decyzji dowódcy armii dotyczącej organizacji dowodzenia określa się rejon oraz czas rozwinięcia stanowiska dowodzenia: głównego i zapasowego oraz tyłowego.

Należy uwzględnić, że z chwilą rozpoczęcia natarcia przez nieprzyjaciela decyzja dowódcy może ulec zmianie - niekiedy będzie ona wymagać tylko nieznacznych zmian i poprawek. Za zapoznanie z nimi wykonawców we właściwym czasie odpowiedzialny jest sztab armii.

Wypracowana i sformułowana przez dowódcę armii decyzja stanowi podstawę do szczegółowego planowania operacji obronnej.

#### Polecenia:

1. Omówić proces wypracowywania przez dowódcę armii decyzji o operacji obronnej.
2. Scharakteryzować rolę sztabu w wypracowywaniu przez dowódcę armii decyzji o operacji obronnej.
3. Ustalić treść zamiaru dowódcy armii dotyczącego operacji obronnej.
4. Przedstawić główne problemy rozpatrywane podczas dokonywania analizy zadania i oceny sytuacji /położenia/.

#### 3.3. Postawienie przez dowódcę armii zadań wykonawcom

Dowódca armii może stosować różne sposoby stawiania zadań bojowych wykonawcom. Uzależnione to będzie od wielu czynników, a zwłaszcza od konkretnej sytuacji, w której armia przechodzi do operacji obronnej. Niejednokrotnie sytuacja operacyjna wymagać będzie postawienia w pierwszej kolejności zadań tym związkom, które bezzwłocznie powinny wchodzić do walki lub być w stałej gotowości do działania. Dlatego też w pierwszej kolejności zadania mogą być postawione: grupom rozpoznawczo-uderzeniowym i ogniowym, wojskom OPL i rakietowym oraz artylerii, wojskom lotniczym i dywizjom, stanowiącym pierwszy rzut operacyjny armii, lub tym, które mają wzmooczyć obronę wojsk sojusznicych, prowadzonych działania bojowe w bitwie granicznej. W następnej kolejności można postawić zadania drugiemu rzutowi i innym elementom ugrupowania operacyjnego.

Może również zaistnieć taka sytuacja, że już w toku wypracowywania decyzji wyniknie konieczność postawienia zadań bojowych wojskom, które powinny być bezzwłocznie skierowane na przykład do likwidacji desantów nieprzyjaciela lub innych niecierpiących zwłoki zadań.

Dowódca armii może stawiać zadania ustnie podczas bezpośrednich kontaktów z wykonawcami, na przykład po zakończeniu rekonesansu w terenie, przez swoich zastępców /szefów/, oficerów kierunkowych lub wykorzystując techniczne środki łączności. Zadania te wymagają potwier-

dzenia w pisemnym rozkazie lub zarządzeniu bojowym, opracowanym i przekazanym przez oficerów kierunkowych.

W celu sprecyzowania podjętej z mapy decyzji i konkretyzacji zadań bojowych dowódca armii w czasie rekonesansu precyzuje: możliwe rejony wyjściowe i kierunki natarcia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela; rejony decydujące o trwałości obrony; przebieg przedniego skraju obrony i pozycji w ewentualnym pasie przesłaniania oraz w głównym pasie obrony; przedni skraj drugiego pasa obrony oraz armijnej rubieży obrony; przebieg pozycji ryglowych i rubieży rozwinięcia wojsk i kierunki wykonania przeciwuderzenia; przewidywany manewr sił i środków na kierunki zagrożone; pasy obrony dywizji pierwszego rzutu operacyjnego; rejony ześrodkowania /pasy obrony/ drugiego rzutu lub odwodu ogólnowojskowego; sposób wykonania ogniowego kontrprzygotowania; zadania wojsk, w tym w zwalozaniu systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych; ubezpieczenie skrzydeł i styków; kolejność i terminy inżynierskiej rozbudowy obrony; rozmieszczenie SD i inne zagadnienia związane z prowadzeniem bitwy obronnej. Przed postawieniem zadań, zwłaszcza wówczas jeżeli nie prowadzi się rekonesansu dowódca armii zapoznaje wykonawców z wnioskami wynikającymi z oceny nieprzyjaciela i ewentualnie z aktualną sytuacją operacyjną, a następnie ustala:

1. Cel i zadania oraz zamiar dowódcy armii o operacji obronnej.

2. Zadania wojsk armii:

- dywizjom pierwszego rzutu operacyjnego armii: środki wzmocnienia i pasy obrony; rejony skupienia głównego wysiłku, zadania związane z odparciem natarcia nieprzyjaciela i rozbiorem wiaającego się nieprzyjaciela; zadania związane z udziałem w pierwszym uderzeniu jądrowym i ogniowym kontrprzygotowaniem; zarys przedniego skraju i pozycji obrony oraz pozycji przedniej; gęstość środków przeciwpancernych w rejonie głównego wysiłku obrony; liczba przydzielonych rakiet, ładunków jądrowych i innych; zadania wykonywane w pasie dywizji środkami armii; zadania sąsiadów i linie rozgraniczenia z nimi; odpowiedzialny za styki i termin gotowości obrony; system ognia i zapór inżynierskich; miejsce i czas rozwinięcia SD;

- dywizjom drugiego rzutu operacyjnego: środki wzmocnienia, rejony ześrodkowania /pasy obrony/ i sposób ich zajęcia oraz rozbudowy pod względem inżynierskim; rubieże /pozycje/ obrony do przygotowania lub obrony; kierunki przeciwuderzeń; pas lub drogi przegrupowania do rubieży rozwinięcia; rubieże rozwinięcia oraz zadania podczas wykonywania przeciwuderzenia; sposób i zabezpieczenie w czasie wprowadzenia do bitwy /wykonania przeciwuderzenia/; zadania wykonywane w pasie dzia-

łania drugiego rzutu siłami i środkami armii, a niekiedy i frontu; zadania związane z walką przeciwko desantom; siły i środki biorące udział w pierwszym uderzeniu jądrowym i ewentualnie w ogniowym kontrprzygotowaniu; miejsce i czas rozwinięcia SD.

- ABROT: gotowość do udziału w pierwszym uderzeniu jądrowym i zadania do wykonania, w tym również w ogniowym kontrprzygotowaniu; zadania w czasie odparcia natarcia nieprzyjaciela i zniszczenia przy jego włamaniu się w głąb obrony; zwalczanie obiektów pierwszej kolejności rażenia; zadania w czasie wykonywania przeciwwuderzenia siłami armii i ewentualnie frontu; rejonu pozycyjne główne i zapasowe;

- artylerii: podział artylerii do wzmocnienia poszczególnych dywizji pierwszego i drugiego rzutu operacyjnego; zadania związane z ogniowym porażeniem nieprzyjaciela, w tym zwalczanie obiektów pierwszej kolejności rażenia, zwłaszcza urządzeń naziemnych systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych; udział w ogniowym kontrprzygotowaniu; wzbranianie przegrupowania, rozwinięcia i ataku wojsk nieprzyjaciela; wsparcie ogniem broniących się wojsk i porażenie ogniowe wojsk przeciwnika w czasie wykonywania przeciwwuderzenia i kontrataków; podział amunicji; rejonu stanowisk ogniowych, sposób ich zajęcia i rozbudowy; czas gotowości. Przy tworzeniu armijnej grupy artylerii ponadto podaje się jej skład organizacyjny i stanowiska ogniowe główne i zapasowe. Przy organizacji grup rozpoznawczo-uderzeniowych i ogniowych również podaje się skład organizacyjny, zadania i stanowiska ogniowe;

- wojskom OPL: zadania związane z odparciem uderzeń nieprzyjaciela z powietrza; skupienie głównego wysiłku do osłony szczególnie ważnych obiektów; podział sił i środków; zadania związków taktycznych i oddziałów OPL armii i dywizji, rejonu stanowisk startowych /ogniowych/, sposób ich zajęcia i rozbudowy; sposób wykonania manewru siłami i środkami w czasie przygotowania i w toku operacji obronnej; organizacja osłony wojsk wykonujących przeciwwuderzenie; sposób współdziałania z lotnictwem frontu i wojskami OPK oraz z sąsiadami; limit przydzielonych rakiet i amunicji; czas i stopień gotowości. Ponadto mogą być postawione zadania udziału wojsk OPL armii w operacji przeciwpowietrznej;

- lotnictwu wojsk lądowych; skład organizacyjny; zadania wykonywane podczas ogniowego kontrprzygotowania i zadania wsparcia broniących się lub kontratakujących wojsk, zadania związane z wykonaniem przeciwwuderzenia armii oraz manewrem wojsk; wykorzystanie śmigłowców do transportu środków materiałowych; limit lotnictwa i podział według zadań bojowych; sposób współdziałania z lotnictwem frontowym, rejonu bazowania /lotniska i lądowiska/; sposób zapewnienia bezpieczeństwa od własnych

wojsk; w czasie działania w pasie obrony armii; czas gotowości i organizację dowodzenia;

- lotnictwu przeznaczonemu do wsparcia wojsk armii: skład organizacyjny i wyznaczony limit do wykonania zadań wsparcia poszczególnych dywizji w czasie walki na przedpolu i o główny pas obrony; zadania w udziale w pierwszym uderzeniu jądrowym, ogniowym kontrprzygotowaniu, porażeniu ogniowym i zwalozaniu systemów rozpoznawczo-uderzeniowych; zadania na okres wykonania przeciwuderzenia armii;

- oddziałowi desantowo-szturmowemu: rejony ześrodkowania i przewidywane zadania, w tym również osłony /zamknięcia/ wyłomów powstałych w obronie; zadania w czasie wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony, kontrataków i przeciwuderzeń; organizację dowodzenia /SD/. Ponadto oddziałowi desantowo-szturmowemu określa się rejon obrony i jego rozbudowa, organizacja systemu ognia, warunki i czas zajęcia obrony.

- odwód ogólnowojskowy /jeżeli nie tworzy się drugiego rzutu operacyjnego armii/: skład organizacyjny; rejony ześrodkowania; rubieże /pozycje/ obrony, czas ich zajęcia i rozbudowy; orientacyjne zadania do wykonania w poszczególnych okresach bitwy obronnej;

- odwody przeciwpancerne: skład organizacyjny; rejony ześrodkowania przewidywane kierunki działania; rubieże rozwinięcia i rodzaj przewidywanych działań; sposób współdziałania z OZap;

- odwód wojsk inżynierskich: skład organizacyjny; gotowość do wykonywania zadań inżynierskiej rozbudowy pasów i pozycji obrony oraz ustawiania min w wyznaczonych rejonach /odcinkach, rubieżach/; zadania w zakresie likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia nieprzyjaciela; rejon ześrodkowania;

- oddział zaporowy /może być dwa/: skład organizacyjny; rejony ześrodkowania; przewidywane kierunki działania i rubieże rozwinięcia oraz rodzaj przewidywanych działań; sposób współdziałania z odwodem przeciwpancernym;

- odwód wojsk chemicznych: skład organizacyjny; gotowość do wykonywania zadań zabezpieczenia chemicznego i likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia nieprzyjaciela; rejon ześrodkowania;

- tyłom armii: rejony rozmieszczenia, gotowość do pracy i działania organizację zabezpieczenia tyłowego;

- organizację dowodzenia.

Niekiedy w oddzielnym punkcie dowódcy armii omawia gotowość systemu ognia, zwłaszcza przeciwpancernego, inżynierskiej rozbudowy, system zapór inżynierskich i niszczeń.

W czasie przygotowania operacji obronnej i w jej toku dowódca armii może poszczególne zadania bardziej skonkretyzować, uzupełnić, a nawet wprowadzić dość istotne zmiany. Formułując poszczególnym wykonawcom zadania bojowe, należy jak najpełniej uwzględnić konkretną sytuację i konkretne właściwości terenowe oraz zadania aktualnie wykonywane przez dany związek taktyczny lub oddział.

Przedstawioną treść zadań należy traktować orientacyjnie. W wielu bowiem sytuacjach, zwłaszcza ze względu na dynamikę i zmienność prowadzonych działań oraz ograniczony czas zadania mogą być postawione w bardziej lakoniczny /"skrótowy"/ sposób. Zadania krótkie są najczęściej bardziej konkretne i o najważniejsze, że dają wykonawcom większą swobodę w wykazywaniu inicjatywy i samodzielności w rozstrzyganiu konkretnych problemów walki i bitwy. Ponadto zwiększa się w ten sposób poczucie odpowiedzialności za wykonanie postawionego zadania.

Należy też pamiętać, że zbyt szczegółowe stawianie zadań krępują inicjatywę wykonawców i zwykle nie uwzględniają konkretnych warunków, w których znaleźli się ZT lub oddział.

Po postawieniu zadań bojowych dowódca armii organizuje współdziałanie i operacyjne zabezpieczenie działań wojsk.

#### Polecenia:

1. Wymienić sposoby stawiania zadań przez dowódcę armii.
2. Scharakteryzować treść zadań stawianych dla poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego armii.
3. Wyjaśnić swój pogląd na formę i treść stawianych zadań.
- 3.4. Organizacja współdziałania przez dowódcę armii w operacji obronnej<sup>21/</sup>

Dowódca armii i jego sztab jest głównym organizatorem współdziałania oraz zachowania jego ciągłości zarówno w okresie przygotowania, jak i prowadzenia operacji obronnej. Z kolei dowódcy i szefowie rodzajów wojsk /służb/ są bezpośrednio odpowiedzialni za wierne przeniesie-

-----  
21/ Treść niniejszego zagadnienia stanowiła podstawę do opracowania przez autora podręcznika pracy do Biuletynu Informacyjnego Sztabu Generalnego Nr 2/151/, cz. II, Warszawa 1987 r.

nie do swojego rodzaju wojsk /służb/ ustaleń współdziałania zorganizowanego przez dowódcę armii. Zgodnie z jego duchem organizują oni współdziałanie swojego rodzaju wojsk /służb/. O wszelkich zaś zmianach wprowadzonych przez dowódców szefów rodzajów wojsk /służb/, wybiegających poza ramy ustaleń dokonanych przez dowódcę armii powinni meldować jemu lub szefowi sztabu.

Celem współdziałania w operacji obronnej armii jest optymalne i racjonalne wykorzystanie materialnych i moralno-psychicznych możliwości wojsk i sił wchodzących w skład armii oraz obronnych warunków topograficzno-geograficznych terenu do zorganizowanego działania i manewru, aby w najkorzystniejszych warunkach, w określonym miejscu i czasie uzyskać przewagę nad przeciwnikiem, skutecznie ją wykorzystać dla załamania jego natarcia i narzucenia mu własnego sposobu prowadzenia operacji.

Cel współdziałania osiąga się przez:

- jednoznaczne zrozumienie celu operacji obronnej i zamiaru dowódcy armii, zadań i sposobów ich wykonania przez wszystkich wykonawców;
- wnoszenie we właściwym czasie zmian i korekt do uprzednio zorganizowanego współdziałania, zwłaszcza przy zmianie sytuacji lub decyzji dowódcy;
  - zapewnienie niezawodnej i ciągłej łączności;
  - zachowanie jednolitego systemu orientowania się /jednolite sygnały współdziałania/;
  - głęboka znajomość zadań własnych i sposobu ich wykonania oraz sposobów działania sąsiadów, a także wzajemne udzielanie wsparcia i pomocy;
  - wzajemne informowanie się o sytuacji i sposobach działania współdziałających dowódców /szefów/ i wojsk.

Sposoby organizacji współdziałania w operacji obronnej armii powinny cechować:

- prostota i jasność oraz jednoznaczność zrozumienia sposobu wykonania poszczególnych zadań, w powiązaniu z konkretnymi warunkami terenowymi;
- maksymalne wykorzystanie możliwości ogniowych, uderzeniowych i manewrowych wojsk oraz sił i środków armii, w powiązaniu z inżynierską rozbudową terenu, a także systemem zapór;

- zachowanie ciągłości współdziałania w toku prowadzenia bitwy obronnej oraz elastyczne jego odtwarzanie;

- sprawny obieg informacji i ciągłość dowodzenia.

Główną ideę współdziałania ujmuje się w zamiarze dowódcy armii o operacji obronnej, lub zamiarze wykonania przeciwuderzenia i udziału w przeciwnatarciu, precyzuje w czasie rekonesansu i uwzględnia w zadaniach stawianych wykonawcom, a następnie uzgadnia sposoby wykonawcze podczas jego organizacji; doskonali, aktualizuje i wnosi nowe elementy podczas prowadzenia bitwy obronnej.

Zakończenie procesu współdziałania następuje po osiągnięciu celu operacji.

W czasie organizacji współdziałania sposoby działania wojsk sił i środków w celu rozbitcia zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, utrzymania rejonów i obiektów stanowiących o trwałości obrony oraz odtworzeniu utraconych pozycji i rubieży rozpatruje się /uzgadnia, omawia, rozgrywa/ w takiej kolejności, w jakiej przewiduje się wykonywanie zadań bojowych.

Jeżeli w organizacji współdziałania biorą udział dowódcy wojsk sojusznicy, którzy zostali armii podporządkowani lub z nią ściśle współdziałają, współdziałanie odbywa się w języku rosyjskim,

W operacji obronnej, zwłaszcza organizowanej na obszarze własnego kraju, wzdłuż jego zachodniej granicy poważne miejsce zajmuje organizacja współdziałania z wojskami OPK i z armiami sąsiadów, zwłaszcza wojsk sojusznicych zarówno tych, które prowadzą bitwę obronną na przedpolu, jak i tych na skrzydłach oraz podchodzących z głębi w celu wykonania przeciwuderzenia lub przejścia do przeciwnatarcia.

Podstawę do organizacji współdziałania przez dowódcę armii stanowią:

- zamiar i wytyczne współdziałania dowódcy frontu;

- decyzja dowódcy armii i sytuacja, w której znajdują się lub mogą się znaleźć wojska armii przed przystąpieniem do operacji obronnej;

- głęboka znajomość i wszechstronna ocena potencjału bojowego i sposobów działania nieprzyjaciela, możliwości wojsk własnych i operacyjno-taktyczne oraz geograficzno-topograficzne właściwości terenu;

- decyzje i sposoby działania sąsiadów.

Brak wytycznych przełożonego nie zwalnia dowódcy /szefa/ od obowiązku zorganizowania współdziałania, jego dalszej aktualizacji i doskonalenia w toku prowadzenia operacji.

W zależności od warunków i sytuacji, w której przygotowuje się operację obronną dowódca armii może organizować współdziałanie w terenie lub w sztabie armii, a niekiedy w sztabach tych dywizji, które wykonują główne zadanie w bitwie obronnej.

Organizację współdziałania dowódca armii rozpoczyna, najczęściej od sposobów wykonania zadań przez te związki taktyczne lub rodzaje wojsk, a w interesie których jest organizowane współdziałanie, przy wykonywaniu określonego zadania.

Niekiedy dowódca armii rozpocznie organizację współdziałania od:

- ustalenia ugrupowania i przewidywanych możliwości oraz sposobów działania nieprzyjaciela, a także sprecyzowania zadań dotyczących uzyskania dodatkowych o nim informacji;

- ustalenia okresów i sposobów, według których będzie organizowane współdziałanie;

- ustalenia sposobów zajmowania obrony przez poszczególne dywizje i rodzaje wojsk oraz ich osłony od uderzeń z powietrza;

- sprecyzowania sposobów zwalczania i niszczenia obiektów pierwszej kolejności rażenia oraz obrony wojsk i urządzeń tyłowych przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela, zwłaszcza systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi.

W celu zapewnienia skutecznej pracy dowódcy armii sztab, przy bezpośrednim kierownictwie szefa sztabu, opracowuje plan, ewentualnie tylko tabelę współdziałania.

Może też być opracowany plan współdziałania tylko na mapie z odpowiednią legendą. Plan /tabelę/ współdziałania opracowuje oddział operacyjny sztabu armii. Jest on podstawowym dokumentem, który wykorzystuje dowódca w czasie organizacji współdziałania.

W czasie opracowania planu współdziałania z wyjazdem w teren dodatkowo ujmuje się:

- wykaz osób funkcyjnych sztabu, armii, dowódców i szefów rodzajów wojsk oraz służb przewidzianych do wyjazdu w teren z podziałem ich uczestnictwa na poszczególnych punktach pracy;

- drogi przejazdu dowódcy armii /i ewentualnie jego zastępcy, jeżeli na oddzielnym kierunku powierza mu zorganizowanie współdziałania/ oraz punkty pracy;

- zasadnicze zagadnienia współdziałania rozstrzygane na poszczególnych punktach pracy;

- czas pracy /od ... do .../ na punktach pracy;

- kto powinien znajdować się na danym punkcie pracy /na poszczególnych punktach pracy będą zwykle dowódcy dywizji, którzy bezpośrednio

ze sobą współdziałającą w danym rejonie /pasie, kierunku/, dowódca wojsk lotniczych armii, dowódca brygad artylerii, dowódca odwodu przeciwpancernego, OZap itp./;

- siły i środki oraz odpowiedzialny dowódca /dowódca/ ubezpieczający przejazd oraz pracę grupy biorącej udział w organizacji współdziałania na poszczególnych punktach pracy.

Niekiedy w celu skrócenia czasu dowódca armii może utworzyć dwie grupy robocze do organizacji współdziałania, osobiście pracuje z grupą organizującą obronę w rejonie głównego wysiłku, na kierunku wykonywania przeciwwuderzenia.

Ze względu na miejsce, rolę i zadania armii w ramach zwłaszcza pierwszej operacji obronnej, należy przewidywać wyodrębnienie następujących okresów:

- operacyjne rozwinięcie wojsk armii w przewidywaniu ich przejścia do pierwszej operacji obronnej;

- przejście od operacyjnego rozwinięcia wojsk armii do zajmowania przez związki taktyczne i oddziały swoich pasów i rejonów obrony oraz ześrodkowania;

- zwaloczenie obiektów pierwszej kolejności rażenia, w tym gotowość i sposób udziału armii w pierwszym uderzeniu jądrowym frontu oraz wykonanie porażenia ogniowego;

- rozbitcie nieprzyjaciela przed przednim skrajem, w tym wykonanie ogniowego kontrprzygotowania;

- wykonywanie zadań podczas prowadzenia bitwy obronnej o utrzymanie przedniego skraju i taktycznej głębokości obrony;

- rozbitcie nieprzyjaciela, który wiał się w głąb obrony, wykonanie przeciwwuderzenia armijnego, manewr sił i środków na kierunek /kierunki/ najbardziej zagrożone;

- prowadzenie bitwy obronnej o utrzymanie pierwszej i drugiej armijnej rubieży obronnej oraz udziału armii w przeciwwuderzeniu frontu, a niekiedy udziału w przeciwnatarciu.

Nazwa poszczególnych okresów może ulegać zmianie w zależności od konkretnych warunków sytuacji operacyjno-taktycznej, w której armia przechodzi do operacji obronnej.

Niezależnie jednak od brzmienia treści okresów, w każdym z nich należy:

- wyodrębnić wyraźny, główny cel działania /bitwy obronnej/ lub główne zadanie, następnie określić /omówić, ustalić, uzgodnić, rozegrać/ sposoby i czas osiągnięcia celu lub wykonania zadania, uwzględniając przy tym warianty działania lub przeciwdziałania nieprzyjaciela i wojsk własnych;

- precyzyjnie sformułować sposoby wykonania zadań bojowych, w czasie i przestrzeni przez poszczególnych wykonawców, akcentując kto jest głównym wykonawcą danego zadania;
- określić sposoby zachowania ciągłości dowodzenia, obiegu informacji i odtwarzania współdziałania w sytuacji jego naruszenia;
- ustalić jednolite sygnały współdziałania.

Organizacja współdziałania do pierwszej operacji obronnej początkowego okresu wojny powinna być na tyle elastyczna, aby obejmowała różne warianty, często skrajne przejścia armii do obrony.

Niezależnie od warunków i sytuacji organizując współdziałanie do operacji obronnej należy tak uwzględniać sposoby wykorzystania i działania poszczególnych dywizji i rodzajów wojsk /służb/, aby po załamaniu natarcia nieprzyjaciela bezpośrednio z obrony wojska armii mogły wziąć udział w przeciwnatarciu.

Ustalenie jednego obowiązującego sposobu pracy dowódcy armii i jego sztabu w czasie organizacji współdziałania oraz zachowania jego ciągłości jest niemożliwe i niewskazane.

Każdorazowo konkretny sposób współdziałania będzie uzależniony od wielu czynników, z których głównymi są:

- czas, który można przeznaczyć na organizację współdziałania;
- warunki i sytuacja operacyjno-taktyczna /okres/, w której odbywa się organizacja współdziałania;
- właściwości terenowe;
- przygotowanie operacyjno-taktyczne i doświadczenie dowódców organizujących współdziałanie i dowódców oraz oficerów sztabu, z którymi jest ono organizowane;
- cechy osobowe dowódcy, który organizuje współdziałanie oraz przygotowanie jego sztabu;
- miejsce organizacji współdziałania.

Z kolei zachowanie ciągłości współdziałania lub jego odtwarzanie w wypadku naruszenia uzależnione będzie od gwałtowności i zmian sytuacji operacyjno-taktycznej wywierającej bezpośredni lub pośredni wpływ na konieczność wnoszenia korekt i zmian do uprzednio powziętej decyzji przez dowódcę armii, a niekiedy dowódcę frontu.

W każdej sytuacji należy uwzględniać, że ciągłość współdziałania zapewnia się przez:

- jednoznaczne zrozumienie zamiaru dowódcy armii i zadań oraz sposobu ich wykonania przez wszystkich wykonawców;
- opracowanie przez sztab armii właściwego scenariusza przebiegu operacji obronnej, ujętego w odpowiednich dokumentach planistycznych, a także konsekwentne ich realizowanie;
- sprawny obieg informacji oraz wzajemne informowanie się współdziałających dowódców /sztabów/ o sposobie i przebiegu wykonywanych zadań, a także o zaistnieniu nowej, uprzednio nie przewidywanej sytuacji;
- posługiwanie się jednolitymi sygnałami współdziałania;
- zapewnienie niezawodnej łączności dowodzenia i współdziałania.

W czasie organizacji współdziałania i przy jego odtwarzaniu oraz wnoszeniu niezbędnych korekt należy kierować się naczelną zasadą, aby ustalenia przełożonego nie krępowały i nie ograniczały inicjatywy wykonawców, dowódców /szefów/ podwładnych. Przeciwnie, ustalenia organizacji współdziałania powinny stanowić wstępny etap wyzwania inicjatywy wykonawczej u podwładnych, inspirować do skuteczniejszych sposobów działania, wykonania postawionych im zadań.

Zasadniczym obowiązkiem dowódców /szefów/ jest konsekwentne i twórcze rozwijanie ustaleń przełożonego w zakresie sposobów wykonania postawionych zadań na danym szczeblu dowodzenia, kierując się jego zamiarem rozegrania bitwy obronnej. O każdej zmianie wykonawczej lub zaistniałej sytuacji naruszającej i wymagającej zmiany ustaleń współdziałania zorganizowanego przez dowódcę armii - natychmiast mu lub szefowi sztabu meldują oraz informują współdziałających sąsiadów.

Wykazywanie inicjatywy w jak najlepszym wykonaniu postawionego zadania musi iść w parze z poczuciem i braniem na siebie odpowiedzialności za jego wynik końcowy i zachowanie zdolności bojowej swoich wojsk do wykonania kolejnych zadań.

Przy braku łączności z przełożonym, inicjatywę odtwarzania współdziałania lub wnoszenia niezbędnych poprawek dla zachowania jego ciągłości podejmuje ten dowódca, który w danej sytuacji wykonuje główne zadanie. Przy równorzędnych zadaniach, inicjatywę w tym kierunku powinien wykazywać dowódca starszy stopniem lub funkcją z zachowaniem pełnej odpowiedzialności za nowe ustalenia.

W każdej sytuacji w organizacji współdziałania bierze udział niezbędna ilość dowódców /szefów/ oraz oficerów sztabu. Na szczeblu armii mogą uczestniczyć równocześnie wszyscy dowódcy /szefowie/ podwładni lub tylko bezpośrednio zainteresowani danym etapem wykonania zadania i ściśle ze sobą współdziałający. W czasie pracy w terenie przestrzega się rygorystycznie zasad maskowania i ubezpieczenia.

Na stanowisku dowodzenia armii współdziałanie może być organizowane na mapach, mapach planistycznych, makietach terenu z wyraźnie zaznaczoną rzeźbą terenu i ewentualnie elementami przewidywanej sytuacji oraz sposobami działania własnych wojsk<sup>22/</sup>. Najczęściej przy organizacji współdziałania przy wykorzystaniu makiety terenu dowódca posługuje się mapą decyzji oraz planami użycia rodzajów wojsk /służb/.

Sposoby /metody/ przyjęte do organizacji współdziałania mogą być bardzo różne i będą one każdorazowo uzależnione od czasu, warunków i sytuacji operacyjno-taktycznej oraz cech osobowych dowódcy armii.

Dowódca armii w czasie organizacji współdziałania może stosować następujące sposoby: sposób dyrektywny lub określany jako dawania wytycznych do współdziałania; ustalający; gry wojennej. Może również poszczególne okresy operacji obronnej rozgrywać różnymi sposobami, po prostu będzie to kombinacja sposobów wyżej przedstawionych.

Sposób /metoda/ dyrektywy /dawanie wytycznych/ polega na ustaleniu przez dowódcę sposobu wykonania zadań bojowych przez poszczególnych dowódców /szefów/ w czasie i przestrzeni /rubieży, rejonów, obiektu, manewru wojskami i zaporami/. Przy tej metodzie dowódca armii sprawdza jedynie, w jaki sposób poszczególni wykonawcy zrozumieli jego ustalenia lub proponują bardziej racjonalne rozwiązania. Jest to sposób, w czasie którego zużywa się najmniej czasu. Stopień detaliczności wykonywania zadań nie jest duży, gdyż dowódca armii precyzuje tylko główną myśl przewodnią sposobu wykonania danego zadania przez zainteresowanych. Główny wysiłek ześrodkowuje przy tym na sposoby wykonania głównych zadań, decydujących zwłaszcza o trwałości i aktywności obrony w danym okresie. Dowódca armii liczy i oczekuje na daleko idącą inicjatywę wykonawczą przez podwładnych. Przy organizacji współdziałania metodą dy-

-----  
22/ Zamiast wykorzystania makiet terenu istnieje możliwość posługiwania się "komputerowo-telewizyjnym" zobrazowaniem terenu przyszłych działań lub tzw. "animacja komputerowa" wraz z rozgrywaną przy pomocy symulacji komputerowej sytuacją prowadzenia operacji obronnej.

rektywną szczególnie rola sztabu, zwłaszcza w opracowaniu jeszcze przed organizacją współdziałania szczegółowego scenariusza przebiegu operacji obronnej w postaci planu lub tabeli współdziałania. Po zakończeniu zaś organizacji współdziałania sztab może opracować wyciągi z planu i przekazuje je wykonawcom, wzbogacając o dane, które wystąpiły w czasie pracy dowódcy armii.

Przy sposobie /metodzie/ ustalającym, dowódca armii określa okresy, precyzuje cel danego okresu oraz ewentualnie zamiar działania lub przypomina zasadnicze zadania. Najczęściej jednak będzie sprawdzał zrozumienie postawionego zadania i wymagał przedstawienia sposobów jego wykonania przez danego dowódcę /szefa/.

Szczególnie istotne będzie przedstawienie przez wykonawców, w jaki sposób zamierzają wykorzystać skutki ognia i jak zamierzają ze sobą współdziałać, zwłaszcza przy odpiernaniu uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela, w tym również zwalczania jego desantów.

Meldujący swoje zamierzenia wykonawcy mogą jednocześnie prosić dowódcę armii lub współdziałającego dowódcę /szefa/ o takie lub inne działanie zapewniające wykonanie danego zadania.

Rola dowódcy armii i najczęściej uczestniczącego w organizacji współdziałania szefa sztabu polega na umiejętnym doborze i stawianiu pytań zarówno dowódcy /szefowi/ meldującemu sposób wykonania danego zadania, jak i tym, którzy zabezpieczają jego wykonanie lub tylko współdziałają.

Organizacja współdziałania w ten sposób nabiera żywego, twórczego, nie pozbawionego "dyskusji" charakteru. Do dowódcy organizującego współdziałanie należy ostateczne ustalenie /podsumowanie/, lub tylko zaakceptowanie propozycji sposobów wykonania zadania. Może on również dodatkowo wskazywać inne sposoby wykonania zadania /wariantować jego wykonanie lub stwarzać nowe, mogące zaistnieć sytuacje/. Metoda ustalająca niekiedy nazywana "metodą wytycznych" wymaga jednak odpowiedniego czasu i najczęściej będzie ona stosowana w czasie organizacji współdziałania na stanowisku dowodzenia i na makiecie przygotowanego wycinka terenu. Najkorzystniej sposobem tym posługiwać się wówczas gdy podwładni dowódcy po otrzymaniu zadania powzięli własne decyzje. W czasie organizacji współdziałania ich decyzje będą zatwierdzane przez dowódcę armii.

Organizacja współdziałania sposobem /metodą/ gry wojennej<sup>23/</sup>, polega na tworzeniu dwóch zespołów. Pierwszy występuje w roli nieprzyjaciela, który przewiduje się, że będzie prowadził operację zaczepną i dru-

23/ Szczególnie wysoko oceniono organizację współdziałania metodą gry wojennej w czasie ćwiczenia "SIEWIER-88".

gi wojsk własnych, realizujący zamiar dowódcy armii prowadzenia operacji obronnej. W odróżnieniu od ćwiczenia prowadzonego metodą gry wojennej, w czasie organizacji współdziałania przełożony kreśli sytuację, a dowódcy dywizji oraz dowódcy i szefowie rodzajów wojsk i służb meldują możliwy lub możliwe sposoby wykonania zadań w konkretnej przewidywanej sytuacji. Dopuszcza się przy tym dyskusję, w której biorą udział obie przeciwstawne strony, uzasadniają własne decyzje lub zamierzone działania w danej sytuacji.

Zespół występujący w roli nieprzyjaciela działającego w pasie armii, może być wyznaczony z oficerów sztabu armii, a niekiedy na przykład z oficerów z zapasowego stanowiska dowodzenia.

Przy konfrontacji decyzji dowódców obu stron lub po przedstawieniu przez nich sposobu wykonania określonego zadania, dowódca armii ustala ostateczny sposób jego wykonania, niekiedy alternatywnie.

Słabą stroną organizacji współdziałania metodą gry wojennej jest to, że pochłania ona dużo czasu, który przeważnie będzie ograniczony. Można jednak tę metodę stosować przy metodzie dyrektywnej i ustalającej do rozegrania tylko pewnych, fragmentów wykonania określonych zadań, na przykład sposób załamania natarcia nieprzyjaciela na głównym kierunku jego uderzenia lub sposób wykonania przeciwdzierzenia drugim rzutem armii według kilku wariantów.

Przy skrajnie ograniczonym czasie, w którym może być przygotowana operacja obronna armii, w sposobach organizacji współdziałania może wystąpić bardzo istotna specyfika. Polegać ona będzie zwykle na tym, że dowódca armii po zakończeniu rekonesansu lub po postawieniu zadań, przekaze jednocześnie wytyczne współdziałania. Dowódca dysponując skrajnie ograniczonym czasem, może sprowadzić organizację współdziałania do wydania sztabowi odpowiednich wytycznych dotyczących przede wszystkim określenia sposobów wykonania tych zadań, które wymagają wspólnego działania kilku wykonawców. Sztab z kolei zobowiązany będzie do opracowania planu i wydania pisemnych wytycznych współdziałania dla zainteresowanych.

Przy dostatecznym dysponowaniu czasem, który może wydzielić dowódca armii na organizację współdziałania rozpatruje on konkretne problemy sposobu wykonania zadań. Najczęściej w zależności od sytuacji - powinien rozpatrzyć problematykę dotyczącą współdziałania w okresie operacyjnego rozwinięcia w przewidywaniu zajmowania przez wojska armii obrony - "wejścia w obronę".

Celowo w tym miejscu przypomnieć sposób operacyjnego rozwinięcia, które realizowano w ćwiczeniu "TARCZA-88". Operacyjne rozwinięcie wojsk przebiegało w trzech etapach:

- w pierwszym etapie - w ciągu dziesięciu dni rozwinięto w trybie nakazowym jednostki rozpoznawcze, łączności część wojsk rakietowych i artylerii, wojsk OPL oraz wytypowane ZT pierwszego rzutu operacyjnego. Wojska te pod pozorem ćwiczeń przystąpiły na określonych odcinkach /kierunkach/ do rozbudowy inżynierskiej głównego pasa obrony i wybrzeża morskiego. Jednocześnie stworzono warunki do ciągłego śledzenia przeciwnika oraz osiągnięto gotowość do wykonania uderzenia na obiekty pierwszej kolejności rażenia;

- w drugim etapie - w ciągu trzech dni w tym samym trybie rozwinięto kolejne siły pierwszorzutowych armii, część jednostek drugiego rzutu oraz frontowego podporządkowania. W wyniku dotychczas wykonanych przedsięwzięć osiągnięto gotowość do odparcia uderzeń przeciwnika, w tym z powietrza i od strony morza;

- w trzecim etapie - na dwanaście godzin przed wybuchem wojny w siłach zbrojnych wprowadzono stan pełnej gotowości bojowej, rozwijając pozostałe jednostki.

Taki sposób operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych umożliwił im opuszczenie zagrożonych garnizonów oraz osiągnięcie przez siły główne frontu gotowości do odparcia agresji przeciwnika<sup>24/</sup>. Oczywiście jest to jeden z wielu możliwych wariantów. W każdej sytuacji mogą być inne warianty działania, które mogą być omówione w czasie organizacji współdziałania.

Organizując współdziałanie na okres operacyjnego rozwinięcia dowódca armii główną uwagę skupia przede wszystkim na przegrupowaniu wojsk do rejonów wyjściowych i zajęciu obrony wprost z marszu.

Punktem wyjścia do organizacji współdziałania na okres przegrupowania wojsk armii będą warunki i czas osiągnięcia przez związki taktyczne i oddziały oraz jednostki tyłowe pełnej gotowości bojowej. Uwzględniając powyższe i biorąc pod uwagę ustalenia dotyczące przegrupowania ujęte w planach i dokumentach z okresu pokoju, przewidywać należy, że w zależności od ukształtowania się sytuacji strategiczno-operacyjnej wyniknie konieczność dokonania zmian lub od nowa zorganizowania współdziałania.

-----  
24/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen.armii Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

Dlatego organizując współdziałanie na okres przegrupowania wojsk dowódcą armii kieruje się przede wszystkim swoim zamiarem o prowadzeniu pierwszej operacji obronnej, uwzględniając przy tym miejsce, rolę i czas zajęcia obrony przez poszczególne związki taktyczne i oddziały oraz zachowania ich pełnej zdolności bojowej do prowadzenia bitwy obronnej, a także ewentualnego bezkolizyjnego /bez zbędnych przegrupowań/ przejścia do przeciwuderzenia lub wzięcia udziału w przeciwnatarciu.

Celem więc współdziałania na okres przegrupowania wojsk armii jest optymalne wykorzystanie materialnych i moralno-bojowych możliwości poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk /służb/ oraz struktur państwowych zapewniających bezkolizyjny ruch wojsk na obszarze kraju, umożliwiając im zorganizowane przejście do pierwszej operacji obronnej lub zaczepnej początkowego okresu wojny.

Wstępnym przedsięwzięciem organizacji współdziałania jest ustalenie czasu i miejsca spotkania przedstawicieli dowództw i sztabów, z którymi będą uzgadniane wspólne działania, zwłaszcza zabezpieczające ciągłość przegrupowania wojsk armii.

Ważną na przykład funkcję w zabezpieczeniu ciągłości przegrupowania spełniać powinny wojska oraz siły i środki OTK. Stąd też konieczne jest ustalenie praktycznych sposobów utrzymywania ciągłego współdziałania, zwłaszcza armii i ZT z dowództwami OW czasu "W" oraz wojewódzkimi sztabami wojskowymi, przez obszar których odbywać się będzie przegrupowanie. Podobnie uzgodnionych działań wymaga utrzymywanie współpracy przegrupowujących się dowództw i sztabów z odpowiednimi dowództwami i sztabami wojsk OPK; wchodzenia w system OPK wojsk OPL armii, sposób powiadamiania i alarmowania.

W czasie organizacji współdziałania dowódcą armii powinien przewidywać wykonanie nieraz bardzo istotnych zmian w składzie zgrupowań wojsk przewidywanych do działania na poszczególnych kierunkach w pasie obrony armii. Nie należy również wykluczyć sytuacji, w której przegrupowujące się związki taktyczne mogą być skierowane wprost z marszu do wzmożenia wojsk sojusznicych prowadzących bitwę graniczną, zarówno do oporu, jak i wykonania przeciwuderzenia<sup>25/</sup>.

W czasie organizacji współdziałania na okres przegrupowania należy uzgodnić następujące zagadnienia:

-----  
25/ Np. ćwiczenie "GRANIT-86"

- szczegółowy podział i sposób wykorzystania dróg marszu przez przegrupowujące się wojska armii oraz sposób wykorzystania transportu kolejowego, a niekiedy również miejscowego;
- ustalenie priorytetów w przegrupowaniu, zwłaszcza w odniesieniu do WRiA, wojsk OPL, jednostek rozpoznawczych i WRE oraz rzutów naziemnych lotnictwa i niektórych jednostek tyłowych;
- podział dróg marszu na odcinki porządkowo-ochronne /na drogach o długości powyżej 100 km/ i ustalenie odpowiedzialnych dowódców i komendantów odcinków oraz sposób wykonania zadań związanych z zabezpieczeniem operacyjnym i bojowym;
- wzajemna pomoc przegrupowujących się wojsk oraz sił i środków układu terytorialnego w pokonywaniu stref skażeń, zaminowań oraz prowadzeniu prac ratunkowo-ewakuacyjnych;
- sposoby utrzymywania ciągłości współdziałania wojsk OPL armii z wojskami OPK;
- sposób utrzymywania w przejezdności dróg marszu, linii kolejowych i przepraw przez przeszkody wodne oraz stacji załadunkowych i wyładunkowych;
- sposób zapewnienia sprawnego załadunku na stacjach załadunkowych i rozładunku na stacjach wyładunkowych oraz w rejonach przeładunkowych, zarówno planowanych, jak i wymuszonych sytuacją;
- ustalenie współpracy z dowództwami stref kierowania ruchem wojsk na obszarze kraju;
- sposób zaopatrywania w środki materiałowe oraz udzielanie pomocy technicznej i medycznej z zasobów miejscowych;
- sposób i kolejność zajmowania rejonów ześrodkowania lub bezpośrednio z marszu wchodzenia w pasy obrony, zajmowania rejonów rozmieszczenia, stanowisk startowych i ogniowych;
- sposób utrzymywania współdziałania z dowództwami przegrupowujących się wojsk sojuszniczych;
- rejonny rozwinięcia stanowisk dowodzenia lub sposób ich przesuwania po poszczególnych drogach marszu.

W warunkach przegrupowania części pierwszego rzutu armii sposobem kombinowanym, szczególną uwagę podczas współdziałania należy przywiązywać do zgrania przewozów kolejowych z marszem kolumn kołowych. Celem tego zgrania jest zapewnienie szybkiego zebrania poszczególnych jednostek w swoich macierzystych związkach taktycznych i oddziałach, zwłaszcza podczas zbliżania się do rejonów wyjściowych lub pasów zajmowania obrony.

Armia, która przegrupowuje się w pasie nadmorskim, uzgadnia współdziałanie również z odpowiednimi dowództwami marynarki wojennej.

Podstawą ciągłości przegrupowania powinien być plan przegrupowania wojsk armii i załączony do niego plan /tabela/<sup>26/</sup> współdziałania. Do sztabu OW czasu "W", dowództw, korpusów wojsk OPK i WSzW mogą być przekazane ze sztabu armii odpowiednie wyciągi z tych planów, zwłaszcza dotyczące zabezpieczenia przegrupowania, uwzględniające sposoby wykonania zadań na korzyść przegrupowujących się wojsk. Problematyka występująca w organizacji współdziałania w operacyjnym rozwinięciu powinna łączyć się bezkolizyjnie z problematyką rozpatrywaną na okres przygotowania i prowadzenia operacji obronnej.

Dowódca armii organizując współdziałanie kieruje się przede wszystkim ustaleniem takich sposobów prowadzenia operacji obronnej, które zapewnią osiągnięcie celu końcowego tj. rozbitcie określonego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela, przetrwanie sytuacji kryzysowej, zachowanie jednocześnie takich sił, aby stworzyć warunki przejścia do przeciwdziałania i wzięcia udziału wojsk armii w przeciwnatarciu.

W okresie organizacji współdziałania szczególnie dokładnie uzgadnia się sposoby zwalczania wszelkimi dostępnymi siłami i środkami broni precyzyjnej nieprzyjaciela, zwłaszcza jego systemów rozpoznawczo-uderzeniowych zarówno w czasie przygotowania, jak i prowadzenia operacji obronnej.

Dowódca armii organizuje współdziałanie według celów i zadań wojsk, prawdopodobnych kierunków natarcia nieprzyjaciela i wariantów prowadzenia bitwy obronnej. W tym celu wyodrębnia logicznie następujące po sobie okresy zajmowania przez związki taktyczne i oddziały swoich pasów i rejonów obrony oraz ześrodkowania.

Przy tworzeniu pasa przesłaniania dowódca armii ustala jego inżynierską rozbudowę, siły i środki oraz sposób prowadzenia w nim walki obronnej.

Jeżeli dowódca dywizji przed organizacją współdziałania przeprowadził rekonesans w swoich pasach obrony wówczas dowódca armii może nakazać, aby oni zapoznali uczestników współdziałania ze swoimi zamiarami i sposobami zajmowania obrony i prowadzenia walki obronnej.

-----  
26/ Plan /tabela/ na okres przegrupowania może stanowić jako jeden z pierwszych okresów planu /tabeli/ współdziałania do operacji obronnej.

Ponadto dowódcy i szefowie rodzajów wojsk mogą meldować propozycje prowadzenia działań wykorzystania ich rodzajów wojsk /służb/. Na przykład dowódca WRiA może przedstawić sposób zwalczania i niszczenia obiektów pierwszej kolejności rażenia oraz sposób wsparcia wojsk dywizji pierwszego rzutu armii w walce na przedpolu.

Szef wojsk inżynieryjnych przedstawia sposób i kolejność inżynieryjnej rozbudowy obrony, ustawiania zapór, czas rozpoczęcia i zakończenia poszczególnych prac oraz wykonania obiektów pozornych.

Określa równocześnie sposoby wykorzystania zmilitaryzowanych oddziałów inżynieryjnej rozbudowy terenu<sup>27/</sup> oraz innych środków OTK do inżynieryjnej rozbudowy obrony.

Z kolei dowódca wojsk OPL przedstawia sposoby współdziałania z wojskami OPK, możliwości i sposoby osłony wojsk w czasie zajmowania pasów obrony i rejonów ześrodkowania oraz manewr sił i środków OPL na zagrożone kierunki.

Szef wydziału WRE może zameldować o sposobie osłony radioelektronicznej, zwłaszcza głównego zgrupowania obronnego oraz o wykonaniu uderzeń radioelektronicznych.

Szef wojsk chemicznych przedstawia sposób wykonania zadań zabezpieczenia chemicznego oraz OPBMR.

W czasie organizacji współdziałania uzgadnia się, sposób obrony miast i ośrodków przemysłowych znajdujących się w pasie operacji obronnej armii, a niekiedy sposób ich ewakuacji.

Ze względu na duże możliwości wysadzenia przez nieprzyjaciela desantów powietrznych, a na kierunku nadmorskim - morskich, dowódca armii ustala sposób prowadzenia z nimi walki zarówno swoimi wojskami, jak i siłami oraz środkami układu terytorialnego.

W okresie zajmowania przez wojska armii obrony może dojść do wycofania się wojsk sojuszniczych, prowadzących bitwę obronną na przedpolu. Stąd też określenie współdziałania z tymi wojskami będzie szczególnie ważnym przedsięwzięciem dowódcy i sztabu armii.

W tym celu konieczne jest ustalenie:

- sposobu niszczenia i zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia, w tym wykonanie zmasowanego uderzenia ogniowego;

-----  
27/ W ćwiczeniu "TARCZA-88" praktycznie wystąpiły takie oddziały. Możliwości takiego oddziału: w ciągu doby rozbudowa inżynieryjna batalionowego rejonu obrony.

- sposobu wycofania się przez ugrupowanie operacyjne armii wojsk walczących na przedpolu, ewentualnie rejony ich ześrodkowania;
- sposobu wsparcia i wzmocnienia wojsk broniących się na przedpolu /niekiedy oprócz wojsk sojusznicznych będą to również wojska armii wysyłane do wzmocnienia prowadzonej walki na przedpolu/ przez wojska rakietowe, artylerię i lotnictwo;
- sposoby wykorzystania wojsk OPL do osłony wycofujących się wojsk z przedpola;
- siły i środki wojsk inżynierskich i chemicznych przeznaczonych do wzmocnienia walki na przedpolu.

Jeżeli przewidziana jest ewakuacja ludności cywilnej z poszczególnych stref przejścia armii do obrony, wtedy dowódca armii określa czas i sposób przeprowadzenia ewakuacji lub rozśrodkowania mieszkańców danego rejonu.

Dowódca armii może wyodrębnić drugi, bardzo istotny okres organizacji współdziałania dotyczący sposobu zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych nieprzyjaciela. W tym okresie może mieścić się również sposób udziału armii w pierwszym uderzeniu jądrowym i ewentualnym udziale w operacji przeciwpowietrznej oraz w ogniowym kontrprzygotowaniu organizowanym przez front.

Organizacja współdziałania na okres rozbicia nieprzyjaciela przed przednim skrajem, w tym wykonania ogniowego kontrprzygotowania i ewentualnie uderzenia przed przedni skraj obrony polega na określeniu:

- odcinków ogniowego kontrprzygotowania;
- obiektów nieprzyjaciela do zniszczenia w pierwszej kolejności rażenia;
- sposobu wykorzystania WRiA oraz lotnictwa w ogniowym kontrprzygotowaniu /podział obiektów i celów/;
- sposobu wsparcia ogniowego wojsk wykonujących uderzenie przed przedni skraj obrony;
- składu, ugrupowania, zadań i sposobu ich wykonania przez wojska wykonujące uderzenie przed przedni skraj obrony;
- sposobu osłony od uderzeń z powietrzem wojsk wykonujących ogniowe kontrprzygotowanie i uderzenie przed przedni skraj obrony;
- sposobu wykorzystania sił i środków WRE zarówno w ogniowym kontrprzygotowaniu, jak i uderzeniu przed przedni skraj obrony;
- sposobu działania wojsk inżynierskich i chemicznych przeznaczonych do zabezpieczenia skrytego wycofania się wojsk walczących na przedpolu lub wykonujących uderzenie przed przedni skraj obrony;

- sposobu wykonywania zadań przez wojska pierwszego rzutu operacyjnego armii w okresie wykonywania ogniowego kontrprzygotowania i uderzenia przed przedni skraj obrony.

Organizacja współdziałania na okres prowadzenia bitwy obronnej o utrzymanie przedniego skraju i taktycznej głębokości obrony wyraża się w uzgodnieniu działań wszystkich rodzajów wojsk na korzyść pierwszego rzutu operacyjnego armii, zwłaszcza w rejonie głównego wysiłku obrony.

Organizując współdziałanie wojsk do wykonania zadań tego okresu, dowódca armii określa:

- sposób organizacji i wykorzystania systemu ognia i zapór inżynierskich przed przednim skrajem, na skrzydłach i w lukach; sposób działania wojsk w czasie ogniowego przygotowania natarcia nieprzyjaciela; sposób ześrodkowania wysiłków w czasie odpierania ataku nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony; sposoby działania wojsk podczas walki o główny pas obrony i sposób współdziałania między dywizjami /zwłaszcza w czasie wykonywania kontrataków/, a także sąsiadami i lotnictwem;

- sposób działania, zwłaszcza lotnictwa, WRiA, śmigłowców bojowych, wojsk OPL, sił i środków WRE; manewr ogniem, zaporami i wojskami na kierunki najbardziej zagrożone; sposób zwalczania desantów nieprzyjaciela;

- sposób współdziałania lotnictwa i WRiA w czasie zwalczania nieprzyjaciela przed przednim skrajem, jak również w czasie walki o główny pas obrony /poszczególne pozycje obronne/, sposób współdziałania lotnictwa, w tym śmigłowców bojowych z wojskami OPL /OPK/, podczas odpierania ataków nieprzyjaciela powietrznego; sygnały współdziałania, wskazywania celów, wzajemne rozpoznawanie się i powiadamianie lotnictwa, związków taktycznych i oddziałów;

- sposób, siły /kto/ i w jakim czasie wykonuje kontrataki i sposób zabezpieczenia ich wykonania;

- sposób wykonania selektywnych uderzeń siłami i środkami WRE;

- sposób utrzymania ciągłości dowodzenia i łączności /sygnały współdziałania/.

Podczas organizacji współdziałania na okres rozbicia nieprzyjaciela, który się włamał w głąb obrony dowódca armii uzgadnia działania wszystkich rodzajów sił zbrojnych i wojsk, które biorą udział w wykonywaniu zadań tego okresu.

W tym celu dowódca armii określa:

- dla pierwszego rzutu operacyjnego - kiedy i jak realizować manewr ich drugimi rzutami lub odwodami, zwłaszcza dywizji broniących się na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela, w celu walki z jego głównymi siłami, które się wiały w głąb obrony; jakie rubieże, rejony lub obiekty utrzymać, aby zatrzymać natarcie zgrupowań uderzeniowych przeciwnika i nie dopuścić do rozszerzenia wylomu w stronę skrzydeł, a tym samym stworzyć warunki do wykonania przeciwuderzenia; siły i środki, które wydziela się do wsparcia i zabezpieczenia przeciwuderzenia lub obrony na zawczasu przygotowanych pozycjach i rubieżach;

- dla drugiego rzutu - prawdopodobne kierunki przejścia do przeciwuderzenia; rubieże rozwinięcia na każdym kierunku i drogi marszu do nich; czas i sposób wyjścia na rubież rozwinięcia, siły i środki wsparcia i zabezpieczenia; sposób wykonywania przeciwuderzenia wojskami drugiego rzutu /odvodu/ i sposób ich współdziałania z wojskami pierwszego rzutu oraz odwodami specjalnymi, a także siłami i środkami WRE, lotnictwem i śmigłowcami bojowymi;

- kto, kiedy i jakimi siłami obsadza pierwszą armijną rubież obronną, zwłaszcza wówczas gdy drugi rzut armii wykonuje przeciwuderzenie;

- sposób działania drugiego rzutu armii w warunkach, gdy nie wykonuje się przeciwuderzenia armijnego, natomiast stwarza warunki do wykonania przeciwuderzenia frontowego i drugi rzut armii bierze w nim udział;

- kto, kiedy i w jakiej sile wysadza desant taktyczny na korzyść wojsk wykonujących przeciwuderzenie oraz wykonanie ewentualnych kontrataków przez dywizje będące w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem;

- dla WRiA - skład artylerii wyznaczony do wsparcia przeciwuderzenia i kontrataków, sposób wykonywania zadań ogniowych, zwłaszcza zwalczania broni precyzyjnej i izolacja pola walki;

- dla lotnictwa - sposób osłony podejścia i rozwinięcia drugiego rzutu /odvodu/ do wykonania przeciwuderzenia; sposób współdziałania lotnictwa myśliwskiego z wojskami OPL; sygnały współdziałania, wskazywania celów, wzajemne rozpoznawanie się i powiadamianie; sposób wykorzystania śmigłowców bojowych;

- siły i środki WRE - osłona radioelektroniczna zgrupowania wykonującego przeciwuderzenie i wykonanie uderzenia na systemy dowodzenia i kierowania nieprzyjaciela;

- sposób utrzymania rejonów, pozycji i rubieży /w tym i w okrążeniu/ do czasu wykonania przeciwuderzenia i kontrataków tych dywizji, które uczestniczą w przeciwuderzeniu;

- wykorzystanie sił i środków frontu, które biorą udział w wykonaniu przeciwuderzenia armii;
- sposób wykonania manewru wojsk z kierunków nieatakowanych na zagrożone;
- kto i jakimi siłami zwalcza desanty nieprzyjaciela zarówno w okresie bezpośredniego przygotowania do wykonania przeciwuderzenia, jak i w czasie jego wykonywania.

W celu uzyskania zaskoczenia przeciwuderzenie może być wykonane w warunkach nocnych. Przy tym wariantcie dowódca armii dodatkowo ustala sposób oświetlenia terenu.

Sposób wykonania przeciwuderzenia powinien być wariantowany zarówno wówczas, gdy armia wykonuje go samodzielnie, jak i przy współdziałaniu z sąsiednią armią /przeciwuderzenie zbieżne/, a niekiedy jednocześnie z przeciwuderzeniem frontu.

Dowódca armii, będącej w drugim rzucie frontu organizuje współdziałanie w podobny sposób, koncentrując się przede wszystkim na wykonaniu przeciwuderzenia frontowego i ewentualnym obsadzeniu obronnym pasów frontowej strefy obrony.

W czasie organizacji współdziałania na okres wykonania przeciwuderzenia dowódca armii dąży do takiego zespolenia wysiłku uczestniczących w nim wojsk, aby początkowe uderzenie było jak najsilniejsze i stanowiło zaskoczenie dla nieprzyjaciela.

W zakończeniu rozpatrywania problematyki dotyczącej wykonania przeciwuderzenia dowódca armii powinien określić sposób działania przeciwuderzających wojsk i w ogóle wojsk armii w sytuacji, gdy przeciwuderzenie nie osiągnie swojego celu. Jest to z kolei moment do szczegółowego omówienia tego wariantu lub wyodrębnienia nowego okresu współdziałania.

Wówczas gdy przeciwuderzenie armijne jest niecelowe lub w jego wyniku nie osiągnięto zamierzonego celu rozpatruje się okres przejścia do obrony o utrzymanie pierwszej i drugiej armijnej rubieży obronnej. W okresie tym dowódca armii powinien sprecyzować:

- sposób wykonania zmasowanych uderzeń lotnictwa, WRiA oraz śmigłowców bojowych na zasadnicze zgrupowanie uderzeniowe wojsk nieprzyjaciela rozwijające natarcie oraz na podchodzące odwody z głębi, wzbraniając wprowadzenie ich do bitwy;
- sposób wykorzystania odwodów przeciwpancernych /w tym i OZap/ do

zahanowania lub ograniczenia rozwijania natarcia nieprzyjaciela, zwłaszcza w stronę skrzydeł;

- sposób obsadzenia pierwszej i drugiej armijnej rubieży obrony oraz pozycji ryglowych przez drugi rzut armii i wojska wycofujące się ze strefy taktycznej; sposób odtwarzania odwodu ogólnowojskowego i ewentualnie wykonanie kontrataków z ograniczonym celem;

- system rozbudowy /uzupełnienia/ zapór inżynierskich przed armijnymi rubieżami obronnymi i pozycjami ryglowymi, które obsadzone są przez wojska;

- sposób wykonania manewru ogniem, wojskami i zaporami z kierunków nieatakowanych na zagrożone;

- rejon i obiekty oraz rubieże, które powinny być broniące szczególnie uporozywie, nawet za cenę walki w okrążeniu;

- prowadzenie takich działań, które stworzą dogodny warunki do wykonania przeciuderzenia siłami drugiego rzutu frontu oraz wzięcie w nim udziału;

- sposób utrzymania dowodzenia i łączności oraz sygnały współdziałania.

Ponadto dywizjom i oddziałom wycofującym się na kolejną rubież obronną uzgadnia się sposoby i kierunki przekraczania rubieży wojsk własnych, broniących pasów i pozycji obrony.

Mimo prowadzenia wyjątkowo napiętej bitwy obronnej w głębi operacyjnej, w czasie organizacji współdziałania na ten okres dowódca armii powinien przewidywać wydzielenie niezbędnej ilości sił i środków do zwalczania desantów oraz tych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, którym udało się przeniknąć w głąb ugrupowania operacyjnego armii, działających w oderwaniu od sił głównych. Ponadto określa sposób prowadzenia działań na tyłach nacierających zgrupowań wojsk nieprzyjaciela

We wszystkich okresach organizacji współdziałania dowódca armii przewiduje możliwość i określa sposób udziału w pierwszym uderzeniu jądrowym oraz zachowania i odtwarzania zdolności bojowej wojsk po wykonaniu przez nieprzyjaciela uderzeń bronią masowego rażenia.

Z chwilą rozpoczęcia działań zaczepnych przez nieprzyjaciela należy się liczyć, że wyniknie konieczność wnoszenia do ustaleń zorganizowanego współdziałania wielu zmian, korekt, a w niektórych sytuacjach wyniknie konieczność jego odtwarzania. Dlatego też, szczególnie w operacji

obronnej współdziałanie wymagać będzie nieustannych zabiegów organizacyjnych sztabu armii, dowódców i szefów rodzajów wojsk w zapewnieniu jego ciągłości, aż do momentu osiągnięcia celu operacji.

#### Polecenia:

1. Przedstawić możliwe sposoby organizacji współdziałania przez dowódcę armii.
2. Scharakteryzować problematykę rozpatrywaną w czasie organizacji współdziałania na okres operacyjnego rozwinięcia. Przypomnieć wnioski w tej dziedzinie z ćwiczenia "TARCZA-88".
3. Omówić problematykę rozpatrywaną w czasie organizacji współdziałania na okres przygotowania i prowadzenia operacji obronnej.

#### 3.5. Wybrane problemy organizacji zabezpieczenia operacyjnego działań wojsk

Głównym celem operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk w operacji obronnej jest zapewnienie najbardziej sprzyjających warunków sprawnego przygotowania i skutecznego prowadzenia uporczywej oraz wysoce aktywnej obrony, umożliwiającej osiągnięcie jej celu kosztem minimalnych strat własnych.

Operacyjne zabezpieczenie działań wojsk organizuje sztab armii oraz szefowie rodzajów wojsk i służb zgodnie z decyzją dowódcy, jego wytycznymi i wytycznymi /zarządzeniem/ frontu.

Każdy z elementów operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk obejmuje: cel i zadania, siły i środki, sposoby wykonania, przekazanie zadań wykonawcom, współdziałanie i kontrolę realizacji.

Dowódca armii po powzięciu decyzji o operacji obronnej i postawieniu zadań precyzuje cele i zadania, a niekiedy i przedsięwzięcia każdego z elementów operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk, siły i środki potrzebne do ich realizacji oraz terminy wykonawcze.

Sztab armii, dowódcy i szefowie rodzajów wojsk i służb opracowują konkretne przedsięwzięcia w zakresie poszczególnych elementów zabezpieczenia działań, planują ich wykonanie, wydają wytyczne podwładnym lub stawiają konkretne zadania wykonawcze, zapewniają należyte współdziałanie sił i środków uczestniczących w danym działaniu oraz kontrolują realizację postawionych zadań.

Sztab armii jest bezpośrednim organizatorem rozpoznania<sup>28/</sup>, obrony przed bronią masowego rażenia, maskowania operacyjnego, walki radioelektronicznej oraz hydrometeorologicznego i topogeodezyjnego zabezpieczenia. Włącza się też aktywnie do organizaoji obrony przed bronią precyzyjną.

Rozpoznanie w operacji obronnej organizuje szef oddziału rozpoznawczego przy bezpośrednim kierownictwie szefa sztabu armii, który zgodnie z wytycznymi dowódcy udokładnia cel i zadania rozpoznania, ustala system jego działania, określa sposoby realizacji zadań rozpoznawczych w okresie przygotowania i prowadzenia operacji obronnej, precyzuje tryb opracowania planu rozpoznania, terminy i sposób przekazania zadań rozpoznawczych podległym sztabom oraz jednostkom rozpoznania.

W sytuacji przejścia armii do obrony, gdy na przedpolu prowadzą działania bojowe związki taktyczne wojsk sojusznicznych, ustala się sposób nawiązania z nimi współpracy, a jeżeli są one podporządkowane armii - przejęcie dowodzenia. Szef oddziału rozpoznania armii dokonuje podziału sił i środków według zadań rozpoznawczych, kierunków i terminów prowadzenia rozpoznania; organizuje współdziałanie poszczególnych rodzajów rozpoznania, zapewnia ciągłość funkcjonowania systemu rozpoznania i kieruje działaniem jednostek rozpoznawczych; zbiera i opracowuje dane z rozpoznania oraz przekazuje je zainteresowanym.

Podstawowym dokumentem jest plan rozpoznania, który opracowuje się w formie graficznej z pisemną legendą. Podpisują ten dokument szef sztabu armii i szef oddziału rozpoznawczego, a zatwierdza go dowódca armii. Plan rozpoznania stanowi podstawę do wydania zarządzeń wykonawczych /postawienia zadań/ i kontroli wykonania.

Szczególnie ważnym i odpowiedzialnym zadaniem stawianym organom rozpoznania jest wykrycie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, broni precyzyjnej, a zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych oraz ustalenia ich możliwości co do wykonania uderzeń na wojska armii. W tym wypadku rozpoznanie powinno intensywnie zdobywać wszelkie dane świadczące o przygotowaniach nieprzyjaciela do użycia broni jądrowej oraz o rozmieszczeniu urządzeń zwłaszcza naziemnych systemów rozpoznawczych.

-----  
28/ Szczegółowe ujęcie tej problematyki: Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego WP, nr 2 /151/, cz.I, s.177-193.

W sytuacji przejścia armii do przeciwuderzenia lub udziału w przeciwnatarciu rozpoznanie powinno ustalić nie tylko siłę wojsk nieprzyjaciela, które rozwijają działania na kierunku głównego uderzenia, lecz również te które przechodzą lub przeszły do obrony.

Znaczną trudnością w działaniu całego systemu rozpoznania będzie skrajnie ograniczony czas na jego organizację i zdobywanie niezbędnych informacji o nieprzyjacielu. Toteż wymagana jest taka organizacja rozpoznania, która zapewniłaby bardzo szybkie i maksymalne skoncentrowanie sił oraz wysiłków rozpoznania w celu zdobycia najważniejszych informacji, stanowiących podstawę powzięcia uzasadnionej decyzji dotyczącej obrony. Przy tym cały system rozpoznania w obronie powinien być przygotowany do sprawnego przestawienia się na równoczesne niekiedy wykonywanie zadań nie tylko w interesie obrony, lecz również na korzyść ewentualnego przejścia armii do zwrotu zaczepnego. Organizując rozpoznanie w obronie należy tak rozplanować jego wysiłki, aby równocześnie zdobywać informacje o przeciwniku znajdującym się na dalekich podejściach do obrony, w bezpośredniej styczności i tym, który może przeniknąć w głąb ugrupowania armii drogą lądową lub powietrzną, zwłaszcza jako desant powietrzny, a na kierunku nadmorskim - morski. Szczególnie odpowiedzialnym zadaniem rozpoznania będzie ustalenie głównego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela, wobec którego najbardziej celowo jest zastosować ogniowe kontrprzygotowanie. Podczas prowadzenia operacji obronnej głównym zadaniem rozpoznania będzie ustalenie siły i składu nieprzyjaciela, który włamał się w głąb ugrupowania armii, oraz możliwości potęgowania uderzenia przez wprowadzanie do bitwy drugich rzutów i odwodów. Bardzo ważnym również zadaniem będzie ustalenie we właściwym czasie manewru siłami i środkami nieprzyjaciela, zwłaszcza na ten kierunek na którym uzyskuje się powodzenie. W operacji obronnej niezmiernie ważne jest zapewnienie ścisłego związku i wzajemnego uzupełniania się sił i środków rozpoznania na lądzie z rozpoznaniem z powietrza oraz z rozpoznaniem radioelektronicznym. Szczególnie dużą wagę przywiązuje się do organizacji działania grup specjalnych<sup>29/</sup>.

Specyficznym zadaniem rozpoznania w obronie jest aktywne włączenie się do prowadzenia skutecznej walki z rozpoznaniem nieprzyjaciela, zwłaszcza w celu ustalenia jego sił i sposobów działania.

-----  
29/ Szerokie ujęcie tej problematyki Czytelnik znajdzie w rozprawie doktorskiej ppłk T. Limanowskiego i mjr W. Zajdzińskiego.

Obronę wojsk przed bronią masowego rażenia organizuje szef sztabu armii. Bezpośrednim wykonawcą jest oddział operacyjny, wspólnie z szefostwem wojsk chemicznych. Opracowują oni plan OPBMR oraz zarządzenie wykonawcze dla podległych sztabów i wojsk, a także kontrolują ich wykonanie. W opracowaniu planu OPBMR uczestniczą wszystkie oddziały sztabu armii i szefostwa rodzajów wojsk i służb.

Zasadniczym celem OPBMR w operacji obronnej jest zwiększenie odporności wojsk, uniemożliwienie nieprzyjacielowi zadania wojskom armii maksymalnych strat bronią jądrową, zapewnienie trwałości i aktywności obrony oraz sprawne odtworzenie zdolności bojowej porażonych wojsk własnych.

OPBMR organizuje się w pełnym zakresie zarówno w czasie przejścia do prowadzenia obrony w warunkach konwencjonalnych i w jej toku, jak i w sytuacji obustronnego użycia broni jądrowej. Ogólne zasady organizacji, realizacji celu i wykonania poszczególnych zadań OPBMR zostały ujęte w odrębnym podręczniku<sup>30/</sup>.

Ze względu na model zaczepnego działania i możliwości armii w zakresie prowadzenia operacji obronnej szczególnie wysoką rangę nadaje się maskowaniu operacyjnemu. Ze względu na jego ścisłe powiązanie z zaskoczeniem ujęta zostanie jego problematyka w rozdziale 4 podręcznika.

W ścisłym związku z przedsięwzięciami maskowania operacyjnego realizuje się przedsięwzięcia walki radioelektronicznej, która w operacji obronnej armii odgrywa bardzo ważną rolę "radioelektronicznego wsparcia broniących się wojsk".

Celem walki radioelektronicznej w operacji obronnej armii będzie uniemożliwienie nieprzyjacielowi skutecznego wykorzystania jego środków radioelektronicznych, przeciwdziałanie użycia przez przeciwnika broni precyzyjnej oraz zapewnienie sprawnej i ciągłej pracy własnym systemom i środkom radioelektronicznym.

Walkę radioelektroniczną organizuje sztab armii zgodnie z zarządzeniem frontu i w myśl decyzji dowódcy armii. W decyzji dotyczącej walki radioelektronicznej dowódca armii określa, na jakich kierunkach, w jakich okresach bitwy obronnej oraz jakimi sposobami i środkami naruszyć

-----  
30/ Podręcznik opracowany przez Szefostwo Wojsk Chemicznych WP.

system dowodzenia przeciwnika, a także jakie należy zrealizować przedsięwzięcia w celu zapewnienia trwałości i ciągłości dowodzenia wojskami własnymi<sup>31/</sup>.

Topograficzne zabezpieczenie obejmuje: wyposażenie wojsk w niezbędne komplety map topograficznych, geodezyjnych i grawimetrycznych, w opisy geograficzne oraz w plany miast, w których mogą być prowadzone działania bojowe; zapewnienie sprawnego wnoszenia korekt i poprawek do map topograficznych według danych powietrznego fotografowania; udzielenie pomocy sztabom w topograficznym zabezpieczeniu wojsk raketowych, jednostek artyleryjskich, radiotechnicznych i innych środków.

Topogeodezyjne zabezpieczenie organizuje szef wydziału topograficznego według wytycznych szefa sztabu armii, ujmując wszystkie przedsięwzięcia tej służby w specjalnym planie.

Hydrometeorologiczne zaś zabezpieczenie organizuje oddział operacyjny sztabu armii na podstawie wytycznych szefa sztabu i odpowiedniego zarządzenia frontu.

W zakres hydrometeorologicznego zabezpieczenia wchodzi: zbieranie i opracowywanie danych o pogodzie, stanie rzek, jezior, sztucznych zbiorników wodnych; przekazywanie do sztabów i dowództw prognozy pogody, opisów rejonów działań bojowych; określenie pracy armijnej stacji meteorologicznej oraz środków hydrometeorologicznych wojsk raketowych, OPL i śmigłowców bojowych. Przedsięwzięcia hydrometeorologicznego zabezpieczenia ujmuje się w oddzielnym planie, który zatwierdza szef sztabu armii.

Inżynierskie i chemiczne zabezpieczenie organizują odpowiedni szefowie. Zabezpieczenie kwatermistrzowskie organizuje kwatermistrz armii, a zabezpieczenie techniczno-specjalne - zastępca dowódcy armii do spraw technicznych. Zasadnicze przedsięwzięcia inżynierskiego, chemicznego kwatermistrzowskiego i technicznego zabezpieczenia wymagają uzgodnienia z szefem sztabu armii i oddziałem operacyjnym.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować cel operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk.
2. Przedstawić kto, kiedy i w jaki sposób organizuje operacyjne zabezpieczenie działań wojsk.

-----  
31/ Ujęcie problematyki WRE w podręczniku: H. Piekarski, Zagadnienia WRE, Warszawa 1986 i Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego WP, nr 2/151/, cz. II, s. 59-73.

### 3.6. Wymagania operacyjne dotyczące organizacji dowodzenia w operacji obronnej armii

Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej w coraz większym stopniu będą zależę od umiejętnego dowodzenia, zwłaszcza od twórczej i ciągłej pracy oficerów sztabu. W czasie podsumowania ćwiczenia "TARCZA-88" minister obrony narodowej na ten temat powiedział: m.in. "Dużego znaczenia nabiera wysoka gotowość bojowa organów dowodzenia i systemów łączności do sprawnego kierowania operacyjnym rozwinięciem wojsk oraz przygotowaniem i prowadzeniem pierwszej operacji obronnej ...".

Organizacja dowodzenia w operacji obronnej powinna zapewniać: skrytość, ciągłość, elastyczność, szybkość, odporność i wyjątkową operatywność - zwłaszcza sztabów - w reagowaniu na gwałtownie zmieniające się sytuacje. Podstawą dowodzenia jest decyzja dowódcy armii.

Organizując dowodzenie w operacji obronnej należy uwzględnić, że inożytywa w zasadzie będzie po stronie nieprzyjaciela, który określa czas i kierunki uderzeń oraz grupuje odpowiednio swoje siły i środki, aby na wybranym kierunku /kierunkach/ uzyskać zdecydowaną przewagę. Nie oznacza to jednak, że podczas przechodzenia do obrony wszelkie działania wojsk armii powinny być uzależnione od poczynań nieprzyjaciela i ograniczać się do przeciwdziałania. Niedopuszczalne jest oczekiwanie na uderzenia przeciwnika lub tylko "parowanie" - nawet aktywne - jego uderzeń.

W operacji obronnej główną ideą dowodzenia powinno być narzucanie własnej woli i sposobu działania przeciwnikowi, wyprzedzanie go w uderzeniu, dezorganizowanie jego modelu przygotowywanych i prowadzonych działań zaczepnych.

Niezbędne jest przy tym: odpowiednie przygotowanie terenu pod względem obronnym, zorganizowanie systemu ognia, ugrupowania operacyjnego i bojowego armii; narzucenie nieprzyjacielowi takich warunków prowadzenia walki i bitwy, które zapewnią z jednej strony rozpraszenie wysiłków nacierających zgrupowań, a z drugiej - skupianie ich ugrupowania, aby w rezultacie zmasowanych uderzeń ogniowych, uderzeń lotnictwa i śmigłowców bojowych zadać maksymalne straty, zapewniając jednocześnie skuteczne wykonanie kontrataków i przeciwuuderzeń, doprowadzających do zalamania natarcia.

W operacji obronnej - podobnie jak w operacji zaczepnej - dowódca armii i jego sztab powinni dążyć do przestrzegania i realizacji podstawowej zasady sztuki operacyjnej, jaką jest tworzenie przewagi nad nieprzyjacielem w określonym miejscu i czasie, zwłaszcza przez uzyskiwanie zaszkoczenia zarówno z punktu widzenia organizacji obrony, sposobu działania, jak i wykonania manewru ogniem oraz uderzenia wojskami.

Podczas organizacji dowodzenia szczególnie ważnym zadaniem będzie zapewnienie jak największej uporczywości, aktywności i samodzielności w prowadzeniu walki i bitwy obronnej, nawet w warunkach okresowego pozostawania w okrążeniu oddziałów i pododdziałów broniących pierwszego pasa obrony. W organizacji dowodzenia przewidywać należy powstawanie sytuacji kryzysowych, zwłaszcza po wykonaniu przez nieprzyjaciela uderzeń ogniowych, głównie bronią precyzyjną. Wyniknie stąd konieczność sprawnego odtwarzania dowodzenia i zdolności bojowej wojsk, zorganizowanego wyprowadzania określonych sił na kolejną, dogodniejszą rubież obronną, dokonanie manewru na zagrożony kierunek, zachowania wysokiej dyscypliny i zorganizowanego działania.

Im bardziej kryzysowa jest sytuacja, skomplikowana i trudna z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego, tym większe wymagania stawia się dowodzeniu, tym sprawniejsze musi być ono. Dowodzenie w operacji obronnej armii powinno zapewniać skuteczne wykorzystanie możliwości bojowych wojsk oraz terminowe wykonanie zadań w każdych warunkach i przy jak najmniejszych stratach własnych. Przed dowodzeniem w operacji obronnej stawia się jedno z kategoriowych wymagań: zapewnienia warunków i sprawności w tworzeniu przewagi oraz racjonalne jej wykorzystanie.

W tym celu konieczna jest ciągła dbałość o zachowanie odporności wojsk oraz umiejętne ześrodkowanie sił i wysiłków do wykonania zadań głównych decydujących o powodzeniu.

Sukces taktyczny jest opłacalny tylko wówczas, gdy prowadzi do wygrania bitwy. Toteż w operacji obronnej - jak w żadnym innym działaniu - należy unikać rozpraszania sił i wysiłków, do czego w naturalny sposób prowadzi sam charakter obrony.

Ześrodkowanie sił i środków do wykonania głównych zadań związane jest z koniecznością dogłębnych przewidywań przez dowódcę i oficerów sztabu rozwoju sytuacji i podejmowania śmiałego - lecz kalkulacyjnie uzasadnionego - ryzyka w działaniu.

Dowodzenie w operacji obronnej organizuje szef sztabu zgodnie z decyzją i wytycznymi dowódcy armii oraz z zarządzeniem i ustaleniami frontu. Z punktu widzenia operacyjnego organizacja dowodzenia powinna zapewniać:

- trwałość, ciągłość, operatywność i skrytość;
- sprecyzowanie organom dowodzenia we właściwym czasie zadań na okres przygotowania i prowadzenia operacji obronnej;
- wszechstronne przygotowanie i we właściwym czasie rozwinięcie systemu punktów dowodzenia, systemu łączności, systemu uzyskiwania i opracowywania informacji;
- ustalenie i odpowiednie zaplanowanie zmian rejonów rozmieszczenia oraz współdziałanie /współpracę/ między punktami dowodzenia w warunkach zastosowania przez nieprzyjaciela broni precyzyjnej i elektronicznego obezwładnienia;
- organizację skutecznej obrony i ochrony punktów dowodzenia, węzłów i linii łączności zarówno w rejonie rozmieszczenia, jak i podczas przegrupowywania się do nowego rejonu rozmieszczenia;
- planowanie odtwarzania dowodzenia i zdolności bojowej wojsk, zwłaszcza likwidację skutków uderzeń broni precyzyjnej i jądrowej;
- organizację służby porządkowo-ochronnej oraz utrzymanie porządku i dyscypliny na SD.

"System dowodzenia rozwija się całkowicie w okresie zagrożenia wojennego. Elementy stanowisk dowodzenia powinny być tak przygotowane, aby zapewniały sprawne i skryte rozmieszczenie organów dowodzenia frontu i armii oraz zabezpieczyły im dowodzenie wojskami"<sup>32/</sup>.

W tym celu tworzy się system punktów dowodzenia, obejmujący: SD, ZSD i TSD. Niekiedy mogą być tworzone WSD i PED. Przy tworzeniu i rozmieszczeniu stanowisk dowodzenia szczególnie wysokie wymagania stawia się organizacji ich obronie przed bronią precyzyjną.

-----  
32/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen. broni Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

Stanowisko dowodzenia jest zasadniczym punktem dowodzenia. Znajduje się ono za głównym zgrupowaniem obronnym pierwszego rzutu operacyjnego, w rejonie zapewniającym skryte jego rozmieszczenie i funkcjonowanie, dogodny wyjazd i wjazdy. Odległość od przedniego skraju dla SD armii wynosi 50-70 km, a dla SD frontu od 100 do 120 km.

Odpowiedniego przygotowania wymaga zapasowe stanowisko dowodzenia. Przeznaczeniem ZSD jest przejęcie dowodzenia wojskami w momencie przybycia na nie dowódcy armii lub w przypadku utracenia możliwości dowodzenia z SD wskutek jego obezwładnienia lub w czasie przesunięcia do nowego rejonu rozmieszczenia. Przed przybyciem dowódcy armii na ZSD kierowniczą funkcję na nim sprawuje zastępca dowódcy armii do spraw liniowych, dysponując zespołem oficerów składającym się z zastępcy szefa oddziału operacyjnego oraz przedstawicieli zarządu politycznego, szefostw rodzajów wojsk i służb w liczbie stanowiącej 15-20% stanu na zasadniczym SD. W razie konieczności na ZSD mogą się znajdować przedstawiciele sztabów współdziałających. Siły i środki łączności ZSD powinny zapewniać bezpośrednie połączenie ze wszystkimi pozostałymi punktami dowodzenia armii, z podległymi wojskami i sztabem frontu. Jeżeli na ZSD przybywa dowódca armii, to staje się ono SD głównym.

Tyłowe stanowisko dowodzenia rozwija się w rejonie rozmieszczenia urządzeń tyłowych. Utrzymuje ono ciągłą łączność z SD i ZSD. TSD rozwija się w odległości 20-30 km od SD. W obronie punkty dowodzenia rozmieszcza się zwykle za przygotowanymi pod względem inżynierskim pozycjami obronnymi.

Rekonesans rejonów rozmieszczenia punktów dowodzenia, inżynierskie ich przygotowanie, kolejność zajmowania i dyscyplinę pracy określa w odniesieniu do SD i ZSD - szef sztabu armii, a TSD - po uzgodnieniu z szefem sztabu - kwatermistrz armii. Każdemu z wymienionych punktów dowodzenia przygotowuje się główny i zapasowy rejon rozmieszczenia - zapewniając w razie konieczności - sprawne ich przemieszczenie.

Ponadto organizuje się 1-2 stanowiska dowodzenia pozorne, odpowiednio ożywiające ich pracę.

Powietrzny element dowodzenia jest przeznaczony do przyjęcia dowodzenia wojskami w przypadku niemożności zapewnienia ciągłości pracy z pozostałymi punktami dowodzenia oraz do przekazywania /przyjmowania/ sygnałów dowodzenia, sformalizowanych komend i zarządzeń bojowych, a także do retranslacji łączności radiowej. Do pracy na PED wyznacza się oficerów z zasadniczych ogniw dowództwa i sztabu armii z niezbędnymi dokumentami i środkami w celu zapewnienia łączności z pozostałymi punktami dowodzenia armii i wojsk oraz z SD frontu.

Ogromnie ważną rolę spełnia sztab armii w planowaniu operacji obronnej. Ze względu na charakter jej przygotowania i prowadzenia szczególne wymagania stawia się przed wszelką dokumentacją opracowywaną przez sztab armii i sztaby podwładne. Muszą to być dokumenty służące dowodzeniu, przejrzyste, konkretne i potrzebne. "Nadal można zauważyć, że zbyt dużo czasu poświęca się na opracowanie różnych dokumentów. Dlatego od wielu lat krytycznie oceniamy te sztaby, które fascynują się tworzeniem dokumentów kosztem bezpośredniej organizacji działań"<sup>33/</sup>. Większą więc wagę sztaby powinny przywiązywać do operatywnego dowodzenia niż "produkcji" dokumentów, które nie zawsze są użyteczne i potrzebne.

System łączności w operacji obronnej rozbudowuje się w zakresie zapewniającym ciągłość dowodzenia /odporność na silne zakłócenia radioelektroniczne nieprzyjaciela/. Podstawę tego systemu stanowią: węzły łączności punktów dowodzenia armii i broniących się wojsk, pomocnicze węzły łączności wielokanałowe radioliniowe i osiowe linie przewodowe kierunków łączności do dywizji, ABROT i drt, linie radiowe oraz sieci radiowe i radiokierunki. System łączności powinien być tak rozbudowany, aby w warunkach użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej, zastosowania obciążenia radioelektronicznego oraz włamania się jego zgrupowań w głąb obrony zapewnić trwałą łączność i skuteczne dowodzenie. Należy przy tym uwzględnić, że w modelu działań zaczepnych nieprzyjaciela węzły łączności - jako obiekty do zniszczenia - mają podobne znaczenie i wartość jak punkty dowodzenia.

Duże znaczenie ma w obronie trwała łączność z odwodami i drugim rzutem, szczególnie w okresie przygotowania i wykonania przeciwuderzenia.

W obronie może być wykorzystywana łączność przewodowa, zwłaszcza w okresie przygotowania operacji. Podstawą łączności w okresie prowadzenia operacji, zwłaszcza w czasie wykonywania przeciwuderzenia, będzie łączność radiowa i radioliniowa.

System zbierania i opracowywania informacji obejmuje: źródło uzyskiwania informacji, organ jej zbierania i przetwarzania, środki przekazywania, odtwarzania i odpowiednią dokumentację. System ten przeznaczony jest do:

- uzyskiwania i analizy danych o przeciwniku i wojskach własnych;
- określania stopnia realizowania zadań obronnych oraz o sytuacji skażeń promieniotwórczych;

-----  
33/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej, Warszawa 1988.

- informowania o danych dotyczących terenu, zwłaszcza o jego deformacji po uderzeniach jądrowych;

- przekazywania informacji o warunkach hydrologicznych i meteorologicznych;

- informowania o składzie społeczno-klasowym, nastrojach politycznych i ustosunkowaniu się mieszkańców do broniących się wojsk;

- przekazywania informacji o sytuacji w pasach działania bezpośrednich sąsiadów.

Ze względu na duże możliwości nieprzyjaciela w realizacji jego modelu działań zaczepnych szczególnie przypada umiejętnie zorganizowanej służbie porządkowo-ochronnej. Bezpośrednim organizatorem służby porządkowo-ochronnej jest sztab armii.

Służba porządkowo-ochronna zapewnia:

- porządek w poszczególnych pasach obrony i w rejonach rozmieszczenia związków taktycznych i oddziałów, sztabów i urządzeń tyłowych;

- kontrolę dyscypliny maskowania, zwłaszcza maskowania bezpośrednio;

- zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych nieprzyjaciela;

- zabezpieczenie regulacji ruchu wojsk.

Oddział operacyjny sztabu armii opracowuje plan /lub schemat/ służby porządkowo-ochronnej - zwykle na mapie - w którym określa:

- rejonny pełnienia służby porządkowo-ochronnej i osoby bezpośrednio odpowiedzialne;

- drogi, na których organizuje się regulację ruchu, ze szczególnym wyeksponowaniem rejonów niewrażliwych lub rejonów przewidywanych ataków grup dywersyjno-rozpoznawczych;

- rozmieszczenie punktów regulacji ruchu.

W sztabie armii opracowuje się plan ochrony i obrony SD oraz plan służby porządkowo-ochronnej. Plan ten podpisuje szef sztabu i szef oddziału operacyjnego, a zatwierdza dowódca armii. Zgodnie z planem opracowuje się specjalne zarządzenia dla wojsk. Wskazuje się w nich, w jakich pasach /rejonach/ i na jakich drogach należy zorganizować służbę porządkowo-ochronną, oraz precyzuje się jej zadania; mogą być także podane siły i środki przeznaczone do pełnienia tej służby. Szefowie rodzajów wojsk, a w rejonie tyłów - kwatermistrz - zapewniają pełnienie służby porządkowo-ochronnej we własnym zakresie na podstawie wytycznych i ustaleń szefa sztabu armii.

Właściwie zorganizowana i umiejętnie pełniona służba porządkowo-ochronna w znacznej mierze zapewnia zorganizowane działanie wojsk poza linią frontu i uniemożliwia penetrację obszaru działań armii, zwłaszcza przenikanie i działanie grup specjalnych nieprzyjaciela.

W operacji obronnej szczególne miejsce w pracy sztabu armii zajmuje organizacja i prowadzenie kontroli oraz udzielanie pomocy podległym sztabom i wojskom w celu jak najlepszego wykonania postawionych zadań bojowych. Kontrolę i pomoc organizuje się na podstawie wytycznych dowódcy armii, a realizuje się w rezultacie zorganizowanych wyjazdów oficerów sztabu armii do podległych dowództw oraz sztabów. Wykonanie przedsięwzięć kontrolnych łączy się umiejętnie z udzielaniem podległym sztabom niezbędnej pomocy w spełnianiu zadań zgodnie z decyzją dowódcy i ustaleniami sztabu armii. Kontrolę taką najczęściej prowadzą:

- dowódca armii osobiście;
- szef sztabu, jego zastępca i szef oddziału operacyjnego;
- zastępcy dowódcy armii;
- szefowie rodzajów wojsk, szefowie służb i oficerowie specjalnie do kontroli przygotowani.

Po powzięciu decyzji przez dowódcę dywizji i przekazaniu jej wykonawcom sztab armii wzmaga kontrolę w zakresie:

- terminowego przekazania decyzji dowódcy aż do najniższego ogniwa organizacyjnego i właściwego zrozumienia otrzymanego zadania;
- terminowego zajęcia rejonów obrony i inżynierskiego przygotowania pasów obrony i rejonów rozmieszczenia;
- przestrzegania terminów organizacji systemu ognia, inżynierskiej rozbudowy obrony, realizacji wykonania zapór i niszczeń;
- organizacji OPL i gotowości powszechnej obrony przeciwlotniczej;
- przebiegu organizacji współdziałania i bojowego zabezpieczenia działań na szczeblu związków taktycznych i oddziałów;
- przestrzegania dyscypliny maskowania bezpośredniego i operacyjnego;
- pełnienia służby porządkowo-ochronnej.

W każdym konkretnym wypadku przedsięwzięcia podlegające kontroli mogą być inne.

Zasadnicze problemy dowodzenia powinny znaleźć pełne odzwierciedlenie w decyzji dowódcy i wszystkich dokumentach planu operacji. Niezależnie od tego, jeżeli czas i warunki na to pozwalają, może być opracowany specjalny dokument - plan organizacji dowodzenia wojskami armii w operacji obronnej. Może być on - jako dokument roboczy - opracowany w formie graficznej z pisemną legendą.

W opracowanym na mapie graficznym planie organizacji dowodzenia ujmuje się następujące zagadnienia:

- system dowodzenia przeciwnika /wykryty i przewidywany/ oraz rejon rozmieszczenia jego środków "wojny elektronicznej";
- zadania wojsk armii w obronie, system punktów dowodzenia armii i podległych sztabów /do oddziałów włącznie/;

- zasadnicze węzły oraz zasadnicze i zapasowe linie łączności;
- posterunki radiolokacyjne;
- zasadnicze rejony i posterunki służby porządkowo-ochronnej;
- SD i WŁ pozorne.

W pisemnej legendzie do wymienionego planu określa się:

- kolejność rozwinięcia i funkcjonowania systemu dowodzenia wojskami /system punktów dowodzenia, system łączności, system zbierania, opracowania i przekazywania informacji/;
- dowodzenie wojskami armii w okresie zajmowania i przygotowywania obrony oraz w poszczególnych okresach operacji obronnej armii;
- przedsięwzięcia zapewniające skrytość, trwałość i ciągłość dowodzenia wojskami w czasie operacji obronnej;
- organizację służby porządkowo-ochronnej;
- kontrolę wykonania zadań i pomoc wojskom.

Ponadto do mapy organizacji dowodzenia mogą być załączone: wykaz stanu osobowego poszczególnych stanowisk dowodzenia; kalkulacje inżynierskiej rozbudowy poszczególnych punktów dowodzenia; tabela przekazywania i zbierania meldunków; kryptonimy węzłów łączności i osób funkcyjnych oraz inne niezbędne dokumenty.

Dokument dotyczący organizacji dowodzenia może być w dużej części opracowany zawczasu, a w miarę przechodzenia armii do obrony odpowiednio uzupełniany i aktualizowany.

#### Polecenia:

1. Określić podstawowe wymagania stawiane systemowi dowodzenia w operacji obronnej.
2. Scharakteryzować wymagania przy tworzeniu i rozmieszczaniu stanowisk dowodzenia.
3. Przedstawić wymagania stawiane dokumentom opracowywanym przez sztab armii.

#### 3.7. Właściwości zapewniania odporności wojsk w operacji obronnej armii

W walce o przewagę nad nieprzyjacielem w operacji obronnej armii ogromną rolę odgrywać będzie zachowanie odporności wojsk, zwłaszcza na uderzenia ogniowe nieprzyjaciela /głównie bronią precyzyjną i jądrową/.

Zachowanie odporności wojsk wymaga kompleksu różnorodnych przedsięwzięć natury technicznej, organizacyjnej i wykonawczej, zapewniających utrzymanie wojsk na wymaganym poziomie

zdolności bojowej, a co za tym idzie - wykonanie zadań bojowych w wyznaczonym czasie i przy minimalnych stratach własnych.

Przedsięwzięcia organizacyjne i wykonawcze realizuje się zawczasu i w toku działań bojowych w celu wykluczenia lub maksymalnego obniżenia strat od możliwych uderzeń ogniowych, zwłaszcza bronią precyzyjną nieprzyjaciela, szybkiej likwidacji ich skutków i zapewnienia wojskom zdolności bojowej do wykonywania zadań bojowych.

Zachowanie odporności wojsk nie może stanowić jednorazowego aktu w działalności dowódców i oficerów sztabu; jest to proces ciągły polegający na systematycznym realizowaniu różnorodnych przedsięwzięć, które można i należy ujmować systemowo.

Kształtowanie odporności wojsk rozpoczyna się od kształtowania odporności psychofizycznej żołnierza w celu zmniejszenia jego wrażliwości lub osłabienia reakcji na wszelkiego rodzaju bodźce zakłócające sprawne działanie nawet w najtrudniejszych sytuacjach.

Ważne znaczenie dla zapewnienia odporności wojsk ma doskonalenie techniki bojowej i uzbrojenia oraz struktury organizacyjnej wojsk w kierunku zwiększenia ich możliwości w wykonywaniu zadań bojowych w warunkach powstawania wysokich strat w stanie osobowym, techniczne i sprzęcie bojowym. Szczególne jednak znaczenie dla zachowania odporności wojsk ma realizacja przedsięwzięć natury operacyjno-taktycznej. We współczesnych warunkach każdy dowódca i oficer sztabu w okresie przygotowania i prowadzenia walki i operacji powinien uwzględnić konieczność realizacji całego kompleksu przedsięwzięć, które będą sprzyjać zachowaniu odporności wojsk na uderzenia nieprzyjaciela.

Obrona w swej istocie stwarza naturalne warunki dla zachowania odporności wojsk. Wykorzystanie bowiem obronnych właściwości terenu i inżynierskiej rozbudowy obrony przyczynia się do zmniejszenia wrażliwości wojsk na uderzenia, zwłaszcza ogniowe nieprzyjaciela. System obrony powinien zapewniać naturalne warunki skutecznego przeciwstawienia się mniejszymi liczebnie siłami silniejszemu liczebnie przeciwnikowi.

W tym celu realizuje się szereg przedsięwzięć, zwłaszcza natury taktyczno-operacyjnej, które - zapewniając zacho-

wanie odporności wojsk - zwiększają ich zdolność bojową i potęgują możliwości skutecznego przeciwdziałania nacierającym wojskom nieprzyjaciela.

Do głównych przedsięwzięć operacyjno-taktycznych zapewniających odporność wojsk w operacji obronnej armii, przede wszystkim na uderzenia ogniowe nieprzyjaciela, należy zaliczyć:

- operacyjne i bojowe zabezpieczenie działań wojsk w tym organizacja skutecznej obrony przed bronią precyzyjną;
- ogniowe porażenie obiegów pierwszej kolejności rażenia;
- kształtowanie wysokiego stanu moralno-politycznego i dyscypliny oraz zapewnienie odporności psychofizycznej żołnierzy;
- aktywne zwalczanie sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela;
- ciągłą gotowość i sprawnie działający system powiadamiania i alarmowania zapewniający uprzedzenie wojsk we właściwym czasie o niebezpieczeństwie użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej, a także o jej użyciu;
- odpowiednie rozśrodkowanie sił i środków oraz poszczególnych elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego armii;
- inżynierską rozbudowę obrony wykonywaną przez wszystkie rodzaje wojsk i pododdziały wojsk inżynierskich użytych przede wszystkim do realizacji tych prac, których nie są w stanie wykonać pododdziały innych rodzajów wojsk;
- racjonalne wykorzystanie sił i środków WRE;
- maskowanie i wykorzystywanie obronnych właściwości terenu;
- manewr sił i środków oraz elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego;
- zwiększenie odporności systemu dowodzenia wojskami armii;
- sprawne odtwarzanie zdolności bojowej wojsk po wykonaniu przez nieprzyjaciela zmasowanych uderzeń ogniowych.

Są to przedsięwzięcia powszechnie znane i realizowane zarówno w działaniach obronnych, jak i zaczepnych, dlatego też zostaną rozpatrzone tylko niektóre z nich.

Z wielu bowiem wymienionych przedsięwzięć szczególną rolę odgrywa zachowanie odpowiedniego rozśrodkowania wojsk w obronie, zwłaszcza w czasie przejścia do obrony w toku natarcia. W tych warunkach wielkie znaczenie należy przywiązywać do właściwego wyznaczenia pasów i rejonów obrony dla związków taktycznych i oddziałów pierwszego rzutu armii

oraz rejonów rozmieszczenia armijnej brygady rakiet operacyjno-taktycznych, sił i środków OPL, dywizjonów rakiet taktycznych oraz wojsk drugiego rzutu i odwodów. Dywizja w obronie, zwłaszcza na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela, działa w pasie 30 km wzdłuż frontu i 25 km w głąb, czyli zajmuje obszar  $750 \text{ km}^2$  /pułk  $120 \text{ km}^2$ /. Na kierunku drugorzędym dywizja może otrzymać pas do obrony 40-60 km wzdłuż frontu i 25 km w głąb, czyli organizuje obronę na obszarze  $1000-1500 \text{ km}^2$  /pułk  $180-240 \text{ km}^2$ /. Niekiedy dywizja przechodząca do obrony organizuje pozycję przednią, co przyczynia się do jeszcze większego rozśrodkowania wojsk. Zachowując ogólne rozśrodkowanie, należy równocześnie zachować odpowiednią zwartość pododdziałów i oddziałów do prowadzenia skutecznej walki przy zapewnieniu optymalnego wykorzystania posiadanych sił i środków ogniowych.

W tym celu pomiędzy pododdziałami i oddziałami tworzącymi punkty oporu przygotowane do obrony okrężnej powinny zachować odpowiednie odległości /odstęp/, osłonięte ogniem i zapęrami inżynieryjnymi. Zasadniczym wymaganiem w tym względzie jest takie rozśrodkowanie, rozmieszczenie punktów oporu, ugrupowania bojowego i operacyjnego oraz sił i środków, aby od jednego uderzenia /salwy/ "JONIT STARS" lub bomby jądrowej małego kalibru nie uległy równoczesnemu zniszczeniu dwa plutonowe punkty oporu.

Odległość pomiędzy poszczególnymi batalionowymi punktami oporu powinna być taka, aby jednym uderzeniem jądrowym średniego kalibru nie zostały równocześnie porażone dwa bataliony rozmieszczone na dwóch równoległych do siebie pozycjach. Jeżeli między pozycjami rozmieszcza się artylerię lub inne środki ogniowe, to one również nie mogą być porażone równocześnie z broniącymi się pododdziałami. Wymaganie to zostanie spełnione, gdy odległość między pozycjami wyniesie 4-6 km /porażenie siły żywej znajdującej się w odkrytych urządzeniach fortyfikacyjnych wybuchem jądrowym średniego kalibru może nastąpić przeciętnie w odległości do 2 km od punktu zerowego/. Jednakże takie rozmieszczenie poszczególnych pozycji nie zawsze zapewnia dogodne warunki do blokowania i niszczenia nieprzyjaciela, działającego w lukach pomiędzy punktami oporu rozmieszczonymi na poszczególnych pozycjach obrony, na które wykonano uderzenia jądrowe. Wojska nieprzyjaciela znajdujące się w odległości 2-4 km<sup>34/</sup> od punktów zerowych swoich uderzeń, a wojska bronią-

34/ Pas bezpieczeństwa nacierających wojsk nieprzyjaciela od punktu zerowego wybuchu jądrowego o mocy 0,08 kt wynosi 2 km, a 2 kt - 4 km. Wojska przesuwać się na rubież ataku z prędkością 12 km/godz. Odległość 2-4 km pokonują w ciągu 10-20 minut; wojskom broniącym się do zamknięcia powstałej luki potrzeba 30 minut.

ce się na drugiej pozycji - 4-6 km. Na pokonanie tej odległości nieprzyjacielowi potrzeba o 50% mniej czasu niż wojskom skierowanym do zamknięcia luki /"wyrwy"/ powstałej w obronie. W tym celu dowódcy pułków, przewidując rejonów wybuchów jądrowych, część czołgów i BWP powinni rozmieścić poza punktami oporów, a niekiedy tuż za pierwszą pozycją.

Po wykonaniu przez nieprzyjaciela uderzenia ogniowego na punkt oporu, czołgi i BWP mają możliwość w stosunkowo krótkim czasie przesunąć się na wyznaczoną rubież i zamknąć wytworzoną lukę /"wyrwę"/, powstałą po wykonanym uderzeniu i uniemożliwić przeciwnikowi zorganizowane przesunięcie się do przodu. Szczególną rolę w zamykaniu luk po wybuchach jądrowych mogą spełniać pododdziały minowania manewrowego.

Nieprzyjaciel na głównym kierunku swego uderzenia wykona zmasowane lub grupowe uderzenia ogniowe, w rezultacie których mogą powstać luki /"wyrwy"/ szerokości 6-8 km. Luki te nieprzyjaciel będzie wykorzystywał do działania zgrupowań uderzeniowych. W celu uniemożliwienia przeciwnikowi zorganizowanego rozwijania natarcia w wytworzonych lukach po uderzeniach ogniowych, w każdym pułku pierwszego rzutu dywizji przygotowuje się jedną-dwie kompanie czołgów lub piechoty na BWP do szybkiego "zamykania" powstałych luk. Pododdziały te rozmieszcza się tuż za pierwszą pozycją, w odległości 4-6 km od przedniego skraju, z takim wyliczeniem, aby mogły one bezpośrednio po uderzeniach ogniowych zająć rubież na pierwszej pozycji na głębokości 1,5-2 km lub odpowiednio na pozycji ryglowej. Luki w obronie, które powstały w wyniku wykonania uderzeń ogniowych, dowódca dywizji może "zamknąć" siłami drugiego rzutu i odwodów dywizji.

Nieprzyjaciel będzie również wykonywał uderzenia ogniowe na zasadnicze elementy ugrupowania obronnego bezpośrednio w czasie rozwijania natarcia. Od momentu wykonania zmasowanego uderzenia ogniowego do chwili rozpoczęcia natarcia nieprzyjaciela na drugą pozycję może upłynąć około 40 do 60 minut. W tych warunkach siły wydzielone przez dowódcę dywizji z drugiego rzutu lub odwodu ogólnowojskowego nie zdążą wyjść z rejonów rozmieszczenia na trzeciej pozycji i zamknąć wytworzonej luki na drugiej pozycji. W tym celu dowódca dywizji wydziela zwykle 1-2 kompanie czołgów lub piechoty zmotoryzowanej na BWP i rozmieszcza je między drugą i trzecią pozycją obrony. Tak rozmieszczone pododdziały zdążą uprzedzić nieprzyjaciela w "zamknięciu" luki powstałej w wyniku uderzeń ogniowych.

Pododdziały przeznaczone do zajęcia dogodnej rubieży obrony po uderzeniach ogniowych powinny być wydzielone równocześnie z przejściem do obrony i zajmowaniem jej przez siły główne dywizji. Ich rozmieszczenie pomiędzy poszczególnymi pozycjami zwiększa zarówno odporność wojsk, jak i aktywność obrony. Nieprzyjaciel będzie nieustannie napotykać w czasie natarcia zorganizowany opór i skuteczne przeciwdziałanie.

Gdy powstaną znaczne straty /przekraczające 50%/ w dywizjach pierwszego rzutu, wówczas na kierunkach głównego uderzenia nieprzyjaciela dla "zamknięcia" luki powstałej w wyniku uderzeń ogniowych, dowódca armii kieruje siły ze składu drugiego rzutu armii i najczęściej swój OPpano i OZap.

Z rozródkowaniem wojsk wiąże się ściśle inżynierska rozbudowa rejonów i punktów obrony. Stopień i zakres ich rozbudowy zależą od czasu, którym dysponują poszczególni dowódcy na organizację obrony. Czas ten z kolei w poważnej mierze uzależniony jest od sytuacji i warunków, w których armia i dywizje w jej składzie przechodzą do obrony. Na przykład w wypadkach skrajnych przeszło do obrony dywizje pierwszego rzutu armii mogą dysponować zaledwie 5-6 godzinami czasu, /a niekiedy nawet mniejszą ilością czasu/, na organizację systemu ognia i wykonanie prac inżynierskich pierwszej kolejności. Przy sprawnej jednak organizacji i pełnym wykorzystaniu istniejących maszyn inżynierskich w ciągu 5-6 godzin możliwe jest wykonanie prac pierwszej kolejności i zorganizowanie skutecznego systemu ognia. Pozwoli to znacznie zmniejszyć straty i zapewnić odpowiednią odporność wojsk. Należy przy tym przewidywać, że minimalny czas na wykonanie prac inżynierskich pierwszej kolejności powinien wynosić: w batalionie - 2 godziny, w pułku - 3-4 godziny i w dywizjach pierwszego rzutu armii - 5-6 godzin.

Po wykonaniu tych prac nastąpi przynajmniej 2-10 krotnie zmniejszenie strat od uderzeń ogniowych nieprzyjaciela. Z kalkulacji wynika, że inżynierska rozbudowa terenu /okopy, transeje, szczeliny, schrony/ przyczyni się w poważnym stopniu do zmniejszenia strat od uderzeń ogniowych nieprzyjaciela. Na przykład promień łącznego porażenia salwą systemu "JONIT STARS" ładunkami średniego kalibru stanu osobowego wojsk zmniejsza się w stosunku do żołnierzy pozostających na powierzchni w obiektach nie przykrytych - 1,5-2 razy, a straty -2-3 krotnie, w ukry-

ciach - 5-6 razy, a straty 30-35 krotnie; w schronach lekkiego typu - 6-8 razy, a straty - 50-60 krotnie. Promień porażenia techniki bojowej i środków materiałowych w okopach i ukryciach typu odkrytego zmniejsza się 1,2-1,5 raza, a powierzchnia porażenia - 1,5-2 razy w stosunku do rozmieszczenia na powierzchni.

W wypadku użycia konwencjonalnych środków rażenia straty wojsk znajdujących się w przygotowanych specjalnie obiektach zmniejszają się: od bombardowania lotnictwa - 5 razy; od środków zapalających - 6 razy, od ognia artylerii - 7 razy, od ognia raketowego ponad 10 razy.

Ważnym atrybutem zachowania odporności wojsk jest sprawne i szybkie zajęcie przez nie obrony, a zwłaszcza zorganizowanie systemu ognia. Należy przy tym w maksymalnym stopniu wykorzystywać czynnik czasu do organizacji systemu ognia i wykonania prac inżynierskich pierwszej kolejności

Na przykład na zajęcie obrony i zorganizowanie systemu ognia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem orientacyjnie potrzebny jest następujący czas:

- w plutonie: w dzień - 40 minut i w nocy - 50 minut;
- w kompanii: w dzień - 50 minut i w nocy - 60 minut;
- w batalionie piechoty zmot.: w dzień - 90 minut i w nocy - 100min.
- w batalionie czołgów: w dzień - 70 minut i w nocy - 80 minut;
- w pułku zmechanizowanym: w dzień - 150 minut i w nocy - 180 minut;
- w pułku czołgów: w dzień - 100-120 minut i w nocy - 130-180 minut;
- w dywizji ogólnie od 5 do 6 godzin.

Należy przy tym uwzględnić, że wypracowanie decyzji przez poszczególnych dowódców, rozwinięcie wojsk i przygotowanie systemu ognia odbywa się równolegle z zajmowaniem obrony, inżynierską rozbudową i bezpośrednim prowadzeniem walki z siłami nieprzyjaciela wykonującymi uderzenia ogniem, wojskami, zwłaszcza lotnictwem i śmigłowcami uzbrojonymi oraz siłami i środkami tzw. "wojny elektronicznej". Liczyć się należy z koniecznością podjęcia walki z desantem powietrznym oraz grupami specjalnymi przeciwnika.

Szczególne miejsce w zachowaniu odporności wojsk w operacji obronnej armii zajmuje organizacja, a następnie realizacja przedsięwzięć

związanych z odtwarzaniem zdolności bojowej wojsk po uderzeniach jądrowych nieprzyjaciela.

Zasadniczym elementem wywierającym wpływ na organizację i realizację odtwarzania zdolności bojowej wojsk jest właściwa ocena zdolności bojowej pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych i w całości armii zarówno przed wykonaniem uderzeń jądrowych, jak i po ich wykonaniu.

Podczas oceniania zdolności bojowej bierze się pod uwagę: ukończenie związków /oddziałów/ stanem osobowym, uzbrojeniem i techniką bojową, poziom wyszkolenia bojowego i stan moralno-polityczny wojsk własnych i nieprzyjaciela oraz charakter wykonywanych zadań, prognozowaną, a następnie faktyczną deformację terenu powstałą w wyniku uderzeń jądrowych.

W zależności od siły i skuteczności uderzeń ogniowych przeciwnika stopień utraty zdolności bojowej przez pododdziały, oddziały i związki może być bardzo różny, w związku z czym określa się je jako:

- zdolne do walki;
- zdolne do walki w ograniczonym zakresie;
- niezdolne do walki.

Związek, oddział i pododdział uważa się za zdolny do walki wówczas, gdy jego straty nie przekraczają 20-30% zasadniczych oddziałów /pododdziałów/ bojowych z uwzględnieniem ich operacyjno-taktycznych możliwości, posiadanych zapasów środków materiałowych i środków zabezpieczenia bojowego oraz stopnia zachowania zdolności do wykonywania zadań zgodnie z ich przeznaczeniem. Do zasadniczych oddziałów /pododdziałów/ bojowych zaliczamy zmechanizowane, czołgowe, raketowe, artyleryjskie i przeciwlotnicze oddziały /pododdziały/.

Związek, oddział i pododdział, który utracił od 40 do 60% swojego stanu, zachował jednak co najmniej dwa główne oddziały /pododdziały/ bojowe i jeden - dwa punkty dowodzenia, należy uważać za zdolny do walki w ograniczonym stopniu; walkę może i powinien prowadzić w ramach swojej dotychczasowej struktury organizacyjnej.

Związek, oddział i pododdział, który utracił 70% i więcej swojego stanu i wszystkie punkty dowodzenia, należy uznać za niezdolny do walki w dotychczasowej strukturze organizacyjnej.

Przedstawiona ocena stanu zdolności bojowej dotyczy określenia ilościowego i jakościowego pozostałych po uderzeniach ogniowych przeciwnika sił i środków, z tym, że nie dotyczy - niezależnie od poniesionych strat - możliwości wykonania określonych zadań bojowych. W tym celu ocalałe siły porównuje się z siłami i środkami nieprzyjaciela, na

które również wykonane zostały odpowiednie uderzenia ogniowe. W obronie nawet nieliczne siły, które ocalały od uderzeń jądrowych, mogą załamać natarcie wojsk nieprzyjaciela.

W zakres odtwarzania zdolności bojowej w obronie wchodzi:

- odtwarzanie naruszonego systemu dowodzenia i łączności;
- zebranie danych o stanie podporządkowanych wojsk, ich ocena z punktu widzenia możliwości bojowych i powzięcie decyzji o przeciwdziałaniu działaniom nieprzyjaciela;
- uściślenie zadań bojowych lub postawienie oddziałom, związkom taktycznym i odwodom nowych zadań, zwłaszcza w zakresie osłony rejonów i kierunków, na których nieprzyjaciel może rozwijać natarcie;
- wyprowadzenie wojsk z rejonów skażonych i ześrodkowanie ich w rejonach odtwarzania zdolności bojowej;
- odtwarzanie stanu moralno-psychicznego i dyscypliny wojsk;
- zabezpieczenie techniki bojowej, która pozostała bez załóg i obsługi.
- uzupełnienie zapasów materiałowych.

Podczas określania kolejności odtwarzania zdolności bojowej należy kierować się następującymi zasadami:

- odtwarzać zdolność bojową w miarę możliwości w ramach istniejącej struktury organizacyjnej;
- odtwarzać w pierwszej kolejności zdolność bojową oddziałów i związków taktycznych, które poniosły najmniejsze straty i mogą być bezwzględnie skierowane do przeciwdziałania natarciu nieprzyjaciela;
- wykorzystywać do odtwarzania zdolności bojowej przede wszystkim własne siły i środki.

Doświadczenia z ćwiczeń wykazują, że do odtwarzania zdolności bojowej batalionu trzeba przeciętnie około 2-3 godzin, pułku - 4-6 godzin, a dywizji - 8-10 godzin, niekiedy o wiele więcej.

Odtwarzanie zdolności bojowej w dotychczasowej strukturze organizacyjnej jest najprostszym i najwłaściwszym sposobem. Oddziały zbiorcze w obronie mogą być tworzone w ostateczności /np. na utworzenie zbiorczego oddziału w sile pułku potrzeba około 10-14 godzin, a dywizji - około doby/.

W decyzji o odtworzeniu zdolności bojowej dowódca armii /dywizji/ najczęściej ujmuje:

- zamiar działań, zadanie /zadania/, którego wykonanie wymaga odtworzenia zdolności bojowej /w jakiej kolejności, ilu oddziałom i związkom taktycznym odtwarzać zdolność bojową/;

- zadania postawione związkom taktycznym i oddziałom, strukturę organizacyjną, w jakiej należy odtworzyć zdolność bojową, sposoby, rejon i terminy jej odtworzenia, siły i środki wydzielone do osłony odtworzenia zdolności bojowej;

- zadania związane z osłoną odtwarzających zdolność bojową wojsk przed uderzeniami z powietrza i lądu /kto, kiedy, w jakim czasie/;

- siły i środki dowodzenia, wydzielone do bezpośredniego kierowania odtwarzaniem zdolności bojowej, odpowiedzialnych wykonawców;

- orientacyjny czas zakończenia odtwarzania zdolności bojowej i przewidywane do wykonania zadania dla tych oddziałów i związków taktycznych, które uzyskały zdolność bojową.

Zachowanie odporności wojsk przejawia się również w aktywności i ofensywności działania, nieustannej walce o czas, o wyprzedzenie poczynań nieprzyjaciela, o zaskakiwanie go własnymi, oryginalnymi decyzjami i działaniem wojsk, umiejętnym koncentrowaniem wysiłków w czasie i miejscach decydujących o zachowaniu trwałości obrony, nieustannym potęgowaniu wysiłków i napięcia siły aż do czasu pełnego rozgromienia nieprzyjaciela, który wiał się w głąb obrony.

Właściwa więc organizacja i ciągłe dążenie do zachowania odporności wojsk będzie wyjątkowo ważnym atrybutem uzyskiwania przewagi nad przeważającymi liczebnie siłami nieprzyjaciela i osiągnięcia celu operacji obronnej armii przy jak najmniejszych stratach własnych.

#### Polecenia:

1. Określić, na czym polega zachowanie odporności wojsk /sięgnąć do sformułowania ujętego w omówieniu ćwiczenia "LATO-74" przez ministra obrony narodowej/.
2. Scharakteryzować główne przedsięwzięcia operacyjno-taktyczne zapewniające odporność wojsk w operacji obronnej armii.
3. Przedstawić możliwości "zamykania" luk w systemie obrony armii, powstałych w wyniku uderzeń ogniowych przeciwnika.
4. Wymienić zasadnicze przedsięwzięcia zapewniające odtwarzanie zdolności bojowej wojsk po uderzeniach ogniowych przeciwnika.

#### 4. ZASKOCZENIE<sup>35/</sup> I MASKOWANIE WE WSPÓŁCZESNYCH OPERACJACH

W rozdziale drugim wiele miejsca poświęca się możliwości rozpoczęcia przez przeciwnika działań wojennych przez zaskoczenie. W rozdziale tym rozpatrzony zostanie w ogóle problem zaskoczenia, jednak przede wszystkim w aspekcie maskowania, głównie operacyjnego. Podkreślona zostanie także jego rola i ranga, zarówno w warunkach współczesnych, jak i w przeszłości. Celem zasadniczym tego rozdziału jest rozwinięcie wyobraźni oficerów o dużych możliwościach maskowania w uzyskiwaniu zaskoczenia.

Doświadczenia wojen przeszłości i współczesnych konfliktów zbrojnych dowodzą, że zaskoczenie stanowiło niezwykle ważny czynnik w tworzeniu ogólnej przewagi nad nieprzyjacielem. Starano się zwykle uzyskać je w okresie przygotowania działań wojennych lub operacji przede wszystkim wtedy, gdy siły nieprzyjaciela były większe liczebnie niż siły własne lub gdy zajmował on dogodniejsze położenie, posiadał inicjatywę. Niejednokrotnie jednak dążono do uzyskania zaskoczenia nawet w wypadku posiadania liczebnej przewagi nad nieprzyjacielem, gdyż umożliwiało ono znaczne zmniejszenie strat własnych oraz stwarzało szansę szybkiego rozgromienia przeciwnika.

Zaskoczenie w operacji obronnej stwarza możliwość narzucenia przeciwnikowi własnego sposobu działania oraz - w zależności od jego skali - zapewnia ujęcie inicjatywy taktycznej lub operacyjnej, niekiedy zaś - strategicznej.

Celem zaskoczenia jest uzyskanie przewagi nawet nad liczebnie silniejszym przeciwnikiem przez sparaliżowanie woli jego działania i tym

35/ Szerokie omówienie problemów zaskoczenia znajduje się w książkach: E. Żółtowskiego, Zaskoczenie, Warszawa 1966 r., K. Nożki, Walka o przewagę, Warszawa 1985 r.

samym pozbawienie go zdolności stawiania zorganizowanego i skutecznego oporu podczas realizacji własnych zamierzeń. W wyniku zaskoczenia, zwłaszcza uzyskanego aktywnością w obronie, zwiększa się jej siłę od 2 do 5 razy, a nieraz znacznie więcej.

Ze względu na cel i zakres uzyskanych efektów rozróżnia się zaskoczenie taktyczne, operacyjne i strategiczne. Na szczeblu operacyjnym można uzyskać zaskoczenie operacyjne, a niekiedy tylko taktyczne, którego rezultaty /efekty/ umożliwią skuteczniejsze, przy mniejszych stratach własnych, osiągnięcie celu bitwy lub operacji obronnej. Zaskoczenie w skali operacyjnej uzyskane w wyniku nowych sposobów działania wojsk lub użycia nowych rodzajów techniki bojowej i środków walki, może być przekształcone w strategiczne. Wchodzi zwykle w rachubę zaskoczenie co do miejsca, czasu, siły uderzenia i nowych sposobów prowadzenia walki i operacji, z których możliwością nieprzyjaciel w ogóle się nie liczy. Najczęściej zaskoczenie można osiągnąć przez: realizowanie skrycie różnych przedsięwzięć i stosowanie nowych sposobów przygotowania i prowadzenia bitwy i operacji, wprowadzenia przeciwnika w błąd co do rzeczywistych zamierzeń i faktycznie planowanych działań, zachowanie w głębokiej tajemnicy planów przeprowadzenia operacji, a także przez zdecydowane działanie i mistrzowskie wykonanie manewru siłami, środkami i ogniem oraz nieszablonowych rozwiązań operacyjno-taktycznych w okresie przygotowania i prowadzenia operacji. Z doświadczeń historycznych wynika, że doskonałe rezultaty uzyskiwano wprowadzając przeciwnika w błąd co do struktury obrony, rozmieszczenia i wykorzystania elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego, czasu i miejsca wykonania kontrataków i przeciwuderzeń.

Skutki zaskoczenia wywierają paraliżujący wpływ na psychikę dowódców i oficerów sztabu oraz żołnierzy powodując ich okresową niezdolność do logicznego myślenia i zorganizowanego działania lub przeciwdziałania często wywołując panikę i dezorganizację. Czas trwania zaskoczenia zwykle mierzony jest czasem paraliżującego działania na psychikę nieprzyjaciela. Jest on bardzo krótki, jeżeli początkowe efekty zaskoczenia nie zostaną odpowiednio spotęgowane uderzeniem wojsk, wykonaniem zmasowanego ognia i zwrotu zaczepnego, wysadzeniem desantów powietrznych lub morskich, przeniknięciem w głąb ugrupowania przeciwnika w celu prowadzenia tam wysokomanewrowych działań, najczęściej o charakterze rajdowym.

Aby więc rezultaty osiągnięte przez zaskoczenie zmateriałizowały się w wymiernej przewadze nad przeciwnikiem, muszą

być umiejętnie wykorzystane i spotęgowane, na przykład uderzeniem wojsk, wykonaniem nieoczekiwanych kontrataków lub przeciwuderzeń oraz prowadzeniem działań na tyłach nacierających wojsk.

Najczęściej jednak rezultaty strategicznego zaskoczenia przyczyniają się do powstania dogodnych warunków - zwłaszcza w początkowym okresie wojny - działania na szczeblach operacyjnym i taktycznym.

Na przykład w czasie drugiej wojny światowej Hitler swoje początkowe sukcesy zawdzięczał przede wszystkim zaskoczeniu<sup>36/</sup>. Niemiecki sztab generalny w celu uzyskania zaskoczenia działał podstępnie i bezwzględnie, nie licząc się ani z materialnymi, ani moralnymi kosztami. Wprowadzanie przeciwnika w błąd znacznie wykraczało poza granice sztuki operacyjnej lub strategii wojennej i obejmowało sferę działalności politycznej, dyplomatycznej, ekonomicznej i administracyjnej.

U podstaw każdego planu napaści hitlerowskiej leżało zaskoczenie: naciągnięcie na Polskę, uderzenie na Danię, Norwegię, a następnie Holandię, Belgię i Francję. Po 45 dniach od chwili wykonania zaskakującego uderzenia na siły koalicji anglo-francuskiej na kontynencie europejskim zostały rozbite. Uderzając w 1941 roku na Związek Radziecki Hitler oraz jego doradcy polityczni i wojskowi liczyli przede wszystkim na skutki zaskoczenia. Mimo, iż w początkowym okresie udało się dowództwu hitlerowskiemu ująć inicjatywę, w skali operacyjno-strategicznej, to jednak nie zdołano w ciągu 6-8 tygodni - jak planowano - rozgromić Armię Czerwoną. Jednak w wyniku zaskakującego uderzenia w ciągu czterech miesięcy wojska hitlerowskie podeszły pod Leningrad, Moskwę i Rostów. W miarę jednak, jak oddziaływanie zaskoczenia mijało, wojska hitlerowskie natrafiały na coraz skuteczniejszy opór, stopniowo, ale systematycznie tracąc przewagę, którą uzyskiwały w początkowym okresie wojny. A oto inny przykład: Japończycy, wykonując w 1941 roku uderzenie na Pearl Harbour, również uzyskali zaskoczenie o znaczeniu strategicznym. Nie potrafili jednak wykorzystać zaskoczenia armii Stanów Zjednoczonych do pełnego osiągnięcia zakładanych celów strategicznych.

Przytoczone przykłady ilustrują uzyskanie w wyniku zaskoczenia przewagi nad stroną przeciwną w początkowym okresie wojny.

Jak uczą doświadczenia, zaskoczenie może być osiągnięte również w toku działań wojennych, przesądzając najczęściej losy operacji lub bitwy. Tu z kolei obserwujemy prawidłowość odwrotną: przewaga uzyskiwa-

-----  
36/ S. Sołowiow: Zamierzenia i plany, Warszawa 1967 r.

na w toku zaskoczenia taktycznego, a przede wszystkim operacyjnego, było przekształcane w przewagę strategiczną. Świadczą o tym zaskakujące uderzenia Armii Radzieckiej pod Moskwą, nieoczekiwany zaskakujący dowództwo hitlerowskie opór w obronie pod Stalingradem, a następnie gigantyczne, nagłe uderzenie pod Stalingradem oraz operacja białoruska i wiślańsko-odrzańska. Jeżeli chodzi o przeciwnatarcie pod Moskwą, to Armia Radziecka wcale nie posiadała tam przewagi liczebnej nad armią hitlerowską. Był to jednak pierwszy, liczący się historycznie krok na drodze uzyskiwania przez Armię Czerwoną przewagi nad potęgą militarną Hitlera. Mądrze zorganizowana, trwała, aktywna i skuteczna obrona stanowiła zaskoczenie dla nacierających zgrupowań wojsk hitlerowskich. Wymownym przykładem takiej obrony była obrona Moskwy<sup>37/</sup> przez 5 armię Armii Czerwonej.

Za przykład sukcesu uzyskanego dzięki zaskoczeniu może posłużyć obrona, a następnie przeciwnatarcie pod Ale Mein. Absolutnym zaskoczeniem było lądowanie aliantów w Normandii /operacja "Overlord"/, przeciwnatarcie niemieckie w Ardenach i wiele innych operacji z okresu drugiej wojny światowej. Można również przytoczyć szereg mniej znanych operacji, w których cele taktyczne i operacyjne osiągnęto w rezultacie uzyskania przewagi przez zaskoczenie; dotyczy to głównie zaskakujących uderzeń i manewrowych form działań bojowych prowadzonych przez armie pancerne i korpusy pancerne<sup>38/</sup> wojska powietrznodesantowe, lotnictwo oraz wojska desantowe.

W warunkach współczesnych niemal wszystkie konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie rozpoczynały się od zaskakującego uderzenia armii izraelskiej, wymierzonego przeciwko krajom arabskim. W 1973 r. Egipt również wykonał niespodziewanie silne uderzenie przeciwko Izraelowi; w wyniku tego uderzenia wojskom egipskim udało się uzyskać poważny sukces w początkowym etapie wojny, który można uznać za sukces w skali strategicznej. Rezultatem wykonania przez egipskie siły lądowe i lotnictwo skoncentrowanego, zaskakującego uderzenia /200 samolotów/ na obronę wojsk izraelskich było zdobycie całkowitej przewagi i sforsowanie w trzech rejonach Kanału Sueskiego przy minimalnych stratach własnych. Dotychczas uważano, że najbardziej nowoczesny pas umocnień obronnych, ciągnący się wzdłuż kanału, jest po prostu nie do zdobycia<sup>39/</sup>

37/ Charakterystykę tej obrony można znaleźć w książce K. Nożki: "Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej" Warszawa 1973 r.

38/ A. J. Radziejewski: Tankowyj udar, Moskwa 1977 r.

39/ Na przykład wojska izraelskie, aby zapewnić sobie przewagę w walce o utrzymanie rubieży Kanału Sueskiego, przygotowały postawienie na wodzie potężnej zapory ogniowej w czasie forsowania go przez wojska egipskie. W wyniku jednak zaskakującego uderzenia zapory ogniowej nie zdołano wykonać.

Zaskoczenie uzyskane przez Egipt nie zostało jednak wykorzystane w kolejnym etapie operacji, a gdy minął szok spowodowany nim, Izrael szybko rozpoczął przeciwnatarcie, przy czym również zaskoczył wojska egipskie. Uderzenie zgrupowania uderzeniowego wojsk izraelskich w styk 2 i 3 armii egipskiej było tak silne, że sparaliżowało obronę Egipcjan.

Doświadczenia wojenne dowodzą, że doskonalenie techniki bojowej i środków walki prowadzi do wzrostu możliwości techniczno-bojowych wojsk i szybkości działania, a co za tym idzie - możliwości zaskoczenia. Wyniki zaskoczenia, uzyskanego z chwilą wybuchu wojny lub rozpoczęcia operacji, będą wywierać coraz większy wpływ na zdobycie przewagi i kształtowanie się ogólnej sytuacji operacyjno-taktycznej lub strategicznej w toku operacji obronnych, zwłaszcza zaś w wypadku przejścia do przeciwwuderzenia i przeciwnatarcia.

Na przykład w 1941 r. zaskakujące uderzenie umożliwiło Niemcom dotarcie do Marny, podczas gdy w 1940 roku zapewniło im rozbitcie w ciągu 45 dni wojsk koalicji francusko-angielskiej. Z tym "... że w roku 1940 siły niemieckie były liczebnie mniejsze od sprzymierzonych sił francusko-brytyjskich ...". Alianci mieli ponad 4000 czołgów, Niemcy tylko 2800, a ponadto ich czołgi uzbrojone były w działa mniejszego kalibru. Doktryna wojny błyskawicznej, którą zaskoczyli aliantów, umożliwiła Niemcom odniesienie zwycięstwa w ciągu kilku tygodni przy minimalnych stratach własnych.

Później jednak ci sami Niemcy, nie mając opracowanych doktrynalnych zasad prowadzenia działań desantowych, zaniechali planu inwazji na Wielką Brytanię, gdy po odrocie spod Dunkierki była ona całkowicie bezbronna. Operacja "Lew morski" rozpoczęta przez Hitlera po upływie kilku miesięcy, była tylko improwizacją<sup>40/</sup>.

Jest również wymowny przykład, świadczący, że o przewadze ogólnej decydowały nie siła liczebna ani nawet lepszy sprzęt bojowy, lecz zaskoczenie i umiejętne jego wykorzystanie przez dowódców i oficerów sztabu szczebli operacyjnych i taktycznych.

Wszystko wskazuje na to, że w warunkach współczesnych, niezależnie od charakteru przyszłej wojny, znaczenie zaskoczenia w uzyskaniu przewagi nie zmalało, a jego skutki będą znacznie poważniejsze niż w przeszłości.

-----  
40/ E. Hinterhoff /jest to kpt. dypl. WP sprzed 1939 r., piszący na Zachodzie po angielsku /American Military Power and its Doctrine "General Military Review, nr 102 z 1963 r.

Przy względnie wyrównanych siłach obu przeciwstawnych stron - i to zarówno w walce, bitwie jak i operacji - zaskoczenie będzie naturalnym stymulatorem tworzenia przewagi i jej racjonalnego wykorzystania. Już dziś można zaryzykować twierdzenie, że jeżeli nie zdoła się uzyskać zaskoczenia z chwilą rozpoczęcia operacji, to wówczas - jeżeli udało się nawet utrzymać zdecydowaną przewagę w siłach na wybranych kierunkach - osiągnięcie jej celów będzie trudne, przy tym straty będą wyjątkowo duże.

O ogromnej roli zaskoczenia w warunkach współczesnych pisze znany hitlerowski generał, oceniony na Zachodzie teoretyk wojskowy, L. Rendulic. Stwierdza on, że "wojna współczesna umożliwia zapewnienie absolutnego zaskoczenia, gdyż mobilizacja i rozwinięcie wojsk nie dotyczą broni raketowo-jądrowej. I dlatego problem zaskoczenia stanowi przedmiot szczególnej troski obu przeciwstawnych stron"<sup>41/</sup>.

Obecnie strategicy NATO problemowi zaskoczenia w przyszłej wojnie poświęcają szczególną uwagę. Zajmują się nimi nie tylko wojskowi, lecz w równym stopniu wielu polityków, zwłaszcza tych, którzy są współtwórcami polityki zagranicznej oraz strategii wojennej.

Powszechnie bowiem wiadomo, że wśród różnych doktryn i założeń strategii wojennej NATO nie ma takich, które by nie były oparte na zaskoczeniu. Zaskoczenie było myślą przewodnią wszystkich koncepcji strategicznych zarówno lat pięćdziesiątych /strategia "atomowo-lotnicza", "druzgocząca", "błyskawiczna", "prewencyjna"/, jak i ostatnich /strategia "elastycznego reagowania", "zmasowanego odwetu", "gwarantowanych zniszczeń", "pierwszego uderzenia", "wojen ograniczonych", "wysuniętych rubieży" i innych/.

Również w RFN jest wielu polityków i strategów, którzy holdują zasadzie rozpoczęcia wojny w Europie tylko przez zaskoczenie, traktując je jako rękomię uzyskania przewagi nad siłami zbrojnymi państw Układu Warszawskiego. Z pietyzmem więc pielęgnuje się tam wszystkie tradycje związane ze stosowaniem zaskoczenia przez Wehrmacht<sup>42/</sup>.

Nie straciła na Zachodzie również na znaczeniu i aktualności następująca teza sformułowana swego czasu przez H. Kissingera: "W epoce jądrowej powinniśmy pamiętać, że wszystko będzie zależało od możliwości wykorzystania naszej nieznanej dotychczas mocy z maksymalnym mistrzos-

41/ L. Rendulic, Uprawienie wojskami, Moskwa 1974 r., s. 103

42/ S. Sołowiew, Zamierzenia i plany, Warszawa 1967 r.

twem, ohytrością i podstępem<sup>43/</sup>. Wiele też miejsca zaskoczeniu poświęca się w książce opracowanej w Amerykańskim Instytucie Badań Społeczno-Politycznych w Zakresie Obrony Narodowej pt.: "Wielka strategia lat osiemdziesiątych"<sup>44/</sup>.

Nowym rodzajem zaskoczenia, szczególnie ostatnio modnym wśród niektórych polityków i wojskowych Zachodu, jest tak zwane zaskoczenie technologiczne, które ma zapewnić uzyskanie przewagi w technice wojennej i środkach walki nad Związkiem Radzieckim i państwami wspólnoty socjalistycznej.

Są jednak przeciwnicy strategii zakładającej uzyskanie przewagi przez zaskoczenie technologiczne; przestrzegają oni przed fetyszyzacją tego czynnika, mającego zapewnić przewagę, o którą tak zabiegają politycy i stratedzy Waszyngtonu. Na ten temat pisał amerykański admirał E. King już wtedy, gdy koncepcja "przewagi technologicznej" dopiero się kształtowała, następująco: "Bezwzględnie będziemy czynić wszystko, aby zapewnić tajemność naszej własnej technologii wojennej, jednakże nie możemy twierdzić, że osiągniemy pełne powodzenie. Nie możemy równocześnie przeszkodzić w osiągnięciu w tym zakresie równych wyników. Co więcej - przewaga w technologii nie może gwarantować narodowego bezpieczeństwa. Byłoby fatalnym błędem oparcie bezpieczeństwa kraju i osiągnięcia celów narodowych na uzyskaniu przewagi technologicznej"<sup>45/</sup>.

Nie przeceniając, ale i nie pomniejszając znaczenia zaskoczenia uzyskanego w wyniku "skoku technologicznego" trzeba przyznać, że w warunkach współczesnych będzie coraz trudniej je osiągnąć. Przecież doskonałe środki i systemy rozpoznania, w tym rozpoznania kosmicznego, poważnie ograniczają możliwość zaskoczenia, oczywiście jeżeli będzie się je uzyskiwać sposobami tradycyjnymi.

Liczne przykłady historyczne dowodzą, że w gruncie rzeczy w każdej sytuacji można znaleźć sposób na uzyskanie zaskoczenia. Na przykład można stosować nowe sposoby prowadzenia działań bojowych, różniące się od dotychczasowych.

Przypomnijmy, że u podstaw koncepcji powietrzno-lądowych operacji /bitew/ 2000, zmodyfikowanej jako koncepcja "głębokich uderzeń", legło zaskoczenie zarówno użyciem broni, zwłaszcza precyzyjnej, jak również sposobami operacyjno-taktycznego działania.

43/ Problemy rewolucji w dziedzinie wojskowości, Warszawa 1974 r. s.30.

44/ Praca zespołowa: Grand strategy for the 1980 s., Waszyngton, D.C. 1978 r.

45/ H.G. Eccles, Rol tyła w wojnie, Moskwa 1963 r., s.313,

Jeśli do działań wprowadza się nowe wzory sprzętu bojowego i środków walki, to również należy stosować nowe sposoby jego operacyjno-taktycznego wykorzystania. Z doświadczeń wojennych wynika, że w każdej sytuacji powinno się szukać nowych, bardziej skutecznych sposobów działania, te bowiem, które są odpowiednie w jednej sytuacji, mogą być zupełnie niewłaściwe w innej.

Duże możliwości uzyskania zaskoczenia kryją się w nieszablonowym rozbudowywaniu, zajmowaniu i prowadzeniu współczesnej obrony, w urzutowaniu wojsk i szybkości działania oraz manewrze, zwłaszcza wykonywanym przez specjalnie przygotowane związki pancerne, działające wspólnie z desantami powietrznymi, lotnictwem i śmigłowoami bojowymi.

W każdej sytuacji uzyskanie zaskoczenia wymaga wyjątkowo umiejętnego planowania działań których nieprzyjaciel się nie spodziewa. Trzeba jednak pamiętać, że zaskoczenie wpływa paraliżująco na psychikę dowódców, oficerów sztabu i wojska, lecz powoduje tylko czasową ich niezdolność do logicznego myślenia i racjonalnego działania. Planując uzyskanie zaskoczenia należy równocześnie przewidywać i planować sposoby wykorzystania jego rezultatów, określać orientacyjny czas jego trwania. W wykorzystaniu bowiem skutków zaskoczenia i spotęgowaniu jego rozmiarów oraz zasięgu uderzenia ogniem i zgrupowaniami uderzeniowymi powinno zostać wykonane w czasie i na kierunku, na którym przeciwnik go nie oczekuje. Dużą rolę w tym odgrywa czynnik czasu.

Niekonwencjonalne w istocie i nieszablonowe w zamiarze szybkie i zdecydowane działanie wojsk w operacji obronnej, połączone ze zdecydowanym oporem, nie tylko zapewni skuteczne wykorzystanie rezultatów zaskoczenia, lecz także umożliwi zwiększenie jego zasięgu. Im szybciej bowiem stronie napadniętej uda się zorganizować przeciwdziałanie i ograniczyć skutki zaskoczenia, tym mniej czasu pozostaje stronie, która je uzyskała, na wykorzystanie go dla osiągnięcia konkretnych celów taktycznych lub operacyjnych. Im szybciej zatem i wszechstronniej zostaną wykorzystane sprzyjające warunki stworzone przez zaskoczenie tym dłużej będzie trwało jego oddziaływanie. Czas i racjonalność działania ma więc dla obu stron zasadnicze znaczenie. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że określenie czasu trwania zaskoczenia jest bardzo trudne zarówno dla zaskoczonego, jak i zaskakującego. Dlatego też podczas wykorzystywania przez wojska skutków zaskoczenia, powinno się odpowiednio oddziaływać na psychikę dowódców, oficerów sztabu i wojska nieprzyjaciela: Umożliwi to:

- zwiększenie rozmiarów skutków zaskoczenia;
- jak najdłuższe utrzymywanie nieprzyjaciela w niepewności i stanie załamania psychicznego;

- wyolbrzymienie rzeczywistych sił i działań wojsk, wykorzystujących skutki zaskoczenia;

Ze względu na znaczne trudności w przewidywaniu rozwoju sytuacji po uzyskaniu zaskoczenia, wymagane jest szybkie zdobywanie informacji o zachowaniu się nieprzyjaciela i jego przedsięwzięciach, świadczących o podjęciu przez niego racjonalnego przeciwdziałania.

Można zatem wysunąć twierdzenie, że sprawna i zdecydowana działalność dowódców i oficerów sztabu w przygotowaniu zaskoczenia oraz wykorzystaniu jego skutków będzie w dużym stopniu decydować o powodzeniu, o przekształceniu czynnika zaskoczenia w materialną przewagę ogólną nad nieprzyjacielem.

Niezwykle istotne w taktycznym i operacyjnym działaniu wojsk będzie podjęcie takich działań, które wprowadzają nieprzyjaciela w błąd, zmuszają go będą do powzięcia decyzji, nie odpowiadającej rzeczywistej sytuacji. Działania podejmowane przez zaskoczenie będą paraliżować lub naruszać siłę moralną nieprzyjaciela, uniemożliwiać mu spokojne i trzeźwe ocenianie sytuacji, w końcu osłabiać jego siłę decyzji.

Planując zaskoczenie i organizując wykorzystanie jego skutków, przewiduje się równocześnie takie warianty działania, które należy bezzwłocznie zastosować, gdy z różnych przyczyn nie uda się zaskoczyć nieprzyjaciela lub stopień tego zaskoczenia będzie bardzo ograniczony. Trzeba bowiem pamiętać, że nieprzyjaciel dysponuje doskonałymi siłami i środkami rozpoznania i uczyni wszystko, aby przeciwdziałać zaskoczeniu. Równocześnie zaś konsekwentnie i metodycznie będzie realizować takie zabiegi i przedsięwzięcia, które powinny umożliwić mu uzyskanie zaskoczenia. Podczas planowania zaskoczenia należy więc przewidywać możliwość uzyskania go przez nieprzyjaciela. Stąd w każdej sytuacji powinno się szukać odpowiedzi na pytania: co robić, jak działać, aby zaskoczyć nieprzyjaciela lub uniemożliwić mu uzyskanie zaskoczenia? Odpowiedzi na to pytanie trzeba szukać w głębokiej ocenie: sytuacji operacyjnej i warunków terenowych oraz stanu zdolności bojowej wojsk własnych i nieprzyjaciela.

W warunkach współczesnych dowódcy, oficerowie sztabu i wojska szczególnie muszą być przygotowani do niespodziewanego zastosowania przez nieprzyjaciela nowej techniki bojowej i środków walki. Zapobieganie więc uzyskaniu zaskoczenia przez przeciwnika stanowi również element

walki o przewagę ogólną. Ustalenie możliwości, czasu i sposobu uzyskania zaskoczenia przez przeciwnika oraz odpowiednie, zawczasu przygotowane przeciwdziałanie mu - to również zaskoczenie nieprzyjaciela.

Podstawowym wymaganiem w stosunku do organizacji i realizacji zabiegów, mających na celu uzyskanie zaskoczenia, jest ich prostota i nieszablonowość oraz dostosowanie do sytuacji, w której są wykonywane, lub sytuacji przewidywanej, która zaistnieje w wyniku takiego lub innego działania.

Przygotowanie zaskoczenia i zapewnienie warunków jego wykorzystania wymagają od dowódców i oficerów sztabu twórczej i umiejętnej działalności, wyobraźni operacyjnej, silnej woli i zdecydowanego działania oraz podjęcia, tam gdzie to jest konieczne, przemyślanego ryzyka.

Można zatem postawić tezę, że zaskoczyć jest łatwiej i prościej tych, którzy nie mają wyobraźni oraz myślą i działają w sposób szablonowy.

Dla uzyskiwania zaskoczenia szczególne znaczenie ma maskowanie, zwłaszcza operacyjne, które obejmuje cały kompleks różnorodnych przedsięwzięć natury organizacyjnej i wykonawczej, technicznej i operacyjnej oraz przedsięwzięć związanych z taktycznym działaniem wojsk, realizowanych w celu ukrycia i wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do własnych zamiarów, położenia, ilości i składu swoich sił, podczas przygotowywania i prowadzenia walki, bitwy i operacji, przegrupowania i przemarszu wojsk, a także obiektów znajdujących się na obszarze kraju. W wyniku maskowania najłatwiej jest uzyskać zaskoczenie i uchronić wojska własne przed skutkami ognia przeciwnika, zwłaszcza broni precyzyjnej.

W rozkazie ministra obrony narodowej do szkolenia i działalności sił zbrojnych PRL w roku 1989 m.in. zostało sprecyzowane zadanie: "Zamiar maskowania operacyjnego traktować jako część składową decyzji dowódców<sup>46/</sup>". Takie sformułowanie ma głęboką motywację historyczną. W każdym bowiem okresie historycznym maskowanie spełniało znaczącą rolę w uzyskiwaniu zaskoczenia. Na przykład już chiński wódz i teoretyk

-----  
46/ Rozkaz ministra obrony narodowej do szkolenia i działalności sił zbrojnych PRL w roku 1989, Warszawa 1988, s.24.

wojskowy, żyjący w piątym wieku przed naszą erą, Sun-Tsy, pisał: "Wojna to droga oszustwa. Dlatego też jeżeli nawet możesz coś zrobić, to udawaj wobec przeciwnika, że nie możesz, jeżeli korzystasz z czegoś, udawaj, że nie korzystasz, chociażbyś był blisko, udawaj, że jesteś daleko, chociażbyś był daleko, udawaj, że jesteś blisko, zwódź go korzyścią, doprowadź do rozprężenia i wówczas uderzaj. Zwycięży ten, kto posiada sztukę mylenia"<sup>47/</sup>.

Niewątpliwie powyższe sformułowanie Su-Tsy było aktualne i we współczesnej mu epoce, i na przestrzeni historii. Wydaje się, że nie zdezaktualizowało się również obecnie.

Powszechnie znane są ciekawe przykłady maskowania z polskiej historii sztuki wojennej. W wyniku realizacji różnych przedsięwzięć maskowania uzyskiwano zaskoczenie, a tym samym przewagę nad wielokrotnie silniejszym liczebnie przeciwnikiem. Na przykład w wojnie z cesarstwem niemieckim zarówno Bolesław Chrobry, jak i Bolesław Krzywousty niejednokrotnie zmuszeni byli uciekać się do sztuki maskowania, aby móc skuteczniej działać przeciwko lepiej uzbrojonym i przeważającym liczebnie siłom najeźdźcy. Sztukę maskowania - w połączeniu z celowym wprowadzeniem przeciwnika w błąd - szeroko stosował Władysław Jagiełło m.in. w historycznej bitwie pod Grunwaldem. W celu rozproszenia sił krzyżackich i wprowadzenia ich w błąd wojska polskie wykonały w tym czasie szereg uderzeń demonstracyjnych na Pomorzu i na pograniczu Litwy. Jednocześnie dla zamaskowania zasadniczego kierunku wyprawy, w Kozienicach zbudowano most na łodziach, który następnie spławiono na główną przeprawę przez Wisłę w rejonie Czerwińska.

Niemalby był udział maskowania w zwycięskiej bitwie stoczonej przez J.K.Chodkiewicza pod Kircholmem. Hetman polski, zdając sobie sprawę ze zdecydowanej przewagi liczebnej Szwedów, stosuje pozorny odwrót, ażeby ściągnąć przeciwnika na niedogodny dla niego teren, i jednocześnie wysłał /skrycie - nie powiadamiając o tym nawet swoich podkomendnych/ oddział ciurów obozowych, którzy w odpowiednim momencie pozorują przybycie do obozu polskiego chorągwi Krzysztofa Radziwiłła. Pogłoska o ich przybyciu rozeszła się błyskawicznie wśród wojska, wzbudzając u żołnierza zapał do walki. Natomiast domniemana odsiecz przyspieszyła działanie Szwedów, na które tylko czekał Chodkiewicz, aby niespodziewanie na nich uderzyć, a następnie wnieść zamęt i dezorganizację do wojsk szwedzkich. Zginęło około 10-11 tysięcy żołnierzy szwedzkich i zaledwie 100-300 polskich.

47/ Według książki: Lidell Hart, Strategia działania pośrednia, Warszawa 1959 r., s.15.

Mistrzem w maskowaniu był również hetman Konieopolski, który nieustannie prowadził walki z Tatarami i Turkami. Umiał on wybrać moment ataku zniemacka, szybko uchodzić przed przeważającymi siłami wroga, naprowadzać przeciwnika na ukrytą pułapkę, prowadzić walki rozpraszające siły przeciwnika. Umiejętnie łączył szybki manewr z przedsięwzięciami maskowania. "Śmiałe, szybkie działania Konieopolskiego, zaskakujące manewry, chytre pomysły, zwojęskie oblężenia i potyczki budziły respekt u przeciwnika"<sup>48/</sup>.

W zwycięstwie pod Wiedniem udział maskowania był również znaczny. Król Jan Sobieski w sposób bardzo prosty wprowadził głównodowodzącego wojskami tureckimi w błąd co do czasu i kierunku głównego uderzenia oraz sposobu działania. Zaskoczenie było absolutne; dzięki niemu odniesiono historyczne zwycięstwo.

Oczywiście wnioski wynikające z doświadczeń historycznych, nie mogą być powielane w warunkach współczesnych, mogą jednak i powinny stanowić inspirację w kształtowaniu sztuki maskowania w warunkach współczesnych. Będą one poważnym źródłem poznawczym, umożliwiającym sformułowanie pewnych prawidłowości i uogólnień w dobie obecnej, a także określenie kierunków i tendencji rozwojowych w przyszłości. Poszczególne bowiem fakty i zdarzenia historyczne ukazują zjawiska maskowania w rozwoju, ciągłej zmienności i pozwalają wyraźniej dostrzec ich ścisły związek z konkretnymi warunkami i sytuacją operacyjną i strategiczną, zasadami taktyki i sztuki operacyjnej, możliwościami i wyposażeniem technicznym wojsk oraz aktualnym rozwojem nauki i techniki.

W 1940 r. alianci zostali całkowicie zaskoczeni co do miejsca i czasu głównego uderzenia wermachtu /przez Ardeny/. Ich obrona nie była w stanie powstrzymać natarcia zgrupowań przeciwnika. Wojska hitlerowskie doskonale wspierały swoje uderzenia sztuką maskowania, uzyskując dzięki temu zaskoczenie zarówno taktyczne, jak i operacyjno-strategiczne. Charakterystyczną cechą uderzenia przez Ardeny było to, że przewagę warunkującą powodzenie operacji w poważnym stopniu zapewniono przez maskowanie.

W 1941 r. Niemcy przygotowując agresję na Związek Radziecki, również zastosowali na szeroką skalę przedsięwzięcia wprowadzające w błąd. W ramach maskowania strategicznego i operacyjnego hitlerowski sztab generalny opracował specjalny plan wprowadzania w błąd zarówno politycznego, jak i wojskowego kierownictwa radzieckiego. Dla przykładu można cytować szósty punkt planu "Maskowanie" zatwierdzonego przez Hitlera, dotyczącego okresu od 1 czerwca do 2 lipca 1941 roku: "Obecnie trwa  
48/ L. Podborecki, Hetman Stanisław Konieopolski, Warszawa 1969 r.

druga faza mylenia nieprzyjaciela /kryptonim "Rekin" i "Harpun"/. Celem tej akcji jest wywołanie wrażenia, że przygotowujemy desant z obszaru Norwegii, z wybrzeża kanału /chodzi o Kanał La Manche - przyp. K.N./ i z Bretanii. Koncentracja wojsk na wschodzie jest przedstawiona jako manewr maskujący<sup>49/</sup>.

Chyba pod wpływem m.in. skutecznej realizacji planu maskowania, zwłaszcza zaś dezinformacji, w "Prawdzie" z 14 czerwca 1941 r. został ogłoszony komunikat TASS, w którym czytamy m.in. "W prasie zagranicznej rozpowszechnione są wiadomości o niedalekiej wojnie między ZSRR a Niemcami ... pogłoski o zamiarze Niemców złamania paktu i napaści na ZSRR są całkowicie bezpodstawne"<sup>50/</sup>.

Pomimo początkowych sukcesów armii hitlerowskiej Armia Radziecka i cały naród radziecki otrząsnęły się z paralizującego zaskoczenia i przystąpiły do zdecydowanego przeciwdziałania, w którym zaskoczenie też odegrało istotną rolę. Coraz częściej stosowano nowe sposoby organizacji oraz prowadzenia trwałej i aktywnej obrony. Starannie zajęto maskować przygotowania do manewru odwodów, a także tworzenia zgrupowań do wykonania nieoczekiwanych dla nieprzyjaciela przeciwuderzeń. Już pierwsze przeciwuderzenie Armii Radzieckiej, które zaskoczyło Niemców pod Moskwą, wskazywało na początek przełomu w drugiej wojnie światowej. Ciekawym przykładem wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd przez działania taktyczno-operacyjne wojsk było maskowanie realizowane przez 4 armię uderzeniową w czasie przygotowywania i prowadzenia przeciwnatarcia pod Moskwą. Aby uniemożliwić Niemcom wykrycie przygotowań 4 armii do przeciwuderzenia, zwłaszcza ześrodkowania ośmiu dywizji przeznaczonych do wykonania uderzenia, w pasie działania armii, w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, pozostawiono do chwili rozpoczęcia natarcia tylko 249 dywizję, która prowadziła działania obronne i praktycznie osłaniała koncentrację głównych sił armii<sup>51/</sup>. Niemcy aż do chwili rozpoczęcia natarcia nie wiedzieli, iż w pasie obrony 249 dywizji 4 armia przygotowuje uderzenia ośmioma dywizjami.

Ponadto 4 armia wykonała uderzenia w zasadzie na trzech kierunkach, rozpoczynając je w różnym czasie. Marszałek Związku Radzieckiego Jeremienko, ówczesny dowódca 4 armii uderzeniowej, uzasadnia ten zamiar następująco: "... Rozpoczęcie przeciwuderzenia w różnym czasie miało na celu zmylenie nieprzyjaciela o do naszego zamiaru operacyjnego. Cel ten udało się osiągnąć i dzięki temu przełamaliśmy pas obrony nie-

49/ Według dokumentu norymberskiego, 39-C.

50/ Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941-1945, t. I, Warszawa 1964, s.523.

51/ A.Jeremienko, Wspomnienia, Warszawa 1961, s.139.

przyjaciela stosunkowo szybko i z niewielkimi stratami<sup>52/</sup>. Widzimy więc, że zamiar przeciwwuderzenia 4 armii uderzeniowej zawierał elementy maskowania, które realizowano przez taktyczne działania wojsk, mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd.

Doskonałym przykładem wielkiej sztuki maskowania w celu osiągnięcia zaskoczenia była operacja stalingradzka polegająca na prowadzeniu wyjątkowo uporozywej obrony i jednocześnie przygotowywanie potężnego przeciwwuderzenia, którego się nie spodziewano. Zresztą hitlerowscy dowódcy z uznaniem wyrażają się o mistrzowskim wykonaniu tego zaskakującego historycznego uderzenia w ramach prowadzonej operacji obronnej.

O zaskoczeniu uzyskanym przez Armię Radziecką pod Stalingradem mówił podczas procesu norymberskiego zbrodniarz wojenny, generał Jodl: "Zupełnie przeoczyliśmy ześrodkowanie znacznych sił rosyjskich na skrzydle 6 armii /nad Donem/. Nie mieliśmy absolutnie pojęcia o sile wojsk rosyjskich w tym rejonie. Przedtem w ogóle ich tu nie było, a tu nagle wielkimi siłami zadano nam cios o decydującym znaczeniu"<sup>53/</sup>.

Uzyskanie przez Armię Radziecką zaskoczenia na tak ogromną skalę nie było dziełem przypadku, skutkiem "przeoczenia" Jodla, lecz wynikiem właściwego wykonania operacyjnego, bezpośredniego przygotowania do tej wielkiej bitwy, a jednocześnie - prowadzenia z ogromną determinacją działań obronnych.

Rola i zakres maskowania operacyjnego w operacji stalingradzkiej były ogromne, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że wojska hitlerowskie nieustannie wznawiały natarcie, a otwarty teren i brak ukryć naturalnych bardzo poważnie utrudniały skryte przygotowanie działań zaczepnych na wielką skalę.

W operacji białoruskiej Armia Radziecka również uzyskała zdecydowaną przewagę na wybranych kierunkach dzięki maskowaniu zapoczątkowanemu w czasie operacji obronnej. Okrążenie i rozbięcie potężnego zgrupowania wojsk hitlerowskich było wówczas wynikiem m.in. tego, że Niemcy nie znali kierunku i siły przygotowywanego uderzenia, ugrupowania wojsk radzieckich i czasu rozpoczęcia operacji. Na uwagę zasługuje fakt, że w operacji białoruskiej wzięły udział: dziesięć armii ogólnowojskowych, armia pancerna, cztery korpusy pancerne, trzy korpusy kawalerii i wiele innych jednostek. Oczywiście ukrycie przed nieprzyjacielem tak potężnego zgrupowania wojsk radzieckich przygotowujących się do operacji zaczepnej nie było sprawą prostą.

Warto również wspomnieć o przygotowaniu Japończyków do wykonania uderzenia na Pearl Harbour, zrealizowali oni bowiem liczne przedsię-

52/ Tamże

53/ A.Jeremienko, Uwagi i polemiki, Warszawa 1959, s.124.

wzięcia z zakresu maskowania. Jednocześnie z przygotowaniem planów zaskakującego uderzenia zainicjowano przewlekłe rokowania dyplomatyczne, których celem było uspienie czujności rządu Stanów Zjednoczonych. Plan uderzenia był utrzymywany w ścisłej tajemnicy. Tylko osoby mające bezpośredni związek z planowaniem były wtajemniczone w zamiar wykonania tego uderzenia. Nawet cesarz poznał plan operacji dopiero wtedy, gdy wszystko było już gotowe do wykonania uderzenia, a rokowania dyplomatyczne nie "przyniosły wyników"<sup>54/</sup>. Ostateczne plany zatwierdzono w chwili, gdy flota japońska wyszła w morze i wzięła kurs na Pearl Harbour. Sukces Japończyków był bezsporny. Zarazem była to największa klęska Stanów Zjednoczonych w drugiej wojnie światowej.

Warto również wspomnieć, że do największych osiągnięć sztuki maskowania na Zachodzie, w wyniku którego uzyskano zaskoczenie, należy zaliczyć operację "Overlord" - wysadzenie desantu aliantów na kontynent europejski. Ze względu na ogrom przedsięwzięć i niemożność ukrycia przed rozpoznaniem niemieckim przygotowań do tej operacji, głównym celem maskowania było wprowadzenie Niemców w błąd co do terminu i rejonu desantowania, przekonanie dowództwa hitlerowskiego o tym, że lądowanie nastąpi na kierunku Pas de Calais, a nie - jak faktycznie planowano - w Normandii. Sugerowano, iż w Normandii będą prowadzone tylko działania pozorne. O ogromie prac maskowniczych i ich szczególnej roli w tej operacji świadczą następujące fakty:<sup>55/</sup>

- sztab główny wyłonił specjalny podkomitet, który opracował sposoby maskowania oraz zachowania planowanej operacji w tajemnicy; zalecenia podkomitetu do spraw maskowania obowiązywały sztab główny, a także ludność i różne ministerstwa cywilne;
- zorganizowano kontrolę poczty dyplomatycznej /na co niezbyt chętnie zgodzili się brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Cabinet Womeny, a także De Gaulle/;
- opracowano i konsekwentnie realizowano plan dezinformacji, wykorzystując do tego m.in. środki radioelektroniczne;
- rejon Pas de Calais był bombardowany dwa razy intensywniej niż rejon Normandii;
- stworzono specjalny sztab, który miał opracować plan inwazji przez Cieśninę Kaletańską. Pracownicy tego sztabu nie zdawali sobie sprawy, że ich zadaniem jest wyłącznie wprowadzenie Niemców w błąd. Dlatego też tajemnica ich pracy nie była tak pilnie strzeżona;

54/ Ostatnio można znaleźć wypowiedzi /raczej dziennikarskie/, iż prezydent USA wiedział o mającej się odbyć operacji na Pearl Harbour, ale celowo nie przeciwdziałał.

55/ Na podstawie: F.C.Pogue, Wierchownoje komandowanie, Moskwa 1959 r.

- w portach w południowo-wschodniej Anglii zgromadzono ogromną ilość specjalnie zbudowanych barek desantowych oraz innych statków, które sugerowały, iż przygotowuje się desant do lądowania w Pas de Calais. W rejonie wymienionych portów demonstrowano przybywanie wojsk, które miały wziąć udział w desancie /około 50 dywizji/. Prasa pisała, że do portów tych przybyło 30 tysięcy robotników, którzy zajmują się ich rozbudową;

- rozwinęto na wielką skalę zwalczanie niemieckiego systemu radiolokacyjnego.

O sugestywności przedsięwzięć maskowania świadczy fakt, że przez pierwsze tygodnie prowadzenia operacji w Normandii dowództwo niemieckie trzymało w rejonie Pas de Calais osiemnaście dywizji, podczas gdy powodzenie operacji "Overlord" w poważnym stopniu zależało od tego, czy Niemcy przerzucą natychmiast swoje odwoły z rejonu Cieśniny Kalańskiej. Niemcy jednak nie tylko nie osłabili obrony w Pas de Calais, lecz dodatkowo skierowali w ten rejon 9 i 11 dywizję pancerną. Wynika stąd, że dzięki przedsięwzięciom maskowania bardzo poważna siła uderzeniowa Niemców odciągnięta została od głównego rejonu działań wojennych. Użycie bowiem sił niemieckich znajdujących się w rejonie Pas de Calais do przeciwdziałania w Normandii stanowiłoby poważną groźbę dla wojsk aliantów.

Ciekawe doświadczenia w zakresie maskowania uzyskali również Niemcy prowadząc operację obronną, a jednocześnie w tym samym czasie przygotowując przeciwnatarcie /w 1944 r./ w Ardenach. Hasso von Manteuffel tak pisze na ten temat: "Dokładność realizacji przedsięwzięć maskowania i wprowadzenia w błąd nieprzyjaciela umożliwiła nam osiągnięcie pełnego zaskoczenia"<sup>56/</sup>.

Należy również przypomnieć, że Armia Radziecka po mistrzowsku zrealizowała wyjątkowo trudne, zakrojone na szeroką skalę przedsięwzięcia z zakresu maskowania i uzyskała w 1945 r. zaskoczenie w walkach z japońską armią kwantuńską. Na przykład wzięci do niewoli japońscy generałowie oświadczyli, że rozpoczęcie działań wojennych przez Armię Radziecką 9 września 1945 r. było dla nich całkowitym zaskoczeniem. Japońskie dowództwo było przekonane, że na Dalekim Wschodzie Armia Radziecka posiadała zaledwie 35-45 dywizji, siły te były zbyt szczupłe, aby mogły przejść do zdecydowanego natarcia.

Faktycznie jednak dowództwo radzieckie zgrupowało w tym rejonie 1,5 - milionową armię, 26 tysięcy dział i moździerzy, 5500 ozołgów

-----  
<sup>56/</sup> Rokowyje reszenija, praca zbiorowa, Moskwa 1958, s.275.

i około 3900 samolotów bojowych. A zatem mimo doskonałego rozpoznania wojskowego i agenturalnego, którym niewątpliwie dysponowali Japończycy dzięki przedsięwzięciom maskowania udało się ukryć zarówno faktycznie zgrupowane siły, jak i początek uderzenia. Tak więc m.in. dzięki zaskożeniu Armia Radziecka zdołała w krótkim czasie rozbić milionowe zgrupowanie wojsk japońskich, kończąc krwawe zmagania drugiej wojny światowej.

Warto również przypomnieć o maskowaniu w konfliktach zbrojnych na Bliskim Wschodzie. Na przykład rozpoczęcie każdej wojny przez Izrael przeciwko Egipcjom i Syrii było poprzedzone realizacją bardzo przemyślnych przedsięwzięć maskowania, zarówno bezpośredniego, jak i operacyjnego. W 1956 roku izraelskie wojska lądowe, aby uzyskać przewagę w siałach i środkach na wybranych kierunkach, szeroko stosowały ukrywanie, pozorowanie i dezinformację. W 1967 roku ponownie zrealizowano zakrojone na szeroką skalę różnorodne przedsięwzięcia maskownicze i jednocześnie w sposób niekonwencjonalny wykorzystano lotnictwo. Wszystkimi środkami rozpoznania ustalono, że pierwsze uderzenie lotnicze należy wykonać w czasie uzupełniania paliwa przez ostatnie grupy samolotów egipskich po ich powrocie na lotniska z porannych lotów patrolowych. Za optymalny czas wykonania uderzenia uznano godziny od 8.00 do 9.00 rano.

Na kilka dni przed uderzeniem, planowanym od strony Morza Śródziemnego, lotnictwo izraelskie wykonało demonstracyjne loty rozpoznawcze nad południowym obszarem Egiptu, aby "zasugerować" możliwość wykonania uderzenia z przeciwnej, niż planowano, strony. W wyniku takich działań Egipcjanie przebazowali na kierunek południowy znaczną liczbę swoich samolotów. Wprowadzeniu Egipcjan w błąd co do czasu i kierunku pierwszego uderzenia lotniczego sprzyjały również codzienne systematyczne loty grupowe nad półwyspem Synaj w kierunku granicy z Egiptem. Sugerowano w ten sposób, że na tym kierunku może być wykonane główne uderzenie.

W dniu rozpoczęcia działań wojennych /5 czerwca 1967 r./ o świcie część lotnictwa izraelskiego wykonała tego typu loty w kierunku półwyspu Synaj, o 8.30 zaś główne siły lotnictwa izraelskiego rozpoczęły wykonywanie zmasowanego uderzenia od strony Morza Śródziemnego, z kierunku, z którego Egipcjanie w ogóle nie spodziewali się żadnego uderzenia. W ciągu 2 godzin i 50 minut wyeliminowano 2/3 całego lotnictwa egipskiego /w tym 90% na lotniskach/, dzięki czemu uzyskano przynajmniej przewagę w powietrzu.

Inaczej dokonało maskowania dowództwo armii Egiptu i Syrii podczas wykonywania uderzenia na Izrael w 1973 r. W ramach ćwiczeń przeprowadzo-

no skrytą mobilizację, stopniowo rozwinięto siły zbrojne, dobrze maskując, i to w trudnych warunkach, ich koncentrację. Prowadzono przy tym na szeroką skalę działania pozorne i demonstracyjne przegrupowania wojsk. Przygotowywano pozorne przeprawy przez kanał. Na przykład na każdy most rzeczywisty budowano dwa mosty pozorne. Ogółem wybudowano 17 takich mostów. W wyniku maskowania Egipcjom udało się w 1973 roku uzyskać zaskoczenie zarówno w skali strategicznej, operacyjnej, jak i taktycznej. Przewaga wojsk egipskich, zdobyta w wyniku realizacji tych przedsięwzięć, została poważnie umocniona. Niestety, początkowe sukcesy nie zostały wykorzystane. Izrael potrafił, również nieoczekiwanie, przejść od działań obronnych do przeciwnatarcia. Obronę dowództwo izraelskie także prowadziło w niekonwencjonalny sposób. Z jej pokonaniem i rozbiorem, wojska egipskie nie mogły sobie poradzić. Przypuszczano bowiem, że Izrael będzie prowadził obronę w sposób tradycyjny. Zaskakujące dla Egipcjan było wykorzystanie drugich rzutów i odwodów, które nieoczekiwanie wykonały uderzenia.

Doświadczenia i wnioski dotyczące maskowania w okresie drugiej wojny światowej i powojennych konfliktów zbrojnych na Bliskim Wschodzie upoważniają do stwierdzenia, że główny wysiłek maskowania był skupiony na pozorowaniu, ukryciu zgrupowań do kontrataków i przeciwuderzeń oraz wprowadzeniu nieprzyjaciela w błąd co do kierunku i terminu rozpoczęcia przeciwnatarcia lub kolejnego uderzenia. Do najważniejszych przedsięwzięć z tego zakresu należy zaliczyć:

- wprowadzenie przeciwnika w błąd co do systemu obrony, zwłaszcza rozmieszczenia elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego;
- skryte gromadzenie, prowadząco bitwę obronną, odpowiednich sił i środków, zwłaszcza tych związków taktycznych, które przejdą do wykonania zwrotu zaczepnego;
- maskowanie oraz ukrycie kierunku i czasu wykonania kontrataków i przeciwuderzeń;
- ukrycie przed nieprzyjacielem zamiaru i sposobu przeprowadzenia operacji obronnej oraz przygotowania i wykonania przeciwuderzenia lub udziału w przeciwnatarciu;
- ukrycie /pozorowanie/ rozmieszczenia SD i urządzeń tyłowych.

W warunkach współczesnych uzyskanie zaskoczenia w wyniku maskowania ulega dalszemu przewartościowaniu, zwłaszcza ze względu na wciąż wzrastające możliwości rozpoznania. Gromadzenie zatem dużych zgrupowań uderzeniowych, jak w czasie drugiej wojny światowej, na niewielkich obszarach staje się obecnie nie tylko zbędne, lecz wręcz niedopuszczalne.

Uzyskanie jednak przewagi ogniowej nadal będzie jednym z zasadniczych zamierzeń operacyjno-taktycznych - zresztą obu przeciwstawnych stron. W operacji obronnej armii szczególnego znaczenia nabiera wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do usytuowania /rozmieszczenia/ punktów oporu i przebiegu rubieży obronnych. W tym względzie należy unikać wszelkich szablonowych rozwiązań.

Szczególnego maskowania wymaga zarówno przegrupowanie wojsk armii, jak również ich "wejście w obronę". Uwzględnić przy tym należy, że stopień trudności realizacji przedsięwzięć maskowania niewątpliwie wzrasta. Ze względu bowiem na charakter działań bojowych i wyposażenia współczesnych wojsk oraz ogromne możliwości rozpoznania, włącznie z rozpoznaniem kosmicznym, maskowanie będzie coraz trudniejsze i bardziej skomplikowane. Wobec tego sposób jego wykonania musi być o wiele doskonalszy niż w przeszłości. W tym celu niezbędne są m.in. głęboka znajomość możliwości sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela, zwłaszcza technicznych, a także określenie pewnych wymagań, których spełnienie zapewnia skuteczność maskowania. Przede wszystkim konieczne jest zwiększenie wiarygodności przedsięwzięć maskowania. Muszą one być uwarunkowane sytuacją rzeczywistą, przy uwzględnieniu pewnego logicznego rozwoju działań wojsk w danej operacji i poszczególnych zaistniałych w niej sytuacjach, które nieprzyjaciel już poznał lub ma określone i wyrobione o nich zdanie.

Powinno się również brać pod uwagę to, że przeciwnik w realnie istniejącej sytuacji upatruje pewne perspektywy jej rozwoju.

Dlatego też podczas organizacji maskowania należy, znając psychikę nieprzyjaciela, stwarzać sytuacje fikcyjne, mające cechy faktycznej sytuacji operacyjnej lub taktycznej. Jednocześnie trzeba dążyć do tego, aby sytuacja fikcyjna była podobna lub zbliżona do sytuacji, którą może wydedukować przeciwnik na podstawie uzyskanych informacji rzeczywistych. Zawsze powinno się mieć na uwadze, by fikcja nie "przerastała" rzeczywistości, a raczej wpływała z niej; fikcja bowiem powinna być ludzko podobna do rzeczywistości.

Ponadto organizując i realizując przedsięwzięcia z zakresu maskowania operacyjnego należy orientować się w ogólnym "zapotrzebowaniu" nieprzyjaciela na dane /wiadomości/, które są mu niezbędne do powzięcia decyzji w związku z określoną sytuacją taktyczno-operacyjną. Maskowa-

nie powinno tak oddziaływać na wyobraźnię nieprzyjaciela, by można było sugerować mu obrazy i zjawiska łądząco zgodne z obiektywną rzeczywistością.

Trzeba przy tym pamiętać, że poszczególne ogniwa rozpoznania najczęściej dostarczają informacji o oderwanych faktach i zjawiskach, a dopiero dowódca /oficer sztabu/ łączy je w określoną całość, porównuje z sytuacją i przewiduje możliwość jej rozwoju - przeważnie w sposób alternatywny. W wielu wypadkach do stworzenia pełnego obrazu realnej lub przewidywanej sytuacji zabraknie danych.

Sposoby maskowania powinny ulegać zmianie odpowiednio do zmian w konkretnej sytuacji bojowej. Poza tym fragmentaryczne dane /zjawiska/, "podawane" organom rozpoznania nieprzyjaciela w ramach maskowania operacyjnego, powinny samę lub w połączeniu z danymi faktycznymi kształtować obraz sytuacji najbardziej zbliżonej do realnej.

Organizując i wykonując maskowanie należy uwzględnić możliwości sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela oraz ustalić kierunki, obszary i rejony, na które zostanie skierowany główny wysiłek mający na celu zdobycie potrzebnych danych. Umożliwi to "podsunięcie" nieprzyjacielowi potrzebnych mu danych, a tym samym ukrycie /zamaskowanie/ przedsięwzięć /obiektów/ faktycznych.

W celu wprowadzenia przeciwnika w błąd można również wykorzystywać faktyczne działania wojsk, z tym, że określone działania bojowe /sytuacje/ powinny sugerować mu alternatywny dalszy ich rozwój. Nieprzyjaciel, oceniając konkretne działania, powinien być w ciągłej niepewności, w jakim kierunku będzie się rozwijać sytuacja oraz w jaki sposób będą osiągane określone cele taktyczno-operacyjne. Wynika z tego, że planując każde - albo prawie każde - działanie wojsk należy postawić nieprzyjaciela przed koniecznością powzięcia co najmniej dwóch różnych decyzji, dotyczących przeciwdziałania, lub zmusić go do ponownego rozpoznawania toczących się działań bądź konkretnych obiektów. W tym wypadku, nawet jeśli zakres przedsięwzięć maskujących jest minimalny, istnieje możliwość skierowania nieprzyjaciela na drogę wyboru takiej decyzji, która w danej sytuacji byłaby najkorzystniejsza dla nas, z tym, że gdy nieprzyjaciel nawet zrozumie później swój błąd, skutki już powziętej i realizowanej decyzji powinny być nieodwracalne. Znaczący to, że każdy błąd w działaniu nieprzyjaciela, zwłaszcza spowodowany przez nas, powinniśmy jak najszybciej wykorzystać. Współczesne możliwości ognia i ruchu zapewniają stawianie nieprzyjaciela w sytuacjach alternatywnych.

Maskowanie może odegrać poważną rolę jako element skutecznej obrony

przed uderzeniami broni precyzyjnej, zwłaszcza zaś przed oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

W sztuce wojennej powstawanie określonych zjawisk uwarunkowane jest konkretnymi przyczynami. Bezpośrednią przyczyną, która spowodowała wzrost roli i znaczenia maskowania, było wprowadzenie nowych broni, zwłaszcza zwiększenie ich donośności i celności. Zarówno artyleria gwintowana, jak i lotnictwo poważnie zwiększyły zasięg skutecznego oddziaływania ogniowego na przeciwnika. Wszystkie cele, które były ważne z punktu widzenia taktyczno-operacyjnego i znalazły się w zasięgu tych środków ogniowych, mogły być zniszczone lub obezwładnione. Szukanie ukrycia poza linią horyzontu nie mogło być skutecznym przedsięwzięciem, nie dawało oczekiwanych wyników. Konieczne było realizowanie zorganizowanych przedsięwzięć, związanych z ukryciem przed skutkami ognia wojsk i obiektów ważnych z punktu widzenia operacyjnego.

Historia dotychczasowych wojen nie zna takich przykładów, żeby związek taktyczny i operacyjny uległ zniszczeniu nie zetknąwszy się z nieprzyjacielem. Dziś natomiast zarówno związek taktyczny, jak i operacyjny, znajdujący się w odległości wielu setek kilometrów od linii frontu, może być zniszczony.

Coraz większego znaczenia nabiera zatem obrona przed różnego rodzaju bronią precyzyjną nieprzyjaciela. Sposoby tej obrony mogą być różne.

Jednym ze sposobów będzie - rzecz jasna - zrealizowanie określonych przedsięwzięć z zakresu maskowania, które mogą stanowić ważny element obrony przed bronią precyzyjną, a równocześnie - umożliwić uzyskanie zaskoczenia. W tym wypadku w ramach maskowania należy tworzyć cele pozorne, by śmiertelne ładunki trafiały w próżnię. Jednocześnie powinno się stosować wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do rzeczywistych celów /obektów/.

Podstawowym wymaganiem stawianym organizacji i realizacji wszelkich przedsięwzięć organizacyjnych, planistycznych i wykonawczych, mających na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd, jest ich prostota i nieszablonowość.

Zarówno zaskoczenie, jak i maskowanie nie przesądzą jeszcze o sukcesie lub zwycięstwie. Przygotowując przedsięwzięcia maskownicze należy z nie mniejszą precyzją przemyśleć sposoby umiejętnego wykorzystania ich skutków.

Ważne miejsce w systemie wprowadzania nieprzyjaciela w błąd zajmuje maskowanie bezpośrednie, które obejmuje przedsięwzięcia związane z bezpośrednim ukryciem wojsk, sprzętu bojowego, techniki wojennej oraz urządzeń zabezpieczenia materiałowego i technicznego. Maskowanie bez-

pośrednio prowadzone jest stale i wszędzie bez odgórnego wydawania specjalnych rozkazów i zarządzeń. Każdy żołnierz i załoga wozu bojowego lub pojazdu mechanicznego - zarówno podczas walki, jak i przy najmniejszym zatrzymaniu się /odpoczynku, postoju/ - bezzwłocznie przystępuje do zamaskowania siebie i swego sprzętu. Nie oznacza to wcale, że maskowanie bezpośrednio polega na jakimś nieplanowanym i samorzutnym ukryciu siebie i swego sprzętu. Ukrycie to stanowi podstawowy obowiązek każdego żołnierza, wypływający z ogólnych zasad maskowania.

Za ocalość natomiast maskowania bezpośredniego swego pododdziału, oddziału, związku taktycznego oraz poszczególnych elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego odpowiedzialni są dowódcy i sztaby poszczególnych szczebli dowodzenia. Wykonują oni zadania maskowania, nie oczekując na specjalne zarządzenie przełożonych.

Podstawową formą /metodą/ realizacji maskowania bezpośredniego jest ukrycie i pozorowanie.

Ukrycie w maskowaniu polega na przystosowaniu maskowanego obiektu do otaczającego tła, warunków terenowych i konkretnej sytuacji. Osiąga się to przez umiejętne wykorzystanie:

- naturalnych właściwości maskujących terenu;
- sztucznych masek /siatki, makiety, ubrania maskujące itp./;
- farb ochronnych i środków chemicznych;
- warunków ograniczonej widoczności;
- maskowania dźwiękowego i świetlnego oraz ścisłe przestrzeganie zachowania tajemnicy wojskowej i zasad tajnego dowodzenia.

Pozorowanie polega na tworzeniu w sztuczny sposób "obrazu" obiektu, czynności itp., odpowiadającego rzeczywistości; realizuje się je przez:

- tworzenie obiektów pozornych;
- stosowanie manewru pozornego oraz pozornych przedsięwzięć organizacyjnych;
- deformowanie obiektów rzeczywistych.

Należy podkreślić, że powyższe formy maskowania bezpośredniego mają ogromny wpływ na przedsięwzięcia maskowania operacyjnego. Maskowanie bezpośrednio bowiem jest ściśle związane z maskowaniem operacyjnym. Bez maskowania bezpośredniego trudno mówić o realizacji celów i zadań maskowania operacyjnego.

Maskowanie operacyjne z kolei stanowi cały kompleks przedsięwzięć natury organizacyjno-wykonawczej, technicznej oraz taktyczno-operacyjnego działania wojsk, dotyczących ukrycia przed rozpoznaniem nieprzyjaciela opłacalnych celów uderzeń jądrowych, a także wprowadzenia go w błąd co do własnego zamiaru operacji, położenia, ilości i składu własnych wojsk oraz obiektów tyłowych podczas przygotowywania i prowadzenia operacji obronnej.

Pojawienie się coraz skuteczniejszych systemów i środków rozpoznania przeciwnika powoduje konieczność nieustannego ulepszania zarówno środków, jak i sposobów maskowania operacyjnego. Jego celem będzie wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do naszego ugrupowania operacyjnego i rozmieszczenia jego poszczególnych elementów, organizacji systemu ognia, rozbudowy inżynierskiej, manewru, czasu i sposobu wykonania zmasowanego uderzenia ogniowego i przeciwuderzeń. Szczególnie kunsztownych przedsięwzięć maskowniczych wymagają przygotowania przejścia do przeciwnatarcia oraz wprowadzenie przeciwnika w błąd co do skoncentrowania głównego wysiłku w obronie.

"Doświadczenia wykazują, że realizacja przedsięwzięć maskowania operacyjnego powinna zmierzać w dwóch kierunkach: pierwszy to uzyskanie zaskoczenia, zwłaszcza podczas zwrotów zaczepnych; drugi - to rozproszenie wysiłku oraz zmniejszenie celności broni precyzyjnej przeciwnika.

... Widzimy konieczność zintensyfikowania prac nad rozwojem środków przeznaczonych do maskowania oraz znalezienia lepszych sposobów maskowania operacyjnego. Bardzo ważne jest wydzielenie środków emitujących energię elektromagnetyczną w celu uwiarygodnienia pozorowania zgrupowań wojsk i stanowisk dowodzenia.

W coraz większym stopniu - zarówno w procesie wypracowania decyzji jak i planistycznym - konieczna jest określenie sposobów ukrycia, pozorowania, wprowadzania w błąd, deformacji obiektów i dezinformacji<sup>57/</sup>

Przedsięwzięcia maskowania operacyjnego powinny służyć przede wszystkim osiągnięciu celów i realizacji zadań operacji obronnej armii przy minimalnych stratach własnych. Główne zaś założenia maskowania operacyjnego dotyczą wszystkich rodzajów wojsk i służb, uczestniczących w danej operacji, i są dla nich obowiązujące.

-----  
57/ Omówienia ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen.armii Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

W odróżnieniu od maskowania bezpośredniego, formy maskowania operacyjnego będą bardziej różnorodne. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć:

1. Działania taktyczno-operacyjne, mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd, nieszablonową rozbudowę poszczególnych stref obrony oraz rozmieszczenie elementów ugrupowania operacyjnego.

2. Maskowanie i mylenie radioelektroniczne.

3. Pozorowanie.

4. Dezinformację.

5. Ukrywanie.

Sposób realizacji poszczególnych form maskowania operacyjnego może być różny. Stąd też celowe będzie podanie ich krótkiej charakterystyki.

W działaniu taktyczno-operacyjnym wojsk mogą być stosowane następujące sposoby:

- organizacja i prowadzenie walki i bitwy obronnej lub wykonanie manewru rzeczywistego, skierowanych na wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd;

- przegrupowania i marsze faktyczne wojsk mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd, zwłaszcza w czasie wykonywania kontrataków i przeciwdzierzeń;

- okresowa zmiana rejonów rozmieszczenia /ześrodkowania/ wojsk, wykorzystana do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd;

- działania demonstracyjne, prowadzone przez oddziały lub związki taktyczne, które jednocześnie wykonują określone zadania taktyczno-operacyjne.

We współczesnych warunkach, ze względu na wybitnie manewrowy charakter operacji obronnej, wykorzystanie taktyczno-operacyjnego działania wojsk do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd może mieć większe zastosowanie niż to miało miejsce w wojnach ubiegłych. Oczywiście ten sposób maskowania operacyjnego powinien być stosowany w ścisłym związku z innymi formami i sposobami maskowania, w tym i maskowania bezpośredniego.

Maskowanie i mylenie radioelektroniczne jest niezmiernie istotną formą maskowania operacyjnego. Polega ono na zorganizowanym i ustalonym według określonego systemu realizowaniu przedsięwzięć z dziedziny radioelektroniki własnej i urządzeń oddziałujących na radioelektronikę nieprzyjaciela w celu wprowadzenia go w błąd co do rozmieszczenia i działania wojsk oraz pracy własnego systemu radioelektronicznego.

Pozorowanie w maskowaniu operacyjnym - podobnie jak w maskowaniu bezpośrednim - zajmuje poważne miejsce. Sposoby pozorowania mogą być następujące:

- pozorna rozbudowa rubieży obronnych, punktów oporu, stanowisk dowodzenia, rejonów rozmieszczenia WRiA, drugich rzutów i odwodów;
- pozorowanie innych form działań bojowych niż faktycznie prowadzone;
- pozorowanie obiektów o znaczeniu taktyczno-operacyjnym;
- pozorowanie realizacji przedsięwzięć organizacyjnych;
- pozorowanie przemarszów i przewozów wojsk, sprzętu bojowego oraz materiałowo-technicznego zabezpieczenia;
- pozorowanie manewru;
- tworzenie dowództw spełniających rolę pozorowania oddziałów i związków taktycznych /nie istniejących/.

Dezinformacja we współczesnych warunkach jest niezmiernie istotną formą maskowania operacyjnego. Polega ona na planowym i systematycznym rozprzestrzenianiu mylnych wiadomości i dokumentów, i wprowadzaniu w ten sposób przeciwnika w błąd co do faktycznego zamiaru, organizacji przygotowania i prowadzenia operacji, a także składu i charakteru działania wojsk własnych.

Dezinformacja może być prowadzona za pomocą:

- radia, telewizji i innych środków łączności;
- rozpowszechniania mylnych dokumentów i wiadomości /danych/;
- inspirowania agentury i organów rozpoznania.

Niejednokrotnie cele i przedsięwzięcia związane z dezinformacją mogą wykraczać poza zasięg maskowania operacyjnego.

Ukrywanie w maskowaniu operacyjnym będzie realizowane podobnie jak w maskowaniu bezpośrednim, z tym, że jego siły, środki i zakres będą większe. Będzie ono spełniać ważniejszą rolę, gdyż m.in. ukrywanie w poważnej mierze będzie czynnikiem uniemożliwiającym przeciwnikowi wykrycie celów i obiektów dla wykonania na nie uderzeń atomowych. Maskowanie więc stanowi najprostszy sposób uzyskania zaskoczenia i ochrony własnych wojsk przed oddziaływaniem broni precyzyjnych nieprzyjaciela.

Szczególnym zadaniem w maskowaniu operacyjnym i bezpośrednim jest właściwie zorganizowana i systematycznie prowadzona kontrola. Minister obrony narodowej w swoim rozkazie do szkolenia sił zbrojnych PRL w roku 1989 rozkazuje, aby: "stosować różnorodne formy kontroli skuteczności maskowania operacyjnego i bezpośredniego".

Bezpośrednim organizatorem skuteczności maskowania jest sztab frontu i armii. Sztaby ZT i oddziałów realizują kontrolę tylko w odniesieniu do przedsięwzięć maskowania przez siebie wykonywanych.

Polecenia:

1. Określić miejsce i rolę zaskoczenia we współczesnej operacji, zwłaszcza obronnej.
2. Przytoczyć kilka przykładów historycznych dotyczących zaskoczenia.
3. Przedstawić cel i zadania maskowania, zwłaszcza operacyjnego, we współczesnej operacji obronnej.
4. Określić wymagania stawiane maskowaniu w operacji obronnej.
5. Scharakteryzować wnioski dotyczące maskowania, uzyskane w czasie ćwiczenia "TARCZA-88."

5. TENDENCJE I KIERUNKI ORGANIZOWANIA I PROWADZENIA OBRONY /WALKI/  
PRZED BRONIĄ PRECYZYJNĄ, ZWIĘKSZAJĄCEJ MOŻLIWOŚCI WOJSK

Pojęcia "obrona przed bronią precyzyjną" nie znaleźliśmy w leksykonach i słownikach wojskowych. Jest to bowiem pojęcie nowe<sup>58/</sup> i stąd dyskusyjne, a nawet kontrowersyjne. Konieczność jego zdefiniowania i uwzględniania w teorii oraz praktyce sztuki operacyjnej i taktyki związane jest z możliwością szerokiego wykorzystywania przez przeciwnika broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, zarówno w okresie przygotowywania, jak i prowadzenia operacji i walki.

W warunkach współczesnych aktywna obrona przed bronią precyzyjną będzie jednym z zasadniczych elementów walki o zwiększenie możliwości odparcia przez wojska niespodziewanej napaści przeciwnika.

Pierwszym elementarnym warunkiem podjęcia skutecznej obrony wojsk przed bronią precyzyjną, szczególnie przed systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi, jest głębokie i wszechstronne poznanie tych systemów, zwłaszcza zaś ich struktury organizacyjnej, rozmieszczenia w terenie oraz sposobów i możliwości ich działania.

Przede wszystkim trzeba poznać słabe i silne strony każdego systemu, aby słabe można było wykorzystać do skutecznego działania lub przeciwdziałania, a silne - racjonalnie osłabiać lub zadać rażący cios tym środkiem /elementem/, które stanowią o sile danego systemu.

Należy podkreślić, że niebezpieczeństwo skutecznego użycia broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, zwiększa

58/ Brak tego pojęcia nawet w takim wydawnictwie jak Wojenno-encyklopedyczny słownik, wyd. Moskwa 1986 r.

się dzięki dużym możliwościom wzajemnego uzupełniania się poszczególnych systemów oraz dublowania w czasie wykonywania uderzeń ogniowych.

Ze względu na zacieranie się wyraźnej granicy między możliwościami niszczącymi tej wyjątkowo groźnej broni konwencjonalnej a możliwościami broni masowego rażenia, konieczne jest podjęcie z nią bardzo racjonalnej i skutecznej walki zarówno w sferze fizycznego niszczenia i obezwładniania, jak i "biernej" /pasywnej/ ochrony i obrony.

Doświadczenia historyczne i obecne dowodzą bowiem, że w walce z nowymi, groźnymi rodzajami broni najlepsze rezultaty osiągnano wtedy, gdy łączono aktywne oraz pasywne formy przeciwdziałania i działania. Tak powstały: OPL, OPK, obrona kontrwywiadowcza, obrona przeciwpancerna, OPBMR, obrona radioelektroniczna itp.

W związku z tym proponuje się, aby w walce z bronią precyzyjną umiejętnie połączyć przedsięwzięcia, których realizacja ma na celu fizyczne zwalczanie i niszczenie z "pasywnym" działaniem i przeciwdziałaniem i nazywać je obroną przed bronią precyzyjną. Celem więc obrony przed bronią precyzyjną będzie zwalczanie i niszczenie tej broni - przy jednoczesnym zdecydowanym zmniejszaniu jej możliwości uderzeniowych oraz zapewnieniu osłony i ochrony obiektów /celów/ przed jej oddziaływaniem i skutkami.

Osiągnięcie tego celu jest konieczne, gdyż w obecnej sytuacji jest po prostu niemożliwe zachowanie w inny sposób żywotności i odporności własnych wojsk oraz zapewnienie ich zdolności bojowej do wykonania zadań bojowych przy minimalnych stratach własnych. Na pewno oprócz zwalczania i ochrony wojsk przed bronią precyzyjną, zwłaszcza zaś przed oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, wyniknie konieczność dokonania dość istotnych zmian w taktyczno-operacyjnym działaniu wojsk oraz pracy dowódczej i sztabowej. Badania wykazują, że przeciwnik dysponując bronią precyzyjną wprowadza nowe założenia strategiczne i operacyjne, w związku z czym i my musimy dokonać zmian w założeniach dotyczących przygotowania i prowadzenia operacji i walki zarówno obronnej, jak i zaczepnej.

W pierwszej kolejności jednak trzeba zorganizować i prowadzić aktywną obronę przed bronią precyzyjną. Ręcznie to umiejętnie łączenie aktywnych i "pasywnych" form w określony, zintegrowany system.

Nasuwa się więc pytanie, jak można zdefiniować obronę przed bronią precyzyjną.

Przez pojęcie "obrona przed bronią precyzyjną", zwłaszcza zaś przed oddziaływaniem systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, należy rozumieć cały kompleks /zespół/ przedsięwzięć organizacyjnych, walk, uderzeń ogniowych i manewrów, mających na celu zwalczanie i niszczenie broni precyzyjnej oraz zapewnienie ochrony i obrony, a także osłony wojsk /obiektów, celów/ przed jej oddziaływaniem i skutkami. Organizuje się ją i prowadzi, niezależnie od warunków i sytuacji, zarówno w okresie przygotowania, jak i prowadzenia operacji /walki/ obronnej lub zaczepnej.

Przy tak zdefiniowanym pojęciu obrony przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela nasuwają się pytania: z jakich elementów powinna się ona składać: jakie elementy powinna obejmować, jakie czynności organizacyjne i wykonawcze należy przedsięwziąć, aby zminimalizować straty od tej broni powodujące groźne skutki.

Oczywiście pytań nasuwa się znacznie więcej, być może nawet bardziej zasadniczych, na przykład takich, o których już wspomniano, a mianowicie: jakie zmiany wprowadzić do operacyjno-taktycznego działania naszych wojsk, jakich zmian dokonać w systemie dowodzenia, a nawet organizacji wojsk itp. Ze względu na to, że nie sposób na wszystkie pytania odpowiedzieć, główna uwaga zostanie skupiona na poszukiwaniu odpowiedzi na pierwszą część pytań, które będą stanowić główny przedmiot naszych rozważań.

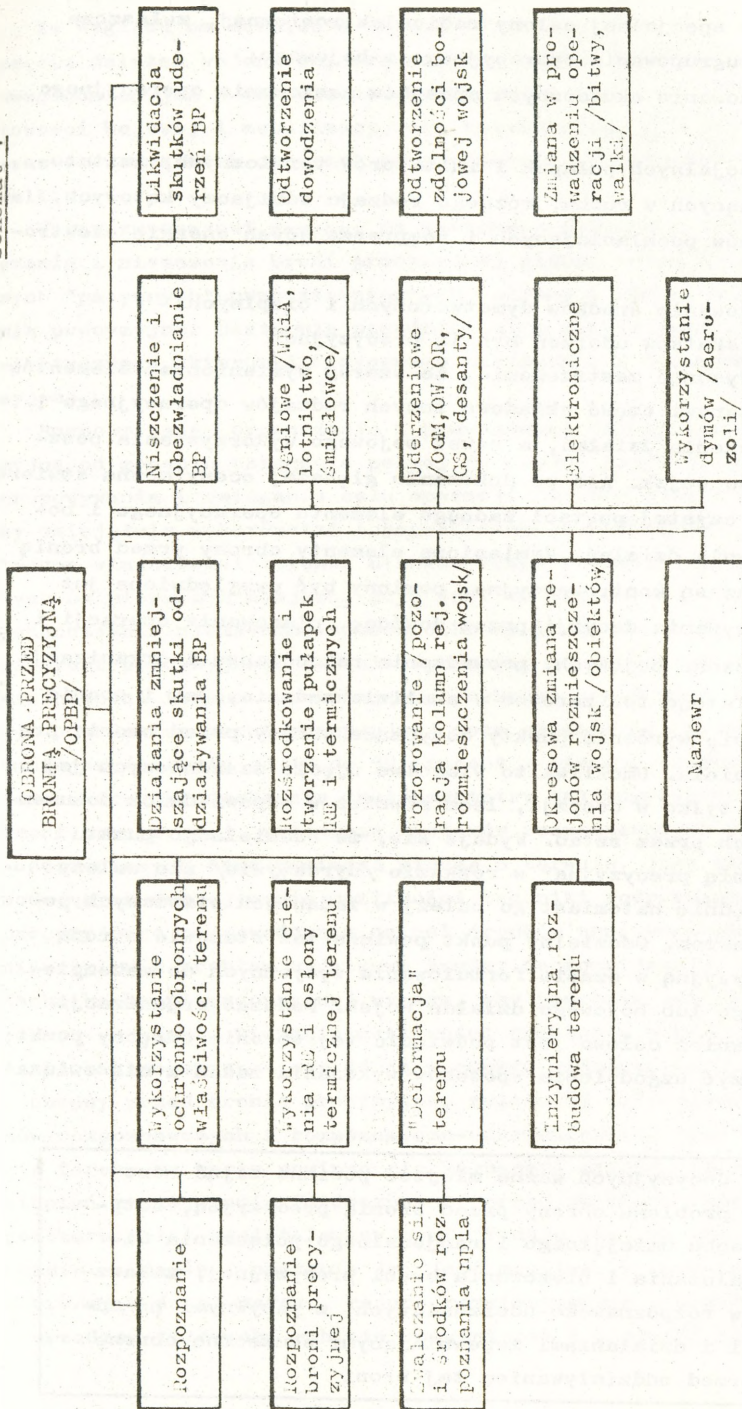
Do podstawowych elementów stanowiących o obronie przed bronią precyzyjną można zaliczyć: organizację i prowadzenie zwalczania i niszczenia broni precyzyjnej oraz ochronę i obronę wojsk /obiektów/ przed jej skutkami, a także likwidację skutków uderzeń tą bronią.

Przy takim ujęciu problemu staje się możliwe wysunięcie wniosku, że obronę przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela można uznać za jeden z rodzajów zabezpieczenia operacyjnego i bojowego. Jest to jednak wniosek kontrowersyjny. Są bowiem motywy, które przemawiają za tym, że obrona przed bronią precyzyjną powinna stanowić jeden z elementów każ-

dego z rodzajów zabezpieczenia operacyjnego i bojowego. Są więc dwa rozwiązania, z których każde ma zresztą strony dodatnie i ujemne. Autor podręcznika opowiada się za rozwiązaniem pierwszym, które jest racjonalniejsze. Należy przy tym uwzględnić, że broń precyzyjna, zwłaszcza systemy rozpoznawczo-uderzeniowe posiadają ogromne możliwości jednoczesnego niszczenia i rażenia pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych oraz urządzeń tyłowych. Straty od tej broni porównywalne są do strat od broni masowego rażenia. Wydaje się, że jest dostateczna motywacja, aby uznać, iż obrona przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela powinna stanowić jeden z podstawowych rodzajów zarówno zabezpieczenia operacyjnego, jak i bojowego działań wojsk. Dlatego też żaden dowódca /sztab/ - od najniższego do najwyższego szczebla dowodzenia - nie "pomini" obrony przed bronią precyzyjną w swoich poczynaniach organizacyjnych, planistycznych i wykonawczych.

Jeżeli się zaliczy obronę przed bronią precyzyjną do rodzajów zabezpieczenia operacyjnego i bojowego, to można wyodrębnić elementy i przedsięwzięcia, które powinny się złożyć na ten nowy rodzaj zabezpieczenia. Nasuwa się kolejne pytanie: jakie to będą elementy i przedsięwzięcia? /patrz schemat 1/. Wydaje się, że do głównych z nich należy zaliczyć następujące:

- rozpoznanie broni precyzyjnej i systemów rozpoznawczych, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych;
- zwalczanie rozpoznania przeciwnika i przeciwdziałanie jego działaniom;
- podział obiektów broni precyzyjnej przeznaczonych do zwalczania i niszczenia przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych i wojsk, szczeble organizacyjne, a także elementy ugrupowania operacyjnego i bojowego;
- wyznaczenie, wydzielenie i organizowanie sił i środków przeznaczonych przede wszystkim do zwalczania i niszczenia poszczególnych elementów i urządzeń broni precyzyjnej, zwłaszcza w odniesieniu do systemów rozpoznawczo-uderzeniowych;
- wykorzystanie ochronno-obronnych właściwości terenu do ochrony i ukrycia przed oddziaływaniem systemów rozpoznania, zwłaszcza elektronicznego i radiotelewizyjnego, oraz przed skutkami uderzeń broni precyzyjnej;
- odpowiednie rozśrodkowanie jednostek organizacyjnych i elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego w czasie przegrupowywania /marszu/, w rejonach rozmieszczenia i ześrodkowania oraz w czasie prowadzenia operacji i walki;



Elementy systemu obrony przed bronią precyzyjną /BP/

- organizowanie specjalnej osłony radioelektronicznej, zwłaszcza głównych obiektów ugrupowania operacyjnego i bojowego;

- szerokie stosowanie skutecznych sposobów maskowania operacyjnego i bojowego;

- tworzenie specjalnych pułapek i imitatorów termicznych, imitatorów celów pozostających w ruchu, różnego rodzaju odbijaczy katowych, specjalnych zestawów pochłaniających i rozpraszających energię elektromagnetyczną;

- szerokie stosowanie środków dymotwórczych i ciepłych;

- likwidowanie skutków uderzeń bronią precyzyjną.

Oczywiście można wysunąć zastrzeżenie, że szereg wymienionych elementów i przedsięwzięć stanowi część składową innych rodzajów operacyjnego i bojowego zabezpieczenia działań, a nawet bojowego wykorzystania poszczególnych rodzajów wojsk. Ale po dokonaniu głębszej oceny można stwierdzić, że nie ma w czystej postaci żadnego elementu operacyjnego i bojowego zabezpieczenia działań. Wymienione elementy obrony przed bronią precyzyjną, chociaż są kontrowersyjne, powinny być uwzględnione już w okresie wypracowywania decyzji przez dowódcę, planowania operacji i walki, stawiania zadań bojowych, prowadzenia rekonesansu i organizacji współdziałania. Dlatego też zarówno w analizie zadania, jak i ocenie sytuacji powinno się wyróżnić punkty dotyczące obrony przed bronią precyzyjną nieprzyjaciela. Umożliwi to właściwe ujęcie zasadniczych jej przedsięwzięć nie tylko w decyzji, lecz również w odpowiednich dokumentach opracowywanych przez sztab. Wydaje się, że oddzielnego punktu "obrona przed bronią precyzyjną" w rozkazie /dyrektywie/ nie należy formułować. Uwzględnić natomiast go należy w zadaniach stawianych poszczególnym wykonawcom. Oddzielny punkt powinna też stanowić obrona przed bronią precyzyjną w czasie formułowania wytycznych do zabezpieczenia operacyjnego lub bojowego działań wojsk. Podczas organizacji współdziałania również celowo jest poświęcić tej obronie odrębny punkt; powinien on dotyczyć uzgodnienia sposobów wykonania zadań z nią związanych.

W procesach decyzyjnych ważne miejsce powinno zająć rozstrzygnięcie problemu obrony przed bronią precyzyjną, dotyczącego sposobu umiejętnego i racjonalnego połączenia fizycznego zwalczania i niszczenia broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, z pasywnymi przedsięwzięciami i działaniami zapewniającymi skuteczną obronę i ochronę przed oddziaływaniem tej broni.

Ze względu na możliwość użycia broni precyzyjnej z chwilą rozpoczęcia działań wojennych, organizację obrony przed tą bronią należy uwzględniać już w okresie osiągnięcia przez wojska wyższych stanów gotowości bojowej i mobilizacyjnego rozwinięcia, przegrupowania /marszu/ oraz we wszystkich okresach przygotowania i prowadzenia operacji i walki.

Wbrew zwyczajowi, zamiast na sposobach aktywnego, fizycznego zwalczania i niszczenia broni precyzyjnej główną uwagę skupić na tak zwanych "pasywnych" przedsięwzięciach ochrony i obrony wojsk przed bronią precyzyjną. Następnie przedstawię, z punktu widzenia operacyjno-taktycznego, kierunki fizycznego niszczenia i zwalczania broni precyzyjnej.

Rozpoczynają organizację i prowadzenie obrony przed bronią precyzyjną od momentu osiągnięcia pełnej gotowości bojowej, w czasie przegrupowywania i osiągnięcia celu operacji /walki/ przede wszystkim należy umiejętnie wykorzystać topograficzno-geograficzne i operacyjno-taktyczne właściwości terenu. Stawiam wykorzystanie właściwości terenowych na pierwszym miejscu, gdyż jest to najprostszy i "najtańszy", a jednocześnie niezawodny sposób ochrony i obrony wojsk przed uderzeniami broni precyzyjnej. Badania wykazują, że umiejętnie wykorzystanie właściwości terenu zapewniających ochronę przed rozpoznaniem i ogniowym uderzeniem broni precyzyjnej może osłabić jej skutki, a więc zmniejszyć straty od 10 do 50 procent i więcej. Trzeba wszakże spełnić jeden warunek: doskonale znać parametry taktyczno-techniczne systemów broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych oraz posiadać wiedzę o terenie, jego właściwościach powodujących zmniejszenie możliwości techniki rozpoznania, sterowania i precyzyjnego naprowadzania na cel środków ogniowego rażenia. Jest to niewątpliwie problem wyjątkowo trudny do rozwiązania. Nowa bowiem technika broni precyzyjnej wymaga, aby podobnie jak czyta się mapę /teren/ z punktu widzenia możliwości działania w nim wojsk pancernych i zmechanizowanych - czytać ją z punktu widzenia właściwości ochrony i obrony przed bronią precyzyjną, zwłaszcza zaś oddziaływaniem systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych. Oprócz rzeźby i pokrycia terenu na mapie powinno się zaznaczyć oienie radioelektroniczne, stopień zmniejszenia "widoczności" przed środkami radioelektronicznymi podczerwieni i radiotelewizyjnymi. Wydaje się, że obecnie takie zaznaczenie na mapie i ozytanie jej jest możliwe. W warunkach współczesnych, wybierając drogi marszu, rejony rozmieszczenia i ześrodkowania wojsk i urządzeń tyłowych, rubieże rozwinięcia i kierunki natarcia lub ru-

bieże obronne, trzeba brać pod uwagę możliwości terenu związane z ochroną i obroną przed bronią precyzyjną. Dlatego też pierwszą czynnością podczas organizacji obrony przed bronią precyzyjną będzie odpowiednie przygotowanie mapy, opracowanej z punktu widzenia ochrony i obrony przed oddziaływaniem broni precyzyjnej. Na mapie powinno się wyraźnie zaznaczyć strefy cienia radiolokacyjnego, lasy i rejony obniżające termiczną kontrastowość obiektów, osiedla i wąwozy, a także teren, który łatwo jest zdeformować pod względem radioelektronicznym i termopelengacyjnym.

Dokładne opracowanie i dokonanie oceny terenu na podstawie takiej mapy jest niemożliwe bez użycia komputera. Taka "komputerowa mapa" może dostarczyć nieocenionych wprost danych, dotyczących sposobu racjonalnego wykorzystania lub zdeformowania terenu z punktu widzenia osłony przed technicznymi środkami rozpoznania i naprowadzania broni precyzyjnej nieprzyjaciela. I co najważniejsze, "mapa komputerowa" pozwoli uzyskać te dane w wyjątkowo krótkim czasie. Na przykład dane komputerowe służyłyby do prac planistycznych, byłyby wykorzystywane w wypadku rozśrodkowania wojsk oraz urzędzeń tyłowych, rozmieszczenia stanowisk dowodzenia i węzłów łączności, wyboru stanowisk startowych rakiet, posterunków rozpoznania i obezwładniania radioelektronicznego jednostek WRE, różnego rodzaju składów, baz itp.

Z dużą ostrożnością należy jednak rozmieszczać w zróżnicowanym terenie zarówno elementy ugrupowania, jak i SD, WŁ i urządzenia tyłowe. Rozmiary rejonu na przykład o średnim zalesieniu nie powinny być mniejsze niż 20 x 20 km, gdyż w przeciwnym wypadku zamiast ochraniać przed rozpoznaniem, będzie on przyciągał jego uwagę.

Ważne również będzie zamierzone deformowania kontrastowości terenu, przez rozmieszczenie w nim różnego rodzaju odbijaczy kątowych, imitatorów oraz stosowanie aerozoli i środków dymnych.

Biegłe czytanie mapy z punktu widzenia osłony przed technicznymi środkami rozpoznania nieprzyjaciela jest w warunkach współczesnych nieodzowne również ze względu na konieczność umiejętnego wykorzystania własnych sił i środków w celu dokonania porażenia ogniowego, aktywnego i szybkiego przeciwdziałania broni precyzyjnej, osłony lub uchylenia się od uderzeń z powietrza i systemów "wojny elektronicznej", a także odtwarzania zdolności bojowej zgrupowań wojsk, wykonania manewru i sprawnego użycia odwodów. Racjonalne wykorzystanie właściwości terenu z punktu widzenia obrony przed bronią precyzyjną uwarunkowane jest również dużą manewrowością działań obu stron, gwałtownymi zmianami sytuacji na lądzie, w powietrzu i eterze, rozwijaniem operacji i walki

na szerokim froncie i jednocześnie na dużej głębokości oraz tworzeniem na oddzielnym kierunku /kierunkach/ zwartych ugrupowań uderzeniowych, zwłaszcza przez manewr.

Ze względu na to, że czasu na wysłanie grup rekonesansowych w celu rozpoznania terenu nie będzie, podstawą do dokonania oceny będzie mapa: stąd konieczność umiejętnej jej opracowania zarówno z punktu widzenia prowadzenia działań manewrowych, jak i obrony przed bronią precyzyjną. Poświęciłem nieco więcej uwagi mapie i terenowi, gdyż ta dziedzina jest u nas szczególnie zaniedbana na co przykłady można by mnożyć.

Z wykorzystaniem w obronie przed bronią precyzyjną terenu wiąże się ściśle realizacja przedsięwzięć maskowania, zarówno bezpośredniego, jak i operacyjnego. Głównym zadaniem maskowania w okresie przygotowywania operacji i walki jest ukrycie wojsk i obiektów tyłowych oraz wprowadzenie przeciwnika w błąd co do ich przewidywanych i rzeczywistych działań. Ze względu na ogromne możliwości systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych jednym z bardzo istotnych zadań maskowania będzie wyeliminowanie /lub tylko ograniczenie/ demaskujących cech zgrupowań wojsk i pojedynczych celów oraz tworzenie pozornych obiektów, przygotowywanie różnorodnych pułapek ogniowych, a także deformowanie obiektów. Racjonalne wykorzystanie wszelkiego rodzaju dymów powinno znaleźć szerokie zastosowanie w maskowaniu bezpośrednim, ograniczającym możliwości rozpoznania optycznego, optyczno-elektronicznego, radio-elektronicznego i w podczerwieni. Dymy mogą być stosowane w czasie przegrupowywania wojsk, zwłaszcza podczas przekraczania rejonów niebezpiecznych /brak dróg obejścia/, ich rozmieszczenia w rejonach zesrodzkodowania i wyjściowych, wprowadzania zgrupowań wojsk do bitwy obronnej lub zaczepnej oraz rozwijania operacji i walki przy wykonywaniu poszczególnych zadań bojowych. Wykorzystywanie dymów może zmniejszyć możliwości rozpoznania, a tym samym i straty od 15 do 50%. Z doświadczeń ćwiczebnych wynika, że niekiedy w celu zmniejszenia możliwości technicznych środków rozpoznania nieprzyjaciela mogą być dokonywane wybuchy bomb lotniczych na dużej wysokości. Powstanie wówczas strefa zjonizowanego powietrza, co zmniejszy skuteczność rozpoznania i samonaprowadzania oraz spowoduje deformację uzyskiwanych informacji.

W celu poważnego zwiększenia wiarygodności przedsięwzięć maskowania do pozoracji i imitacji należy używać odpowiedniej ilości sił i środków bojowych oraz niezbędnej liczby makiet o właściwościach sprzętu rzeczywistego. Na przykład liczba makiet do pozorowania zgrupowań wojsk raketowych powinna wynosić około  $3/4$  liczby rakiet bojowych, a w wojskach zmechanizowanych  $1/4$  rzeczywistego stanu bojowego sprzętu.

Do "ożywienia" rejonów pozornych używa się zwykle od 10-15% rzeczywistych wojsk pozorowanego oddziału lub związku. Badania wykazują, że umiejętna realizacja tylko przedsięwzięć związanych z pozorowaniem jednostek bojowych /urządzeń tyłowych/ zmniejsza straty około 20-30% i więcej.

Jednym z bardzo istotnych przedsięwzięć, realizowanych w ramach obrony przed bronią precyzyjną, jest odpowiednie rozśrodkowanie wojsk i obiektów tyłowych. Oczywiście w czasie rozśrodkowywania należy zapewnić szybkie i sprawne ześrodkowanie wojsk /oddziałów i pododdziałów/ w określonym miejscu i czasie, niezbędnych do wykonania zadania bojowego. Rozśrodkowanie nie może jednak być równoznaczne z rozproszeniem. Myślą przewodnią każdego rozśrodkowania powinno być zapewnienie sprawnego działania niezależnie od warunków i sytuacji.

Przy wyznaczaniu granicy rozśrodkowania uwzględnia się możliwości rażenia ogniowego, przyjmując za podstawę kalkulacji system rozpoznawczo-uderzeniowy "JONIT STARS". Podczas przebywania wojsk /urządzeń tyłowych/ w rejonach ześrodkowania /wyściolowych/, a niekiedy również w czasie marszu, wozy bojowe i pododdziały należy rozmieszczać w większych odległościach od siebie /100 - 200 m między wozami i 1 - 1,5 km między pododdziałami/. Przy rozśrodkowywaniu i pozorowaniu, zwłaszcza w rejonach ześrodkowania i wyjściowych, na szeroką skalę mogą być stosowane odbijacze kątowe, w połączeniu z pułapkami cieplnymi. Zmusi to przeciwnika do stosowania wariantu największego rozproszenia podpodziałków /według maksymalnej elipsy/, co z kolei może doprowadzić do zmniejszenia liczby rażonych wozów bojowych do 50% i więcej. Ponadto w wyniku rozśrodkowania powstaje "mnogość celów" utrudniających w sposób istotny wybór najważniejszych obiektów do porażenia.

Jednocześnie z rozśrodkowaniem i pozorowaniem oraz maskowaniem bezpośrednim należy realizować przedsięwzięcia mające na celu zniekształcenie radiolokacyjnej mapy terenu w rejonie rozmieszczenia szczególnie ważnych obiektów lub w prawdopodobnych rejonach korekacji lotu, zwłaszcza rakiet samosterujących.

Z doświadczeń wojen lokalnych wynika, że stosunkowo pewny i skuteczny sposób ochrony przed uderzeniami bronią precyzyjną stanowi niespodziewany dla przeciwnika manewr wojsk na polu walki oraz okresowa zmiana rejonów ich rozmieszczenia. Wielkość "skoku" dokonanego w ramach manewru /zmiany rejonu rozmieszczenia/, powinna być dostosowana do możliwej odległości powierzchni wykrywania i ogniowego rażenia przez samonaprowadzające się głowice lub do odległości zapewniającej odpowiednio ukrycie, np. do rejonu objętego cieniem radioelektronicznym.

Po wykonaniu manewru /zmianie rejonu rozmieszczenia/ opuszczony rejon powinien być przystosowany jako rejon pozorny. Zmiana rejonu rozmieszczenia wymaga bezwzględnie przestrzegania dyscypliny maskowania. Rejon opuszczony przez wojska, SD powinien być wpisany w system maskowania operacyjnego.

Nadal niezawodnym elementem obrony przed bronią precyzyjną będą przedsięwzięcia realizowane przez wojska inżynieryjne. Można zaryzykować twierdzenie, że nastąpił renesans inżynieryjnego przygotowania terenu pod względem obrony przed bronią precyzyjną. Do najważniejszych przedsięwzięć inżynieryjnych można zaliczyć: rozbudowę fortyfikacyjną rejonów i pozycji zajmowanych przez wojska, szczelin i schronów oraz ukryć /okopów/ dla techniki bojowej, przygotowanie dróg i rozminowanie terenu do skrytego i szybkiego przemieszania /przemarszu/ wojsk; wykonywanie specjalistyczno-technicznych zadań maskowania, deformację terenu oraz udział w likwidacji skutków uderzeń bronią precyzyjną.

Zasygnalizowane tylko wybrane przedsięwzięcia pasywnej obrony przed oddziaływaniem broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, należy umiejętnie łączyć z fizycznym ich zwalczaniem.

Aktywne przeciwdziałanie broni precyzyjnej, w tym systemom rozpoznawczo-uderzeniowym, ich niszczenie i obezwładnienie należy realizować przede wszystkim siłami i środkami wojsk rakietowych i artylerii wojsk lotniczych i śmigłowców bojowych, w ścisłym współdziałaniu z siłami i środkami walki radioelektronicznej, wojskami obrony przeciwlotniczej i obrony powietrznej kraju, a także z marynarką wojenną /w operacji na kierunku nadmorskim/, niezwłocznie po ich wykryciu, tj. w najkrótszym czasie reakcji ogniowej.

Z doświadczeń ćwiczebnych wynika, że zasadnicze zadania w tej dziedzinie mogą należycie wykonywać odpowiednio zorganizowane i będące w nieustannej gotowości grupy rozpoznawczo-uderzeniowe i rozpoznawczo-ogniowe jako wyspecjalizowane jednostki przewidziane do bezwzględnego działania /wykonania uderzenia ogniowego/. Część zadań zwalczania broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych będzie się wykonywać w czasie zmasowanego uderzenia ogniowego i ogniowego porażenia, jako obiekty pierwszej kolejności rażenia.

Duże możliwości w zwalczaniu broni precyzyjnej, rozmieszczonej zarówno na ziemi, jak i w powietrzu, ma lotnictwo, może ono bowiem zniszczyć wykryty obiekt.

Szczególnie odpowiedzialne zadania wykonują wojska OPL, włącznie z powszechną obroną przeciwlotniczą. Wojska te muszą zapewnić skuteczną osłonę przeciwlotniczą własnych obiektów i elementów ugrupowania, jedno-

częście będą zwaloczać bezpilotowe i samonaprowadzające się obiekty broni precyzyjnej w powietrzu. Ponadto będą aktywnie uczestniczyć w rozpoznaniu i powiadamianiu o zagrożeniu.

W każdej sytuacji broń precyzyjną, zwłaszcza systemy rozpoznawczo-uderzeniowe, należy traktować jako obiekty pierwszej kolejności rażenia, które mają być niszczone i zwaloczone bezpośrednio po wykryciu.

Wspomnieliśmy, że systemy broni precyzyjnej składają się z wielu elementów rozmieszczonych zarówno na ziemi, jak i w powietrzu. Szościennie ozię na wszelkiego rodzaju ogień są urządzenia naziemne. Niekiedy zniszczenie tylko jednego elementu może poważnie zmniejszyć możliwości rozpoznania i kierowania oraz ogniowego oddziaływania całego systemu. Dlatego też należy przypuszczać, że największe możliwości w zwaloczeniu systemów rozpoznawczo-uderzeniowych będą istnieć obecnie po wykryciu ich urządzeń naziemnych. Trzeba jednak pamiętać, że urządzenia te będą dobrze zamaskowane, ochronione, bronione i osłaniane od uderzeń naziemnych i z powietrza. Są to urządzenia o niewielkich rozmiarach /punktowe/ rozmieszczone na różnej głębokości i na niedużej powierzchni łatwe do zamaskowania. W związku z powyższym zasadniczym zadaniem środków rozpoznania jest wykrycie we właściwym czasie miejsce rozmieszczenia oraz dróg i sposobów przemieszczania się naziemnych urządzeń, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych. Oprócz bezpośredniego niszczenia broni precyzyjnej ogniem wojsk rakietowych i artylerii, uderzeniami lotnictwa, śmigłowców bojowych oraz siłami i środkami OPL, w zwaloczeniu i niszczeniu, zwłaszcza urządzeń naziemnych, mogą wziąć udział grupy specjalne wysyłane na tyły nieprzyjaciela. Zaleta powierzania grupom specjalnym zadań niszczenia urządzeń naziemnych zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, polega na tym, że mogą one jednocześnie wykrywać i bezzwłocznie niszczyć wykryte obiekty.

Wydaje się również, że duże możliwości niszczenia urządzeń naziemnych systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych mogą mieć oddziały rajdowe, wysłane przez związki taktyczne pierwszego rzutu, jak i związki działające w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela, na przykład OGM.

Niekiedy również oddziałom wydzielonym należy stawiać zadania niszczenia naziemnych urządzeń broni precyzyjnej nieprzyjaciela. Natomiast jednym z głównych zadań związków taktycznych, działających w głębi operacyjnej nieprzyjaciela /OGM/ i prowadzonych tam wysokomanewrowych działań powinno być wyszukiwanie i niszczenie naziemnych urządzeń systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych. Zadania takie mogą również wykonywać różnego rodzaju desanty powietrzne, a na kierunku

nadmorskim - morskie. Desanty mogą jednak być wysadzane tylko do zniszczenia naziemnych urządzeń systemów rozpoznawczo-uderzeniowych lub niejako "po drodze" w czasie wykonywania swoich zadań głównych. W takiej sytuacji do zniszczenia określonych urządzeń z desantu wydziela się specjalne grupy lub pododdziały rajdowe, które po wykonaniu zadania powracają do sił głównych desantu.

W aktywnym zwalczaniu broni precyzyjnej, w tym systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych, szczególna rola przypada siłom i środkom walki radioelektronicznej. Wykonują one równoległe dwa bardzo istotne zadania. Z jednej bowiem strony biorą udział w rozpoznaniu i radioelektronicznym obezwładnianiu systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych, z drugiej zaś tworzą osłonę radioelektroniczną własnych elementów ugrupowania pojedynczych obiektów.

Siły i środki walki radioelektronicznej powinny być używane selektywnie, przede wszystkim przeciwko wrażliwym miejscom /punktom/ systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych.

Celowe jest użycie środków walki radioelektronicznej głównie wtedy, gdy nie posiada się dokładnych danych o współrzędnych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych i rozpoznawczych, a należy natomiast na nie oddziaływać.

Ponadto środki walki radioelektronicznej mogą być użyte do obezwładniania obiektów systemów broni precyzyjnej z chwilą ich wykrycia - do czasu wykonania uderzenia ogniowego lub uderzenia przez wojska. Trzeba przy tym zdawać sobie sprawę, że niektóre systemy broni precyzyjnej, na przykład systemy PLSS i "JONIT STARS", mają odpowiednią ochronę przed zakłóceniami. W obecnych warunkach problem użycia sił i środków walki radioelektronicznej polega na kompleksowym i zsynchronizowanym wykorzystywaniu różnych środków zakłóceń radioelektronicznych i stosowaniu różnorodnych form obezwładnienia radioelektronicznego. W walce z systemami PLSS skuteczne może się okazać użycie nadajników imitujących zakłócenia w postaci sygnałów, jakie wytwarzają rzeczywiste środki radioelektroniczne. Nadajniki jednorazowego użytku powinny być rozmieszczone w pewnej odległości od urządzeń radioelektronicznych. Takie rozmieszczenie nadajników imitatorów doprowadzić może do tego, że sygnał zostanie przesunięty w czasie w stosunku do sygnału urządzenia pracującego rzeczywiście powodując tym samym poważny błąd w określaniu współrzędnych rzeczywistego źródła promieniowania.

Przy wyborze sposobów aktywnego zwalczania i niszczenia broni precyzyjnej, w tym systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych, trzeba spełnić określone wymagania. Na przykład w każdej sytuacji, dokonując wyboru sił i środków do zwalczania, zwłaszcza urządzeń naziemnych broni precyzyjnej, należy ustalić, kto, jaki szczebel i jakie środki wezmą udział w zwalczaniu i niszczeniu poszczególnych rodzajów broni precyzyjnej. Każdy z kolei z zastosowanych sposobów powinien uwzględniać kompleksowe użycie różnorodnych sił i środków /wojsk raketowych i artylerii, wojsk lotniczych, OPL, sił i środków walki radioelektronicznej, grup specjalnych, oddziałów rajdowych i desantów/.

Wybór odpowiedniego sposobu ogniowego niszczenia /obezwładniania/ poszczególnych urządzeń broni precyzyjnej, w tym systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych, uzależniony będzie od czasu wykrycia, głębokości rozmieszczenia, ważności wykrytego obiektu oraz od gotowości sił i środków, które mogą być bezzwłocznie użyte do niszczenia. Można by przyjąć, że za wykrycie i zniszczenie broni precyzyjnej powinien być odpowiedzialny ten szczebel, na którym występują te środki po stronie przeciwnej /środki korpusne nieprzyjaciela powinny być w gestii armii/.

Naziemne ośrodki kierowania systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi, których współrzędne określone zostały z niezbędną dokładnością, należałoby niszczyć uderzeniami rakiet operacyjno-taktycznych i taktycznych, ogniem artylerii raketowej oraz ogniem dział artyleryjskich wielkiej mocy.

Do niszczenia oddalonych obiektów systemów rozpoznawczo-uderzeniowych i rozpoznawczych oraz ruchomych naziemnych ośrodków kierowania, których współrzędne określone są za pomocą ośrodków rozpoznawczych nie gwarantujących wysokiej dokładności, oraz do niszczenia samolotów rozpoznawczych i samolotów nosicieli środka precyzyjnego rażenia na lotniskach, należy używać lotnictwa i wojsk /pododdziałów i oddziałów/ działających w głębi ugrupowania i terytorium przeciwnika.

Należy stwierdzić, że mimo ogromnych możliwości systemów rozpoznawczych i broni precyzyjnej istnieją już obecnie duże możliwości podjęcia z nimi skutecznej walki, zwłaszcza wówczas, gdy walka ta ujęta zostanie w jednolity, zwarty organizacyjnie system obrony przed bronią precyzyjną, stanowiący nowy rodzaj zabezpieczenia operacyjnego i bojowego działań.

Na pewno przedstawione sugestie i propozycje rozwiązań mogą budzić wiele wątpliwości i wywoływać kontrowersje. Jest to bowiem wstępne zaprezentowanie pewnych przemyśleń i badań, których myślą przewodnią jest łączenie w sobie aktywnego zwalczania i niszczenia z pasywną obroną i obroną obiektów oraz elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego. Zapewni to poważne zmniejszenie strat od tej niewątpliwie bardzo groźnej i skutecznej broni precyzyjnej, którą nadal się doskonali i modernizuje. Stąd też prosty wniosek: obronę przed bronią precyzyjną również należy wciąż doskonalić, poszukując nieustannie nowych, lepszych, skuteczniejszych rozwiązań zarówno organizacyjnych, jak i wykonawczych, które pozwolą osiągnąć cel operacji, bitwy i walki przy jak najmniejszych stratach własnych.

Polecenia:

1. Omówić warunki, w których można podejmować skuteczną walkę z bronią precyzyjną przeciwnika.
2. Przedstawić i umotywić cel obrony przed bronią precyzyjną przeciwnika.
3. Wymienić i uzasadnić celowość stosowania poszczególnych przedsięwzięć w obronie przed bronią precyzyjną.
4. Wyrazić i uzasadnić swój pogląd na możliwości organizowania i prowadzenia aktywnej obrony przed bronią precyzyjną.

## 6. PROWADZENIE OPERACJI OBRONNEJ ARMII

### 6.1. Właściwości prowadzenia przez wojska armii obrony w początkowym okresie wojny na obszarze własnego kraju

"Wejście wojsk armii w obronę we właściwym czasie - ich ciągła gotowość do uniknięcia zaskoczenia w dużej mierze będzie zależeć od sprawnie prowadzonego mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk, odpowiednio do narastającego zagrożenia. Uzyskane doświadczenia wskazują, że przyjęte w naszej armii zasady funkcjonowania systemu mobilizacyjnego oraz operacyjnego rozwinięcia sił obronnych odpowiadają założeniom nowej doktryny wojennej i wynikającym z niej potrzebom operacyjnym"<sup>59/</sup>.

Sprawne rozwinięcie operacyjne wojsk, jak to miało miejsce w ćwiczeniu "TARCZA-88", umożliwia części sił armii wzięcie udziału w operacji przeciwpowietrznej organizowanej i kierowanej przez ND ZSZ na TDW. W operacji tej wezmą udział przede wszystkim wojska OPL oraz siły i środki WRE.

Ponadto do prowadzenia bitwy obronnej na rzecz wojsk sojuszniczych mogą być użyte siły i środki przeznaczone do zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia, zwłaszcza zaś systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, oraz niektóre dywizje, a niekiedy nawet pułki, tworzące wspólnie z wojskami sojuszniczymi swoisty pas przesłaniania. Jednocześnie dywizje pierwszego rzutu operacyjnego mogą wchodzić w pasy swojej obrony i przygotowywać obronę. Wojska wchodzące w swoje pasy obrony rozwijają się na wyznaczonych im rubieżach, tworzą zgrupowania obronne, organizują system ognia i zapór oraz dokonują rozbudowy inżynieryjnej punktów oporu kompanijnych i batalionowych,

Zajmowanie rubieży i pozycji oraz ich rozbudowa odbywa się skrycie, bardzo szybko i pod osłoną wydzielonych w tym celu oddziałów.

59/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen.armii Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

W toku przegrupowywania i przygotowania przez wojska obrony powinny one zachować pełną gotowość do:

- odparcia zaskakujących uderzeń lotnictwa, śmigłowców bojowych i desantów nieprzyjaciela oraz zwalczania grup specjalnych;
- odparcia uderzenia zgrupowań pancernych nieprzyjaciela na skrzydła ugrupowania operacyjnego armii;
- wykonania zmasowanego uderzenia ogniowego na zgrupowania nieprzyjaciela, które przerwały obronę wojsk sojusznicznych, walczących na przedpolu;
- stoczenie bojów spotkaniowych z tymi zgrupowaniami nieprzyjaciela, którym udało się wdrzeć na przedni skraj obrony.

Kolejność rozbudowy inżynieryjnej powinna zapewniać ciągłą gotowość wojsk do odparcia natarcia nieprzyjaciela, umożliwiać im pomyślne wykonanie zadań oraz zwiększać stopień obrony wojsk przed uderzeniami broni precyzyjnej.

W pierwszej kolejności ustawia się taktyczne zapory inżynieryjne /zapory przeciwzołgowe i minno-wybuchowe zapory przeciw piechocie przed przednim skrajem obrony, w lukach pomiędzy punktami oporu oraz na skrzydłach/, rozbudowuje SD, pozycje wojsk pierwszego rzutu, zasadnicze i zapasowe stanowiska startowe i ogniowe, a także ukrycia dla ludzi na rubieżach obrony w rejonach ześrodkowania wojsk drugiego rzutu i odwodów oraz ustawia się zapory operacyjne.

Na najważniejszych kierunkach rozbudowuje się zasadnicze stanowiska WRiA, wojsk OPL oraz lądowiska. Przygotowuje się drogi do skrytego manewru, rubieże minowania OZap i rozwinięcie Opano oraz rubieże do wykonania kontrataków i przeciwuderzeń. Szczególną uwagę poświęca się realizacji przedsięwzięć maskowania zarówno bezpośredniego, jak i operacyjnego.

Trzeba sobie zdawać sprawę, że od sprawności i sposobu operacyjnego rozwijania wojsk armii w znacznej mierze zależy zorganizowane zgrupowanie pasów i rejonów obrony, zwłaszcza przez tę część oddziałów i ZT, które przed wybuchem wojny są wyprowadzone pod pozorem ćwiczeń z miejsc stałej dyslokacji. Stanowiąc one będą kościec przewidywanej struktury obrony armii, ponieważ umożliwią stawianie skutecznego oporu na zasadniczych kierunkach uderzeń przeciwnika, wezmą też udział w operacji przeciwpowietrznej i wykonaniu pierwszego zmasowanego uderzenia ogniowego. Zapewnią również osłonę operacyjnego rozwijania.

W drugiej kolejności przygotowuje się stanowiska zapasowe na rubieżach obrony /które w wielu sytuacjach mogą się okazać głównymi/, rubieże i pozycje ryglowe, "zagęszcza się zapory operacyjne", intensyfikuje prace związane z maskowaniem.

W dalszej kolejności doskonalą się i rozwija obronę głównego pasa, kolejne rubieże obrony oraz system zapór inżynierskich, a także przygotowuje niszczenia.

Należy przewidywać, że w czasie intensywnych prac, związanych z przygotowaniem obrony, na głównych kierunkach rozwijania działań zaczepnych przez nieprzyjaciela będą wysadzone przez niego desanty powietrzne o różnym przeznaczeniu, a na kierunku nadmorskim - również desanty morskie.

Nieprzyjaciel najprawdopodobniej wysadzi desanty powietrzne już na rubieży Odry i Nysy Łużyckiej, a więc na pierwszym pasie obrony, w czasie jego zajmowania przez wojska pierwszego rzutu operacyjnego armii. Stąd też te wojska będą zmuszone podjąć walkę z desantem nieprzyjaciela, nie przerywając jednak przygotowywania /rozbudowy/ swoich pasów obrony.

Ponadto nieprzyjaciel nasili wysadzanie i działania grup dywersyjno-rozpoznawczych. Stąd też każdy element ugrupowania operacyjnego powinien we własnym zakresie organizować zarówno walkę z desantem, jak i prowadzić zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych. W tej mierze szczególnie owocna może się okazać współpraca i współdziałanie z siłami i środkami OTK. Wzrośnie też natężenie działań lotnictwa nieprzyjaciela, co z kolei wymagać będzie intensyfikacji OPL, zwłaszcza w osłonie zasadniczych rejonów obrony i obiektów.

Trzeba również przewidywać, że w tym czasie część wojsk armii będzie się przegrupowywać, przy czym niektóre z nich mogą ponieść znaczne straty, zwłaszcza w wyniku działania systemów rozpoznawczo-uderzeniowych. Podejście więc niektórych związków taktycznych może zostać poważnie opóźnione, zwłaszcza jeżeli nieprzyjaciel zastosuje zdalne minowanie i użyje broni precyzyjnej. Dlatego może wyniknąć konieczność dokonania zmian w ugrupowaniu operacyjnym, przede wszystkim pierwszego rzutu operacyjnego armii.

Szczególnie ważnym i odpowiedzialnym przedsięwzięciem dowództwa i sztabu armii będzie w tym okresie uzgodnienie współdziałania z wojskami sojuszniczymi prowadzącymi bitwę obronną na przedpolu. Przede wszystkim konieczne będzie uzgodnienie: ewentualnego wysłania z armii wojsk

na przedpolu w celu wzmocnienia walczących tam wojsk sojusznicych, sposobu i kierunków przekraczania przez wycofujące się wojska przedniego skraju obrony i ich ześrodkowania w pasie armii. Istotnym problemem będzie również włączenie się organów rozpoznawczych armii w system rozpoznania wojsk sojusznicych, działających na przedpolu.

Wojska sojusznicych uzyskają pierwsze doświadczenia związane ze stosowaniem nowych sposobów prowadzenia działań zaczepnych, nowej broni itp. Stąd też zadaniem sztabu armii będzie zebranie i upowszechnianie tych doświadczeń wśród dowódców i oficerów sztabu armii.

Należy przewidywać, że uderzenie nieprzyjaciela na broniące się wojska nie nastąpi jednocześnie w całym pasie armii. Dlatego bezpośrednio rozpoczęcie bitwy obronnej armii będzie wynikiem prowadzenia działań mających na celu załamanie przygotowywanego lub odparcie rozpoczynającego się uderzenia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela, zwłaszcza na poszczególnych kierunkach jego natarcia.

Samo prowadzenie operacji obronnej armii będzie polegało na kolejnym lub jednoczesnym stoczeniu walki i bitew obronnych - na froncie w głębi, powietrzu i eterze. Dowództwo armii w tym okresie skupi uwagę na ustaleniu decydującego frontu działań, odparciu zmasowanych nalotów lotnictwa nieprzyjaciela, zwalozaniu systemów rozpoznawczo-uderzeniowych i desantów, a jednocześnie - na zapewnieniu ochrony własnych wojsk przed skutecznym oddziaływaniem tych systemów oraz przed uderzeniami sił i środków "wojny elektronicznej".

Głównym celem początkowych walk i bitew powinno być zadanie nieprzyjacielowi jak największych strat, zwłaszcza głównemu zgrupowaniu jego wojsk, przy równoczesnym ograniczeniu do minimum strat własnych oraz zapewnieniu ukrycia przed nieprzyjacielem systemu obrony i ugrupowania operacyjnego wojsk armii.

W celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do faktycznego systemu ognia oraz rozmieszczeniu sił i środków w obronie, uderzenia ogniowe i wsparcie walczących wojsk na przedpolu wykonuje się z zapasowych stanowisk startowych i ogniowych.

Podjęcie walki i bitwy powinno być wyrazem najwyższej aktywności wojsk przechodzących do obrony. Szczególnie niebezpieczne mogą się okazać uderzenia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela wykonane na skrzydła i tyły wojsk przygotowujących obronę. Stąd też gotowość drugiego rzutu i odwodów do odparcia tych uderzeń powinna być szczególnie wysoka.

W celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do systemu obrony oraz wyprowadzenia sił głównych wojsk własnych spod uderzenia nieprzyjaciela, część wojsk, zwłaszcza drugiego rzutu i odwodów oraz niektórych związków taktycznych z pierwszego rzutu, oddziały WRiA, a także wojska OPL mogą być wyprowadzone w inne, zawczasu przygotowane rejony, znajdujące się z boku przewidywanego kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela. Na kierunek ten wojska będą wprowadzone dopiero po rozpoczęciu natarcia przez nieprzyjaciela. Taki sposób działania może być zastosowany również w razie groźby użycia przez niego broni masowego rażenia.

W każdej sytuacji sposoby prowadzenia obrony powinny uwzględniać właściwości nacierającego nieprzyjaciela oraz zapewnić największą aktywność działań wojsk armii prowadzących obronę.

#### Polecenia:

1. Przedstawić kolejność przechodzenia do obrony przez wojska armii po ich przegrupowaniu się z rejonów stałej dyslokacji.
2. Scharakteryzować pracę dowódcy i sztabu armii w okresie przechodzenia do obrony wprost z operacyjnego rozwijania.

#### 6.2. Właściwości przejścia armii do operacji obronnej w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem

Przejście do operacji obronnej w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem będzie wyjątkowo trudne i obfitujące w sytuacje, które trudno nawet przewidzieć. Przede wszystkim organizacja i prowadzenie obrony mogą stanowić jeden ciągły proces. Na przykład w niektórych sytuacjach, przechodząc do obrony, trzeba będzie wykonywać kontrataki i prowadzić ją uporczywie w celu utrzymania już opanowanych rejonów /obiektów/ i rubieży, które będą obiektem szczególnie opłacalnym do wykonania uderzeń przez nieprzyjaciela lądowego i powietrznego. Wyniknie także konieczność równoczesnego przegrupowania wojsk, zajmowania rejonów obrony, inżynieryjnego przygotowania terenu, organizacji systemu ognia, zapór inżynieryjnych itp. Część wojsk armii może odpiierać uderzenia zaczepne nieprzyjaciela przechodząc do obrony; niektóre dywizje będą rozwijać działania zaczepne, zwłaszcza w celu opanowania rubieży terenowych dogodniejszych do obrony lub pozbawienia nieprzyjaciela możliwości zajęcia podstaw do natarcia. Może również w tym czasie dochodzić do bojów spotkaniowych, głównie z czołowymi oddziałami wojsk nieprzyjaciela, które będą dążyć do opanowania dogodnych - dla sił

głównych - rejonów wyjściowych do natarcia. Do typowych sytuacji będzie należała taka, w której nieprzyjaciel zrzuci na tyły wojsk przechodzących do obrony desant powietrzny i śmigłowiec. Wyjątkowo skomplikowana sytuacja zaistnieje wówczas, gdy przejście do operacji obronnej będzie związane z koniecznością odtwarzania zdolności bojowej wojsk, zwłaszcza w czasie bezpośredniego likwidowania skutków uderzeń ognio- wych nieprzyjaciela.

W każdej z możliwych sytuacji taktyczno-operacyjnych, w których armia przechodzi do operacji obronnej w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, należy dążyć do zorganizowania w pierwszej kolejności systemu ognia i rozbudowy struktury obrony, zwłaszcza punktów oporu, równocześnie wykonując uderzenia ogniowe. Wojska armii stosują wszystkie dostępne sposoby działania, niekiedy wsparte środkami frontu, powinny uniemożliwić głównym siłom nieprzyjaciela bezzwłoczne przejście do natarcia, aby armia mogła zorganizować system ognia i system zapór inżynierskich. W tym celu dywizja lub dywizje, zwłaszcza z drugiego rzutu lub wycofujące się z pierwszego rzutu operacyjnego powinny wykonać prócz uderzeń ogniowych - uderzenia na skrzydła i tyły tego zgrupowania wojsk przeciwnika, które rozwija działania zaczepne. Niekiedy do wykonania tego uderzenia można wykorzystać pas sąsiada, który rozwija na przykład przeciwuderzenie.

W wypadku przechodzenia armii do obrony w tak trudnych warunkach trzeba wyodrębnić cel główny, do którego realizacji należy skupić siły, środki i wysiłki, ponosząc świadome ryzyko niewykonania zadań w danej sytuacji drugorzędnych.

Prowadząc walkę z wojskami nieprzyjaciela, które przeszły lub przechodzą do natarcia, należy również podejmować skuteczną i zdecydowaną walkę z jego desantem. W tym celu wykorzystuje się przede wszystkim siły drugiego rzutu /odvodu/ armii, a niekiedy też drugiego rzutu dywizji pierwszorzutowych. Przy tym należy dążyć do uniemożliwienia desantom zorganizowanego zebrania swoich sił lub przejścia do wykonania zadań bojowych.

W razie włamania się zgrupowań pancernych nieprzyjaciela w głąb ugrupowania armii - zwykle nie uformowanego jeszcze jako ugrupowanie obronne - bezzwłocznie kieruje się w ten rejon artyleryjski odwód przeciwpancerny i oddział zaporowy, a w sytuacjach wyjątkowo krytycznych

- bataliony czołgów do załamania, a następnie rozbitcia przeciwnika. Po wykonaniu przez nieprzyjaciela uderzeń bronią jądrową lub zmasowanych uderzeń bronią precyzyjną podejmuje się energiczne działania w celu określenia skutków uderzeń i rozmiarów zniszczeń. W związku z tym ustala się:

- sposoby i możliwości odtwarzania dowodzenia i naruszonego współdziałania;

- sposoby przeciwdziałania uniemożliwiającego nieprzyjacielowi wykorzystanie skutków własnych uderzeń do zdecydowanego rozwijania natarcia;

- sposoby i możliwości odtwarzania zdolności bojowej wojsk i likwidacji skutków uderzeń jądrowych.

Do rejonu porażonych wojsk kieruje się odwody armijne i dywizyjne w celu udzielenia niezbędnej pomocy i przyspieszenia tempa likwidacji skutków uderzeń jądrowych. Jeśli w rejonach wybuchów jądrowych stwierdzi się promieniotwórcze skażenie terenu, przekraczające dopuszczalne normy, to wyprowadza się z nich wojska i ewakuuje technikę bojową, a lukę powstałą w ugrupowaniu armii zabezpiecza się przez zajęcie obrony na rubieżach zapewniających warunki bezpieczeństwa; niekiedy też określa się dodatkowe zadania dla odwodów armijnych lub przewiduje wykonanie kontrataków, gdyby nieprzyjaciel powstałą sytuację wykorzystywał do rozwijania natarcia.

W tego rodzaju działaniach, gdy proces organizacji obrony zbiega się z jej prowadzeniem, szczególne znaczenie ma wybór przedniego skraju obrony dywizji pierwszego rzutu armii, podchodzących z głębi, i utrzymanie - przez wojska już walczące z nacierającym przeciwnikiem - rubieży dogodnych do organizacji obrony. Wybrana w takiej sytuacji rubież przedniego skraju obrony powinna umożliwiać zorganizowanie systemu ognia, zwłaszcza przeciwpancernego, systemu zapór i niszczeń oraz wykonanie prac inżynierskich pierwszej kolejności.

Jednym z czynników zwiększających ilość czasu na zorganizowanie obrony przez siły główne dywizji, przewidziane do pierwszego rzutu, jest wysłanie wzmocnionych OW na kierunki najbardziej zagrożone przez nieprzyjaciela, zwłaszcza na te, na których możliwe jest przerwanie frontu. Oddziały te nie tylko wzmacniają działania obronne dywizji walczących na przedpolu, lecz także ułatwiają dowodzenie wojskami działającymi na przedpolu głównego pasa obrony.

Szczególnie wysoką rangę podczas przechodzenia do obrony wprost z marszu należy nadawać:

- zwalczaniu rozpoznania nieprzyjaciela;

- organizacji powszechnej obrony przeciwlotniczej i OPL głównego zgrupowania obronnego wojsk armii;
- osłonie i obronie SD i WŁ;
- sprawnej organizacji bojowej i operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk;
- organizacji systemu ognia, zwłaszcza przeciwpancernego;
- organizacji współdziałania, głównie z lotnictwem i śmigłowcami szturmowymi;
- należytemu wykorzystaniu czasu, przeznaczonego na obronę, na realizację przedsięwzięć w danej sytuacji najważniejszych;
- uzgodnieniu wspólnych działań z sąsiednimi armiami;
- sprawnemu przejęciu dowodzenia wojskami sojuszniczymi /jeżeli zostały podporządkowane/, w których pasie działania armia wchodzi do bitwy, i umiejętnemu dowodzeniu nimi - z uwzględnieniem organizacji obrony przez związki taktyczne przegrupowujące się i zajmujące pozycje obronne z marszu.

W każdej sytuacji przejście armii do operacji obronnej w warunkach bezpośredniego oddziaływania nieprzyjaciela będzie polegać na wykonaniu przez dowódcę, oficerów sztabu, szefów rodzajów wojsk i służb konkretnych czynności oraz przedsięwzięć organizacyjno-wykonawczych, związanych z organizacją obrony i równoczesnym prowadzeniem walki z nacierającym przeciwnikiem.

#### Polecenia:

1. Omówić, w jakich warunkach armia może przechodzić do operacji obronnej w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.
2. Wymienić przedsięwzięcia, których realizacja powinna zapewnić warunki dogodne do przejścia wojsk armii do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

#### 6.3. Zwalczanie nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony

W zależności od warunków i sytuacji, w jakich armia przechodzi do operacji obronnej, zwalczanie nieprzyjaciela prowadzi się na dalekich podejściach do obrony na całą donośność środków rażenia.

"Skuteczne porażenie ogniowe przeciwnika należy traktować jako jeden z najważniejszych składników współczesnej operacji obronnej. W wymiarze operacyjnym będzie ono polegać głównie na wykonaniu zmasowanych uderzeń ogniowych, w tym

pierwszego jako samodzielnego przedsięwzięcia o znaczeniu operacyjnym oraz zmasowanych uderzeń na cele pierwszej kolejności rażenia ... 60/.

Zwalczanie nieprzyjaciela rozpoczyna zwykle lotnictwo, wykonując uderzenia w odległości 150-200 km od przedniego skraju obrony, najczęściej tylko na rozkaz dowódcy frontu, w ramach walki z odwodami nieprzyjaciela. Na odległości mniejsze może wykonywać uderzenia lotnictwo armii w granicach limitu przydzielonego jej dowódcy na wsparcie lotnicze wojsk przechodzących do obrony. Lotnictwo wykorzystuje się "oszczędnie" - przede wszystkim do wykonywania zadań w danej sytuacji najważniejszych, które nie można wykonać innymi siłami i środkami.

Artyleria rozpoczyna wykonywanie uderzeń ogniowych w miarę wchodzenia nieprzyjaciela w zasięg skutecznego rażenia jej środków i prowadzi nieprzerwanie aż do przedniego skraju obrony.

Uderzenia ogniowe i lotnicze wykonuje się na wyselekcjonowane obiekty nieprzyjaciela, zwykle na te jego wojska, które stanowią główne zgrupowanie uderzeniowe lub mogą wejść w jego skład. Ogień prowadzi się przede wszystkim na nieprzyjaciela znajdującego się w tych rejonach, w których może on ponieść największe straty, co znacznie opóźni lub zdeorganizuje rozpoczęcie przez niego natarcia. Będą to przeważnie takie rejony, jak: węzły dróg, przeprawy przez przeszkody wodne, wąwozy, przesmyki między jeziorami lub terenem utrudniającym ruch wojsk, górskie przejścia i inne niedogodne dla nieprzyjaciela punkty terenowe.

Jeżeli są po temu warunki, to na przedpolu wysyła się grupy specjalne wykonujące zadanie związane zarówno z prowadzeniem rozpoznania nieprzyjaciela, jak i dywersję.

Uderzenia ogniowe łączy się ściśle z selektywnym wykonywaniem uderzeń środkami WRE.

Ogień i uderzenia radioelektroniczne wykonuje się z zapasowych stanowisk ogniowych i rejonów rozmieszczenia, a uderzenia rakietami - z zapasowych stanowisk startowych.

Intensyfikacja uderzeń ogniowych następuje w chwili, gdy nieprzyjaciel zakończył skupianie głównych sił w rejonach wyjściowych lub gdy podchodzą one do rubieży rozwinięcia /wejścia do bitwy/.

60/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen.armii Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

W momencie podejścia wojsk nieprzyjaciela na mniejsze odległości od przedniego skraju obrony artyleria prowadzi ogień zmasowany i zaporowy. W miarę zbliżania się nieprzyjaciela do przedniego skraju uruchamia się cały system ognia, w który włącza się również ogień broni strzeleckiej. Szczególnego znaczenie w tym okresie nabiera odpowiednie ześrodkowanie ognia na główne obiekty zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela oraz podział obiektów do zwalczania przez artylerię, lotnictwo i śmigłowce bojowe.

Ścisłe współdziałanie artylerii z lotnictwem i śmigłowcami bojowymi będzie decydować o realizacji zasadniczego /głównego/ celu podczas zwalczania nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony, to jest o zadaniu nieprzyjacielowi maksymalnych strat i uniemożliwieniu mu prowadzenia natarcia z marszu.

Artyleria wykonuje uderzenie przede wszystkim na artylerię nieprzyjaciela, która może być użyta do strzelania pociskami jądrowymi, oraz na SD i główne zgrupowanie wojsk, przejawiające największą aktywność. "Celem pierwszego zmasowanego uderzenia ogniowego będzie zadanie nieprzyjacielowi strat znacznie osłabiających jego siłę uderzeniową oraz opóźnienie natarcia, a tym samym stworzenie korzystnych warunków do skutecznego działania wojsk własnych"<sup>61/</sup>.

Wojska, które bronią się w pasie przesłaniania lub obsadzają pozycję przednią, wsparte ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa oraz śmigłowców szturmowych, prowadzą aktywną walkę, uniemożliwiając przenikanie OW lub ozołowych oddziałów nieprzyjaciela na przedni skraj, a także zadają maksymalne straty siłom głównym, zmuszając je do przedwczesnego rozwinięcia i wykonania uderzenia. Pododdziały zaś, które bronią pozycji przedniej, powinny tak prowadzić walkę, aby wprowadzić nieprzyjaciela w błąd co do faktycznego usytuowania przedniego skraju obrony oraz nie dopuścić do wykonania ataku z marszu.

Równocześnie ze zwalczaniem nieprzyjaciela na lądzie nie mniej aktywną walkę trzeba prowadzić z jego rozpoznaniem, lotnictwem uderzeniowym i śmigłowcami bojowymi. Wnioski z wojny w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie oraz model zaczepnych działań przeciwnika wskazują, że uderzenie wojsk lądowych zostanie poprzedzone zmasowanym uderzeniem lotnictwa i uderzeniem elektronicznym, a także oddziaływaniem środków "wojny psy-

61/ Tamże.

chologicznej". Dlatego też w tym okresie wymagane jest umiejętne zwalczanie nieprzyjaciela na podejściach do obrony, a równocześnie - skuteczne odpieranie uderzeń z powietrza.

Nie należy również wykluczać sytuacji, że po wykonaniu zmasowanych uderzeń lotnictwem, nieprzyjaciel wysadzi desant powietrzny, a na kierunku nadmorskim - desant morski. W wypadku użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej, armia bierze udział w wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego frontu, a następnie wykonuje uderzenia na obiekty najważniejsze w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Szczególnym jednak zadaniem będzie umiejętne łączenie niszczenia i zwalczania nieprzyjaciela z odtwarzaniem zdolności bojowej wojsk armii, zwłaszcza tych, które deoymować będą o trwałości obrony.

W celu zmylenia nieprzyjaciela i wyprowadzenia własnych wojsk spod uderzenia ogniowego część wojsk drugiego rzutu i odwodów, niektóre oddziały rakietowe i artyleryjskie oraz przeciwlotnicze mogą zostać przegrupowane do rejonów zapasowych. W sytuacjach wyjątkowych - możliwe jest - za zgodą dowódcy armii - wycofanie wojsk z pierwszej pozycji na pozycję drugą lub trzecią.

W czasie walki przed przednim skrajem obrony wszelkie przedsięwzięcia związane z manewrem wojsk wewnątrz pasa obrony armii powinny być realizowane skrycie i szybko.

Nieprzyjaciel bowiem przed podejściem do przedniego skraju nie może ustalić faktycznego ugrupowania armii, rozmieszczenia SD, pozycji ogniowych rakiet i SO artylerii. Jednym zaś z podstawowych zadań w czasie walki przed przednim skrajem jest ustalenie głównego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela i najbardziej prawdopodobnego kierunku jego głównego uderzenia oraz uniemożliwienia mu wykonania skutecznego ataku bezpośrednio z marszu.

W zależności od uzyskanych informacji o nieprzyjacielu i jego faktycznych zamiarach, może wyniknąć konieczność wnie sienia poprawek do uprzednio powziętej decyzji, dokonania określonych zmian w ugrupowaniu i rozmieszczeniu wojsk w obronie oraz we współdziałaniu i przedsięwzięciach operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk.

Okres walki na przedpolu powinien być w maksymalny sposób wykorzystany do dalszego doskonalenia obrony, zwiększenia jej uporczywości i aktywności.

Rezultaty pojedynku, zwłaszcza ogniowego, w czasie zwalczania nieprzyjaciela przed przednim skrajem zarówno na lądzie, jak i w powietrzu oraz skutki działania w eterze mogą wywrzeć zasadniczy wpływ na możliwości dalszego prowadzenia obrony oraz osiągnięcia jej celu przy najmniejszych stratach własnych.

W czasie zwalczania nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony należy przestrzegać warunków OPBMR i obrony przed bronią precyzyjną wojsk armii.

#### Polocenia:

1. Omówić cel i sposób wykonania pierwszego zmasowanego uderzenia ogniowego.
2. Przedstawić możliwości i sposoby prowadzenia przez nieprzyjaciela natarcia /ataku/ na broniące się wojska armii.
3. Scharakteryzować model zwalczania nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony.

#### 6.4. Wykonanie ogniowego kontrprzygotowania w operacji obronnej armii

Druga wojna światowa nie dostarcza przykładów załamania natarcia przeciwnika w wyniku wykonania ogniowego kontrprzygotowania. W warunkach stosowania ówczesnych środków ogniowego rażenia kontrprzygotowanie mogło doprowadzić jedynie do osłabienia i opóźnienia rozpoczęcia natarcia nieprzyjaciela oraz do zadania mu maksymalnych strat bezpośrednio przed przejściem do działań zaczepnych. Takie też zadania stawiano kontrprzygotowaniu ogniowemu.

Z okresu drugiej wojny światowej pochodzą natomiast liczne przykłady wykonania przez Armię Radziecką skutecznego ogniowego kontrprzygotowania, którego cele w pełni zostały osiągnięte. Do takich przykładów należy: wykonanie ogniowego kontrprzygotowania przez 42 armię Frontu Leningradzkiego w październiku 1941 r., 16 armię Frontu Zachodniego - również w październiku 1941 r., przez 62 i 64 armię Frontu Stalingradzkiego - we wrześniu 1942 r. Najlepsze jednak rezultaty osiągnięto w wyniku kontrprzygotowania wykonanego przez Front Centralny i Front Woroneński pod Kurskiem z 4 na 5 lipca 1943 r.

Obecnie celem kontrprzygotowania, wykonywanego środkami konwencjonalnymi, również nie może być zerwanie natarcia nieprzyjaciela. W warunkach jednak operacji obronnej, w której stosuje się broń jądrową, istnieje możliwość nie tylko znacznego osłabienia i opóźnienia natarcia nieprzyjaciela, lecz także doprowadzenia do jego załamania. Wzrosły

więc rola i znaczenie ogniowego kontrprzygotowania jako jednego z podstawowych elementów aktywności obrony.

Przez pojęcie "ogniowe kontrprzygotowanie" w operacji obronnej należy rozumieć zawczasu zaplanowane i przygotowane krótkotrwałe, silne i niespodziewane dla nieprzyjaciela uderzenie ogniowe, wykonane przez broniące się wojska na przygotowujące się do natarcia główne ugrupowanie uderzeniowe wojsk przeciwnika, SD i urządzenia tyłowe, maksymalnie osłabiające jego siłę uderzenia lub pozbawiające go możliwości prowadzenia działań zaczepnych, zwłaszcza na danym kierunku.

Ogniowe kontrprzygotowanie może przynieść pożądane rezultaty tylko wówczas, gdy zostanie wszechstronnie przygotowane, a ogniowe uderzenie będzie całkowitym zaskoczeniem dla nieprzyjaciela. W układzie kontrprzygotowania należy uwzględnić ugrupowanie zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela oraz sposób rozpoczęcia przez niego natarcia, a także możliwości - zwłaszcza ogniowe - wojsk własnych.

Przeprowadzenie ogniowego kontrprzygotowania jest możliwe tylko wtedy, gdy określi się główne zgrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela oraz gdy są warunki i czas na zgromadzenie odpowiedniej ilości artylerii, wykonanie uderzeń lotnictwa i śmigłowców bojowych. Z doświadczeń wynika, że na zaplanowanie ognia artylerii i organizację jej działań bojowych w dywizji potrzeba od 3 do 4 godzin, a w armii - od 5 do 6 godzin. Będzie to więc minimalny czas na przygotowanie ogniowego kontrprzygotowania.

Ogniowe kontrprzygotowanie polega na wykonaniu nieoczekiwanych dla przeciwnika silnych artyleryjskich uderzeń ogniowych, uderzeń lotnictwa i śmigłowców bojowych, a w warunkach jądrowych - uderzeń jądrowych na rozwijające i przygotowujące się do natarcia główne zgrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela na przewidywanym kierunku jego głównego uderzenia, z jednoczesnym prowadzeniem ognia z czołgów i innych środków ogniowych na obiekty znajdujące się w ich zasięgu. Głównymi obiektami ogniowego rażenia i kontrprzygotowania mogą być środki napadu jądrowego nieprzyjaciela, SD, związki taktyczne pierwszego i drugiego rzutu, artyleria lotnictwo na wysuniętych lotniskach i urządzenia tyłowe.

Do wykonania ogniowego kontrprzygotowania wyznacza się: lotnictwo, śmigłowce bojowe, artylerię związków taktycznych pierwszego rzutu armii, a na kierunku, na którym planuje się odcinek kontrprzygotowania - artylerię dywizji z drugiego rzutu operacyjnego oraz artylerię z kierunków,

gdzie nie przewiduje się aktywnych działań nieprzyjaciela, a także całą artylerię armijną i wzmocnienia. Gromadzi się przy tym taką ilość artylerii, aby uzyskać gęstość 30-40 dział i moździerzy na 1 km frontu. Jeżeli w pasie armii przewiduje się wykonanie kontrprzygotowania przed przednim skrajem jednej z dywizji broniących się na głównym kierunku, to do wzięcia udziału w kontrprzygotowaniu należy wyznaczyć artylerię tej dywizji, AGA /jeśli jest tworzona/, pułki artylerii i dywizjony raketowe sąsiednich /dwóch/ dywizji, a niekiedy i z dywizji drugiego rzutu. W ten sposób w ogniowym kontrprzygotowaniu będzie mogło wziąć udział 400-500 dział i moździerzy. W tych warunkach odcinek ogniowego kontrprzygotowania wyniesie 10-15 km szerokości i 10-15 km w głąb ugrupowania nieprzyjaciela. Ponadto w ogniowym kontrprzygotowaniu aktywny udział będą brać siły i środki WRB.

Ogniowe kontrprzygotowanie, wykonywane siłami armii, może objąć swym zasięgiem jedną z dywizji pierwszego rzutu wojsk nieprzyjaciela. Podczas ogniowego kontrprzygotowania z udziałem lotnictwa i śmigłowców bojowych jego głębokość zostanie zwiększona do 30-40 km a nawet więcej, wówczas ogniowym kontrprzygotowaniem można objąć dwie dywizje nieprzyjaciela. Czas jego trwania będzie zależał od możliwości wykonania zadań przez wszystkie uczestniczące w nim siły i środki. Doświadczenia z ćwiczeń wskazują, że czas ten może wynosić od 25 do 30 minut.

Z przeprowadzonych kalkulacji wynika, że w warunkach współczesnych, zwłaszcza w czasie działań bez użycia broni jądrowej, trudno osiągnąć zdecydowane cele ogniowego kontrprzygotowania.

Dlatego, zależnie od możliwości wojsk armii, ogniowemu kontrprzygotowaniu należy stawiać takie cele, jak: zadanie głównemu zgrupowaniu uderzeniowemu maksymalnych strat, znacznie osłabiających siłę jego uderzenia; zdeorganizowanie i opóźnienie rozpoczęcia przez nieprzyjaciela natarcia oraz uzyskanie na czasie, co pozwoli skuteczniej odeprzeć natarcie przeciwnika.

W każdym konkretnym wypadku cele ogniowego kontrprzygotowania będą determinować sposób jego przygotowania i wykonania. Mimo, iż decyzję o ogniowym kontrprzygotowaniu dowódca armii podejmuje równocześnie z decyzją dotyczącą operacji obronnej, to jednak należy się liczyć z koniecznością jej konkretyzacji w miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia natarcia przez nieprzyjaciela. Konkretyzacja decyzji /lub jej uzupełnienie/ będzie uzależniona od uzyskania informacji o wojskach

nieprzyjaciela, które rozwinęły się i przygotowują do natarcia. Toteż proces konkretyzacji decyzji dotyczącej ogniowego kontrprzygotowania rozpoczyna się od momentu uzyskania danych z rozpoznania o podejściu wojsk nieprzyjaciela, ich rozwijaniu się oraz zajmowaniu przez nie rejonów wyjściowych. Przed ostatecznym uściśleniem decyzji o wykonaniu ogniowego kontrprzygotowania dowódca armii ocenia nieprzyjaciela, aby określić:

- sposób przejścia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela do natarcia, zwłaszcza zaś zgrupowania uderzeniowego na kierunku głównego uderzenia;
- konkretny /najprawdopodobniejszy/ czas zajęcia przez nieprzyjaciela rejonów wyjściowych oraz jego ugrupowanie do wykonania natarcia;
- rejon rozwijania środków napadu jądrowego, artylerii i lądowiska przygotowane dla śmigłowców bojowych;
- najbardziej prawdopodobny czas przejścia nieprzyjaciela do natarcia.

W ocenie wojsk własnych dowódca armii precyzuje:

- zmiany w położeniu wojsk własnych i ich wpływ na wykonanie ogniowego kontrprzygotowania;
- terminy gotowości sił i środków do wzięcia udziału w wykonaniu ogniowego kontrprzygotowania;
- komu, jakim środkiem biorącym udział w ogniowym kontrprzygotowaniu należy zmienić, uzupełnić lub skonkretyzować zadania;
- przedsięwzięcia, które dodatkowo należy realizować, aby zapewnić pełną gotowość sił i środków biorących udział w wykonywaniu ogniowego kontrprzygotowania.

W decyzji dotyczącej ogniowego kontrprzygotowania dowódca armii określa:

- cel ogniowego kontrprzygotowania;
- obiekty /nowo wykryte lub ustalone wcześniej/, na które powinny wykonać uderzenia WRiA, lotnictwo i śmigłowce bojowe;
- układ i czas wykonania ogniowego kontrprzygotowania;
- gotowość wszystkich środków do rozpoczęcia ogniowego kontrprzygotowania;
- sposób wykorzystania skutków ogniowego kontrprzygotowania, zwłaszcza przez wykonanie uderzenia przed przedni skraj obrony;
- cel i zadania dywizji wykonującej /dywizji, wykonujących/ uderzenia przed przedni skraj obrony;
- czas wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony;
- główne problemy współdziałania sił i środków - uczestniczących w

ogniowym kontrprzygotowaniu - z wojskami wykonującymi uderzenie przed przedni skraj obrony oraz z lotnictwem i śmigłowcami bojowymi;

- dowodzenie w czasie ogniowego kontrprzygotowania i wykonywania uderzenia przed przedni skraj obrony.

Skonkretyzowaną decyzję dowódcy armii sztab armii, niekiedy zaś dowódców osobiście, przekazuje bezpośrednio wykonawcom.

W każdej sytuacji należy dążyć do tego, aby początek ogniowego kontrprzygotowania był zaskoczeniem dla wojsk nieprzyjaciela przygotowujących się do natarcia i wyprzedzał jego ogniowe i lotnicze przygotowanie.

Podczas ogniowego kontrprzygotowania dowódca armii śledzi jego rezultaty i stawia dodatkowe zadania, polegające na obezwładnieniu lub zniszczeniu nowo wykrytych celów i obiektów. Jednocześnie z wykonaniem ogniowego kontrprzygotowania powinno się ustalać jego skutki oraz ich wpływ na dalsze zmiany w ugrupowaniu i możliwościach nieprzyjaciela

Bardzo istotne będzie udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy nieprzyjaciel wznowi natarcie w przewidywanym terminie i jakie może być opóźnienie w jego rozpoczęciu.

Podczas wykonywania ogniowego kontrprzygotowania nieprzyjaciel może ujawnić swoje faktyczne zamiary. Ma on duże możliwości manewru - zarówno z głębi, jak i wzdłuż frontu - oraz wykonania uderzeń siłami lotnictwa na środki, które uczestniczą w ogniowym kontrprzygotowaniu. W związku z tym zachodzi konieczność intensyfikacji własnego systemu rozpoznania, wzmożenia aktywności obrony przeciwlotniczej i obrony przed bronią precyzyjną oraz niszczenia tych sił i środków nieprzyjaciela, które może on wykorzystać do wznowienia natarcia na kierunku wykonywanego ogniowego kontrprzygotowania lub przeniesienia uderzenia na inny kierunek. Należy się liczyć, że przeciwnik może wykonać uderzenie na kierunku, który jest znacznie osłabiony przez przesunięcie części środków, zwłaszcza artylerii, na kierunek ogniowego kontrprzygotowania. Dlatego też na wypadek wznowienia natarcia przez nieprzyjaciela na innym kierunku należy przewidzieć przede wszystkim uderzenia lotnictwa, śmigłowców bojowych i manewr ogniem artylerii, która wykonywała ogniowe kontrprzygotowanie. Na kierunek, na którym nieprzyjaciel będzie szukać rozstrzygnięcia, należy przewidzieć również manewr odwodami, zwłaszcza przeciwpancernymi. Trzeba się również liczyć z możliwością wysadzenia desantów powietrznych.

W związku z tym dowódca i sztab armii, podczas wykonywania ogniowego kontrprzygotowania lub bezpośrednio po jego wykonaniu, doprowadzają obronę do najwyższej gotowości w całym pasie armii, przewidując jednocześnie możliwość rozpoczęcia przez nieprzyjaciela natarcia na innym kierunku najmniej dogodnym dla broniących się wojsk.

Oceniając rezultaty ogniowego kontrprzygotowania bezpośrednio w czasie jego wykonywania, należy oceniać możliwości i sposoby jak najracjonalniejszego wykorzystania jego skutków, zwłaszcza dla wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony.

#### Polecenia:

1. Dokonać oceny przykładów ogniowego kontrprzygotowania z okresu drugiej wojny światowej.
2. Scharakteryzować cel i uzasadnić możliwości wykonania ogniowego kontrprzygotowania.

#### 6.5. Wykonanie uderzenia przed przedni skraj obrony

Wykonanie uderzenia przed przedni skraj obrony ma wiele stron dodatnich, które przemawiają za celowością jego realizacji jako jednego z zasadniczych elementów aktywności obrony, ale ma również i strony ujemne, gdyż z terenu odpowiednio przygotowanego wprowadzamy wojska przed przedni skraj i wykonujemy uderzenie na stosunkowo silnego nieprzyjaciela. Dlatego na temat uderzenia przed przedni skraj obrony ukształtowały się dwa przeciwstawne poglądy. Zwolennicy pierwszego uważają, że nie należy wykonywać żadnych uderzeń przed przedni skraj obrony, a jeżeli tak - to tylko w sytuacjach wyjątkowych. Zwolennicy zaś drugiego poglądu są zdania, że uderzenie przed przedni skraj obrony nie tylko znacznie zwiększa jej aktywność, lecz także umożliwia pełne wykorzystanie skutków uderzeń ogniowych, wykonywanych w czasie ogniowego kontrprzygotowania lub zmasowanego uderzenia ogniowego, oraz całkowicie dezorganizuje działania nieprzyjaciela, przynajmniej na kierunku takiego uderzenia.

Za wykonaniem uderzenia przed przedni skraj obrony przemawiają również działania obronne prowadzone przez wojska sojusznicze na przedpolu armii, organizującej obronę wzdłuż zachodniej granicy państwa. Ponadto wykonanie uderzenia przed przedni skraj może być dla przeciwnika absolutnym zaskoczeniem.

Dlatego drugi pogląd jest bardziej racjonalny, chociaż nie w swej skrajnej postaci. Nie zawsze bowiem będą warunki do wykonania skutecz-

nego uderzenia przed przedni skraj obrony. Będzie to uzależnione przede wszystkim od konkretnej sytuacji operacyjno-taktycznej, zwłaszcza tej, w której armia przechodzi do operacji obronnej, a ponadto od:

- przewidywanych skutków wykonania ogniowego kontrprzygotowania lub zmasowanego uderzenia ogniowego;
- możliwości użycia przez nieprzyjaciela do przeciwdziałania odwołów, zwłaszcza korpuśnych, które nie zostały objęte ogniowym kontrprzygotowaniem;
- warunków terenowych, głównie z punktu widzenia dogodności terenu do rozwinięcia ozołgów i BWP oraz możliwości ich skutecznego działania;
- gotowości wojsk armii, których można użyć do wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony bez naruszania jej trwałości zwłaszcza w głębi;
- czasu, jakim dysponują dowódcy i sztab armii oraz związek taktyczny, który ma być użyty do wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony.

W niektórych sytuacjach takie uderzenie może okazać się konieczne na przykład w celu zmiany przebiegu przedniego skraju obrony, ukształtowanego w rezultacie niekorzystnej sytuacji, w której armia przechodziła do obrony.

W warunkach przeprowadzania głębokiego i silnego ogniowego kontrprzygotowania, uderzenie przed przedni skraj może być wykonywane dla osiągnięcia bardziej zdecydowanych celów, na przykład wykorzystania skutków uderzeń ogniowych i rozbicia ocalałych wojsk nieprzyjaciela, uniemożliwienia im zorganizowanego otwierania zdolności bojowej oraz opanowania terenu objętego kontrprzygotowaniem lub zmasowanym uderzeniem ogniowym.

Niekiedy uderzenie przed przedni skraj obrony może być wykonane wspólnie z oddziałami /pododdziałami/ przeznaczonymi do niszczenia środków napadu jądrowego nieprzyjaciela lub stanowisk dowodzenia, węzłów łączności i środków "wojny elektronicznej". Pododdziały te, działając metodą działań rajdowych. Dlatego też w czasie wykonywania uderzenia przed przedni skraj obrony mogą, a w wielu sytuacjach muszą, być wykorzystywane desanty powietrzne o charakterze taktycznym. Odpowiednio użyte desanty powietrzne nawet w niewielkiej sile /1-2 kompanie lub 1-2 bataliony/, ściśle współdziałające z wojskami wykonującymi

uderzenie przed przedni skraj obrony oraz ze śmigłowcami bojowymi, mogą uzyskać poważne rezultaty.

W ten sposób zorganizowane uderzenie przed przedni skraj obrony w swej istocie powinno być podobne do działania powietrzno-łądowych zgrupowań uderzeniowych, działających metodą rajdową.

Do takich działań skłania sytuacja operacyjno-taktyczna, w której armia przechodzi do obrony, zwłaszcza przewidując rozwijający się coraz dynamiczniej przestrzenny i ogniskowy charakter współczesnych działań bojowych. Wskazują na to taktyczna, a nawet operacyjna opłacalność i działania zgrupowań o różnej konstrukcji /strukturze/, zdolnych do wykonania - zgodnie z zamiarem dowódcy armii dotyczącym rozegrania bitwy obronnej - zdecydowanego uderzenia przed przedni skraj obrony, niszczenia szczególnie ważnych obiektów nieprzyjaciela, przede wszystkim zaś tych, które ocalały od ognia wykonywanego podczas ogniowego kontrprzygotowania lub zmasowanego uderzenia ogniowego.

Potwierdzają tę tezę doświadczenia z wielu ówczesnych: wynika z nich, że łącząc możliwości uderzeniowe czołgów i BWP z walorami taktyczno-bojowymi śmigłowców szturmowych i desantów powietrznych, można uzyskać wysoce manewrowe, bardzo silne zgrupowanie uderzeniowe o charakterze łądowo-powietrznym, działające przede wszystkim metodą rajdową, zwiększające skutki ogniowego kontrprzygotowania.

Elementarnym jednak warunkiem wykonania tak zorganizowanego uderzenia przed przedni skraj obrony będzie właściwe sprecyzowanie celu tego uderzenia i ustalenie odpowiednio do niego zadań dla wykonawców, dokładne zorganizowanie współdziałania, pełne zabezpieczenie bojowe działań wojsk, a także określenie czasu rozpoczęcia i czasu trwania oraz możliwości ewentualnego wycofania się po wykonaniu zadania lub po odpowiednim umocnieniu opanowanego terenu.

Jeżeli chcemy, aby ogniowe kontrprzygotowanie było zaskoczeniem dla przeciwnika, to jeszcze większym zaskoczeniem dla niego musi być uderzenie wykonane przed przedni skraj obrony.

Nieoczekiwane łądowo-powietrzne uderzenie przed przedni skraj, połączone z odpowiednim psychologicznym oddziaływaniem na wojska przeciwnika oraz wykonaniem uderzeń środkami WRE, przede wszystkim utrudni przeciwnikowi ustalenie właściwego charakteru działania obroncy. W pierwszej chwili nieprzyjacielowi trudno będzie określić istotę i charakter rozpoczętego działania zaczepnego. W takiej sytuacji wpływ czyn-

nika zaskoczenia i psychologiczne oddziaływanie na wojska przygotowujące się do natarcia mogą mieć istotne znaczenie dla osiągnięcia celu bitwy obronnej.

Na ogół uwzględnia się jedynie fizyczne straty przeciwnika, spowodowane uderzeniami ogniowymi, w małym stopniu natomiast bierze się pod uwagę skutki moralne i psychologiczne, które przecież w wielu wypadkach mogą znacznie zaważyć na rozwoju działań.

Jeżeli uderzenie przed przedni skraj zostanie wykonane bezpośrednio po ogniowym kontrprzygotowaniu lub zmasowanym uderzeniu ogniowym, zwłaszcza z użyciem broni jądrowej, a ponadto obrońca osiągnie pełne zaskoczenie, to nawet nieliczne siły użyte do wykonania uderzenia mogą w oczach załamane go psychicznie nieprzyjaciela urosnąć do ogromnych rozmiarów.

Wykonanie uderzenia przed przedni skraj obrony jest związane z dużym ryzykiem "wyciągania" wojsk z przygotowanych pozycji obronnych. Dlatego odpowiednie zabezpieczenie wykonania tego uderzenia powinno ograniczyć to ryzyko do minimum.

Możliwość wykonania uderzenia przed przedni skraj będzie bezpośrednio uzależniona od skutków ogniowego oddziaływania na nieprzyjaciela oraz od wydzielenia z obrony odpowiednich związków taktycznych. Do wykonania uderzenia przed przedni skraj nie należy angażować sił broniących pierwszego pasa obrony, lecz wydzielić do niego część sił drugiego rzutu armii. Siła i skład tych wojsk będą zawsze uzależnione od celu uderzenia przed przedni skraj obrony. Najczęściej będzie to dywizja zmechanizowana, a tylko w sytuacjach wyjątkowych - dwie dywizje oraz desant taktyczny.

Wojska wykonujące uderzenie przed przedni skraj obrony powinny działać bardzo śmiało i zdecydowanie, szeroko stosując manewr na polu walki i dążąc do jak najgłębszego włamania się w głąb ugrupowania nieprzyjaciela. Manewr powinien być przy tym bardzo prosty w założeniach i niespodziewany dla nieprzyjaciela, a główne uderzenie powinno być skierowane na najważniejsze obiekty przeciwnika. Umiejętne powiązanie działania ozołgów, DWP i śmigłowców bojowych z działaniem desantów taktycznych powinno nie tylko powodować fizyczne zniszczenie, lecz także potęgować na tyłach nieprzyjaciela zamęt i dezorganizację.

Wojska przeznaczone do wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony należy silnie wzmocnić pododdziałami broni przeciwpancernej i podod-

działami OPL ze względu na możliwość podjęcia przez nieprzyjaciela przeciwdziałania, przede wszystkim przy użyciu lotnictwa i jednostek pancernych.

Związki i oddziały wykonujące uderzenie przed przedni skraj powinny być przygotowane do samodzielnego działania w bardzo skomplikowanej sytuacji bojowej.

Głębokość uderzenia przed przedni skraj będzie różna i uzależniona od celu postawionego wojskom wykonującym to uderzenie, konkretnych warunków zabezpieczenia ich działania, a także od możliwości przeciwdziałania przeciwnika. Przy średnich realnych możliwościach obrony uderzenie takie może być wykonane na głębokość maksimum jedno-dwóch dni działań zaczepnych, wojsk, tj. 30-60 km. Oczywiście wykonanie uderzenia przed przedni skraj nie powinno być traktowane jako reguła.

Przed powzięciem ostatecznej decyzji o uderzeniu przed przedni skraj należy m.in. przeanalizować:

- czy stanowi ono opłacalne przedsięwzięcie i w jakim stopniu "wyciągnięte" z obrony na przedpole związki taktyczne będą mogły wykorzystać efekt ogniowego uderzenia oraz jaki cel osiągną;
- czy wykonanie ogniowego kontrprzygotowania zapewnia swobodę manewru wojskom działającym na przedpolu;
- jakie są warunki przeciwdziałania przeciwnika i jaki wpływ może ono wywrzeć na uderzenie przed przedni skraj obrony;
- czy są siły i środki do odpowiedniego zabezpieczenia oddziałów wykonujących uderzenie przed przedni skraj obrony;
- w jakim stopniu warunki terenowe sprzyjają wykonaniu uderzenia przed przedni skraj obrony;
- jakie są możliwości współdziałania z wojskami sojuszniczymi walczącymi na przedpolu.

Umiejętnie i w sprzyjających warunkach wykonane uderzenie przed przedni skraj ogromnie zwiększy efektywność współczesnej obrony.

#### Polecenia:

1. Przedstawić dodatnie i ujemne strony wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony.
2. Scharakteryzować cel i określić możliwości wykonania uderzenia przed przedni skraj obrony.
3. Scharakteryzować sposób działania wojsk wykonujących uderzenie przed przedni skraj obrony.

## 6.6. Bitwa obronna o utrzymanie taktycznej strefy obrony

W operacji obronnej armii początkowego okresu wojny wielką wagę przywiązuje się do walki w strefie taktycznej obrony. Walkę tą należy prowadzić w taki sposób, aby już na początku natarcia zadać przeciwnikowi jak największe straty, nie dopuścić do głębokiego włamania jego wojsk i utraty własnego terytorium. Dlatego skuteczne odparcie pierwszego uderzenia nieprzyjaciela i prowadzenie walki o utrzymanie pierwszego pasa obrony stanowią najważniejszy etap bitwy obronnej. W etapie tym zarówno nieprzyjaciel, jak i armia angażują do działań bezpośrednio swoje główne siły lądowe i powietrzne.

W załamaniu natarcia głównego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela, wspólnie z głównymi siłami pierwszego rzutu, biorą udział:

- wojska OPL armii;
- artyleria dywizji drugiego rzutu;
- odwody armijne, zwłaszcza przeciwpancerne;
- część drugiego rzutu, a niekiedy drugi rzut w całości;
- siły i środki WRE;
- odwody frontu w tym różnego rodzaju desanty i oddziały desantowo-szturmowe;
- lotnictwo będące do dyspozycji dowódcy frontu, w tym śmigłowce bojowe.

Po rozpoczęciu przez nieprzyjaciela natarcia zasadniczym celem broniących się wojsk pierwszego rzutu operacyjnego armii będzie wykorzystanie wszystkich rodzajów ognia - w ścisłym współdziałaniu z uderzeniami lotnictwa i śmigłowców bojowych - oraz uruhowienie systemu zapór i niszczeń dla zadania maksymalnych strat głównemu zgrupowaniu uderzeniowemu przeciwnika i uniemożliwienia mu przełamania przedniego skraj obrony.

Równocześnie dowódca i sztab armii tak kierują bitwą obronną, aby zmusić nieprzyjaciela do jak najszybszego wprowadzenia do działań drugich rzutów brygad i dywizji lub do zmiany kierunku działania głównych jego sił.

W tym celu zwiększa się do maksimum natężenie ognia przeciwpancernego prowadzonego zarówno przez środki rozmieszczone w ugrupowaniu

wojsk, jak i śmigłowce bojowe oraz lotnictwo. Artyleria i lotnictwo prowadzą ogień do pododdziałów pierwszego rzutu nacierających /atakujących/ wojsk. Ześrodkowuje się również uderzenia celem obezwładnienia odwodów i drugich rzutów, zwłaszcza w czasie przewidywanego ich wejścia do działań.

Uderzenie środkami WRE wykonuje się przede wszystkim w tych momentach, w których nieprzyjaciel powinien mieć zapewnioną ciągłość dowodzenia, a więc w czasie wykonywania manewru i wprowadzenia do walki drugich rzutów i odwodów.

W wypadku włamania się nieprzyjaciela w ugrupowanie obrony pułków i dywizji pierwszego rzutu operacyjnego ich działanie powinno zmierzać do zatrzymania dalszego rozwijania natarcia w głąb obrony, uniemożliwienia poszerzenia odcinka włamania na kierunku skrzydeł i rozcięcia zwartości ugrupowania nacierających wojsk nieprzyjaciela. Odwoły i drugie rzuty pułków i dywizji wykorzystuje się wówczas, gdy nieprzyjaciel wprowadził do walki swoje odwoły i drugie rzuty.

Główny wysiłek koncentruje się przede wszystkim na tych kierunkach, na których nieprzyjaciel uzyskuje największe powodzenie. Uniemożliwiając na tych kierunkach rozwijanie natarcia w głąb, równocześnie udaremnia się /utrudnia/ podejście do rejonu największego powodzenia przeciwnika świeżych sił, nie dopuszczając do ich połączenia się z desantem powietrznym. Szczególnym zadaniem w tym czasie będzie niszczenie SD nieprzyjaciela wszystkimi dostępnymi siłami i środkami.

Wytrwałość i siłę oporu pułków i dywizji pierwszego rzutu operacyjnego należy umiejętnie łączyć z aktywnością obrony, przejawiającą się przede wszystkim w wykonaniu kontrataków śmiałych, zdecydowanych i niespodziewanych dla nieprzyjaciela.

Należy podkreślić, że fundamentem współczesnej obrony będzie szeroko rozumiana trwałość, żywotność i wzrastająca aktywność, wyrażająca się w racjonalnym łączeniu oporu ze zdecydowanymi kontratakami i przeciwdzierzeniami, w czasie których jednostki pancerne, wsparte śmigłowcami bojowymi i lotnictwem powinny stanowić zasadniczą siłę uderzeniową.

Podczas wykonywania kontrataków przez pułki i dywizje obowiązuje zasada kierowania tych uderzeń w najczulsze miejsce ugrupowania nieprzyjaciela, ale wyprowadzające na tyły i skrzydła zasadniczego zgrupowania uderzeniowego.

Doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej i wnioski z ówczesnych prowadzonych współcześnie wskazują, że najlepsze rezultaty osiąga się wówczas, gdy równocześnie kontratakują bataliony drugiego rzutu pułków i pułki drugiego rzutu dywizji. Jeżeli nieprzyjaciel włamał się na

styku dwóch dywizji, to dąży się do równoczesnego wykonania zbieżnych kontrataków drugimi rzutami obu tych dywizji, wspartych uderzeniami lotnictwa i śmigłowców szturmowych.

W czasie kontrataków przeciwko głównemu zgrupowaniu uderzeniowemu można użyć sił i środków, które znajdują się na kierunkach nieatakowanych.

Wykonywane jednocześnie kontrataki wspólnie przez dwie sąsiadujące ze sobą dywizje koordynuje zwykle dowódca i sztab armii, zapewniając odpowiednie wsparcie ogniowe. Na kierunku zaś największego wiamania może być użyty armijny odwód przeciwpancerny i oddział zaporowy.

Kontrataki drugim rzutem pułków i dywizji najlepiej jest wykonać w nocy i wtedy, gdy zdobędzie się informacja, że nieprzyjaciel zmienia stanowiska ogniowe artylerii.

Jeżeli nieprzyjaciel uzyskał duże powodzenie i rozwija natarcie w szybkim tempie i na szerokim froncie, to może się okazać, że wykorzystanie drugich rzutów i odwodów pułku oraz dywizji pierwszego rzutu operacyjnego do wykonania kontrataków jest niecelowe. W takiej sytuacji uporeczywa obrona w punktach oporu na dogodnych rubieżach i specjalnie przygotowanych do oporu lub niszczenia rejonach, na przykład przy wykorzystaniu naturalnych przeszkód, może zapewnić warunki niezbędne do wykonania przeciwuderzenia armijnego.

Na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciel może wysadzić taktyczny, a nawet operacyjny desant powietrzny. Do bezzwłocznego niszczenia desantu należy użyć sił, które w danej sytuacji nie są związane w walce z głównym zgrupowaniem uderzeniowym przeciwnika.

Podczas zwalczania desantu obowiązuje zasada jak najszybszego jego zniszczenia, a jednocześnie - uniemożliwienia mu zarówno umocnienia się w opanowanym terenie, jak i połączenia z siłami głównymi.

Do szybkiego zlokalizowania desantu, a następnie jego zwalczania mogą być szeroko stosowane śmigłowce bojowe oraz desanty taktyczne /pododdziały przetrzucane śmigłowcami do walki z desantem przeciwnika - "przeciwdesanty". W początkowym etapie mogą one patrolować i organizować posterunki obserwacyjne w celu ustalenia położenia nieprzyjaciela, blokowania dróg i opóźnienia działań. Desantu taktycznego można również użyć do zwalczania głównych sił desantu przeciwnika. Z chwilą, gdy główne siły desantu powietrznego nieprzyjaciela wylądowały i zostały zlokalizowane, a następnie obezwładnione uderzeniami ogniowymi,

dosant śmigłowiecowy może być wysadzony bezpośrednio na obszar opanowany przez przeciwnika.

Ten sposób działań przeciwdesantowych zapewnia osiągnięcie największego zaskoczenia i udaremnienia zorganizowanego połączenia się i skutecznego działania desantu nieprzyjaciela.

Trzeba pamiętać, że na rozpoznanie nieprzyjaciela i ustalenie planu działania będzie zazwyczaj bardzo mało czasu. Z tego też względu, tak dalece jak tylko będzie to możliwe, należy w okresie planowania obrony dokonać oceny: obiektów, stref lądowania oraz tras przelotu desantu śmigłowiecowego, ponieważ od tej oceny będzie uzależnione szybkie wykonanie uderzenia przeciwko desantowi nieprzyjaciela.

W czasie prowadzenia bitwy obronnej o utrzymanie pierwszego /głównego/ pasa obrony należy przywiązywać szczególną wagę do manewru ogniem, siłami i środkami. W obronie w warunkach konwenjonalnych, a niekiedy również prowadzonej przy użyciu broni jądrowej, może wynikać konieczność śmiałego, graniczącego niekiedy z dużym ryzykiem, wycofywania głównych sił oddziałów i związków taktycznych z kierunków, na których nieprzyjaciel nie wykazuje szczególnej aktywności, i wysyłania ich na kierunki zagrożone.

W czasie prowadzenia zaciętej bitwy obronnej o utrzymanie pierwszego pasa obrony sztab armii zapewnia ciągłość i aktualizację współdziałania. Przejawia szczególną troskę o zachowanie ciągłości współdziałania dywizji pierwszego rzutu z lotnictwem i śmigłowcami bojowymi. Tam, gdzie dokonano manewru sił z innych kierunków, współdziałanie organizuje równocześnie z przerzutem wojsk.

Doskonałym przykładem śmiałego i dobrze zorganizowanego manewru wojsk w obronie jest manewr w operacji pod Balatonem. Na przykład w obronie 57 Armii Radzieckiej w marcu 1945 roku, w 64 korpusie piechoty, gdzie nieprzyjaciel wykonał główne uderzenie, skierowano z innych odcinków około 650 dział i moździerzy. W bitwie obronnej 13 armii pod Kurskiem w lipcu 1943 r., w pas 307 dywizji piechoty zmanewrowano 12 pułków artylerii i brygadę ciężkich haubic.

W czasie organizowania manewru siłami i środkami należy uwzględnić realny czas jego wykonania, biorąc pod uwagę możliwości działania nieprzyjaciela. Na przykład z doświadczeń wyniesionych z ćwiczeń wynika, że w celu wykonania manewru i zajęcia przez pułk drugiego rzutu dywizji przygotowanej rubieży obronnej potrzeba 3-4 godziny, a rubieży nie

przygotowanej - 5-6 godzin. Ogólny czas na organizację i wykonanie manewru dywizją drugiego rzutu armii lub głównymi siłami dywizji, rozmieszczonej na kierunku pasywnego działania nieprzyjaciela, oraz na przystąpienie przez nią do obrony w terenie nie przygotowanym może wynieść nawet do 8-10 godzin, a w terenie odpowiednio przygotowanym - 5-6 godzin. Do wykonania manewru pułkiem artylerii na odległość 50-60km z głębi lub ze skrzydła w pasie armii potrzeba około 3-4 godzin. Niekiedy czas ten może być krótszy, zwłaszcza wówczas, gdy manewr organizuje się zawczasu i jest on właściwie zabezpieczony.

W czasie walki o utrzymanie pierwszego pasa obrony istnieje możliwość dość dokładnego ustalenia głównego kierunku uderzenia nieprzyjaciela i dalszego rozwijania przez niego natarcia. W związku z tym dowódcy i sztab armii wzmacniają obronę, przede wszystkim na tych kierunkach, na których nieprzyjaciel może rozwinąć powodzenie i przełamać obronę pierwszego pasa. Siłami drugiego rzutu i odwodów doskonalą się rozbudowę obrony, zwłaszcza na drugim pasie i pozycjach ryglowych. Dąży się przy tym do zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia, szczególnie broni precyzyjnej i stanowisk dowodzenia, oraz izolowania podejścia odwodów do rejonu włamania. Jednocześnie przygotowuje się wykonanie siłami drugiego rzutu operacyjnego przeciwuderzenia, które stanowi przełomowy moment w prowadzeniu operacji obronnej. Często wynika konieczność wzmocnienia systemu zapór i niszczeń, szczególnie w obszarze między pierwszym a drugim pasem obrony. Równocześnie przewiduje się i odpowiednio przygotowuje manewr siłami z kierunków, na których natarcie nieprzyjaciela zostało załamane. Na kierunkach, gdzie udało się natarcie nieprzyjaciela tylko zatrzymać i możliwe jest jego wznowienie, dąży się do wzmocnienia obrony i uniemożliwienia przeciwnikowi wykonania manewru siłami na kierunku uzyskania przez niego największego powodzenia.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować rolę i znaczenie walki o utrzymanie taktycznej strefy obrony.
2. Określić czas i sposób wykonania kontrataków w walce prowadzonej w pierwszym pasie obrony.
3. Przedstawić sposób prowadzenia bitwy obronnej o główny pas obrony, rolę i działania oficerów sztabu.

## 6.7. Organizacja i wykonanie przeciwwuderzenia w operacji obronnej armii

Zgrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela, któremu udało się przełamać pierwszy pas obrony, niszczy się uderzeniami lotnictwa i śmigłowców bojowych, ogniem artylerii oraz siłami wojsk pierwszego rzutu operacyjnego prowadzącymi uporczywą obronę, zwłaszcza zaś obsadzającymi i broniącymi drugiego pasa. Wykorzystują skuteczny opór pierwszego rzutu operacyjnego i skutki zmasowanego uderzenia ogniowego, siłami drugiego rzutu wykonuje się armijne przeciwwuderzenie na główne zgrupowanie nieprzyjaciela rozwijające natarcie.

Przypomnijmy, że w okresie drugiej wojny światowej przeciwwuderzenia odegrały wyjątkowo ważną rolę w zwiększaniu aktywności obrony i osiągnięciu jej celów. Już w pierwszym okresie wojny - w wyniku przeciwwuderzeń - Armia Radziecka zadała nieprzyjacielowi duże straty, zmuszając go do zatrzymania działań zaczepnych na danym kierunku, za przykład mogą tu posłużyć: przeciwwuderzenie 11 armii Frontu Północno-zachodniego w rejonie Sołoy /lipiec 1941 r./, 26 armii Frontu Południowo-zachodniego w rejonie Białej Cerkwi /wrzesień 1941 r./ oraz przeciwwuderzenia wykonywane pod Stalingradem w 1942 r.

Szczególnie zdecydowane cele stawiano przeciwwuderzeniu w drugim okresie wojny. Na przykład w operacji kurskiej przeciwwuderzenie wykonane 6 lipca 1943 r. w pasie 13 armii Frontu Centralnego zmusiło nieprzyjaciela do zaniechania natarcia na tym kierunku i zapewniło przejście sił głównych frontu do przeciwnatarcia. Przeciwwuderzenia wykonane we wrześniu 1944 r. w obronie 13 armii na przyczółku sandomierskim i obronie 4 armii gwardii pod Balatonem //w styczniu 1945 r./ nie tylko uniemożliwiły wojskom niemieckim przerwanie obrony wojsk radzieckich, lecz także /np. to ostatnie/ zmusiły wojska 6 APano SS do wycofania się i odtworzenia utraconego przedniego skraju obrony.

Nie zawsze jednak przeciwwuderzenia osiągały swój cel, zwłaszcza, gdy decyzję o ich wykonaniu podejmowano bez pełnej znajomości sytuacji - zarówno z punktu widzenia możliwości wojsk nieprzyjaciela, jak i własnych. Wspomina o tym marszałek Związku Radzieckiego K. Rokosowski w swojej książce pt. "Żołnierski obowiązek"<sup>62/</sup>.

Wykonanie przeciwwuderzenia łączy się zwykle z przeprowadzeniem manewru. W rozkazie ministra obrony narodowej do szkolenia i działalności sił zbrojnych PRL w roku 1989 ustala

62/ Konstanty Rokosowski: Żołnierski obowiązek, op.cit. s.46 i 47.

ze należy "manewr traktować jako zasadniczą formę aktywności obronnej, zwłaszcza połączoną z wykonaniem kontrataków i przeciwuderzeń"<sup>63/</sup>.

Istota przeciwuderzenia armijnego polega na wykonaniu przez wojska raketowe, artylerię, lotnictwo i śmigłowce bojowe zaśrodkowanych uderzeń, połączonych z działaniami wojsk walczących w bezpośredniej styczności oraz wykonaniem uderzeń siłami drugiego rzutu operacyjnego armii na jednym lub dwóch kierunkach, zwykle na skrzydła najsilniejszego zgrupowania wojsk przeciwnika w celu załamania natarcia, odtworzenia utraconych pozycji lub tylko osłabienia siły uderzenia i stworzenia warunków do wykonania przeciwuderzenia frontowego.

We współczesnych warunkach, wykonując przeciwuderzenie odpowiednio przygotowane i zabezpieczone, można osiągnąć bardziej zdecydowany cel niż w okresie drugiej wojny światowej.

Celem więc przeciwuderzenia w operacji obronnej armii może być: zniszczenie zgrupowania nieprzyjaciela, które wlało się w głąb ugrupowania operacyjnego, odtworzenie w całości lub części pierwotnego położenia, a w sprzyjającej sytuacji - stworzenie dogodnych warunków do wykonania przeciwuderzenia frontowego lub prowadzenia przeciwnatarcia.

W warunkach niekorzystnych dla wojsk armii cel przeciwuderzenia może być ograniczony; na przykład może nim być tylko zadanie nieprzyjacielowi maksymalnych strat, osłabienie siły uderzenia, zatrzymanie jego natarcia i stworzenie warunków do organizacji obrony w głębi lub wykonania przeciwuderzenia przez siły frontu.

W zależności od konkretnej sytuacji, celem przeciwuderzenia może być odblokowanie okrążonych wojsk armii, które bronią pierwszego pasa obrony, lub uniemożliwienie okrążenia części sił armii.

W każdej sytuacji o skuteczności przeciwuderzenia w znacznym stopniu będą decydować:

- realność celu wytyczonego wojskom drugiego rzutu armii, przeznaczonym do wykonania przeciwuderzenia;

63/ Rozkaz ministra obrony narodowej do szkolenia i działalności SZ PRL w roku 1989, Warszawa 1988 r., s.17.

- wszechstronne ogniowe zabezpieczenie rozwinięcia wojsk wykonujących przeciwwuderzenie oraz ich wsparcie ogniowe<sup>64/</sup>;
- uzyskanie lokalnej przewagi w powietrzu na kierunku przeciwwuderzenia;
- sprawna organizacja, zwłaszcza współdziałania;
- zwiększenie aktywności i uporczywości działań wojsk, które prowadzą walkę z nieprzyjacielem w bezpośredniej styczności;
- właściwe określenie czasu rozpoczęcia przegrupowania drugiego rzutu na rubież rozwinięcia i wykonania uderzenia;
- uzyskanie zaskoczenia co do czasu i kierunku głównego uderzenia wojsk wykonujących przeciwwuderzenie.

Przeciwwuderzenie należy wykonać wówczas, gdy ogólnie zachowana jest trwałość taktycznej strefy obrony, część sił pierwszego rzutu armii skutecznie utrzymuje swoje pozycje, natarcie zaś nieprzyjaciela zostało zatrzymane przed drugim pasem obrony, a ponadto - w wyniku dotychczasowych walk - poniósł on znaczne straty i jego wysiłki udało się rozproszyć. Najodpowiedniejszy do rozpoczęcia przeciwwuderzenia będzie moment, w którym nieprzyjaciel przechodzi pewien kryzys, a w celu dalszego rozwijania skutecznego natarcia potrzebny mu jest czas na przegrupowanie.

Celowe jest, aby początek przeciwwuderzenia był zbieżny ze zmianą stanowisk ogniowych przez artylerię przeciwnika, a także z wprowadzeniem przez niego do bitwy drugich rzutów korpusów. Przeciwwuderzenie nie może być wykonane za wcześnie, ale i nie może być spóźnione w stosunku do rozwijającego się natarcia.

Wykonanie przeciwwuderzenia za wcześnie może doprowadzić do tego, że nieprzyjaciel nie tylko zdoła je odeprzeć, lecz także uzyska możliwość skutecznego rozwijania natarcia w głąb ugrupowania armii. Poza tym armia pozbędzie się głównej siły uderzeniowej wówczas, gdy nieprzyjaciel nie został dostatecznie wyczerpany i dezorientowany.

Zbyt późne wykonanie przeciwwuderzenia jest również niebezpieczne,

-----  
 64/ Trzeba podkreślić, że wojna izraelsko-arabska w 1973 r. "... obfitowała w kontrataki, które w wielu przypadkach wykonywano bez dostatecznego zabezpieczenia ze strony artylerii, lotnictwa i piechoty... . To było główną przyczyną, że w czasie pierwszych czterech dni wojny armia izraelska straciła 550 czołgów z ogólnej liczby 900 czołgów utraconych w całej wojnie - wg E. Wójcika, Konflikt bliskowschodni. Aspekty militarne. Warszawa 1975, s. 401.

gdyż po przetrwaniu sytuacji krytycznej nieprzyjaciel może dokonać niezbędnych przegrupowań, a także uzyskać dodatkowe informacje umożliwiające mu wykonanie skutecznych uderzeń ogniowych na wojska przygotowujące się i wykonujące przeciwuderzenie. Zdoła też wprowadzić do bitwy drugie rzuty lub odwody i rozwinąć natarcie z nową siłą.

Szczególnie ważnym elementem powodzenia w czasie wykonywania przeciwuderzenia jest uzyskanie zaskoczenia - zarówno w odniesieniu do czasu jego rozpoczęcia, użytych sił, jak i kierunku głównego uderzenia.

Uzyskanie zaskoczenia związanego z wykonaniem przeciwuderzenia jest trudne. Można jednak osiągnąć je przez:

- rozpoczęcie przeciwuderzenia w warunkach nocnych i na kierunku najmniej przez nieprzyjaciela oczekiwanym;
- wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do czasu, siły i rubieży rozpoczęcia przeciwuderzenia;
- zamaskowanie wojsk rozpoczynających marsz z rejonu wyjściowego na rubież rozwinęcia do wykonania uderzenia;
- pozorowanie wykonania przeciwuderzenia na innym /niż w rzeczywistości/ kierunku;
- wykonanie przeciwuderzenia na zbliżonych kierunkach w ramach armii lub wspólnie z sąsiednią armią.

Rozpoczęcie przeciwuderzenia w nocy jest czynnikiem wyjątkowo sprzyjającym uzyskaniu zaskoczenia i spowodowaniu w zgrupowaniach nacierających wojsk nieprzyjaciela znacznej dezorganizacji. Należy bowiem uwzględnić, że wojska wykonujące przeciwuderzenie działają we własnym uprzednio rozpoznanym i odpowiednio przygotowanym terenie, nieprzyjaciel zaś - w terenie dla niego mniej znanym.

Podjęcie decyzję o wykonaniu przeciwuderzenia w warunkach nocnych, całość problemów organizacyjnych z tym związanych należy rozwiązać w ciągu dnia. Wykonanie przeciwuderzenia w nocy wymaga bowiem od dowódców i sztabów dużej sprawności organizacyjnej, zwłaszcza w zakresie organizacji współdziałania i zabezpieczenia działań wojsk /szczególnie podczas wykonywania uderzeń ogniowych/.

W nocy uderzenie ogniowe wykonuje się zwykle na odwody i drugie rzuty nieprzyjaciela. Początkowe uderzenie zgrupowania przeciwuderzającego powinno być wyjątkowo gwałtowne i nieoczekiwane. W warunkach nocnych oddziaływanie na psychikę nieprzyjaciela może dać lepsze rezultaty niż uderzenie wykonane siłami związków taktycznych.

Podczas wykonywania przeciwuderzenia dużą wagę powinno się przywiązywać do właściwego wyboru kierunku głównego uderzenia. Wybór tego kierunku będzie uzależniony od sytuacji taktyczno-operacyjnej, głęboko-

ści planowanych działań oraz sił przeciwnika, które wiały się w głąb obrony armii. Jeżeli rozwój bitwy obronnej przebiega zgodnie z przewidywaniami, to najbardziej celowe jest zachowanie kierunku uderzenia i rubieży rozwinięcia ustalonych w planie operacji. Każda zmiana kierunku i rubieży rozwinięcia pociąga za sobą konieczność wykonania dodatkowych prac organizacyjnych i zabezpieczających. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w których przeciwuderzenie będzie wykonane z zupełnie nieprzewidywanej rubieży i na innym, niż planowano kierunku. Należy przewidywać, że czas na organizację i przeprowadzenie manewru drugim rzutem armii w celu wykonania przeciwuderzenia z przygotowanej rubieży wyniesie 5-6 godzin, a z rubieży nie przygotowanej - 8-10 godzin i więcej.

W każdej sytuacji, podejmując decyzję o przeciwuderzeniu, należy uwzględniać konkretne warunki terenowe, w tym powstałe strefy zniszczeń i pożarów. Trzeba też brać pod uwagę działanie wojsk pozostających niekiedy w okrążeniu i uporczywie broniących się w głównym pasie obrony lub na pozycjach ryglowych.

Przeciwuderzenie można wykonać całością sił drugiego rzutu armii na jednym kierunku lub na dwóch kierunkach zbieżnych. Uderzenie na dwóch kierunkach jest bardziej skomplikowane z punktu widzenia organizacyjnego, lecz skuteczniejsze jeśli chodzi o zmuszenie nieprzyjaciela do rozproszenia jego sił. W razie wykonywania przeciwuderzenia na dwóch kierunkach jeden z nich powinien być główny.

Główne uderzenie najbardziej celowe jest wykonywać w najsłabsze ogniwo w ugrupowaniu operacyjnym nieprzyjaciela, wyprowadzające przy tym na skrzydła i tyły głównego zgrupowania nacierających wojsk. W warunkach skutecznego obezwładnienia głównego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa przeciwuderzenie może być wykonane czołowo. Oczywiście może zaistnieć sytuacja, w której uderzenie czołowe trzeba będzie wykonać równocześnie z uderzeniem na skrzydło.

Wykonując główne uderzenie na skrzydło nacierającego nieprzyjaciela lub czołowo, trzeba dążyć do jak najszybszego wyjścia na jego tyły, w rejon rozmieszczenia broni precyzyjnej, środków napadu jądrowego, SD dywizji i korpusów oraz urządzeń logistycznych. Jednocześnie z wykonaniem przeciwuderzenia uaktywnia się działające wojska, które pozostały w okrążeniu, wykonując ich siłami uderzenie w kierunku zgrupowania przeciwuderzającego. Jednocześnie z wykonaniem przeciwuderzenia na tyły nacierających wojsk można wysadzić desant powietrzny lub śmigłowcowy oraz wysłać oddziały rajdowe. Wzmoczenie walki na tyłach nacierają-

nych zgrupowań wojsk przeciwnika może sprzyjać wykonywaniu zadań przez przeciwuderzające wojska.

Jeżeli nieprzyjaciel szybko rozwija działania zaczepne, wyprowadzając drugi rzut armii do przeciwuderzenia, to należy równocześnie część jego sił pozostawić do obsadzenia drugiego pasa lub pierwszego pasa armijnego na kierunku, na którym nieprzyjaciel uzyskuje największe powodzenie. Na tym kierunku rozwija się odwoły przeciwpancerny i zapory lub przewiduje się ich rozwinięcie.

W wykonywaniu przeciwuderzenia biorą udział wszystkie możliwe do wykorzystania siły armii i przeważnie część odwołów frontu. Jeżeli są po temu możliwości, to decyzje prowadzące działania obronne wykonują kontrataki, uderzając przede wszystkim na tyły nieprzyjaciela. Dywizje w których pasie rozwijają się i wykonują przeciwuderzenie wojska drugiego rzutu, zwykle przechodzą do wykonania zwrotu zaczepnego.

Zależnie od głębokości wykonywanego przeciwuderzenia ugrupowanie dywizji biorących w nim udział może być jednorzutowe lub dwurzutowe. Ugrupowanie jednorzutowe stosuje się w warunkach wykonywania zmasowanego uderzenia ogniowego na główne zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela i przy stosunkowo niewielkiej jego głębokości /do 40-50 km/. Jeżeli w drugim rzucie armii są dwie dywizje, to ugrupowanie zgrupowania przeciwuderzającego jest zwykle jednorzutowe; może być też tworzony odwód ogólny. Trzeba zwłaszcza dążyć do wykonania jak najsilniejszego początkowego uderzenia, co wymaga maksymalnego natężenia sił fizycznych i psychicznych. Podczas wykonywania przeciwuderzenia szczególnie zadania powinny spełniać środki walki radioelektronicznej.

Walka radioelektroniczna w tym czasie powinna zapewnić:  
"blokadę radiową" wojsk nieprzyjaciela, które wiały się w głąb obrony; naruszenie pracy jego środków łączności radiowej, z wojskami rakietowymi, artylerią i wojskami lądowymi; skuteczną osłonę własnych środków łączności.

Bardzo ważnym zadaniem walki radioelektronicznej będzie utrudnienie wykorzystania środków radioelektronicznych zapewniających współdziałanie wojsk, które wiały się w głąb obrony, z wojskami podchodzącymi z głębi oraz z lotnictwem. Równocześnie należy zapewnić ciągłość osłony radioelektronicznej wojsk, które wychodzą z rejonów wyjściowych, ich przemarszu i rozwinięcia na rubieży wejścia do bitwy. Szczególną uwagę zwraca się na zapewnienie ciągłości ochrony własnych środków i systemów radiotechnicznych przed przeciwdziałaniem nieprzyjaciela. Walkę

radioelektroniczną intensyfikuje się z chwilą podania sygnału do rozpoczęcia ruchu wojsk drugiego rzutu z rejonów rozmieszczenia. Prowadzi się ją zgodnie z rozwojem sytuacji taktyczno-operacyjnej. Wzmacnia się także obronę przed bronią precyzyjną, zwłaszcza wyznacza się siły i środki do zwalczania środków tej broni. Wszelkie przedsięwzięcia organizacyjne związane z wykonaniem przeciwwuderzenia muszą być realizowane w wyjątkowo ograniczonym czasie, a zadania - z dużą precyzją przekazywane bezpośrednim wykonawcom. Dlatego też wypracowywanie nowej decyzji o wykonaniu przeciwwuderzenia lub uaktualnianie /wniesienie niezbędnych korekt i zmian/ decyzji powziętej uprzednio również odbywa się w ograniczonym czasie. W razie powzięcia decyzji /uściślenia/ przez dowódcę armii należy uwzględnić ilość czasu, niezbędną na postawienie /sprecyzowanie/ zadań wojskom oraz na ich przygotowanie do działań, wliczając w to czas potrzebny na przemarsz i rozwinięcie wojsk na rubieży rozwinięcia.

W celu wykonania przeciwwuderzenia dowódca armii ustala: skład, możliwości i położenie wojsk nieprzyjaciela, które włączy się w obronę armii; skład i położenie jego odwodów oraz możliwości ich wprowadzenia do bitwy dla potęgowania natarcia; możliwości i sposoby działania głównych sił nieprzyjaciela oraz lotniczego ich wsparcia.

W ocenie sytuacji i działania własnych wojsk dowódca armii określa: liczbę i możliwości środków ogniowego oddziaływania na nieprzyjaciela; położenie wojsk armii i możliwości prowadzenia skutecznej walki obronnej przez pierwsze rzuty - zarówno przed wykonaniem przeciwwuderzenia, jak i w czasie jego wykonywania; sposoby wykorzystania ich działania oraz wzmocnienia uderzenia przeciwwuderzających wojsk; położenie i możliwości użycia drugiego rzutu armii oraz odwodów do wykonania przeciwwuderzenia; czas niezbędny na przemarsz i rozwinięcie się wojsk do wykonania przeciwwuderzenia oraz ich osłonę od uderzeń z powietrza, zakres przedsięwzięć związanych z pełnym operacyjnym zabezpieczeniem przeciwwuderzenia; ewentualne stosunki sił na kierunku wykonywania przeciwwuderzenia.

W decyzji dotyczącej przeciwwuderzenia dowódca armii powinien określić:

- zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela, które zostanie obezwładnione, zniszczone lub rozbite;
- cel przeciwwuderzenia;
- skład i zgrupowanie wojsk biorących udział w wykonywaniu przeciwwuderzenia, ich zadania i rubieży rozwinięcia oraz kierunki uderzeń, obiekty i czas wykonania uderzeń ogniowych;

- zadania lotnictwa i śmigłowców bojowych;
- zadania artylerii i sposób ogniowego przygotowania i wsparcia przeciwuderzenia;
- zadania wojsk OPL;
- zadania wojsk pierwszego rzutu operacyjnego i odwodów armii oraz wojsk, które pozostają w okrążeniu;
- przedsięwzięcia z zakresu operacyjnego zabezpieczenia działań;
- czas gotowości do rozpoczęcia przeciwuderzenia;
- zasadnicze problemy współdziałania i dowodzenia;

Po powzięciu /uściśleniu/ decyzji przez dowódcę armii, sztab armii powinien w jak najkrótszym czasie przekazać ją bezpośrednim wykonawcom. Zarówno dowódca, jak i sztab armii przejawiają szczególną troskę o dokładne i wszechstronne zorganizowanie współdziałania, które może być konkretyzowane zarówno podczas przesuwania wojsk, jak i na rubieży ich rozwinięcia, a następnie podczas rozwijania przeciwuderzenia.

Przeciwuderzenie w warunkach konwencjonalnych rozpoczyna się nieoczekiwanym wykonaniem przygotowania ogniowego wówczas, gdy wojska armii podchodzą do rubieży rozwinięcia. Do wykonania przygotowania ogniowego gromadzi się artylerię w liczbie 50-60 dział i moździerzy na 1 km frontu. Ogniowe przygotowanie przeciwuderzenia może trwać 30-40 minut, niekiedy w ciągu 15-20 minut można uzyskać wymagany stopień zniszczenia i obezwładnienia nieprzyjaciela. Wojska podchodzące do rubieży rozwinięcia rozwijają się i z marszu wykonują gwałtowne, bardzo silne uderzenie. W niektórych sytuacjach rozpoczęcie przeciwuderzenia przybiera formę bojów spotkaniowych lub bitwy spotkaniowej. W tym wypadku będzie się toczyć szczególnie zacięta walka o ujęcie inicjatywy, o czym /jak i o skutecznym rozwinięciu przeciwuderzenia/ przesądzą w znacznym stopniu szybkość, zdecydowanie i silna wola dowódców.

Podczas wychodzenia wojsk na rubież rozwinięcia i ich rozwijania się do przeciwuderzenia nieprzyjaciel może wykonać na nie uderzenia ogniowe bronią precyzyjną lub wysadzić desant powietrzny. W tych warunkach ocalałe wojska nie przerywają marszu lub rozwijania się i wchodzenia do bitwy, lecz wykonują uprzednio postawione im zadania. Dowódca armii i sztab bezzwłocznie organizują odtwarzanie dowodzenia i likwidację skutków uderzeń ogniowych oraz dokonują niezbędnych przegrupowań lub manewru w celu wzmocnienia siły uderzenia wojsk, które przeszły do przeciwuderzenia.

Podczas rozwijania natarcia przez przeciwuderzające wojska dowódca i sztab armii śledzą uważnie rozwój sytuacji, wykorzystując powodzenie do szybkiego wyjścia na skrzydła i tyły przeciwnika. Jeżeli jest

to konieczne, dokonują manewru dla przygotowania siły uderzenia na tych kierunkach, na których będą warunki sprzyjające osiągnięciu celu przeciwuderzenia.

Jeżeli na tyłach nacierających zgrupowań przeciwnika pozostały okrążone wojska armii, to wówczas uaktywnia się ich działania na korzyść przeciwuderzających wojsk. Niekiedy celowe może się okazać wysadzenie desantu taktycznego lub wykonanie uderzenia desantowoszturmowego na kierunku wykonywanego przeciwuderzenia w celu uniemożliwienia podejścia odwodów i przeprowadzenia manewru. Wojska będące w okrążeniu, desanty powietrzne i siły desantowoszturmowe oraz oddziały rajdowe powinny tworzyć na tyłach głównego zgrupowania nacierających wojsk przeciwnika "drugi front walki".

W zależności od uzyskanych wyników przeciwuderzenie może się zakończyć:

- przejściem wykonujących je wojsk do obrony mającej na celu utrzymanie odtworzonego położenia. Ze względu na to, że drugi rzut armii /odwód/ tworzy się z sił, które dotychczas broniły głównego pasa, niezbędne stanie się w tej sytuacji dokonanie odpowiednich przegrupowań odtworzenie systemu ognia i systemu zapór inżynieryjnych oraz uporządkowanie struktury obrony;

- stworzeniem wojskom armii dogodnych warunków, aby mogły wziąć udział w przeciwnatarciu, zwłaszcza wówczas, gdy armia uzyskała zdecydowane powodzenie, a front ma możliwość odpowiedniego uzupełnienia strat w armii lub podporządkowania jej świeżych sił i środków.

Ponadto po rozbiciu i zlikwidowaniu nieprzyjaciela przeciwuderzające wojska armii mogą przejść do drugiego rzutu albo do obrony na osiągniętych rubieżach. Wówczas w skład drugiego rzutu lub odwodu ogólnowojskowego armii włącza się związki taktyczne, które dotychczas stanowiły pierwszy rzut operacyjny.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować cel armijnego przeciwuderzenia wykonywanego w operacji obronnej armii.
2. Przedstawić sposób rozpoczynania przeciwuderzenia w operacji obronnej armii.
3. Omówić rolę i zadania dowódcy i sztabu w okresie przygotowania i wykonywania przeciwuderzenia.

#### 6.8. Prowadzenie bitwy obronnej w głębi ugrupowania operacyjnego armii

W sytuacji, gdy nieprzyjaciel w całym pasie obrony armii uzyskał zdecydowaną przewagę w siłach oraz w szybkim tempie rozwijania natarcia wykonywanie przeciwuderzenia byłoby nie celowe. Drugi rzut operacyjny bowiem - zamiast do wykonania przeciwuderzenia - lepiej jest wykorzystać do obsadzenia armijnej rubieży obrony. Niewykluczone, że na skrzydłach głównego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela zaistnieją warunki do wykonania kontrataków o ograniczonym zasięgu. Przeciwuderzenie armii może być wykonywane równolegle z prowadzeniem bitwy obronnej na drugim pasie, zwłaszcza wtedy, gdy front wzmooni armię świeżymi siłami.

Jeśli wojska nieprzyjaciela włamią się w pierwszy pas armijnej rubieży obrony, to głównym zadaniem armii będzie zatrzymanie natarcia, lub tylko zwolnienie jego tempa, zadanie nieprzyjacielowi maksymalnych strat, odizolowanie jego sił, które włamały się w przestrzeń operacyjną armii, od sił podchodzących z głębi oraz od baz i urządzeń logistycznych. Na zagrożone kierunki wysuwa się odwoły przeciwpancerne armii i dywizji dotychczas stanowiące drugi rzut armii. Uderzenia lotnictwa, śmigłowców bojowych i artylerii ześrodkowuje się przede wszystkim na najważniejszych obiektach przeciwnika, stanowiących największe zagrożenie dla drugiego pasa armijnej rubieży obrony.

Wznacniająco obronę drugiego pasa na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela, wojska równocześnie przygotowują się do obrony na pozycjach ryglowych. W celu ograniczenia swobody manewru nieprzyjaciela i zwolnienia tempa jego natarcia na szeroką skalę stosuje się minowanie, a tam, gdzie to jest niezbędne, niszczenia.

Równocześnie dowódca armii dąży do utworzenia odwodu ogólnowojskowego, zwłaszcza z tych wojsk, które zostały rozbite w pierwszym pasie lub znajdują się na kierunkach pasywnych, stawia dodatkowe zadania obsadzenia pozycji ryglowych i organizuje system ognia, odpowiadający zarysowi linii frontu.

Jednostki, które znalazły się w okrążeniu, prowadzą uporczywą obronę, wiążąc jak największe siły nieprzyjaciela. Dowódca armii wspiera działania wojsk pozostających w okrążeniu, zwłaszcza przez uzupełnienie ich zapasów materiałowych i ewakuację rannych.

Niekiedy wojskom armii, które pozostały w okrążeniu, można postawić zadanie wyjścia z niego albo zadanie prowadzenia działań w rozproszeniu dywersji i rozpoznania oraz działań zwartymi oddziałami /metodą działań rajdowych/.

Jednym z najważniejszych zadań sztabu armii jest umiejętne łączenie wysiłków wojsk prowadzących walkę w okrążeniu na tyłach i skrzydłach głównego zgrupowania uderzeniowego wojsk nieprzyjaciela. Celem tego działania jest osłabienie siły uderzenia nieprzyjaciela, rozproszenie jego wysiłków oraz uniemożliwienie mu rozwinięcia natarcia na nowych kierunkach.

Ważnym elementem bitwy o utrzymanie armijnej rubieży obrony jest skuteczne i szybkie zwalczanie desantów powietrznych, a na kierunku nadmorskim - morskich.

W każdej sytuacji, zwłaszcza ze względu na zdecydowane rozwijanie przez przeciwnika natarcia, należy stworzyć warunki niezbędne do odpowiednio zabezpieczonego rozmieszczenia ABRROT, dywizjonów rakiet taktycznych oraz racjonalnego wykorzystania ich możliwości ogniowych, a także SD i urządzeń tyłowych.

W wypadku włamania się wojsk nieprzyjaciela w armijną rubież obrony dowódcy dywizji, którzy organizują działania na tej rubieży, wykonują za zgodą dowódcy armii kontrataki, uniemożliwiając rozwijanie natarcia w głąb ugrupowania.

Jeśli wojska nieprzyjaciela włamały się w głąb drugiego pasa armijnej rubieży obronnej, dowódca armii dąży do ograniczenia ich dalszego rozprzestrzeniania się oraz utrzymania przede wszystkim tych rejonów i obiektów, które zapewnią dogodne warunki do wykonania przeciwwuderzenia frontu. W wykonaniu tego przeciwwuderzenia dowódca armii zapewnia udział jak największej liczby wojsk i środków armii.

Udział armii w przeciwnatarciu polega na: powstrzymaniu natarcia nieprzyjaciela, zadawaniu mu maksymalnych strat, oddziaływaniu na odwody i obiekty pierwszej kolejności rażenia oraz angażowaniu jak największej liczby sił do wykonania przeciwwuderzenia frontowego.

Udział wojsk armii w przeciwnatarciu musi być umiejętnie zaplanowany i wszechstronnie zabezpieczony w warunkach prowadzenia zaciętej bitwy obronnej. Jest to dla dowódcy i sztabu armii oraz dowódców taktycznych szczebli dowodzenia przedsięwzięcie wyjątkowo trudne.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować sytuację, w której niecelowe jest wykonanie przeciwwuderzenia drugim rzutem operacyjnym armii.
2. Omówić sposób organizacji obrony armijnej rubieży obrony przez dowódcę armii i sztab.

#### 6.9. Sposoby zapewnienia gotowości przejścia wojsk armii do działań obronnych z użyciem broni jądrowej

W czasie operacji obronnej prowadzonej w warunkach konwencjonalnych jednym z ogromnie ważnych zadań wojsk armii jest wykrycie i bezzwłoczne zniszczenie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, jego składów amunicji jądrowej oraz wszelkich urządzeń ułatwiających skuteczne wykorzystanie tej broni. Ciągłe zwalczanie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela jest konieczne dlatego, aby z chwilą przejścia do działań z użyciem broni jądrowej w maksymalnym stopniu ograniczyć jego możliwości wykonania zmasowanego natarcia jądrowego.

Jednocześnie ze zwalczaniem środków napadu jądrowego nieprzyjaciela zapewnia się utrzymywanie własnych środków w ciągłej gotowości do udziału w pierwszym uderzeniu jądrowym frontu.

Gotowość tę zapewnia się w rezultacie ciągłego uaktualniania treści zadań dla dywizjonów rakiet taktycznych, a także armijnej brygady rakiet operacyjno-taktycznych, oraz nieprzerwane prowadzenie rozpoznania środków napadu jądrowego przeciwnika.

Należy również uwzględnić, że udział armii w pierwszym uderzeniu jądrowym może nastąpić bezzwłocznie, na sygnał, bez oczekiwania na kolejne osiągnięcie wyższych stopni gotowości przez wojska raketowe. Wówczas walkę podejmą tylko te środki, które już osiągnęły gotowość do wykonania uderzeń jądrowych.

W takiej sytuacji stanie się niezbędne śledzenie obiektów uderzeń jądrowych oraz wykonywanie odpowiednich zabiegów zapewniających utrzymywanie środków napadu jądrowego w wymaganym stopniu gotowości oraz nieprzerwane śledzenie /wykrywanie/ obiektów pierwszego uderzenia.

Oprócz wykrycia środków napadu jądrowego nieprzyjaciela rozpoznaniu armii stawia się wyjątkowo odpowiedzialne zadanie - wykrycia we właściwym czasie symptomów świadczących o przygotowywaniu się przeciwnika do użycia broni jądrowej.

Dowództwo i sztab armii oraz szefostwo wojsk raketowych i artylerii czynią wszystko, aby ukryć przed rozpoznaniem nieprzyjaciela rozmieszczenie dywizjonów rakiet taktycznych, armijnej brygady raketowej oraz bazy raketowo-technicznej. Równocześnie nieustannie rozbudowuje się

pod względem inżynierskim rejonów pozycyjnych oraz stanowiska startowe, przy zachowaniu wysokiej dyscypliny maskowania bezpośredniego i operacyjnego, a także rozbudowywania rejonów pozornych.

W czasie bitwy obronnej, po wykryciu symptomów przygotowań nieprzyjaciela do użycia broni jądrowej, intensyfikuje się walkę z rozpoznaniem nieprzyjaciela oraz zwiększa gotowość zarówno wojsk rakietowych, jak i obrony przed bronią masowego rażenia. Ocenia się warunki zachowania bezpieczeństwa wojsk własnych, zarówno przed, jak i w czasie udziału armii w pierwszym uderzeniu jądrowym frontu. Ponadto kontroluje się gotowość wojsk, które powinny w pierwszej kolejności wziąć udział w wykorzystaniu skutków uderzeń jądrowych, w odtwarzaniu zdolności bojowej wojsk armii i w likwidacji skutków uderzeń jądrowych nieprzyjaciela.

Na każdym etapie przygotowania i prowadzenia operacji obronnej szczególnie wysoką rangę nadaje się przedsięwzięciom zapewniającym żywotność własnych środków napadu jądrowego i optymalne ich wykorzystanie. W tym celu należy:

- opracować plan osłony i ochrony ABROT i drt;
- przewidzieć "manewr przeciwoatomowy" sił i środków napadu jądrowego;
- określić przedsięwzięcia z zakresu maskowania bezpośredniego i operacyjnego;
- opracować mapę prognozowanych skutków uderzeń jądrowych nieprzyjaciela na wojska armii i własnych środków na wojska przeciwnika;
- zapewnić ciągłość systemu rozpoznania i dowodzenia armii.

Należy również przygotować odpowiednie siły i środki oraz zgrupowania uderzeniowe przeznaczone do wykorzystania skutków uderzeń jądrowych w ślad za ich wykonaniem. Wykorzystanie własnych uderzeń jądrowych trzeba przewidywać z wyprzedzeniem i planować, przygotowując jednocześnie specjalne pododdziały, oddziały i związki taktyczne. Należy je odpowiednio ugrupować, osłaniać i zabezpieczać, aby mogły bezzwłocznie wykonać uderzenie po uderzeniach jądrowych, uniemożliwiając nieprzyjacielowi odtworzenie zdolności bojowej wojsk, a nawet prowadzić w jego ugrupowaniu działania rajdowe.

Zasady działania dowództwa i sztabu armii w okresie przejściowym - od momentu zagrożenia do czasu obustronnego użycia broni jądrowej - oraz udział armii w pierwszym uderzeniu jądrowym frontu będą podobne do tych, jakie obowiązują w warunkach przeciwnatarcia.

#### Polecenia:

1. Określić symptomy świadczące o możliwości przejścia nieprzyjaciela do użycia broni rakietowo-jądrowej.
2. Scharakteryzować warunki, których należy przestrzegać w czasie prowadzenia działań konwencjonalnych, aby zapewnić udział armii w wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego.

## 7. WŁAŚCIWOŚCI PROWADZENIA OPERACJI OBRONNEJ W WARUNKACH SZCZEGÓLNYCH

### 7.1. Przeciwdziałanie okrążeniu przez nieprzyjaciela broniących się wojsk

Wykonywanie przez nieprzyjaciela głębokich uderzeń, zwłaszcza na tyły i skrzydła broniących się wojsk, stworzy sytuację sprzyjającą ich okrążeniu lub tylko izolacji od sił głównych. Zgodnie z regulaminem walki "broniące się wojska nie mogą opuszczać zajmowanych pozycji /rejonów/ i wycofywać się bez rozkazu przełożonego. Powinny być gotowe do działania samodzielnie, bez taktycznej łączności z sąsiadami, w tym w okrążeniu"<sup>65/</sup>. Jest to jedno z podstawowych zadań wojsk prowadzących działania obronne.

Największą troską, a zarazem obowiązkiem dowódcy i sztabu armii powinno być działanie i przeciwdziałanie uniemożliwiające nieprzyjacielowi okrążenie dywizji i pułków broniących pierwszego /głównego/ pasa obrony. Jeżeli zaś dojdzie do okrążenia, powinni stworzyć warunki do prowadzenia skutecznej walki w okrążeniu oraz wykonać uderzenia deblokujące, które powinny doprowadzić nie tylko do połączenia okrążonych wojsk z siłami głównymi armii, lecz również zadać nieprzyjacielowi maksymalne straty, zahamować, a nawet udaremnić dalsze jego natarcie na danym kierunku.

Okrążeniu broniących się wojsk przeciwdziała się przez:

- prowadzenie ciągłego rozpoznania;
- zapewnienie skutecznej osłony skrzydeł i styków;
- przygotowanie ogniowego porażenia na kierunkach najbardziej prawdopodobnego włamania i rozwijania natarcia przez nieprzyjaciela;
- manewr na zagrożone kierunki odwodu przeciwpancernego i oddziału zaporowego oraz wykonanie dodatkowych niszczeń i minowania;

<sup>65/</sup> Regulamin walki SZ PRL cz. I. /dywizja, pułk/, Warszawa 1985 r., s.49.

- przestrzeganie zasad obrony przed bronią precyzyjną;
- obsadzenie na kierunku włamania nieprzyjaciela częścią sił pierwszego lub drugiego rzutu /odvodu ogólnowojskowego/ pozycji i rubieży /rejonów/, a głównymi siłami wykonywanie kontrataków lub przeciwdziałania;
- aktywne i zdecydowane uderzenie siłami zagrożonymi okrążeniem na tyły rozwijających natarcie wojsk nieprzyjaciela lub wysyłanie tylko oddziałów rajdowych, a głównymi siłami - prowadzenie uporczywej obrony, uniemożliwiając rozcięcie na części broniących się wojsk;
- bezzwłoczne i szybkie zniszczenie desantów nieprzyjaciela i uniemożliwienie im połączenia się z nacierającymi zgrupowaniami nieprzyjaciela;
- zapewnienie ciągłej łączności z dowódcami i sztabami wojsk, którym grozi okrążenie, lub wojsk, które znalazły się w okrążeniu;
- zachowanie ciągłości zabezpieczenia materiałowego, medycznego i technicznego, zwłaszcza wojsk pozostających w okrążeniu.

Wojska, które znalazły się na tyłach nacierającego nieprzyjaciela /lub w okrążeniu/ powinny zwiększyć aktywność swych działań, stawiać zacięty opór, maksymalnie wykorzystywać obronne właściwości terenu, oraz wykonywać zdecydowane uderzenia - nawet siłami niedużych pododdziałów /oddziałów/ - na tyły nacierających wojsk nieprzyjaciela /lub usiłujących okrążyć nasze wojska/. W tym wypadku należy na szeroką skalę stosować działania rajdowe, wykonując uderzenia w rejonie i na kierunku najmniej oczekiwanych przez nieprzyjaciela.

Dowódcy powinni tak prowadzić walkę obronną w okrążeniu<sup>66/</sup>, aby móc równocześnie przygotować:

- odwody - do wykonania kontrataków na nieprzyjaciela, który usiłuje rozciąć na części okrążone wojska;
- zgrupowanie uderzeniowe - do wyjścia z okrążenia albo prowadzenia działań o charakterze rajdowym lub działań typowych dla OGI.

Doświadczenia drugiej wojny światowej oraz powojennych konfliktów lokalnych wykazały, że okrążone wojska, jeśli uniemożliwią nieprzyja-

66/ Sposób prowadzenia walki w okrążeniu przez dywizję i pułk przedstawiono w "Regulaminie walki SZ PRL" cz. I /dywizja, pułk/, Warszawa 1985 r., s. 329-335.

cielowi rozcięcie na części swego ugrupowania, mogą nie tylko wyjść z okrążenia, lecz również zadać nieprzyjacielowi poważne straty, związać jego siły i ograniczyć swobodę manewru. Szczególnie niebezpieczne były tak zwane "wędrujące kotły", w których wojska umiejętnie łączyły opór z aktywnym uderzeniem oraz śmiało wychodziły na tyły nacierających wojsk.

Dowódcą armii nie tylko powinien aktywnie wspierać walkę okrążonych wojsk, lecz również organizować i prowadzić działania deblokujące oraz uniemożliwiające tworzenie zewnętrznego pierścienia okrążenia.

Niekiedy może się okazać celowe przerzucenie drogą powietrzną w rejon okrążonych wojsk świeżych sił, zwykle wydzielonych z drugiego rzutu lub odwodu ogólnowojskowego armii. Przed wykonaniem zbieżnych kontrataków lub przeciwwuderzenia - w celu odblokowania okrążonych wojsk - można wysadzić taktyczny desant powietrzny lub przeprowadzić działania desantowoszturmowe.

Wyjście z okrążenia odbywa się zgodnie z decyzją dowódcy armii i we współdziałaniu z wojskami prowadzącymi obronę lub wykonującymi kontrataki i przeciwwuderzenie.

Szczególnego uzgodnienia wymaga wykonanie uderzeń spotkaniowych przez wojska wychodzące lub pozostające w okrążeniu z wojskami wykonującymi uderzenia deblokujące.

Prowadzenie walki w okrążeniu powinno być bardzo ściśle powiązane z prowadzeniem bitwy obronnej przez pozostałe siły armii. Stąd też w każdej sytuacji, gdy część wojsk armii znajdzie się w okrążeniu, dowódca i sztab wnoszą odpowiednie poprawki i zmiany do uprzednio powziętego i realizowanego zamiaru bitwy obronnej.

W decyzji dowódcy armii o wyjściu wojsk z okrążenia należy określić: czas, odcinek i kierunek przzerwania frontu okrążenia; siły i środki użyte do jego przzerwania i prowadzenia działań wiążących oraz demonstracyjnych, osłony skrzydeł i utrzymania pozostałego frontu okrążenia; sposób ogniowego porażenia nieprzyjaciela; położenie wyjściowe wojsk wyznaczonych do przełamania i czas zajęcia tego położenia; kolejność wycofywania się wojsk utrzymujących front okrążenia i osłaniających skrzydła, sposób organizacji OPL; sposób współdziałania wojsk wychodzących z okrążenia z wojskami działającymi od zewnątrz; zabezpieczenie operacyjne działań i sposób organizacji dowodzenia.

Przygotowanie przełamania frontu okrążenia powinno być dokładne, wykonanie zaś - zaskakujące, zdecydowane i śmiałe. Uderzenia spotkaniowe wojsk uzgadnia się według czasu, kierunków działania i uchwycionych rubieży. W warunkach przewagi lotnictwa nieprzyjaciela wyjścia z okrążenia powinno się dokonywać w nocy lub w warunkach ograniczonej widoczności.

Przerwanie pierścienia okrążenia należy organizować na najbardziej nieoczekiwanych dla nieprzyjaciela kierunkach, zapewniających szybkie i skryte ześrodkowanie wojsk, przede wszystkim na kierunku głównego uderzenia. Dla odciążenia części sił nieprzyjaciela z kierunku przełamania frontu okrążenia i wprowadzenia go w błąd zarówno wojska okrążone, jak i deblokujące powinny wykonywać uderzenia demonstracyjne na innych kierunkach, na które - w sytuacji posiadania powodzenia - można by przenieść główne uderzenie.

#### Polecenia:

1. Scharakteryzować warunki, w których może dojść do okrążenia wojsk, zwłaszcza broniących głównego pasa obrony.
2. Przedstawić możliwości i sposoby zapewnienia przeciwdziałania okrążeniu broniących się wojsk.
3. Omówić działania dowódcy i sztabu armii związane z udzieleniem pomocy wojskom, które znalazły się w okrążeniu.

#### 7.2. Właściwości prowadzenia operacji obronnej armii na kierunku nadmorskim<sup>677</sup>.

Operację obronną na kierunku nadmorskim armia może prowadzić w ramach operacji obronnej frontu, niekiedy samodzielnie, albo podczas rozwijania przeciwuderzenia lub przeciwnatarcia po opanowaniu wybrzeża morskiego.

Organizując obronę na kierunku nadmorskim armia może bronić odcinka lądu i wybrzeża morskiego. W sytuacjach szczególnych może całością sił bronić wybrzeża morskiego, organizując w tym celu obronę przeciwdesantową.

Obrona wybrzeża morskiego polega na odpieraniu uderzeń sił lądowo-powietrznych i morskich nieprzyjaciela, stacjonowaniu wspólnym wysiłkiem wojsk armii i sił marynarki wojennej, zwłaszcza flotylii obrony wybrzeża /FOW/ i związków tak-

67/ Myśl Wojskowa /specjalna/ z 1988 r.

tycznych innych rodzajów sił zbrojnych /lotnictwa i OPK/ oraz sił i środków OTK, szeregu bitew i walk, a także wykonywaniu manewrów zgodnie z zamiarem dowódcy dla osiągnięcia celu operacji kosztem jak najmniejszych strat własnych.

Operacja obronna armii w obronie wybrzeża morskiego może być przygotowywana, z wczesnym lub w toku działań wojennych - przy intensywnym oddziaływaniu ogniowym zarówno od strony lądu, jak i morza oraz w przestrzeni powietrznej.

Armia w początkowym okresie wojny może przygotowywać obronę przeciwdesantową w warunkach wykonywania zaskakujących uderzeń przez przeważające siły nieprzyjaciela /równocześnie z lądu, powietrza i morza/ oraz oddziaływania desantów powietrznych, doprowadzania wojsk i sił do stanu pełnej gotowości bojowej, rozwijania zgrupowań wojsk sojuszników, organizowania i doskonalenia systemów dowodzenia wojskami zarówno w układzie narodowym, jak i sojuszniczym.

Podczas wykonywania uderzeń na wojska i obiekty znajdujące się w strefie wybrzeża morskiego nieprzyjaciel będzie skupiać swoje wysiłki na wybranych kierunkach /odcinkach/, prowadząc na szeroką skalę różnego rodzaju działania pozorne i demonstracyjne. Liczyć się trzeba z masowym użyciem desantów powietrznych i morskich, wojsk desantowoszturmowych i grup dywersyjno-rozpoznawczych.

O potencjalnym dużym zagrożeniu polskiego wybrzeża morskiego świadczą działalność rozpoznawcza i dywersyjna nieprzyjaciela, prowadzona w okresie pokoju. Obronie wybrzeża morskiego stawia się takie same wymagania /trwałości i aktywności/ jak w warunkach normalnych. Będzie ona miała jednak wiele cech specyficznych, poważnie zwiększających trudności jej organizowania i prowadzenia. Dla obrony tej będą charakterystyczne:

- znacznie szerszy niż normalnie front obrony i konieczność organizowania - oprócz obrony przeciwpancernej - obrony przeciwkątowej;
- trudności w prowadzeniu rozpoznania i zapewnieniu skutecznego ogniowego porażenia nieprzyjaciela lądowego, sił i środków desantów morskich i powietrznych, broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, stanowisk dowodzenia i środków napadu jądrowego nieprzyjaciela;
- trudności w dowodzeniu i operacyjnym zabezpieczeniu wojsk;
- znaczne zwiększenie zakresu prac inżynierskich związanych z rozbudową obrony;

- konieczność ścisłego współdziałania z siłami marynarki wojennej, wojskami OPK i jednostkami OTK.

Ponadto trzeba wziąć pod uwagę specyficzne warunki terenowe, które - przy uwzględnieniu możliwych wariantów działania nieprzyjaciela - rzutować będą na strukturę obronną, ugrupowanie wojsk i sposób prowadzenia bitwy obronnej.

Szerokość pasów obrony może wynosić: armii - do 500 km, dywizji - do 100 km i pułku - do 30 km.

Obrona wybrzeża morskiego polega na utrzymywaniu najważniejszych odcinków /rejonów/ na kierunkach prawdopodobnego wysadzenia desantów nieprzyjaciela, powiązanych z dużą aktywnością działań i wykonywaniem manewrów. Główne siły i środki armii rozmieszcza się w głębi obrony w gotowości do przeprowadzenia manewru na kierunek zagrożenia desantowego.

Siły przeznaczone do obrony /osłony/ szczególnie ważnych odcinków, rejonów i obiektów, baz morskich oraz portów mogą być rozmieszczone i zajmować pozycje obronne bezpośrednio na wybrzeżu.

W warunkach znacznego oddalenia od siebie kierunków zagrożenia desantowego można tworzyć samodzielne zgrupowania wojsk do walki z desantami nieprzyjaciela na każdym kierunku oraz zaplanować manewr sił i środków, w tym również wykonywany drogą powietrzną.

Przedni skraj obrony wybiera się jak najbliżej linii brzegu; przy niskim brzegu można go przesunąć w głąb na dogodniejszą rubież. Na tych odcinkach, na których przedni skraj został przesunięty w głąb, urządza się pozycje /rejon/ pozorne oraz oddzielne punkty oporu.

Pomyślnie prowadzenie obrony na kierunku nadmorskim wymaga zespolenia działań wszystkich sił i środków znajdujących się na wybrzeżu i mogących wziąć w nich udział sił marynarki wojennej. Osiąga się to w wyniku:

- organizacji i utrzymania ścisłego współdziałania wojsk armii, sił marynarki wojennej, wojsk OPK, sił i środków OTK, WOP oraz innych, które można wykorzystać do obrony wybrzeża;

- jednolitego dowodzenia przez dowódcę armii wojskami i siłami uczestniczącymi w operacji przeciwdesantowej;

- precyzyjnego podziału zadań między wojska lądowe, siły marynarki wojennej, lotnictwo i wojska OPK.

Dowódca armii, organizując obronę na kierunku nadmorskim, podejmuje decyzję o operacji obronnej, w której określa:

- zamiar operacji, kierunki, rejony, odcinki skupienia głównego wysiłku obrony, odcinki lądu i wybrzeża morskiego, gdzie, kiedy i jakimi siłami dokonać porażenia głównego zgrupowania desantu nieprzyjaciela;

- sposoby rozbicia desantu morskiego w rejonach ześrodkowania, podczas przejścia morzem, lądowania i prowadzenia walki na brzegu;

- sposób zwalozania desantu powietrznego i uniemożliwienia mu połączenia się z desantem morskim,

- sposób dokonania ogniowego porażenia nieprzyjaciela;

- zgrupowanie i ugrupowanie operacyjne wojsk armii;

- zadania bojowe związków taktycznych pierwszego i drugiego rzutu, WRiA, wojsk OPL, lotnictwa, sił marynarki wojennej /FOW/ w walce z desantem podczas jego przejścia morzem, odparcia i rozbicia na brzegu;

- zasady współdziałania i operacyjnego zabezpieczenia działań;

- sposób organizacji dowodzenia.

Operację obronną, organizowaną na wybrzeżu morskim, planują wspólnie sztab armii i FOW według zadań wojsk /sił/, przewidzianych kierunków natarcia /na odcinku lądowym/, wysadzenia desantów morskich i powietrznych oraz różnych wariantów działań. Najbardziej szczegółowo planuje się działania wojsk związane z utrzymywaniem głównego pasa obrony, odpieraniem i niszczeniem desantów morskich nieprzyjaciela oraz wykonywaniem kontrataków i przeciwdziałań.

Zgrupowanie i ugrupowanie operacyjne wojsk armii tworzy się odpowiednio do zamiaru operacji obronnej, warunków, sytuacji i przewidywanych działań nieprzyjaciela, posiadanych sił i środków oraz charakteru broniącego wybrzeża morskiego. Zwykle tworzy się zgrupowania wojsk do obrony wybrzeża i odcinka lądowego.

Zgrupowanie wojsk, które organizuje obronę i zajmuje pozycje obronne na odcinku lądowym, tworzy się zgodnie z ogólnymi zasadami. Zgrupowanie przeznaczone do obrony wybrzeża morskiego tworzy się z uwzględnieniem kierunków oraz możliwości wysadzenia desantu morskiego i powietrznego.

W skład ugrupowania operacyjnego wojsk armii na kierunku nadmorskim wchodzi: pierwszy i drugi rzut, odwód ogólnowojskowy, zgrupowanie WRiA, wojsk OPL, niekiedy AGA, Ołpane i OZap oraz zgrupowania rodzajów wojsk, a także tyły armii.

"W obronie wybrzeża morskiego uwidacznia się potrzeba tworzenia silnych odwodów i przygotowywanych punktów oporu oraz rejonów obrony na tych odcinkach, na których istnieje największe prawdopodobieństwo lądowania desantów morskich i powietrznych nieprzyjaciela"<sup>68/</sup>

System ogniowego porażenia nieprzyjaciela na odcinku lądowym organizuje się według ogólnych zasad: podczas obrony wybrzeża morskiego - na ośią głębokość zasięgu środków, uwzględniając przy tym możliwości działania sił marynarki wojennej /FOW/ i desantów morskich.

Wojska rakietowe i lotnictwo przygotowują uderzenia na przewidywane rejonny rozwinęcia zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, rejonny ześrodkowania środków desantowych, punkty załadowania desantu, uderzenia wykonywane podczas przejścia desantu morzem i podejścia do rejonów lądowania oraz uderzenia na przewidywane rejonny wysadzenia zgrupowań desantowych.

System ognia w obronie wybrzeża morskiego tworzy się według kierunków. Największą gęstość ognia należy zapewnić na kierunku przewidywanego wysadzenia sił głównych desantu. System ognia powinien być powiązany z uderzeniami lotnictwa, śmigłowców bojowych, wojsk rakietowych sił i środków WRE, działaniami sił marynarki wojennej oraz z systemem zapór ustawionych w wodzie i na brzegu. Wojska OPL armii główny wysiłek, wspólnie z wojskami OPK, skupiają na osłonie zgrupowań wojsk, rozwijanych na kierunku największego zagrożenia desantowego, oraz ważnych obiektów na wybrzeżu i w strefie nadbrzeżnej.

Rozbudowy inżynierskiej terenu na wybrzeżu morskim w pierwszej kolejności dokonuje się na kierunkach zagrożenia desantowego. Na podejściach do odcinków lądowania desantu, w wodzie i na brzegu tworzy się system zapór przeciwdesantowych. Bazy morskie, porty i miasta znajdujące się na wybrzeżu oraz wyspy przygotowuje się do obrony okrężnej.

Siły i środki marynarki wojennej /FOW/ we współdziałaniu z wojskami rakietowymi i lotnictwem niszczą porty i bazy morskie nieprzyjaciela, wykonują ześrodkowane uderzenia na desant w czasie jego przejścia morzem, minują rejonny tworzenia zespołów desantowych i trasy przejścia. Wzrost aktywności marynarki wojennej, współdziałającej ściśle z WRiA armii, śmigłowcami bojowymi i lotnictwem, następuje podczas niszczenia

68/ Omówienie ćwiczenia "TARCZA-88" przez ministra obrony narodowej gen.armii Floriana Siwickiego, Warszawa 1988 r.

oddziałów desantowych w rejonach lądowania, morskich sił zabezpieczających desant oraz transportowców.

Szczególnie ważnym zadaniem sił i środków marynarki wojennej będzie odcięcie desantu morskiego - w czasie jego lądowania na brzegu - od punktów, odcinków i rejonów lądowania oraz uniemożliwienie zarówno dopływu kolejnych rzutów desantu, jak i jego wspierania przez siły morskie nieprzyjaciela.

Ponadto siły i środki marynarki wojennej /FOW/ prowadzą rozpoznania morskie i brzegowe, osłaniają wojska armii od uderzeń od strony morza, oraz ustawiają zapory minowe ograniczające manewr nieprzyjaciela na morzu. W niektórych sytuacjach zabezpieczają wysadzenie własnego kontrdesantu lub zapewniają dowóz drogą morską środków materiałowych do wojsk waloczących na wybrzeżu.

Współdziałanie wojsk, sił i środków, w tym również marynarki wojennej, organizuje dowódca armii zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami. Szczególną jednak uwagę zwraca się na dokładne podzielenie zadań i bezpośredniej odpowiedzialności za obronę rejonów i odcinków lądowych oraz wybrzeża morskiego /portów i baz morskich/ między wojska armii i siły marynarki wojennej.

Szczegółowego uzgodnienia wymagają: działania poszczególnych związków taktycznych obsadzających pozycje obronne i tych, które w drodze manewru będą wzmacniać obronę lub wykonywać kontrataki; sposoby zwalczania desantu morskiego we wszystkich etapach jego podchodzenia, lądowania i rozwijania natarcia na brzegu; koncentracja wysiłków wszystkich rodzajów wojsk na kierunkach decydujących; sposoby zwalczania desantu powietrznego i wzbranianie mu połączenia się z desantem morskim; sposób wykonania i zabezpieczenia przeciwuderzenia armijnego oraz udział wojsk armii w wykonywaniu przeciwuderzenia przez drugi rzut lub odwód ogólnowojskowy frontu. Bardzo dokładnie ustala się sygnały współdziałania, w tym z siłami marynarki wojennej.

Należy przewidywać, że do już zorganizowanego współdziałania będą wprowadzone odpowiednie poprawki i zmiany w miarę uzyskiwania coraz dokładniejszych informacji o podejściu i lądowaniu sił głównych desantu.

Z chwilą wykrycia oznak wskazujących na przygotowywanie się nieprzyjaciela do przeprowadzenia desantu dowódca

armii nakazuje wzmocnienie systemu rozpoznania, w tym również radioelektronicznego, oraz systemu obserwacji morza i wybrzeża, wojskom pierwszego rzutu operacyjnego - zaś zajmowanie rejonów obrony na linii brzegu.

Jednocześnie zespoły uderzeniowe sił marynarki wojennej i lotnictwa wykonują zadania związane ze zwalczaniem sił desantu nieprzyjaciela, zwłaszcza w rejonach jego zesrodkowania i przejścia morzem.

Główny wysiłek wojska OPL armii koncentrują - wspólnie z wojskami OPK - na odpieraniu uderzeń nieprzyjaciela z powietrza, uniemożliwianiu wysadzenia rzutów lądowania nieprzyjaciela, taktycznego i operacyjnego desantu powietrznego oraz na skutecznym zwalczaniu broni precyzyjnej, zwłaszcza systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

W tym czasie związki taktyczne i oddziały pierwszego rzutu, powiadomione we właściwym terminie o rozpoczęciu uderzenia, mogą wejść w ukrycia, wykorzystać środki opancerzone i w ten sposób maksymalnie zmniejszyć skutki uderzeń lotnictwa, rakiet, artylerii okrętowej i broni precyzyjnej nieprzyjaciela. Walkę z siłami morskimi i desantami podejmują wydzielone zespoły uderzeniowe okrętów nawodnych i podwodnych, lotnictwo oraz wojska raketowe frontu i armii.

Podczas zbliżania się zespołów desantowych na odległość zasięgu ogniowych środków armijnych, a następnie dywizyjnych, wykonują one - wspólnie z siłami marynarki wojennej i lotnictwa - uderzenia na siły główne desantu morskiego oraz na oddziały okrętów wsparcia ogniowego.

Po ustaleniu głównego kierunku działania desantu morskiego nieprzyjaciela zespoły minowania manewrowego marynarki wojennej ustawiają dodatkowe zagrody minowe w morzu, a wojska OPK - we współdziałaniu z lotnictwem i wojskami OPL - intensywniej zwalczają lotnictwo nieprzyjaciela.

Lądowanie desantu morskiego zostanie poprzedzone wysadzeniem w głębi obrony wybrzeża morskiego desantu powietrznego o znaczeniu operacyjnym. Wówczas dowódca armii powinien bezzwłocznie skierować w ten rejon siły przeznaczone do zwalczania desantu, włącznie z siłami dywizji z drugiego rzutu. W zwalczaniu desantu wezmą również udział wojska OTK, siły WOP, MO, wojska obrony wewnętrznej i te siły, które można wykorzystać do zlokalizowania desantu rozbicia jego zwartości i uniemożliwienia mu rozwijania działań na wybrzeżu.

W wypadku wysadzenia przez nieprzyjaciela w pobliżu linii brzegu taktycznych desantów powietrznych, do ich zwalczania i likwidacji skierowuje się te siły, które w danej sytuacji nie biorą udziału w odpieraniu i bezpośrednim zwalozaniu desantu morskiego.

W miarę zbliżania się sił głównych desantu morskiego nieprzyjaciela do brzegu, dowódca dywizji i pułków, zajmujących pierwszy pas obrony, wzmacniają obronę na najbardziej zagrożonych odcinkach wybrzeża, dokonując na nie manewru wojsk z odcinków mniej zagrożonych i nie atakowanych. Jednym z podstawowych zadań broniących się wojsk jest w tym okresie niszczenie i obezwładnienie sił, które wspierają lądujący desant. Siły i środki WRE dokonują selektywnych uderzeń na systemy dowodzenia i kierowania nieprzyjaciela.

W walce ze środkami desantowo-przeprawowymi i lądującym desantem główną rolę powinien odegrać ogień przeciwpancerny i przeciwkutyrowy. W celu wzmocnienia tego ognia wysuwa się do przodu, w tym i na przedni skraj, odwody przeciwpancerne pułków i dywizji pierwszego rzutu operacyjnego armii.

Odwody te, we współdziałaniu z pododdziałami piechoty, czołgów, oddziałami zaporowymi i morskimi oddziałami minowania manewrowego, zwalozają zbliżające się i lądujące siły desantu morskiego.

W razie włamania się desantu morskiego w głąb obrony przeciwdesantowej, oddziały i pododdziały pierwszego rzutu powinny skupić główny wysiłek na utrzymaniu baz morskich, portów, stałych stanowisk artylerii nadbrzeżnej oraz innych ważnych obiektów rozmieszczonych wzdłuż linii brzegu.

Kontrataki na wojska nieprzyjaciela, wlamujące się w głąb obrony wybrzeża morskiego, wykonuje się wczesniej niż w warunkach obrony lądowej i w miarę możliwości uderzenie kieruje się na obiekty rozmieszczone wzdłuż linii brzegu w celu odciążenia desantu od kolejnych rzutów i stworzenia warunków do ich niszczenia częściami,

Jeśli istnieje groźba przełamania głównego pasa obrony, to dowódca armii wykonuje przeciwuderzenie wymierzone przeciwko głównym siłom desantu nieprzyjaciela. Celem tego przeciwuderzenia powinno być przede wszystkim odciążenie sił głównych desantu morskiego od morza oraz uniemożliwienie mu połączenia się z desantem powietrznym i zgrupowaniem wojsk rozwijającym natarcie wzdłuż wybrzeża morskiego.

Czas, kierunek i siła wykonanego przeciwwuderzenia musi stanowić zaskoczenie dla nieprzyjaciela. Wykonując przeciwwuderzenie dąży się również do jak najszybszego zlikwidowania przycoźnika utworzonego przez nieprzyjaciela na wybrzeżu morskim.

Cel przeciwwuderzenia zostanie osiągnięty wówczas, gdy wysadzony na brzeg desant morski zostanie rozбит, a uchwycony przycoźnik - zlikwidowany.

#### Polecenia:

1. Przedstawić warunki, w których armia może organizować obronę wybrzeża morskiego.
2. Omówić sposób organizacji obrony wybrzeża morskiego przez wojska armii.
3. Omówić sposoby prowadzenia obrony przeciwdesantowej przez wojska armii.
4. Wykazać specyfikę wykonania kontrataków i przeciwwuderzeń w obronie wybrzeża morskiego.

#### 7.3. Właściwości obrony armii w terenie górzystym <sup>69/</sup>

Operacja obronna armii może być organizowana w różnych warunkach terenowych, wywierających bezpośredni wpływ zarówno na sposób przygotowania, jak i prowadzenia bitwy obronnej. Bardzo dużo specyficznych właściwości będzie mieć organizacja obrony w terenie górzystym. Do właściwości tych należy zaliczyć:

- ograniczoną pojemność i izolację kierunków dogodnych dla nieprzyjaciela do prowadzenia natarcia;
- występowanie martwych przestrzeni i skrytych podejść przed przednim skrajem i w głębi;
- złożoność manewru wojsk wykonywanego wzdłuż frontu i w głębi;
- możliwość gwałtownej zmiany pogody;
- konieczność przystosowania się stanu osobowego do walki w nowych warunkach.

Obronę w terenie górzystym organizuje się w zasadzie na szerokim froncie - według poszczególnych kierunków prawdopodobnego natarcia nieprzyjaciela i rejonów, w których mogą zostać wysadzone desanty powietrzne.

69/ Problematyka działań w terenie górzystym została szeroko ujęta w pracy doktorskiej gen.dr T. Urbańczyka.

Główny wysiłek obrony skupia się na przygotowaniu obrony kierunków zagrożonych działaniem głównych sił pancernych i zmechanizowanych nieprzyjaciela. Szczególną uwagę poświęca się na rozbudowie punktów oporu zamykających kierunki dogodnie do działania i uporozywemu utrzymywaniu szerokich dolin oraz płaskowzgórzy, przełęczy, węzłów dróg, panujących wzgórz i ważnych obiektów, znajdujących się zwłaszcza u podnóża gór.

Przerwy między punktami oporu osłania się zaporami, ogniem artylerii uderzeniami lotnictwa i śmigłowców bojowych. Organizuje się ponadto ich obserwację i patrolowanie. W obronie w terenie górzystym szczególną rolę odgrywają: właściwa organizacja systemu ognia, uporozywość, aktywność oraz przebiegłość broniących się wojsk dywizji, pułku, batalionu i kompanii.

Podczas organizowania obrony na każdym kierunku tworzy się zgrupowanie wojsk, zdolne samodzielnie odeprzeć uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela. W składzie pierwszego rzutu armii rozwija się dywizje zmechanizowane. Dywizje i pułki pierwszego rzutu operacyjnego z reguły przyjmują głębokie dwurzutowe ugrupowanie bojowe. Szczególną uwagę poświęca się wielowarstwowemu systemowi obserwacji na dominujących wzniesieniach. Do prowadzenia rozpoznania szeroko wykorzystuje się grupy rozpoznawcze i oddziały rajdowe, wysyłane na tyły nieprzyjaciela. Drugi rzut operacyjny armii i odwody przybliży się do wojsk pierwszego rzutu, rozmieszcza się je na najważniejszych kierunkach, rozśrodkowuje w taki sposób, aby zapewnić szybkie wykonanie manewru na kierunki zagrożone. Część sił z drugiego rzutu i odwodów należy przygotować do przerzutu drogą powietrzną.

Większość oddziałów artylerii armii wykorzystuje się do wzmocnienia dywizji broniących najważniejszych kierunków. Armijną grupę tworzy się głównie podczas obrony szerokich dolin i płaskowzgórzy. Na każdym kierunku zagrożenia uderzeniem czołgów nieprzyjaciela organizuje się odwody przeciwpancerne i oddziały zaporowe.

Lotnictwo wojsk lądowych we współdziałaniu z lotnictwem frontu wspiera wojska prowadzące walkę obronną, wykonuje zaskakujące uderzenia na rozwijające natarcie zgrupowania uderzeniowe i oddziały rajdowe nieprzyjaciela oraz na jego zgrupowania w dolinach, wąwozach i przełęczach. Wykorzystuje się je ponadto do wysadzania i wsparcia desantów powietrznych.

Podczas działań w terenie górzystym wzrasta rola lotnictwa wojsk lądowych, które ma wykonywać zadania związane z zabezpieczeniem dowodzenia, kierowaniem ogniem artylerii, usta-

wianiem zapór inżynierskich, dowozem środków materiałowych i ewakuacją.

OPL w terenie górzystym organizuje się z zasady na kierunkach rozwijania głównych zgrupowań broniących się wojsk. Główny wysiłek skupia się na osłonie od uderzeń z powietrza wojsk pierwszego i drugiego rzutu, węzłów dróg, mostów i urządzeń tyłowych.

Oddziały wojsk desantowoszturmowych utrzymuje się w odwodzie dowódcy armii w gotowości do wykonania manewru lub do obrony przełęczy, węzłów dróg, dominujących wzgórz, wzmocnienia obrony na tych kierunkach, na których nieprzyjaciel uzyskuje powodzenie.

W wypadku stosowania przez nieprzyjaciela broni jądrowej należy przewidywać możliwość rozprzestrzeniania się fali uderzeniowej na dużej przestrzeni wzdłuż koryt rzek, stoków gór, wówozów oraz w rejonach rozmieszczenia wojsk w dolinach. Stąd też wojska własne mogą zostać porażone nie tylko uderzeniami jądrowymi nieprzyjaciela, lecz również własnymi uderzeniami jądrowymi. Do obrony wojsk przed bronią masowego rażenia wykorzystuje się fałdy terenowe, urwiska, pieczary odpowiednio zabezpieczone i przygotowane oraz różnego rodzaju okopy i szczeliny. Przewidywać należy zarówno na szczeblu dywizji, jak i armii odpowiednie siły i środki do odtwarzania zdolności bojowej wojsk po użyciu przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia.

Liczyć się należy, z tym, że wystąpią w tym względzie większe trudności niż w warunkach normalnych.

Ogniowe porażenie nieprzyjaciela organizuje się według przewidywanych kierunków natarcia jego głównych zgrupowań uderzeniowych i właściwości terenu górzystego. System ognia tworzy się w celu zapewnienia możliwości niszczenia nieprzyjaciela na dalekich podejściach do obrony, zwłaszcza w dolinach i wąwozach, na dominujących wzgórzach i przeciwstokach, w przejściach górskich, przełęczach, oraz skutecznej osłony ogniem punktów oporu i luk między nimi. Przewiduje się prowadzenie wielowarstwowego ognia skrzydłowego i krzyżowego przed przednim skrajem, na skrzydłach i lukach powstałych w ugrupowaniu bojowym i operacyjnym.

Wobec trudności przeprowadzania w terenie górzystym manewru siłami i środkami wzrasta znaczenie manewru ogniem i zaporami. W głębi obrony ogień artylerii przygotowuje się na drogi marszu i rejony, które mogą być wykorzystane przez nieprzyjaciela do oskrzydlenia /obejścia/, oraz na prawdopodobne rejony wysadzenia desantów powietrznych. Podczas obrony wąskiej doliny górskiej środki ogniowe rozmieszcza się z uwzględnieniem konieczności zapewnienia prowadzenia ognia krzyżowego na całą głębokość obrony.

Rozbudowy inżynieryjnej terenu dokonuje się odpowiednio do ważności i dostępności kierunków, właściwości ochronnych i obronnych terenu oraz trudności wykonywania urządzeń fortyfikacyjnych. Ciągłych rubieży i pozycji obrony nie rozbudowuje się, natomiast rozbudowuje się przede wszystkim rejon i punkty oporu.

Ważnym zadaniem będzie zapewnienie swobody manewru wojskom własnym zwłaszcza na kierunki zagrożone. Wymagać to będzie odpowiedniego utrzymania dróg, przygotowania rozjazdów na wąskich odcinkach, budowy przejść przez jary i wąwozy oraz przepraw przez rzeki. Do ochrony wojsk, SD i urządzeń tyłowych wykorzystuje się pieczary, tunele i wyrobiska górskie. Zapory inżynieryjne ustawia się na kierunkach urzutowania w głąb. Drogi, przełęcze i przejścia górskie przygotowuje do zniszczenia. Szczególną uwagę zwraca się na ustawienie zapór na drogach wyprowadzających na skrzydła i tyły broniących się wojsk oraz na kierunki nie obsadzone. Do ustawiania zapór minowych na zagrożonych kierunkach wykorzystuje się śmigłowce. Na podłożu skalistym wykonuje się obiekty fortyfikacyjne typu półwykopowego i nasypowego. Zabezpieczenie chemiczne organizuje się biorąc pod uwagę długotrwałe utrzymanie się środków trujących w wąwozach i głębokich dolinach.

Podczas odpierania natarcia nieprzyjaciela wojska pierwszego rzutu powinny uporczywie utrzymywać dominujące wzgórza, przełęcze, przejścia, i węzły dróg oraz aktywnie i zdecydowanie przeciwdziałać obejściu własnych skrzydeł. Dlatego też należy dokonać szybkiego manewru sił z kierunków nieatakowanych i z głębi oraz użyć odwodów, zwłaszcza przeciwpancernych. Na decydującym kierunku powinno się wykorzystywać pododdziały desantowoszturmowe.

Kontrataki i przeciwuderzenia wykonuje się z zasady wzdłuż dróg, dolin i grzbietów górskich. W związku z trudnościami przeprowadzania manewru, zwłaszcza w nocy, niekiedy wojska wykonujące kontratak i przeciwuderzenie trzeba będzie rozmieścić wcześniej na zawczasu przygotowanych rubieżach. Podczas wykonywania przeciwuderzenia wzdłuż szerokich dolin lub na rozleglejszym płaskowzgórzu, rozwijanie wojsk i ich uderzenie powinno nastąpić z marszu, przy czym zarówno kontrataki, jak i przeciwuderzenie powinny być zaskoczeniem dla nieprzyjaciela.

#### Polecenia:

1. Omówić wpływ terenu górzystego na specyfikę organizacji operacji obronnej armii.
2. Scharakteryzować system obrony armii w terenie górzystym.
3. Omówić sposoby prowadzenia operacji obronnej przez wojska armii w terenie górzystym.

#### 7.4. Właściwości wycofania /odwrotu/<sup>70/</sup> wojsk armii

W celu wyprowadzenia wojsk armii spod uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela, zajęcia położenia dogodniejszego do dalszych działań, uzyskania na czasie, skrócenia linii frontu i zapewnienia ekonomii sił może być zorganizowane i przeprowadzone wycofanie /odwrot/ całości lub tylko części wojsk armii.

Wycofanie /odwrot/ może być działaniem wymuszonym lub zamierzonym. Wymuszone wycofanie /odwrot/ wojsk zwykle stosuje się w warunkach, gdy posiadanymi siłami armia nie jest w stanie utrzymać zajmowanego rejonu /rubieży/ i powstaje realna groźba okrążenia i zniszczenia broniących się wojsk. Zamierzone zaś wycofanie /odwrot/ traktuje się jako manewr "wciągający" nieprzyjaciela pod skuteczne uderzenie ogniowe lub uderzenie wojsk, zwłaszcza przechodzących do przeciwnatarcia lub operacji zaczepnej.

Wycofanie /odwrot/ wojsk armii może być dokonywane tylko za zgodą dowódcy frontu w sposób wysocze zorganizowany i skrycie, przy zachowaniu wysokiej zdolności bojowej wojsk. W toku operacji obronnej dowódca armii może z własnej inicjatywy powziąć decyzję o wycofaniu części swoich sił, traktując to jako manewr zmierzający do skutecznego niszczenia przeważających sił nieprzyjaciela.

Osiągnięcie celu wycofania /odwrotu/ wymaga bardzo precyzyjnej organizacji. Do zasadniczych przedsięwzięć organizacyjnych należy zaliczyć:

- wypracowanie decyzji, postawienie zadań bojowych, planowanie, organizowanie współdziałania i operacyjnego zabezpieczenia działań;
- wyznaczenie i przygotowanie dróg wycofania /odwrotu/;
- wyznaczenie i przygotowanie pośrednich i końcowych rubieży obrony;
- przygotowanie niszczeń i zapór w pasie wycofania /odwrotu/;
- organizowanie ewakuacji rannych, chorych, uszkodzonego sprzętu, uzbrojenia i środków materiałowych oraz szczególnie ważnych obiektów przemysłowych.

Wszystkie przedsięwzięcia organizacyjne zwykle będą realizowane w skrajnie ograniczonym czasie, w trudnych warunkach i skomplikowanej sytuacji operacyjno-taktycznej. Często do powzięcia decyzji będzie

---

70/ Rozwinięcie problematyki związanej z odwrotem można znaleźć w pracy K. Nożki pt. "Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej", Warszawa. 1973 r., rozdz. IV.

brakowało wielu informacji, zwłaszcza o nieprzyjacielu, a niekiedy także o wojskach własnych.

W decyzji dowódcy armii o wycofaniu /odwrocie/ należy ująć:

- cel wycofania /odwrotu/;
- zadania związków taktycznych i oddziałów;
- pośrednie i końcowe rubieży obrony /wycofania/;
- siły i środki osłony wycofania /odwrotu/ oraz sposób przejścia do obrony i jej prowadzenia na rubieżach pośrednich, terminy ich zajęcia i czas utrzymywania;
- zgrupowania wojsk i obiekty nieprzyjaciela podlegające ogniomu porażeniu;
- sposób działania w czasie odrywania się od nieprzyjaciela i wycofania;
- terminy wykonania wycofania /odwrotu/;
- sposób zajmowania rubieży końcowej i zadania wojsk po wycofaniu, organizację OPL w czasie wycofania /odwrotu/;
- dokonanie zniszczeń i wykonanie zapór;
- zasady współdziałania i operacyjnego zabezpieczenia działań wojsk;
- sposób wycofania jednostek tyłowych;
- organizację dowodzenia.

Do wycofania /odwrotu/ armia otrzymuje pas, a tylko niekiedy wskazuje się jej ogólny kierunek wycofania. Podobnie poszczególnym dywizjom wyznacza się pasy wycofania lub tylko kierunek. W pasie wycofania /odwrotu/ wyznacza się kilka pośrednich i końcową rubież obrony /wycofania/. Rubieże pośrednie wyznacza się w takiej odległości od siebie, aby nieprzyjaciel po uchwyceniu jednej zmuszony był do kolejnej zmiany stanowisk ogniowych artylerii i zorganizowania nowego natarcia. Rubieże pośrednie i końcową rubież obrony /wycofania/ wybiera się w miarę możliwości za naturalnymi przeszkodami terenowymi i osłania zaporami inżynieryjnymi. Rubieże te powinny posiadać skryte drogi wycofania, umożliwiające wycofanie się i oderwanie od nieprzyjaciela.

Zgrupowanie wojsk do wycofania /odwrotu/ tworzy się odpowiednio do otrzymanego zadania, głębokości wycofania /odwrotu/, warunków terenowych i sytuacji oraz przewidywanych sposobów działania nieprzyjaciela. Wojska armii z reguły wycofują się /wykonują odwrot/ ugrupowanie w jeden rzut z silnym odwodem lub w dwa rzuty. Dogodniej jest im dokonywać wycofania /odwrotu/, jeśli są ugrupowane w dwa rzuty. Przy dwurzutowym ugrupowaniu operacyjnym również powinien zostać utworzony odwód ogólnowojskowy,

Wycofujące się dywizje poszczególnych rzutów kolejno organizują obronę na rubieżach pośrednich. Dywizje zmechanizowane pierwszego rzutu wysyłają ariergardy, których zadaniem jest zabezpieczenie oderwania się sił głównych od nieprzyjaciela i wycofanie się zgodnie z planem. W niektórych sytuacjach w armii mogą być wyznaczone ariergardy w składzie dywizji zmechanizowanej.

Wojska rakietowe i artylerię podczas wycofywania /odrotu/ wykorzystuje się głównie do zniszczenia środków napadu jądrowego, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, SD i zadania maksymalnych strat zgrupowaniom wojsk, stanowiącym największe zagrożenie dla zorganizowanego wycofania /odrotu/. Artyleria wspiera działania bojowe prowadzone przez ariergardy i siły główne zarówno na pośrednich, jak i końcowych rubieżach obrony /wycofania/.

Szczególną uwagę powinno się zwracać na ubezpieczenie skrzydeł i uniemożliwienie przeciwnikowi przenikania jego zgrupowań na tyły wycofujących się wojsk armii. Utrzymywać także należy odpowiednie siły i środki przeznaczone do bezwzględnego niszczenia lub ograniczenia desantom przeciwnika swobody działania. Do zwalczania desantu można wykorzystać kontrdesant lub grupy desantowoszturmowe.

Stąd też nieustanne śledzenie /rozpoznawanie/ środków napadu, stojących broni precyzyjną, oraz ich niszczenie bezpośrednio po wykryciu, a także przestrzeganie warunków obrony przed tą bronią powinno stanowić jedno z głównych zadań dowódców i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia.

Lotnictwo prowadzi rozpoznanie nieprzyjaciela, niszczy jego środki napadu jądrowego i SD, osłania wycofujące się wojska oraz wspiera ich walkę na kolejnych rubieżach pośrednich; poważnym jego zadaniem jest zwalczanie odwodów nieprzyjaciela, broni precyzyjnej i desantów.

Wojska OPL osłaniają główne zgrupowanie wojsk armii podczas wyhodzenia z walki, pokonywania przeszkód wodnych, przechodzenia przez węzły dróg i oiaśniny oraz w czasie zajmowania i prowadzenia walki na pośrednich rubieżach obrony /wycofania/. Wiele uwagi poświęca się osłonie wojsk od uderzeń z powietrza w czasie zajmowania końcowej rubieży obrony /wycofania/ i prowadzenia na niej bitwy obronnej.

Podczas organizowania zabezpieczenia inżynierskiego wycofania /odrotu/ wojsk armii - oprócz przedsięwzięć rutynowych - przewiduje się także, jak:

- przygotowanie dróg wycofania /odrotu/;
- budowa, utrzymanie i zdejmowanie przepraw na przeszkodach wodnych;

- niszczenie mostów i węzłów dróg;
- rozbudowa pośrednich i końcowej rubieży obrony /wycofania/;
- ustawianie zapór i dokonywanie niszczeń.

Minowanie i niszczenie w pasie ruchu wojsk wykonuje się zgodnie z decyzją dowódcy armii. Niszczenie szczególnie ważnych obiektów odbywa się zgodnie z decyzją dowódcy frontu.

Podczas organizowania zabezpieczenia chemicznego główną uwagę skupia się na rozpoznaniu skażeń promieniotwórczych, chemicznych i biologicznych na drogach wycofania sił głównych i rubieżach rozwijania oraz maskowaniu dymami wyjścia z walki i przepraw.

W warunkach bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem wycofanie /odwrót/ rozpoczyna się od wyjścia wojsk z walki. Sposób wyjścia z walki zależy od charakteru i siły uderzenia nieprzyjaciela.

W każdej sytuacji wyjście sił głównych z walki i ich oderwanie się od nieprzyjaciela powinno nastąpić skrycie i szybko. Zwykle wycofują się one w nocy pod osłoną wyznaczonych do tego oddziałów oraz ariergard zawczasu zajmujących wskazane im rubieże.

Oderwanie się sił głównych od nieprzyjaciela może poprzedzić wykonanie ogniowego porażenia, uderzenia lotnictwa i śmigłowców bojowych. Przewidywać należy wykonanie zasadzek i nieoczekiwanych dla nieprzyjaciela kontrataków. W niektórych sytuacjach w celu umożliwienia oderwania się i wycofania pierwszego rzutu operacyjnego w całości lub jego części, może być wykonane silne przeciwuderzenie siłami drugiego rzutu armii.

Siły główne poszczególnych dywizji wycofują się pod osłoną ariergard dywizji lub ariergard pułków. Ariergardy zajmują wskazane im rubieże i utrzymują je przez czas ustalony przez dowódcę dywizji, niekiedy zaś - dowódcę armii. Powinny one zapewnić siłom głównym oderwanie się od nieprzyjaciela i zorganizowane wycofanie. W tym celu zajmują kolejno rubieże pośrednie /pozycje opóźnienia/ oraz stosują w pasie wycofania i na skrzydłach specjalne zasadzki, zapory i niszczenia. Walka ariergard na każdej rubieży powinna być wyjątkowo zdecydowana, uporczywa i aktywna, skoordynowana z działaniami sił głównych. Siły główne dywizji po przekroczeniu rubieży zajmowanej przez ariergardy i pod ich osłoną związają się w kolumny marszowe i wycofują na końcową rubież obrony /wy-

cofania/, wystawiając na drogach marszu ubezpieczenia marszowe. Jednostki zabezpieczenia techniczno-specjalnego i tyłowego wyprowadza się w pierwszej kolejności.

Wycofanie /odwrot/ odbywa się jednocześnie z rozwijaniem części sił na zawczasu wyznaczonych rubieżach pośrednich. Niekiedy może się ono odbywać jednocześnie całością sił na końcową rubież obrony /wycofania/.

Na rubieżach pośrednich wojska armii powinny prowadzić uporczywą obronę. Zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela, któremu udało się wyjść na skrzydła i tyły wycofujących się wojsk lub na drogi ich marszu, niszczy się ogniem WRiA, lotnictwa i śmigłowców bojowych, odwodów przeciwpancernych oraz przez wykonanie zdecydowanych kontrataków. W celu ograniczenia swobody manewru nieprzyjaciela ustawia się dodatkowe zapory minowe.

Ze względu na to, że nieprzyjaciel może stosować na szeroką skalę desanty powietrzne, wysadzone na różnej głębokości, zarówno ariergardy, jak i wycofujące się wojska muszą podejmować bezzwłocznie walkę z nimi i uniemożliwiać im połączenia się z wojskami nacierającymi od oszoła.

W celu niedopuszczenia do opanowania przez nieprzyjaciela przełęczy, oiaśnin, mostów, przepraw i węzłów drogowych na drogach wycofania /odwrotu/, wysyła się zawczasu - zarówno ze szczebla armii, jak i poszczególnych dywizji - w ich pasach pododdziały, a niekiedy oddziały, które powinny zająć i utrzymać te obiekty do czasu przejścia sił głównych oraz podejścia ariergard. Oddziały i pododdziały te podejmują też walkę z desantami powietrznymi nieprzyjaciela, jeżeli nastąpiło jego lądowanie w pobliżu ochranianego obiektu.

Po wyjściu wojsk na rubież końcową organizuje się obronę i tworzy zgrupowanie obronne, a w sytuacji sprzyjającej - również zgrupowanie zaczepne. Bitwę obronną prowadzi się według zasad ogólnie stosowanych w operacji obronnej armii.

Ludność miejscowa, dobra materialne i zabytki kultury ewakuuje się zgodnie z wytycznymi dowódcy frontu /Sztabu Generalnego WP/. Do ewakuacji ludności wyznacza się oddzielne drogi; realizuje się przy tym odpowiednie przedsięwzięcia, aby zapewnić jej ochronę i obronę. Na kierunku nadmorskim do ewakuacji mogą być wykorzystane okręty, statki i promy morskie. Do osłony załadowania ludności i dóbr materialnych dowódca armii wyznacza odpowiednie siły, zwykle ariergardy. Organizuje również ich osłonę od uderzeń z powietrza i morza.

#### Polecenia:

1. Omówić, w jakich warunkach armia może rozpocząć wycofywanie się /odwrot/.
2. Przedstawić model wycofania /odwrotu/ armii.
3. Scharakteryzować sposoby wykorzystania poszczególnych rodzajów wojsk w czasie wycofywania się /odwrotu/ armii.

## 8. ZAKOŃCZENIE

Rozpatrywanie i określenie kierunków oraz tendencji obronnego odparcia przez wojska armii agresji przeciwnika wymaga uwzględnienia jego potencjału militarnego, który w określonych warunkach może zapewnić mu zrealizowanie koncepcji strategicznej Stanów Zjednoczonych "powietrzno-lądowych operacji /bitwy/ - 2000", zmodyfikowanej w NATO jako koncepcja "głębokich uderzeń".

Współocześnie bowiem, jak w żadnym innym okresie historycznym, jakościowe zmiany w środkach walki, technice wojennej oraz wyposażeniu bojowym wojsk następują w sposób skokowy, niekiedy gwałtownie. Wymownym tego przykładem są bronie precyzyjne, zwłaszcza systemy rozpoznawczo-uderzeniowe, które w coraz większym stopniu materializują i urzeczywistniają nowe koncepcje strategiczne zarówno USA, jak i NATO, przy czym czynnik zaskoczenia odgrywa i odgrywać będzie pierwszorzędne, jeżeli nie zasadnicze znaczenie.

Wyposażenie wojsk przeciwnika w systemy broni precyzyjnej należy łączyć z intensyfikacją wprowadzania do uzbrojenia nowych generacji sprzętu bojowego i amunicji o nowych, wysoko wydajnych parametrach ogniowego i uderzeniowego oddziaływania, zacierając wyraźną granicę podziału między bronią konwencjonalną, a masowego rażenia.

Liczy się jednocześnie należy z tym, że przeciwnik nadal dysponuje potężnym potencjałem broni jądrowej i chemicznej /ta ostatnia wprowadzana jest do uzbrojenia jako broń binarna/. Nie zawaha się on użyć tego arsenału, jeżeli uzna to za konieczne, co również przewiduje koncepcja "głębokich uderzeń".

Badania dowodzą, że potencjalny przeciwnik dysponuje możliwościami ogniowymi i uderzeniowymi aby wykonać początkowe uderzenie przez zaskoczenie, przenosząc działania wojenne na terytorium państwa - stron Układu Warszawskiego. Obok broni precyzyjnej będącej w posiadaniu wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej, poważne miejsce

w wykonaniu początkowego uderzenia zajmują siły i środki "wojny elektrycznej" i "wojny psychologizacyjnej".

Dlatego zgodnie z założeniami naszej doktryny wojennej o charakterze obronnym, myślą przewodnią działań obronnych w początkowym okresie wojny jest prowadzenie takich działań, które zapewnią zwiększenie możliwości wojsk do odparcia niespodziewanej napaści przeciwnika przez:

- uniemożliwienie przeciwnikowi wykonania pierwszego uderzenia przez zaskoczenie;
- uniknięcie i maksymalne zmniejszenie strat spowodowanych początkowym uderzeniem, zwłaszcza broni precyzyjnej;
- przygotowanie i prowadzenie takich operacji i działań bojowych, które wspólnie z siłami zbrojnymi państw - stron Układu Warszawskiego zapewnią skuteczne odparcie agresji przeciwnika i rozgromienia jego sił głównych.

Doświadczenia historyczne i ćwiczebne wykazują, że w celu uniknięcia strat i zwiększenia możliwości wojsk odparcia niespodziewanej napaści nieprzyjaciela konieczne będzie przejście w początkowym okresie wojny sił zbrojnych PRL do operacji obronnej, wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej oraz wybrzeża Morza Bałtyckiego zarówno samodzielnie, jak i wspólnie z wojskami sojuszniczymi. Poczynając od miejsc w odparciu niespodziewanej napaści nieprzyjaciela zajmują wojska OPK, współdziałające ściśle z wojskami lotniczymi i OPL frontu oraz siłami marynarki wojennej, działającymi w ramach ZFB, a także z siłami i środkami układu terytorialnego. Ponadto przewiduje się, że część sił frontu WP, a niekiedy główne jego siły mogą być użyte do wykonania strategicznego przeciwuderzenia, organizowanego przez ND ZSZ na ZTDW, w celu odtworzenia położenia frontów sojuszniczych prowadzących bitwę graniczną w pierwszym rzucie strategicznym. W systemie obronnym początkowego okresu wojny szczególne znaczenie będzie miała skuteczna obrona ponad 500 km naszego wybrzeża morskiego zarówno w wymiarze powietrznym, jak i lądowym.

Szczególne miejsce w treści podręcznika zajmuje problematyka dotycząca skutecznej i aktywnej obrony przed bronią precyzyjną. Niezależnie bowiem od odrębnego rozdziału poświęconego tej problematyce, we wszystkich rozdziałach akcentowano mocno sposoby walki i obrony przed bronią precyzyjną, co pozwoli i zapewni zwiększenie możliwości wojsk, przyczyniając się tym samym do skutecznego odparcia agresji nieprzyjaciela. Nadal fundamentem operacji obronnej armii powinna być trwałość, aktywność i odporność wojsk w obronie, wyrażająca się w umiejętnym łączeniu zdecydowanego oporu, możliwego dzięki odpowiedniej rozbudowie

inżynieryjnej punktów oporu, ze śmiałymi, zaskakującymi przeciwnika kontratakami i przeciwuderzeniami oraz tworzeniu warunków przejścia do przeciwnatarcia. Akcentowano przy tym, że kontrataki i przeciwuderzenia mogą mieć jednak powodzenie wówczas, gdy zostaną wszechstronnie przygotowane i zabezpieczone oraz gdy będą wykonane przez zaskoczenie w najbardziej dogodnym momencie zarówno w strefie taktycznej, jak i operacyjnej obrony armii. Z tym, że wykonanie zwrotów zaczepnych w obronie nie może być celem samym w sobie. W razie włamania się w obronę znacznych sił nieprzyjaciela główny wysiłek wojsk, pozostających bezpośrednio w dyspozycji dowódcy armii /a nawet frontu/ skierowuje się przede wszystkim na ten kierunek, na którym nieprzyjaciel uzyskuje największe powodzenie. Dąży się przy tym do zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia, szczególnie systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, stanowisk dowodzenia i kierowania bronią precyzyjnymi. Jednocześnie dowódca armii wykonuje ogniowe uderzenia, intensyfikuje aktywne działania wojsk pozostających w okrążeniu, a nawet desanty powietrzne lub prowadzi działania desantowoszturmowe w celu izolacji pola walki od dopływu świeżych sił w rejon włamania przeciwnika.

Mimo pozornej, ciągle wzrastającej samodzielności rodzajów wojsk i sił zbrojnych w operacji obronnej armii istnieje między nimi coraz większa zależność i współzależność. Coraz częściej - i to na każdym szczeblu dowodzenia - wynikać będzie konieczność integrowania /"scalania"/ działań na lądzie z działaniami w powietrzu. Wymagane jest więc ścisłe współdziałanie rodzajów wojsk i sił zbrojnych, elementów ugrupowania operacyjnego i bojowego, a także w układzie koalicyjnym, z tym, że punkt ciężkości współdziałania w operacji obronnej armii w sposób wyraźny przesunęła się z okresu przygotowawczego na okres prowadzenia operacji i walki. Będzie to wielką sztuką w działalności dowódczo-sztabowej oraz w bojowym przygotowaniu wojsk. Wyrazi się to w wysokich umiejętnościach dowódczych i sztabowych oficerów i ich głębokiej i wszechstronnej wiedzy oraz rozwiniętej wyobraźni operacyjno-taktycznej, a także poczuciu pełnej odpowiedzialności za powzięte decyzje, dokonane oceny i przedstawiane meldunki.

Bardzo ważną rolę w organizowaniu i prowadzeniu trwałej i aktywnej obrony odgrywać będą sztaby, oficerowie sztabów wszystkich szczebli organizacyjnych, których liczba w sztabach najprawdopodobniej będzie ulegać zmniejszeniu, co z kolei spowoduje zwiększenie wymagań dotyczących powszechnego stosowania zamienności funkcji. Nie liczebność bowiem sztabów decyduje o ich sprawności operacyjno-taktycznej i organiza-

oyjnej, przeciwnie: od sprawności sztabowej, erudycji operacyjnej i umiejętności organizatorskich, energii, samodzielności i odwagi intelektualnej oficerów w dużej mierze zależy będzie wynik bitwy i operacji obronnej. Wzrastają i wzrastać będą - i to nieustannie - wymagania w stosunku do kwalifikacji i umiejętności fachowych zarówno dowódców, jak i oficerów sztabu, zwłaszcza oficerów dyplomowanych.

Właściwości przejścia APanc do operacji obronnej w okresie II wojny światowej<sup>71/</sup>

W związku z tym, że współczesne działania obronne w pewnym stopniu mogą być przybliżone do działań obronnych prowadzonych przez APanc w okresie II wojny światowej, przybliżamy te historyczne wnioski i doświadczenia.

W okresie II wojny światowej armie pancerne przechodziły do obrony w toku operacji zaozépnej głównie z zadaniem odparcia przeciuderzeń dużych zgrupowań pancernych nieprzyjaciela, utrzymania zewnętrznego lub wewnętrznego frontu okrążenia oraz utrzymania ważnych rubieży i przyczółków.

Konieczność przejścia do obrony armii pancernej podyktowana była przewagą nieprzyjaciela w siłach i środkach, przede wszystkim w czołgach i lotnictwie. Dowództwo niemieckie do składu zgrupowania uderzeniowego przeciwko armiom pancernym z zasady włączało po kilka dywizji pancernych: w listopadzie 1943 r. w pasie 1 Frontu Ukraińskiego - cztery, w lutym 1944 r. w pasie 2 Frontu Ukraińskiego - cztery, a w sierpniu 1944 r. w pasie 1 Frontu Białoruskiego - pięć dywizji. Miały one w swoim składzie ogółem od 100 do 600 czołgów i dział pancernych. Ponadto z tymi zgrupowaniami współdziałały jedna-dwie dywizje piechoty. Z drugiej zaś strony armie pancerne, które jako pierwsze przyjmowały na siebie uderzenia nieprzyjaciela miały w tym czasie znaczne braki w sprzęcie bojowym i posiadały od 80 /50 w APanc w sierpniu 1943 r./ do 160 czołgów i dział pancernych, tylko w nielicznych sytuacjach więcej.

Przed przejściem do obrony armie pancerne zwykle prowadziły bitwę spotkaniową lub działały jako grupy szybkie, niekiedy stanowiły pierwszy rzut operacyjny frontu i rozwijały powodzenie na kierunku głównego uderzenia. Były to najbardziej typowe warunki, w których APanc organizowały obronę w ograniczonym czasie, przy ciągłym oddziaływaniu nieprzyjaciela z lądu i z powietrza, niejednokrotnie zmuszone były do równoczesnego przechodzenia do obrony i odpierania jego uderzeń.

-----  
71/ Tłumaczył płk dypl. w st. spocz. T. Kopiec - wg A. J. Radziejewskij - Tankowyj udar, Moskwa 1978 r.

Szczególnie złożoną sytuację miały armie pancerne, które przecho-  
dziły do obrony po niepomysłnym przebiegu bitwy spotkaniowej, z zada-  
niem odparcia uderzeń przeważających sił nieprzyjaciela, jak również  
te armie, które zmuszone były działać w oderwaniu od pozostałych sił  
frontu na znacznych odległościach /2 APano działająca na wschód od  
Warszawy, 5 APano gw. podczas wychodzenia na wybrzeże Bałtyku/. Skrzydła  
tych armii były otwarte, drogi dowozu i ewakuacji wydłużone i w wie-  
lu miejscach przecięte; przegrupowanie wojsk armii utrudnione. Współ-  
działanie między poszczególnymi związkami taktycznymi APano częstokroć  
było poważnie naruszone. Sytuację w znacznym stopniu komplikował fakt,  
że armie pancerne nie miały należytej osłony z powietrza.

Warunki przejścia armii pancernych do obrony w toku operacji zaczep-  
nej frontu charakteryzuje tabela 1.

Jednym z pierwszych przykładów dotyczących organizacji i prowadzenia  
działań obronnych przez związek operacyjny wojsk pancernych było ozaso-  
we przejście do obrony 1 i 5 APano gw. Frontu Woroneskiego w końcowym  
etapie Biełgorodzko-Charkowskiej operacji zaczepnej w rejonie Bogodu-  
chowa, gdzie zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela w sile czterech dywizji  
pancernych i trzech dywizji piechoty wykonało uderzenie na wojska tych  
armii. Przejście armii pancernych do obrony odbywało się w szczegól-  
nie złożonej sytuacji: część wojsk frontu prowadziła działania zaczep-  
ne, inne wojska odpierały ataki przeważających sił pancernych nieprzy-  
jaciela, wspartych uderzeniami lotnictwa.

Związki taktyczne armii pancernych przechodziły do obrony w takim  
ugrupowaniu bojowym, w którym prowadziły działania zaczepne, a obronę  
zajmowały na rubieżach osiągniętych w toku natarcia. Dlatego też w  
okresie organizacji obrony drugie rzuty i odwody korpusów znajdowały  
się w odległości 2-3 km od przedniego skraju. Następnie obrona była  
stopniowo pogłębiona. Obronę organizowano na zasadzie punktów oporu.  
Tworzono przy tym system zasadzek czołgowych, rejonów przeciwpancer-  
nych i zapór minowych. Zasadzkę urządzano w układzie szachownicy i roz-  
mieszczano je na głębokości 2-3 km. W skład zasadzek włączano również  
pododdziały fizylierów i artylerii przeciwpancernej. Rejony przeciw-  
pancerne tworzone korpusne i armijne na kierunkach zagrożenia pancer-  
nego w sile dywizjonu lub pułku artylerii przeciwpancernej.

Ugrupowanie operacyjne APanc było w zasadzie w jednym rzucie. Dzia-  
łania obronne armie prowadziły we współdziałaniu z podchodzącymi związ-  
kami taktycznymi piechoty armii ogólnowojсковych i na przykład 1 APanc  
- z 23 KP gw., 6 A gw., 5 APanc gw. - z 32 KP gw. 5 A gw.

Tabela 1

Operacja, armia	Charakter działań APano przed przejściem do obrony	Cel obrony	Czas
Biełgorudzko- Charkowska sierpień 1943 r. 1 APano	Bitwa spotkaniowa na pld. Bogoduchowo	Odparcie uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela	Mniej niż doba bezpośrednio w toku bitwy spotkaniowej
Kijowska listopad 1943 r. 3 APano gw.	Bitwa spotkaniowa na pld. Fastowa	Utrzymanie opanowanej rubieży i odparcie przeciwwuderzenia	Mniej niż doba bezpośrednio w toku bitwy spotkaniowej
Korsuń-Szewczenkowska, lutą 1944 r. 6 APano	Natarcie w pierwszym rzucie operacyjnym frontu	Utworzenie zewnętrznego frontu okrążenia i odparcia przeciwwuderzenia deblokującego zgrupowania nieprzyjaciela	Trzy doby
Brzesko-Lubelska, sierpień, 1944 r. 2 APano	Natarcie w oderwaniu od sił głównych frontu	Odparcie przeciwwuderzenia dużego zgrupowania pancernego i utrzymania rubieży do czasu podejścia armii ogólnowojskowych	Dwie doby
Lwowsko-Sandomierska sierpień 1944 r. 3 APano gw.	Natarcie w celu poszerzenia przyczółka	Wspólnie z 13 A odparcie przeciwwuderzeń nieprzyjaciela	Mniej niż doba
Wschodniopruska styczeń 1945 r. 5 APano gw.	Natarcie w składowie grupy szybkiej frontu	Utworzenie zewnętrznego i wewnętrznego frontu okrążenia	Mniej niż doba

Szybkie zajęcie obrony i umiejętne prowadzenie działań bojowych zapewniły wojskom 5 APano gw. warunki sprzyjające odparciu przeciwwuderzeń nieprzyjaciela. Armia prowadziła walki obronne w ciągu trzech dni i poniosła przy tym stosunkowo niewielkie straty - ogółem 38 ozołgów i dział pancernych<sup>72/</sup>. Podobnie działały wojska 1 APano. Na pomyślny przebieg prowadzenia działań obronnych znaczny wpływ miało właściwe dowodzenie wojskami oraz ściśle zorganizowane współdziałanie we wszys-

72/ Archiwum MO ZSRR. f. 332, op. 4948, ks. 2, s. 50.

tkich ogniwach. Dowódcy związków taktycznych decyzje podejmowali z mapy, jedynie niektóre zasadnicze zagadnienia były precyzowane w terenie, szybko doprowadzali zadania do wojsk, szeroko stosując przy tym metodę osobistych kontaktów z podwładnymi.

Nagromadzone poprzednio doświadczenia w pełni były wykorzystane przez wojska 3 APano gw. w operacji Kijowskiej /listopad 1943 r./. Na przykład w końcowym etapie tej operacji, przed podejściem wojsk 38 A korpusy 3 APano gw., działające na kierunku Fastowa w dniach 8-10 listopada częścią swych sił odpierały przeciwnuderzenie zgrupowania wojsk nieprzyjaciela, składającego się z trzech dywizji pancernych /ogółem około 300 czołgów i dział pancernych/, ogniem czołgów z miejsca i z zasadzek, szeroko stosując przy tym minowanie kierunków zagrożenia czołgowego przez ruchome oddziały zaporowe. W dniu 11 listopada armia pancerna została wzmocniona 50 KP 38 A i otrzymała zadanie bronić pasa o szerokości do 35 km<sup>73/</sup>. Wzmocnienie armii pancerniej korpusem piechoty w tych warunkach było ze wszelkich miar wskazane, ponieważ zapewniało trwałość obrony. W następnych operacjach wzmocnienie korpusem piechoty każdej armii pancerniej przechodzącej do obrony traktowano jako zasadę. Korpus piechoty najczęściej wykorzystywano w pierwszym rzucie armii.

W operacji Korsuń-Szewczenkowskiej /luty 1944 r./ 6 APano 1 Frontu Ukraińskiego była wzmocniona 47 KP, a 5 APano gw. 2 Frontu Ukraińskiego - 49 KP. Armie pancerne, broniąc pasów o szerokości do 50 km, miały w swoim pierwszym rzucie korpusy piechoty, pancerne /zmechanizowane/, a w drugim - korpus pancerny /zmechanizowany/. Przy stosunkowo szerokich pasach obrony i małej ilości artylerii, armijnych grup artylerii nie organizowano. Tworzono tylko artyleryjski odwód przeciwpancerny z oddziałów artylerii pancerniej i przeciwpancernej oraz ruchomy, oddział zaporowy w sile do dwóch kompanii saperów z zapasem min przeciwpancernych. Artyleryjskim odwodom przeciwpancernym i ruchomym oddziałom zaporowym armii zawczasu wyznaczono kilka kierunków wspólnych działań dla odparcia uderzeń czołgów nieprzyjaciela.

Znaczny wpływ na zwiększenie trwałości obrony armii w operacji Korsuń-Szewczenkowskiej miało utworzenie między pasami obrony dużej ilości rejonów przeciwpancernych /6-8 na korpus/, z wykorzystaniem do tego celu artylerii przeciwpancernej, pancerniej i części artylerii polowej dywizji piechoty. Ponadto zorganizowano system zasadzek czołgowych. Część czołgów i dział pancernych urzutowana była w głąb<sup>74/</sup>. Ogól-

73/ Archiwum MO ZSRR, f. 315, op. 4440, ks. 4, s.92.

74/ Archiwum MO ZSRR, f. 670, op. 148761, ks. 10, s.149.

nie system obrony armii obejmował pozycje przednie, główny pas, pozycje odwodów armijnych, rejony przeciwpancerne i zapory minowe. Podstawę obrony związków taktycznych stanowiły batalionowe rejony obrony i kompanijne punkty oporu.

W szczególnie złożonej sytuacji końcowego etapu operacji Brzesko-Lubelskiej przechodziły do obrony i prowadziły działania obronne wojska 2 APano. Przy podejściu armii do Pragi - przedmieścia Warszawy, znalazła się ona w znacznej odległości od głównych sił frontu.

W końcu lipca 1944 r. z danych rozpoznania ustalono, że nieprzyjaciel przegrupowuje do tego rejonu cztery dywizje pancerne i inne jednostki z zamiarem wykonania przeciwuderzenia. Były to przerzucone z południa 19 DPano, dywizje pancerne SS "Totenkopf" i "Wiking", przerzucona z frontu włoskiego dywizja "Herman Goring" oraz kilka dywizji piechoty 2 armii niemieckiej<sup>75/</sup>. W tym czasie wyraźnie wzrosła aktywność lotnictwa nieprzyjaciela. 2 APano mając poważne straty działała w pasie o szerokości 60 km.

Próby przełamania z marszu praskiego rejonu umocnionego nie miały powodzenia. Wówczas dowódca armii wydał rozkaz przejść do obrony. Decyzję tę zatwierdził dowódca frontu marszałek Związku Radzieckiego K. Rokossowski ponieważ wiadomo mu było z rozpoznania, że nieprzyjaciel działający w pasie armii dysponuje 1,5 - 2 - krotną przewagą.

Początkowo szerokość pasa obrony armii wynosiła 60 km, a następnie zmniejszono ją do 40 km. Mimo, że armia składała się z trzech korpusów pancernych /3, 16 i 18 KPano gw./ ugrupowanie operacyjne przyjęto w jednym rzucie. Utworzone były odwody: ogólny /109 BPano i 87 pułk motocykli/, przeciwpancerny /1239 pappano, 1960 pappano/ i inżynierski /357 bsap/ oraz OZap /ksap z kompletem min/ i armijna grupa artylerii przeciwlotniczej. Korpusy organizowały obronę w pasach o szerokości do 15 km i głębokości do 7 km. W korpusach utworzono głębokie urzutowanie bojowe.

Jak się później okazało, armia przeszła do obrony we właściwym czasie. Nieprzyjaciel bowiem już w dniu 1 sierpnia rozpoczął działania zaczepne. Korpusy pancerne zmuszone były odpierać po 10-12 ataków na dobę. Szczególnie ciężka sytuacja wytworzyła się w dniu 3 sierpnia, kiedy to nieprzyjaciel wykonał uderzenie na prawe skrzydło armii. Tylko dzięki szybkiemu wprowadzeniu do walki odwodów armijnych, bohaterstwu i wytrzymałości ozołgistów, działających w szczególnie trudnych warunkach panowania lotnictwa nieprzyjaciela w powietrzu, wszystkie próby

75/ Sztemienko S.M. Sztab generalny w latach wojny, Tom II. M.Wojenizdat, 1973 r., s. 79.

wsparcia wojsk armii z zajmowanych pozycji nie miały powodzenia. Armia, będąc w oderwaniu od sił głównych frontu na odległości 20-30 km i nie mając należytej osłony z powietrza musiała samodzielnie prowadzić obronę w ciągu trzech dob. O zaciętości walk świadczyć mogą straty, jakie poniosły wojska armii - 284 ozołgów i dział pancernych, z których aż 40% to straty bezpowrotne<sup>76/</sup>.

Na pomyślny przebieg obrony armii pancernej poważny wpływ miały przede wszystkim dobrze zorganizowane rozpoznanie, sprawne dowodzenie oraz umiejętne i na szeroką skalę stosowany manewr sił i środków. Uderzenia przeważających sił pancernych nieprzyjaciela wykonane w dniu 2 sierpnia, były odpierane i lokalizowane siłami 3 i 8 KPano gw. działającymi aktywnie i zgranie, wspartymi ogniem artylerii i wprowadzonymi w następnym dniu do walki drugim rzutem i odwodem przeciwpancernym 3 KPano oraz wysuniętymi na kierunku zagrożenia odwodami ogólnym i przeciwpancernym armii.

2 APano po podejściu związków taktycznych 47 A została wyprowadzona do odwodu frontu.

Uogólnione doświadczenia w zakresie organizacji i prowadzenia obrony przez armie pancerne w toku operacji zaczepnej frontu dowodzą, że mimo znacznych braków w stanie osobowym, sprzęcie bojowym i uzbrojeniu, armie zdolne były bronić pasów o szerokości 20-50 km i głębokości 8-20 km. Armie ugrupowane były w jednym lub dwóch rzutach przeważnie jednak w jednym rzucie z odwodem. Z uwagi na fakt, że armie pancerne do obrony przechodziły w końcowym etapie frontowej operacji zaczepnej i w stosunkowo szerokich pasach, posiadając poważne straty.

Mimo posiadania ograniczonych ilości sił i środków obrona armii była w zasadzie trwała. Na jej trwałość składały się przede wszystkim upór, męstwo i odwaga wojsk, mistrzowskie wykorzystanie ozołgów, dział pancernych do prowadzenia ognia na wprost oraz dział, moździerzy i zapór minowych, aktywne prowadzenie działań obronnych, szerokie stosowanie manewru sił i środków, wysoki stopień zaangażowania dowódców i sztabów w pracy organizatorskiej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że armie pancerne w porównaniu do armii ogólnowojskowych, w toku bitwy obronnej, w szerszym stopniu stosowały kontrataki i przeciwuderzenia, prowadzone zarówno w dzień, jak i w nocy.

Manewr sił i środków dokonywano przede wszystkim w celu potęgowania siły oporu na kierunkach włamania nieprzyjaciela, wzmocnienia bronią-

-----  
76/ Archiwum MO ZSRR, f. 307, op. 4148, ks. 238, s. 174-183.

cych się związków taktycznych pierwszego rzutu, ześrodkowania wojsk do wykonania przeciwwuderzenia.

Tabela 2

Zasadnicze wskaźniki obrony armii pancernych

Operacja	Armia	Szer. pasa obrony km	Głęb. obro-ny km	Ugrup. oper. /rzu-ty/	Gęstość na 1 km		
					czoł- gów i dział pano.	dział i moźdz.	bat. pied.
Biełgorodzko- Charkowska	1APanc 5APanc gw.	ok. 20	8-12	1	8-10	19	
		Ponad 20	8-10	1	4	10-16	
Kijowska	3APanc gw.	30	15	2	4-5	20	0,7
Korsuń-Szewozen- kowska	6APanc 5APanc gw.	50	15-20	2	4-5	10-12	0,9
		50	15-17	2			
Brzesko-Lubelska	2APanc	40	12-15	1	7-9	13	
Lwowosko-Sando- mierska	3APanc gw.	30-40	10-15	1	4-5	10-15	
Wschodniopruska	5APanc gw.	40	15-20	1	4-5	10	

W roku 1943 podczas bitwy obronnej armii pancernej manewru wojsk dokonywano głównie z głębi ugrupowania, ze składu odwodów armijnych i korpuśnych. Odwoły te po wyjściu w rejon włamania nieprzyjaciela zajmowały obronę i ogniem z miejsca niszczyły nacierające jego wojska. Praktyka dowiodła, że skutecznym sposobem na potęgowanie siły oporu i niedopuszczenie do przerwania się nieprzyjaciela na tyły i skrzydła armii pancernej było wykonanie manewru własnych sił na kierunek zarysowującego się głównego jego uderzenia. I tak właśnie było podczas prowadzenia operacji obronnej przez 5 APanc gw. /Biełgorodzko-Charkowska operacja/, kiedy to zgrupowaniu pancernemu nieprzyjaciela nie udało się przełamać obrony pierwszorzutowych związków taktycznych. Wówczas nieprzyjaciel zdecydował się obejść armię z lewego skrzydła.

15 sierpnia 1943 r. oddziały dywizji pancernej SS "Reich" przełamały obronę 13 DP gw. broniącej się na lewym skrzydle 5 APanc gw. i rozwinęły działania w kierunku Łozowaja, Boguduchow. Dowódca armii pancernej o 10.00 16 sierpnia nakazał wyprowadzić 53 pec /odwód ogólny/ i OPpanc armii z Boguduchowa do rejonu na pld. Łozowaja. O 15.00 oddzia-

ły przybyły do wyznaczonego rejonu, zajęły obronę i ogniem ze wszystkich środków zatrzymały nieprzyjaciela. Wysunięcie odvodu ogólnego i przeciwpancernego we właściwym czasie w znacznym stopniu przyczyniło się do zaniechania przez nieprzyjaciela dalszego prowadzenia natarcia na tym kierunku.

Manewru sił i środków dokonywano również podczas prowadzenia obrony przez inne armie pancerne. Przy czym manewru dokonywano nie tylko odwodami, lecz również oddziałami i związkami taktycznymi z odcinków drugorzędnych i nieatakowanych.

Przeciwuderzenia organizowano w toku walki w ciągu 4-6 godzin. Do przeciwuderzenia wykorzystywano przede wszystkim związki pancerne /1-2 brygady pancerne/ oddziały artylerii pancernej, brygady zmotoryzowane, dywizje piechoty i oddziały artylerii. Z tego też względu, że w składzie zgrupowania przeciwuderzającego zwykle działały znaczne ilości ozołgów i dział pancernych, skutecznie wsparty ogniem artylerii zwłaszcza raketowej.

Tabela 3 ilustruje zasadniczo wskaźniki przeciwuderzeń wykonywanych podczas prowadzenia bitwy obronnej przez armię pancerną.

Tabela 3

Operacje, armie i czas wykonania przeciwuderzenia	Użyte siły	Cele przeciwuderzeń	Głębokość zadań km	Wyniki przeciwuderzeń
Korsuń-Szewczenkowska 6APanc, 5.02.1944 r.	BPanc-2 BPZmot-3 DP-1	Zniszczenie wojsk nieprzyjaciela i odtworzenie przedniego skraju	10-12	Nieprzyjaciela odrzucono na odległość 3-4km. Natarcie załamane
Brzesko-Lubelska 2APanc, 2.8.1944r.	BPanc-2 pappanc-2 pzmot-3	Likwidacja nieprzyjaciela i odtworzenie obrony	3	Nieprzyjaciela zlikwidowany. Wojska przesunęły się na 3 km
Lwowsko-Sandomierska 3APanc gw noc 22/23.8.1944r.	BPanc-2 pappanc-1 DP-1	Zniszczenie wojsk nieprzyjaciela i odtworzenie przedniego skraju obrony	2,5	Nieprzyjaciela zatrzymano i odrzucono na odległość 2,5 km
Lwowsko-Sandomierska 3 APanc gw. 24.8.1944 r.	BPanc-1 pappanc-1 pzmot-1	Zniszczenie wojsk nieprzyjaciela	2-2,5	Natarcie wojsk nieprzyjaciela zostało zatrzymane

W miarę możliwości przeciwuderzenie wykonywano w skrzydło i tyły zgrupowania wojsk nieprzyjaciela. Każde przeciwuderzenie było poprzedzone krótką lecz potężną nawałą ogniową artylerii.

Na przykład podczas włamania się nieprzyjaciela na styku 3 i 8 KPanc gw. 2 APanc w Brzesko-Lubelskiej operacji dowódca armii zdecydował wykonać przeciwuderzenie w skrzydło i tył nacierających oddziałów 19 DPanc nieprzyjaciela. Związki taktyczne armii o 5.00 2.8 otrzymały zarządzenie bojowe, w którym został określony skład zgrupowania wojsk, jego zadania, oraz rozpoczęcia przeciwuderzenia /10.00 2.8/ i niezbędne przedsięwzięcia w zakresie jego zabezpieczenia. O 10.00 związki taktyczne i oddziały 2 APanc, po wykonaniu przez artylerię raketową nawały ogniowej, uderzyły w prawe skrzydło 19 DPanc. W wyniku tego uderzenia siły, które wlały się zostały odcięte od pozostałych sił i do 12.00 2.8 były zniszczone. Między korpusami pancernymi armii została odtworzona bezpośrednia łączność, a włamanie nieprzyjaciela zostało zlikwidowane.

Oprócz przeciwuderzeń wykonywanych na skrzydła i tyły nieprzyjaciela, niekiedy sytuacja wymagała wykonania ich również od czoła, jak to miało miejsce podczas bitwy obronnej prowadzonej przez wojska 3 APanc gw. na przyczółku sandomierskim. W każdym wypadku dążono do wykonania przeciwuderzenia w czasie, gdy nieprzyjaciel nie zdążył jeszcze rozszerzyć swego włamania i umocnić się na osiągniętej rubieży.

Zatem doświadczenia z zakresu wykorzystania armii pancernych do wykonania zadań obronnych dowodzą, że dysponowały one ograniczonym czasem na organizację obrony. W tej sytuacji konieczne było wykorzystanie maksimum czasu na rozbudowę trwałej obrony. Cel ten był osiąganym poprzez szybkie podjęcie decyzji i postawienie wojskom zadań w odpowiednim czasie, umocnienie zajętej rubieży, umiejętne przegrupowanie wojsk na kierunek głównego uderzenia nieprzyjaciela, dobrze zorganizowany system ognia, zwłaszcza ognia artylerii, czołgów i dział pancernych, prowadzonego na wprost i z zasadzek oraz poprzez budowę zapór inżynierskich.

Działania bojowe armii pancernych w obronie charakteryzowały się dużą aktywnością, zakrojonym na szeroką skalę manewrem, wytrzymałością wojsk i osiąganiem zamierzonych celów. Natarcie nieprzyjaciela zatrzymano z zasady w granicach głównego pasa obrony. Broniące się wojska samodzielnie lub we współdziałaniu z sąsiadami i lotnictwem skutecznie przeciwdziałały zamiarom dowództwa wojsk hitlerowskich i w ten sposób skutecznie wpływały na wynik frontowej operacji zaczepnej.

W toku bitwy obronnej nieprzyjacielowi zadawano znaczne straty. Na przykład, podczas odpierania uderzeń zgrupowania pancernego nieprzyjaciela pod Warszawą, wojska 2 APano zniszczyły i wzięły do niewoli około 800 oficerów i żołnierzy, 273 ozołgi i działa pancerne, 94 działa artylerii polowej, 214 samochodów i 100 transporterów opancerzonych. We wschodniopruskiej operacji 5 APano gw. obezwładniła trzy dywizje piechoty, dywizję pancerną, samodzielne oddziały i pododdziały nieprzyjaciela. Przy tym nieprzyjaciel stracił 80 ozołgów i dział pancernych, 648 samochodów i znaczne ilości ludzi. Nie mniejsze straty ponosił nieprzyjaciel również w czasie innych operacji.

Wydrukowano w 300 egz.

Egz. nr 1-300 Bibl. Nauk. DZS  
Wyk. płk Nożko  
Druk MP  
Druk ASG WP nr 024/01919/WW  
Kor. RC



# IDEOWY SCHEMAT OBRONY ARMII /wariant/

TACZNE  
 Egz. Nr. 1  
 Wsk. Lejk. T. da. poz. 01919/k44  
 ZARĘCZNIK 2

